

131. - 134 Katowice
135 Rydziszyn 136 Kich.
137 Klimzowiec 138 Poluch.
139 Poluchowice 140. Prusów.
141 Kobierz. 142. Kobierzec

1414 r.

Katowice były robotną kolonią przynależącą do „kuchmicy bogucickiej”. w 1414 r. powstałej, po lewej stronie Rawy leżącej.

1598 r. Po raz pierwszy wspomina kronika o Katowicach jako o niemieckim osiedlu w nizinie po prawym brzegu Rawy.

1783 r. Katowice liczyły w t. r. 490 mieszkańców.

1824 r. Kopalnia węgla „Ferdynand” własność katowickiej „Spółki Akcyjnej”; została po nadaniu prawa wydobywania Thiele Winklerowo przy pomocy bierze warst spodnich przez wodę zalana. sów }

1825 r. Katowice liczyły w t. r. 675 mieszkańców

1832-39 r. Zarząd dominijsalny Lehmana w Katowicach, nakładał wysokie piase odlewni żelaza z paleniskiem dla węgla drzewnego.

1839 r. Główny zarząd dóbr Thiele-Winklera został przeniesiony do Katowic.

1840 r. Huta cynkowa „Kunegunda” przy Katowicach, została przez właściciela dóbr Freilbera zbudowana i uruchomiona.

578/
1846 r. Katowice stała się stacją kolejową
górnosląskiej linii kolejowej, która sięgała
tylko do Świętochłowic. W t. roku została
kolej rozbudowana w kierunku Mysłowic.

1852 r. Otwarta została linia kolejowa: Kato-
wice - Ligota - Murcki i linia kolejowa Mysłowi-
ce - Nowy Bieruń.

1853 r. Na osiedle katowickim powstała fabry-
ka maszyn górnośląskiej Kolei.

1854 r. Pierwsze ewangelickie nabożeństwo,
odbyło się w nowo rozbudowanym lokalu huty

1855 r. Walcownia cynku, przebu- [Marty].
dowana z Huty Marty, przechodzi w
dzierżawę Tow. belgijskiego i śl. Towarzyst-
wa „Minerwa” z rąk Thiele Winklera, któ-
ra przekształciła się częściowo na walcownię
żelaza dla produkcji szyn kolejowych.

1856 r. W Katowicach założono zakład pre-
paracji (przygotowywania progów kolejowych
Rüttgera. — Szkola z 3 nauczycielami, dzie-
ci 350.

1857 r. Gminę ewangelicką Katowic wyłączaono
z parafji królewsko-mieckiej. Gmina lic. 700.
W t. roku powstała huta Jakóba w Katowicach.
Katowice, stały się siedzibą samodzielną gmi-

579

ny ewangelickiej, która wybrata swego kościelnego przedstawiciela, wikariusza parafjalnego Klausnitra, późniejszego pastora gminy ewangelickiej.

1858 r. W Katowicach wystawiono hutę „Ludwika”. W t. r. roku odbyło się uroczyste poświęcenie ewangelickiego kościoła, w asyście proboszcza katolickiego ks. L. Markewki.

1859 r. Katowice przez połączenie Sosnowice-Granica, stały się stacją węzłową polsko-słaskiej linii Katowice - Warszawa, przez Zabkowice oraz Katowice przez Mysłowice z Krowcem i Siwcowem łączącej.

1860 r. W Katowicach wybudowano tymczasowy kościółek rzymsko katolicki. Pierwszym proboszczem był ks. dr. teol. Teodor Strembski.

1862 r. Na stykaniu się ulicy dzisiejszej ulicy 3 Maja z ulicą Stowackiego została wyznaczona publiczna synagoga.

W t. r. w Kat. odbyło się uroczyste poświęcenie i położenie kamienia fundamentalnego pod budowę kościoła N. M. P. Niepokalanie Począ.

Odpon. 7. 11. 1864 r. ks. Wiktor Schmidt, pracował w Kat. jako wikary, potem od 1874 r. as-

tat proboszczem parcy nowym kościele N. M. P. tamie, następnie był dziekanem, wreszcie pra-
tatem, domowym Jego Świątobliwości, prapiera
Piusa IX. Wiktor Schmidt, Kuratius urodz. 4.1.
1841 r. w Raciborzu, wyśw. 28. 6. 1864 r.

1865r. Naczelny dyrektor dóbr Thiele Winklera,
Grundmann, ustalił programowy plan rozbu-
dy Katowic. — Kat. liczyły już 4815, na 55 lat
podziwiała się liczba do 50 000 mieszkanców.

11.1.1866r. Gwarantem, ten, notując ówczesne
korporacje miejskie, jako dzień urodzin miasta
Katowic. — Katowice stały się siedzibą praisłwo-
wej dyrekcji pocztowej & centralną stacją tele-
graficzną. — W mieście zamieszkiwało 4815 odb.
W tej liczbie było 3354 katolików, 888 ewangelików
i 573 żydów.

1867-69r. Huta południowa Marta, przebud-
wana na walcownię żelaza. Specjalnością huty
jest wyrób żelaznego wszelkiego rodzaju, nitów, fabry-
kacji rur, taśm żelaznych, dla wyrobu gwoździ, itd.

1868r. w t. r. założono żydowski cmentarz przy
dzielnicy ul. Koziełskiej.

1869-1872r. W tym czasie wzbudowano 182 do-
mów mieszkaniowych.

18. 7. 1870r. Papież Pius IX, ogłosił dogmat, nie-

omyślności Papieża. — Kr. Paweł Kamieński
nie uważał dogmatu nieomyślności papieża, i
wzniecił silny ruch sprzeciwu wśród ludności
miejskiej, wiejskiej i robotników z okolicy Kato-
wic; i stworzył „gminę starokatolicką”, liczącą
wówczas 1500 dusz.

W t. n. 70. Ukończono budowę Kościoła M. M. P.
Kuracja liczyła 6284 kat. 1390 prot. 800 żydów.
Szkoła w mieście 7 kl. 654 uczeni —

„ Brynowie 2. 240 „ „ 8 kat. dzieci
chodzilo do protestanckiej szkoły córki (Töchter Schule)
Prócz tych należał do kuracji i zamieś.

W tym roku został Kościół Najsw. M. P. Niepokal.
wykonczony i poświęcony. Kuratorem był Pa.
Wiktor Schmidt (j. w.) Kapłanem ks. August
Strakowski f. ur. 26. 7. 1844 r. w Łosnicowicach,
wyświęcony 28. 6. 1870 r.

Pierwszy burmistrz, młodego miasta Katowic,
Diebel xdefraudował 15000 talarów. Energiczny
pościg przytrzymał go jednak w Baltimore,
mieście Północnej Ameryce. Z tej sumy xdotano
uratować 10 tys. talarów.

1871 r. W Katowicach powstało nowe 12 klasowe
katolickie gimnazjum.

1872 r. W K. został utworzony w gminie kra-

elickiej samodzielny rabinat. Pierwszym
samodzielnym rabinem był dr. Teolm.

1873r. Wskutek nowego podziału terytorium
Sk., zostały Katowice mianowane miastem
powiatowem, powiatu katowickiego.

14. 2. 1873r. Powstała nowa parafia z Kościołem
Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marii Panny.

14. 6. 1873r. Kościół Najśw. M. P. otrzymał potwier-
dzenie dokumentem, że od tej chwili do rzędu
kościółów parafjalnych. — Pierwszym proboszczem
został ustan. Ks. W. Schmidt z ur. 4. 1. 41 r.
w Raciborzu, wysw. 28. 6. 1864 r.

1873r. we chrz. 40 list. odbyła się konsekracja no-
wego Kościoła N. M. P. Niep. Pocz. której dokonał Ks.
biskup sufr. Adrian Włodarski. — (Adm. urodz.
2. 8. 1807r. w Dolnych Hajdukach, jako syn młynar-
nia. Um. 30. 5. 1875r.)

1874r. Kopalnia węgla „Ferdynand” która
przy pogłębianiu została zalana (zob. 1824r.)
uruchomiono ją ponownie.

1874r. Nadprezydent Śląska, urnat stworzoną
sektę Kościoła starokatolickiego w Kat. jako praw-
ną parafią kościelną na Śląsku. — Żywioł nie-
miecki od r. 1850 opłanował on. Kat. tak silnie,
że w r. 1874 liczyło już 316 niem. domów mieszk-
6

Kalnych i fabrycznych murowanych.

1874-80 r. Krytyczny okres rozwojowy m. Katowic, spowodował smutne następstwa w wydaleniu robotników, zmniejszenia zarobków w hutach i fabrykach.

1875 r. Był proboszczem ks. W. Schmidt (z. w.)
I Kapłanem, ks. Wiktor Kula ♀, urodz. 4.9.1845 r.
w Racibornu, wysw. 28.6.1871 r.

II Kap. ks. Rudolf Lubecki ♀ urodz. 7.8.1844 r. w
Wisle Matej, wysw. 28.6.1869 r.

Nauczyciel religji w gimnazjum ks. dr. Edw.
Kurniak, urodz. 30.4.1838 r. w Trziszowicach, wys.
28.6.1864 r. - Patron: Królowa biskupa.

1875 r. W K. został założony Związek miłośników
przyrody dla upiększenia miasta. - Tak samo
założono Związek ochotniczej straży pożarnej
i ratowniczej.

1875 r. W parafji Katow. N. M. P. przystąpiło do Sto-
tu Painskiego polskich dzieci 58, niem. 89.

1876 r. Budowę gmachu urzędu powiatowego
w Kat. ukończono i dano do użytku. -

1876 r. również uruchomiona została fabryka
sztucznych nawozów, Karola Scharfa i Spółk.
po dziś dzień wieść się jej dobrze.

1876r. Kat. Pod hasłem „Kulturkampf” katolików „Związek dla rozwoju języka niem. i Kultury n. Sekciarz starokatolickiej wiary Paweł Ramincki opuścił Katowice, i podobno ożenił się z jakąś Komedjantką. – Następca jego był katechumeny Mr. Wotowski.

1881r. Huta Ludwika, w południowej części miasta Katowic pociągowa, została zbudowaną przez E. v. Münstermanna i posiada swoje odnogi filjalne w Sosnowcu i Białym.

1882r. Synagoga w K. znacznie powiększona.

1883r. Ks. Wiktor Kula, Kapelan, zmarł. Zmarły ur. 4.9.1845r. w Racib. wys. 28.6.71r. Praczył 38 lat, Kapłanstwa 12 lat.

1886r. Ogień zniszczył ogromnie wielki skład drzewa braci Goldsteinów w Katowicach, na dzisiejszym Placu Wolności.

1887r. Katowice miasto posiadało już silnie rozbudowaną sieć wodociagową i były w dobrą wodę obficie ze źródła Kopalni Teofasa napatrzone.

1889r. Kopalnia węgla „Ferdynand” prze-
szła na własność firmy: Katowicka Spółka
Akcyjna dla górnictwa i hutnictwa w Kato-

wicach.

1889 r. W piątek 28. 6. ks. prob. Wiktor Schmidt przy kościele N. M. P. N. P., obchodził 25-tni jubileusz swego kapłanstwa. Ludu zebrato się na tę uroczystość bardzo wiele. Kierpia, deputacja różnych towarzystw i majomi składali życzenia i podarki. Wieczorem odbył się pióśńód z pochodniami. — Jubilat wr. 42. 1841 r. w Raciborzu, wysw. 28. 6. 1864 r.

1890 r. ~~w Raciborzu~~. ~~Ks. Kasper Ott~~ Klemens. Od pół roku przestało nie pobierają tułejši gimnazjaści katolicy nauki religji. Podobno od nowego roku, czy Wielkanocy ma być ustanowiony znów ks. katecheta. Dobro katolickich młodzińców wymaga aby to jak najprędzej nastąpiło.

1891 r. W mieście przebątkiwali ludzie o budowie nowego kościoła katolickiego. Z powodu tego uprowadzili zastępcy gminy miejskiej dozor kościelny, aby się zajął wyoruteaniem i zakupieniem najodpowiedniejszego miejsca do tej nowej budowli. Najstosowniejszym miejscem był plac, który leży przy szosie, wiodącej z Ratowic do Mikotowa. Miejsce to ma 9 jutreni objętości i kosztowało by 25 000 marek.

1891 r. W t.r. przypada 25-letni jubileusz istnienia miasta Katowic. W celu uświetnienia dnia jubileuszowego który obchodzony będzie 28 gr. odbyło się zebranie różnych cechów i towarzystw, na którym obradowano nad sposobem obchodu. Aby i biedniejsi mieszkańcy miasta mieli jakiś pamiątek jubileuszowy, postanowiono urządzić składki, na które ma być wybudowany szpital dla nieuleczalnych cho-

roch. Paździ. 1891 r. Miejsce pod budowę nowego kościoła Kat. już wybrano. Leży on na przeciu mleczarni. Posiedziciele gruntu i kopalni zgodzili się już na odstąpienie tego kawałka ziemi. Potrzeba jeszcze formalnego pozwolenia rządu i Konsystorza, ażeby zakupno doprowadzić do skutku.

28 gr. 91 r. obchodziło miasto 25-letni jubileusz swego istnienia. Z tego powodu zostanie wydana osobna historia miasta.

1892 r. Od t.r. był proboszczem parafji staro-Katolickiej Karol Müller, który po przyjeździe do Polce G. Śląska, uszedł z Katowic do Niemiec i tam zmarł 1923 r.

III 1893 r. 1 kw. ks. kapelan Othon Klemenx z Jeleniogóry został powołany na Katedrę do tutaj -

skiego miejskiego gimnazjum symult. - Urodz.
4. 12. 1862r. w Tarnowie, wysw. na kapłana
17 maja 1887r.

IV. 1893r. 7 lipca, ks. prob. Wiktor Schmidt został
zamiannowany dziekanem, radcą duchownym
na dekanat myślowicki.

I. 1893r. stycz. w tutejszym kościele kat. urwał
się krótko przed nabożeństwem pajak i spadł
nastojącego pod nim przypadkowo kościelnego,
który przez to tak silnie poniósł potłaczanie,
że trzeba było zawezwać pomocy lekarskiej.
Szczęściem jeszcze, iż pajak na nie spadł pod-
czas nabożeństwa, gdyż nieszczęście byłoby
moim daleko większe.

II. 1893r. 19 lut. odbyła się piękna uroczystość
w sali „Reichshalle” z bardzo dobrą pro-
gramem: śpiewami, deklamacjami, żywymi
obrazami z życia Ojca św. Leona XIII. Pn. Ka-
płan Geschösser wygłosił mowę, zakończoną
okrzykiem.

I. 1893r. Cały powiat kat. liczył 123427 miesz-
kańców, z których 16,873 mieszka w Katowi-
cach, a 9474 w Myślowicach. Sakoty znajdują
się w 33 miejscowościach a posiadają razem
277 klas. - Restauracji i szynków 260 i 16 matych

kanclarzy gorzałka.

1894r. Zaspokojenie miasta Kat. w wodę z Kopalni „Klesfas” było niewystarczające. Ludność wzrastała licznie. Miasto musiało obejrzeć się, skąd będzie mogło dostać potrzebną ilość wody.

1895r. W Kat. wybudowano szpital Spółki Brackiej z kliniką dla chorób nosowych, kliniką okulistyczną i gardlaną natężenie 450 łóżek.

1896r. Parafia Niep. Pocz. N. M. P., liczyła 18 tys. 594 kat. 4826 prot. 86 starokat; 1718 ż. 5 in. wier.

Katowice: 16456 kat. 4035 pr. 69 st. k. 1708 ż. 5 in.
(Kapel. na starym orientarzu. — w katedrze św. Elżbiety, — w więzieniu sądowym (też i dla protestantów). Brynów 1910 kat. 34 prot. 10 st. k. 14 ż.
Zamek Kat. 228 kat. 57 prot. 3 żyd.

Szkoly: Katowice gimnazjum synult. 163 k. 93 p. 78 ż. uczni. — Wyższa szk. żeńska (sym.) 71 „102, 1 st. Szk.: Średnia żeńska (sym.) 246 k. 231 p. 95 ż. 113 ż.

Seminarjum nauczycielek (sym.) 8 k. 5 pr. 1 ż.

Ludowe: Kat. 43 kl. (sym.) 2671 kat. 594 p. 3 st. 124 ż. d.

Brynów I 2 kl. 120 k. d. II 4 kl. 291 kat. d.

Katowice alkwidowały swój stosunek wodociągowy z Kopalnią „Klesfasa” z zrobiły kontrakt wododostawczy z zakładem wodnym kopalni

"Roxalji".

17 listopada 1896r. został ustan. kapłanem
ks. Karol Handy z urodz. 6.9.1869r. w Łędzi-
nach, w pow. górzyskim, wyśw. 23.6.1896r.

Ks. Otton Klemenz, katecheta i wykazy naucz.
sprawy miejskiej symalt. gimnazjum, (z. 93r.)

1898r. Do t. r. było oświetlanie ulic miasta
Katowic, wyłączenie gazowe. — Od r. 1898 zapra-
trywania miasta w energję elektryczną z J.
E. W. w Chorzowie, naprowadzanie i włącze-
nie lamp żukowych elektrycznych dla oświec-
lenia ulic.

1900r. W Kat. wybudowali i zdzi nową boż-
nicę w stylu maoerytaniskim i otrzymali wlas-
nego rabina. — Również wybudowano szpi-
tal św. Elżbiety na 200 łóżek.

Osiadło się w Katowicach gwarectwo węglowe Kar-
lota, obejmujące dwa kopalni węgla, 1 cegielnię,
2 dobra gosp. roln. i rybnickiego gwarectwa wę-
glowego.

1901r. Założono gazdę „Górnośląsk” (głowego
której redagowanie objął Wojciech Korfanty.

1901r. W ponied. 7-go paźd. umarł Wiktor Kala-
ta z ks. kapłan w Katowicach. Im. urodz. 24.6.70r.
w Strzelcach, wyśw. na kapłana 21.6.1899r. — Prze-
żył 31 lat, kapłanem 2 lata.

1903r. W Kat. została utworzona „Straż po-
żarna zawodowa.

1904r. Pod koniec t.r. uorganizowano gimna-
zjum klasyczne w Katowicach. — Miejski szpi-
tal wybudowano na 120 łóżek.

1905r. W t.r. została tu założone pierwsze towa-
rystwo śpiewackie pod nazwą „Harmonja”.

5.10.1905r. został ustan. Kapitanem w Łaskadzie
aw. Głibicki u J.L. Szaretek; Ks. Jan Kalcyna, uro-
dony 4.5.1865r. w Ormontowicach, wyśw. 3.4.1897r.

1905-06r. W t. czasie została zbudowana w Kat.
szkoła miejska, według nowoczesnych wzorów.

1907r. Ukończono i dano do użytku przekształco-
nemu celowi, teatr miejski w Kat., którego koszt
wybudowania pochłonęły ogółem pół milji mkł.

— Długość linii rurociągowych wodnych miasta,
wynosiła 21 km, obecnie wynosi 52 km, o prze-
kroju rur 300 mm. (30 stn.)

1910r. Przy Kopalni „Wujek” założono fabrykę

1911r. Zarząd centralny „Zjednocz. [brykietów,
Zawodowego Polskiego” przenosi swoją siedzibę z
Bochum na Górny Śląsk, do Katowic.

1911r. parafia Niew. Pocz. Najśw. Marii Panny,
liczyła 15929 Kat. 4745 prot., 2115 żyd., inow. 101.
W miejscu: 15659 Kat. 4676 prot., 2114 i. in 100.

Zamek K. (kaplica Śś. Szaretek 270 kat. 69 pr. 1 z. 1 in.

Proboszcz: ks. Wiktor Schmidt. (zob. 14. 6. 73 r.)

9. 3. 1911 r. został ustan. I kap. ks. Fryderyk v. Woye-
ki F., urodz. 5. 11. 82 r. w Małkowskacu, wysw. 22.

czerwca 1907 r. — II kap. ks. Filip Pandel F., urodz.
25. 7. 1886 r. w Suchych Łanach, wysw. 22. 6. 1911 r.

ustanowiony 5 października 1911 r. — Ks. profesor Otton
Klencow, Katechista przy gimn. (zob. 14. 93 r.)

Ks. Fryderyk Kirmis, główny nauczyciel przy
szkole realnej i nauczyciel religji. — Urodz. 29. 9. 1877 r.
w Nysie, wysw. 20. 6. 1903, ustan. 1. 4. 1910.

Ks. Otton Krayczyński, główny nauczyciel re-
ligji; ur. 18. 9. 76 r. w Dąbrowce Dolnej (pow. Opole)
wysw. 20. 6. 1903 r. ustan. 5. 4. 1911 r.

Szkoly:

Wyższe: w mieście (sym.) gimnazjum 308 kat. 139 p.

61 zyd. uczeni. — miejska symult. wyższa szkoła
realna, 188 kat. 203 pr. 114 z. uczeni. — Przedszkole

25 kat. 37 pr. 23 zyd. uczeni — symult. średnia

szkoła dla chłopców 405 kat. 260 pr. 109 z. uczeni. —

— symult. szkoła średnia dla dziewcząt, 385 k.

258 prot. 91 zyd. uczeni. — Szkoła ludowa (sym)

43 klasy, 2074 kat. 331 prot. dx.

1911 r. W Ładolu odbył się pierwszy zjazd
śpiewacki. Czynnym udział wzięło 14 kół śp.

1912r. Huta cynkowa, Kuwiegundy p. Kat.
przeszła w posiadanie „Pl. Tow. akc. dla gór-
nictwa i hutnictwa cynkowego w Lipinach
Rok przeltem została powiększona. —

— W niem. szk. przy ulicy Dąbrówki w Kat.
została założona „Stacja na dzień i noc dla
niemowląt” wraz z kuchnią mleczną, do któ-
rej przyjmowane były również dzieci chore.

1914r. w srodę 8 kw. zmarł Hugo Retzlaff
profesor, wyższy nauczyciel przy państwowem
gimnazjum w Katowicach. — Ur. 30.1.75r. wysw.

1914r

1.4.1899r.

Tow. gimnastyczne „Łokot” urządziły po raz
pierwszy „Łlot” na własnym gruncie w Ładolu
pod Katowicami. Okręg liczył 21 gniazd, w nich
820 członków.

Od 23.10.14r. był I kapłanem ks. Maksymilian
Wojtas f., ur. 27.9.1886r. w Bytomiu, wysw. 22.6.
1911r. — Pierwszą prośbę kapłana objął w Ła-
giewnikach Pl. od 25.8.1911r.

Od 17 lut. 1915r. objął miejsce II kapłana, ks.
Józef Karkosz f., urodz. 16.1.1883r. w Boguszy-
cach w pow. toszcko-gliwickim; wysw. 20.6.
1910r. — Pierwszą prośbę III kapłana otrzymał
w Łaborzu przy kościele św. Franciszka z Asyżu,

przy boku ks. prob. Teofila Schönleicha, od 30.7.10r.

W r. 1915 był profesorem przy miejskim (zgm.)
gimnazjum. Ks. Otton Klemenz (zob. 1.4.93r.)

Przy miejskiej szkole realnej (zob. w. 9.3.11r.)

Ks. Fryderyk Kirnisch. — Przy król. gimnazju-
m. Ks. Jerzy Łagarkowicz, Komisarz naczy-
ciel religji. Urodz. 14.12.86r. wysw. 22.6.1911r.
wstąpił. 18.4.1914r.

1916r. W Kat. zbudowane koszary dla 2 ba-
taljonów piechoty, są niedostatecznej pojem-
ności dla 73 pułku piechoty, mimo tego są
wyposażone we wszelkie uwygodnienia.

1917r. w pon. 2 kw. zmarł Msgr. Wiktor
Schmidt, pap. prelat Domowy, ksiądzio-bisku-
pi Komisarz, radca duchowny, emer. dziekan
i proboszcz przy Kościele N.M.P. w Katowicach,
Jubilat; msgr. od 2.8.1910r. na archiepisko-
piat poznański, Kurator w Katowicach.

Zmarły urodził się 4.1.1841r. w Raciborzu, wy-
święcony na kapłana 28.6.1864r. prob. 14.6.73r.

Po jego śmierci objął parafję ks. dr. Teodor
Kubina, Dr. teol. i filozofji, urodz. 16.4.1880r.
wysw. 27.10.1906r.

1920r. w sierpniu bojówki niemieckie na-
padły w Kat. na wojska francuskie.

594

1921 r. Z przyrostem ludności miasta Kat.
zwiększa się potrzeba rozszerzenia szpitalu
dla niemowląt. Magistrat w t. r. przysta-
pił do budowy specjalnego szpitala dla dzie-
ci, przy ulicy Raciborskiej.

21.10.1921r. Popodniatko G. S. została utworzona delegatura Kościoła - biskupia dla polskiej części G. S. Delegatem został prymas ks. kardynała Adolfa Bertrama zamiarowany ks. diecezjan Jan Kapica z Tychoiwa.

1922r. Miasto R. z obywatelami ok. 4300 klm ☐

Katowice. Poświęcenie dzwonów. W zeszłym tygodniu poświęcono 4 nowo sprawione dzwony w kościele Najśw. Panny Marii. Najpierw odśpiewał chór kościelny pod kierownictwem rektora chóru Janitzka pieśni kościelne, poczem ksiądz proboszcz dr. Kubina wygłosił przemowę w języku niemieckim a potem polskim, w której wskazał na znaczenie tego ważnego dnia dla parafjan. Mówca podzięko-

wał wszystkim za ich ofiary dla zakupu dzwonów kościelnych. Potem odbyły się uroczyste ceremonie poświęcenia dzwonów. Uroczysty akt zakończył się odśpiewaniem pieśni przez chór kościelny. 22

Katowice. Parafia Najśw. Marii Panny. Obchodziliśmy w naszej parafii uroczyste triduum misyjne. Wieczorem była jednogodzinna adoracja Przenajświętszego Sakramentu; a każdy dzień kazanie o misjach katolickich. Słyszeliśmy z ust naszego Przewielebnego księdza proboszcza i księdza misjonarza Drobnego z Rybnika o nędze i biedzie pogańskich narodów, co jeszcze nie poznały miłością gorącego Serca naszego Zbawiciela i ginąć muszą na wieki, bo w tak wielkiem żniwie pracowników za mało. W pierwsze święto była uroczysta suma z asystą i kazaniem, a potem dziękczynne Te Deum. Modliliśmy się z głębi serca, żeby Duch święty oświecił raczył owych nieszczęśliwych w krajach pogańskich, aby i dla nich wysubił jak najrychlejszą godziną zbawienia. Daj Boże wszystkim żyć i umierać w naszej świętej, katolickiej wierze, bo to jedyne szczęście w doczesności i w wieczności.

Pierwszy List Pasterski Księdza Administratora Apostolskiego do duchowieństwa i do wiernych na Górnym Śląsku polskim.

189

Najmilsi w Chrystusie!

Po raz pierwszy odzywam się do Was, aby Wam oznajmić, że z dniem dzisiejszym z woli Ojca świętego obejmuję na Śląsku Polskim zarząd Kościelny, który, jako Administrator Apostolski sprawować będę w myśl udzielonych mi przez Stolicę świętą instrukcji i pełnomocnictw. Pragnę, aby w tym dniu cały Śląsk Polski uświadomiwszy sobie doniosłe i historyczne znaczenie tego faktu, zbliżył się do Boga i zabrzmiał potężnym hymnem wdzięczności. Niech się radośnie rozkołyszą dźwięczne dzwony Waszych Kościołów, niech wszędzie z pełnych piersi zagrzmi uroczyste: Te Deum i niech się dzień ten, w którym się dla Kościoła na Śląsku nowa rozpoczyna era, we wszystkich sercach wyrze wspomnieniem niezatartem. Zwróćmy się w tej chwili z wdzięcznością, z synowskim przywiązaniem i z czcią głęboką także do naszego Ojca świętego, Piusa XI. On to bowiem, rozumiejąc Wasze potrzeby religijne i uwzględniając łaskawie Wasze gorące życzenia, złożył szczególniejszy dowód swej ojcowskiej dla Śląska dobroci i swej apostolskiej troski o duszę ludu naszego, stwarzając na ziemi naszej odrębny zarząd Kościelny.

Jestem Wam może nieznany, ale nie jestem Wam obcy. — Na równi z Wami dziecko śląskiej ziemi, przybywam do Was jako ziomek i brat Wasz, ze starośląskim zaufaniem swego do swoich. Pragnę się z Wami jak najprędzej zapoznać i dlatego odwiedzać Was będę w Waszych parafjach, po miastach i wioskach. Chcę Was powitać przy pracy, czy to w przemyśle, czy na roli. Chcę się z Wami pomodlić w Waszych pięknych Kościołach, udzielić Wam Ducha św. przez Sakrament Bierzmowania, pobłogosławić Waszą działalność w szkołach, odwiedzić Waszych chorych po szpitalach i żyć się z Wami zupełnie.

Przychodzę do Was z jasnym i ustalonym programem. — Pracowałem dotąd w Zgromadzeniu Salezjańskim pod hasłem: „Daj mi duszę, resztę zabierz”, i z temże hasłem, z wyraźnego polecenia Ojca świętego, przybywam zatem dla dusz Waszych, które oddał są powierzone mej pieczy i za które oddać przed Bogiem odpowiadam. A więc za aniem mojem będzie prowadzić Was drogą wiary i cnoty do Boga, do nieba, utwierdzając, krzepiąc, oświecając, podnosząc, ratując. Wszyscy mają prawo do mej miłości, do mej pracy i opieki, i wszystkim chcę służyć, wszyscy mi się zająć, aby wszystkich Chrystusowi pozyskać.

Przystępuję do tej pracy z świadomością swego trudnego zadania, ale i z głęboką wiarą w pieczołowitość tej Opatrzności, która mi przez Zastępcę Chrystusa na ziemi powierzyła losy Kościoła śląskiego. Nie polegamy więc na swych słabych siłach, ale pokładamy swą ufność w Bogu i w pomocy Matki Najświętszej, której opiece się wrz z całym Kościołem na Śląsku w szczególniejszy sposób oddaję.

Po niebie natężonej pomocy spodziewam się od Kleru śląskiego, który zawsze z cnót kapłańskich słynął. Mam też do Was, moi zacni Księża, zupełne zaufanie i wiem, że jak prze-

trwaliście mężnie burze ostatnich lat, tak będziecie w dziejowej chwili przebudowy Śląska dla ludu pasterzami o przykładnej gorliwości, a dla swego Arcypasterza chętną pomocą w ustrojowej pracy diecezjalnej.

Wielkiej, bardzo ważnej pomocy spodziewam się po Tobie zacny ludu śląski. Liczę na tę żywą i praktyczną wiarę, która była i jest Twoją chlubą. Liczę na Twoje po przodkach odziedziczone przywiązanie do Kościoła i na to żywe zainteresowanie się jego sprawami, którem się z tradycją odznaczasz. Liczę na Twoje głębokie zrozumienie nowych zadań Kościoła na naszej ziemi i na chętnie, ofiarne poparcie dzieł, które tu w najbliższych latach stanąć mają na trwały dobytek Śląska i na pamiątkę dzisiejszego przełomu w jego dziejach.

Witajcie mi zatem, Wielebni Księża i mili Diecezjanie, jako pierwowoicy Kościoła śląskiego i pozwólcie mi, żebym zaraz przy pierwszym naszym spotkaniu wezwał Was do wspólnej ziemnej pracy nad duszami Waszemi i nad zbudowaniem nowej organizacji Kościelnej. Niech dzień dzisiejszy na zawsze pamiętny będzie nie tylko tem, że Śląsk się kościelnie wyodrębnił, ale głównie tem, że od tej chwili swoje siły zespalać będzie, aby swół ustrój i swą przyszłość oprzeć na wiecotrwalej podwalinie mocnej i żywej wiary.

Przybywam do Was w chwili, w której kończy się adwentowe wyczekiwanie Zbawiciela w przeddzień miłych świąt Bożego Narodzenia. Otóż gdy się za dni kilka około ziółka gromadzić będziecie, aby Dziecinie Bożej starym obyczajem zanucić nasze przepiękne koledy, polećcie jej w cichej modlitwie także Kościół śląski, jego potrzeby, jego przyszłość, jego Arcypasterza. I w tej rzewnej chwili niech błogosławieństwo Boże spłynie obficie na Wasze rodziny na Wasze sprawy na śląską ziemię wnosząc w serca szczęście, w społeczeństwie spokój i wzajemne zaufanie, wszystkich jednocząc w miłości Chrystusowej według anielskiego pienia: „Chwała Bogu na wysokościach a na ziemi pokój ludziom dobrej woli”.

Zadatkami tych łask niebieskich niech będzie Błogosławieństwo Apostolskie, którego z wynurzeniem serca Wam i całej Krainie z polecenia Ojca świętego udzielam: Niech Was błogosławi Wszechmogący Bóg i Ojciec i Syn i Duch Święty. — Amen.

KS. AUGUST HLOND

Administrator Apostolski.

hal

Łódź, 17-go grudnia 1922 r.)

1922 r. Park Kościuszkowski jeszcze był laskiem wycieczkowym, dziś jest on wytwornym parkiem spacerowym.

- W K. utworzono zwiazek "Obrony Kresów zachodnich. (Z. O. H. L.)

We wrześniu otwarto nowy rok szkolny w województwie śląskim. Wszystkie klasy w szkołach powszechnych zostały proobradzane sitami nauczycielskimi procentualnie więcej wykwalifikowaniem niż w reszcie państwa

1922 r. Rzym delegował osobnego administratora apostołskiego na Śląsk Polski, w osobie Ks. Dr. Augusta Klonda, ówczesnego prowincjała Salezjanów w Wiedniu.

17.12.1922 r.

Katowice. Dnia 27 listopada upłynęło 25 lat od poświęcenia tutejszego zakładu leczniczego św. Elżbiety i wprowadzenia się do niego zakonnic. Budowę zakładu zawdzięcza miasto pierwszej siostrze-przełożonej, czcigodnej matce Fabijanie, która cały po ojcu odziedziczony majątek przeznaczyła na budowę zakładu. W sam dzień jubileuszu odbyło się w kaplicy zakładu uroczyste nabożeństwo. Dodać trzeba, iż także rada miejska pamiętała o pierwszym miejscowym zakładzie dobroczynnym, uchwalając dla niego dar jubileuszowy w wysokości 50 milionów marek.

27.11.22.

Ks. prałat August Klond, objął administrację Kościelną nad górnośl. częścią województwa.

1923 r. W K. została utworzona H. Rada Okręgowa, podlegająca głównemu zarządowi w Poznaniu; a której znów podlegają wszystkie zarządy powiatowe na Śląsku.

1923r. Na mocy układu z r. 1898 pomiędzy górno-śląskimi zakładami elektrycznymi w Gliwicach i miastem Katowicami, dostarczanie energii elektrycznej, przedłużono układ od r. 1923 na dal-

Szpital dziecięcy w K. został prze- [sze 10 lat. budowany i wykończony kosztem 50 000 zł. —

Pomiędzy magistratem i wydziałem powiatowym, została zawarta umowa, mocą której kontrahenci zobowiązani byli do wspólnego ponoszenia kosztów budowy szpitala dla dzieci i wydatków rzeczywistych utrzymania szpitala. Na podstawie tej umowy oddano z 40 łówek 15 dla dzieci pow. kat. (1924-)

1925. 11 listopada
 X Święto Młodzieży. W niedzielę 18. listopada obchodziła młodzież całej Polski uroczyste święto swego Patrona, św. Stanisława Kostki. Setki tysięcy młodzieży męskiej i żeńskiej stawało tego dnia u stóp ołtarza, by w należytem uczczeniu św. Młodzieńca zaczerpnąć u stołu Pańskiego ideałów i nowych sił do służby dla Boga i ojczyzny. Z radością i uwagą witało starsze społeczeństwo ten odruch młodego pokolenia naszego, które organizują się coraz żywiej w zrzeszeniach katolickich i narodowych poczynając wychodzić z zamętu i upadku powojennego. Stowarzyszeń Młodzieży pod wezwaniem św. Stanisława Kostki liczy Polska obecnie przeszło 1800, członków zaś zorganizowanych blisko 200.000, jest to potężna młoda armia Chrystusowa. Mając ojcowskiego opiekuna młodzieży w osobie. Najprzew. Administratora Apostolskiego ks. dr. Hlonda, który niedawno wydał osobną odezwę tchnącą serdeczną miłością do młodzieży, zatacza Związek stowarzyszeń młodzieży katolickiej coraz szersze kręgi także w naszym województwie śląskiem gdzie istnieje już przeszło 100 stowarzyszeń. Ażeby przygotować się na ten dzień swój uroczysty zbierała się młodzież nasza z polecenia swego Arcypasterza na trzydniowe rekolekcje po kościołach parafialnych.

X Katolicy niemieccy u Najprzew. ks. Administratora Apostolskiego. W uroczystość Nowego Roku przyjął Najprzew. ks. Administrator Apostolski dr. Hlond przedstawicieli katolików niemieckich województwa śląskiego, którzy składali życzenia noworoczne. Najprzew. ks. Administrator dziękował serdecznie za życzenia. Przytem zaznaczył, że w nowym roku czynić będzie wszystko, by osiągnąć serdeczny stosunek między katolikami jego diecezji. Najprzew. ks. Administrator zapewniał, że będzie popierał wszystko, co nosi cechę katolicką.

5. 4. 1924r

Ś. p. Br. Koraszewski.

Dnia 5. kwietnia zmarł w Katowicach założyciel i wydawca „Gazety Opolskiej”, p. Bronisław Koraszewski. Zmarły przybywszy na Górny Śląsk był najprzód zatrudniony w „Katoliku”. W roku 1890 założył „Gazetę Opolską”. Wszyscy, którzy go znali, wiedzą, jaki to był prawy syn naszej Ojczyzny, dla której wiele przecierpiał, bo i więzienie go nie ominęło. Podczas plebiscytu nabył się nerwowej choroby, gdyż bandy po kilkakrotnie napadały dom „Gazety Opolskiej”, rabując i niszcząc zupełnie drukarnię „Gazety”. Od tego czasu chorował, lecz zdawało się w ostatnim czasie, że mu się zdrowie polepszyło, niestety było to tylko ułudą, gdyż oto niespodziewanie nagle śmierć przecięła pasmo życia, można powiedzieć jednego z najzasłużniejszych i najszlachetniejszych synów naszej Ojczyzny.

Cieżko strapionej rodzinie zasyłamy wyrazy najszczerzego współczucia.

(Ponieważ wiadomość tę otrzymaliśmy w ostatniej chwili, podamy w następnym numerze obszernie wspomnienie pośmiertne. — Red.)

*gatów Zw. Rat. młodzieży polskiej
x obu rodzici tj. x G. H. i Bronisław
skiego. Zmarł w wieku
okres 105 lat do których nale-
żało 6500 sztuk kół.*

Katowice. (Pogrzeb ś. p. Bronisława Koraszewskiego.) We wtorek po południu odprowadzono na spoczynek wieczny zwłoki ś. p. Bronisława Koraszewskiego, jednego z najgorliwszych pracowników narodowych na niwie śląskiej. W uroczystości żałobnej wzięły udział tysiączne rzesze ludu śląskiego. Przybył Rodacy, przybył Rodaczki, z okolic bliższych i dalszych, ażeby oddać hołd zwłokom jednego z najgorliwszych synów Polski. Kondukt żałobny prowadził Wied. ks. proboszcz dr. Kubina od kościoła Najśw. Panny Maryi, który nad grobem wypowiedział słowa podziękowania wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie. **Nieboszczyk bowiem nie życzył sobie, ażeby nad grobem jego wygłaszano jakieś przemówienia.** Skromny, jak za życia, chciał być pogrzebany, bez honorów, bez zaszczytów. Mimo tego sprawiono Nieboszczykowi pogrzeb istnie książęcy. Wzięła w nim udział cała inteligencja, liczne towarzystwa z sztafardami oraz liczne duchowieństwo. Jest to dowodem, że Nieboszczyk był powszechnie lubianym i poważanym.

1924r.

W Rat. od

był 3ci

tygodni dele-

× Trzeci Maj na Górnym Śląsku. Komitet obchodu rocznicy Konstytucji 3-go Maja w Katowicach, na którego czele znajdują się między innymi Najprzew. Administrator Apostolski ks. dr. Hlond, wojewoda Koncki i marszałek sejmiku Wojny, wydał odezwę, nawołując do tworzenia komitetów miejscowych. Komitet organizuje składki na cele oświatowe, podkreślając przytem wielką doniosłość oświaty dla narodu i powołując się w tym względzie na odezwę głównego warszawskiego komitetu z prezydentem Rzeczypospolitej na czele.

3. 5. 1924r

598) 1924 r. Do Katowic włączono okolice
gminy: Bogucice, Dąb, Łatęgie, Brynów i Ligo-
łę przemyską do powiatu miejskiego. - Po przy-
łączeniu powyższych gmin wiejskich, liczyło
miasto 118 tysięcy dusz.

1924 r. Przeważająca miesięczna produkcja cyn-
kowa na Śląsku Polskim wynosiła 7.800 ton.

6.9.1924 r. w sobotę przyjechał ks. biskup Fry-
mas kardynał Edmund Dalbor do Katowic
na Zjazd Katolików.

17.9.1924 r. w środę przybył J. Em. ks. Kardynał
Jan Cagliero z Rzymu do Katowic na "Zjazd
Katolicki". Urodził się 1836 r. w Castelnuovo
d' Asti pod Turynem.

¹⁹²⁴
Katowice. (Utworzenie biskupstwa
śląskiego.) Jak już donosiliśmy, siedziba biskup-
stwa śląskiego będą Katowice. Katedra, pałac biskupi i
mieszkania dla kanoników stanąć mają obok cmentarza
w południowej dzielnicy miasta, tuż przy ulicy Francu-
skiej. Układy około nabycia terenów pod projektowane
budowle są w pełnym toku. Sprawa urządzenia biskup-
stwa napotyka na wielkie trudności finansowe. Podczas
świąt odbyły się kolekty na ten cel we wszystkich ko-
ściołach województwa śląskiego. Lud dawał na ten cel
chętnie, lecz do urzeczywistnienia wszystkich planów
potrzeba jeszcze dużo, bardzo dużo pieniędzy. Należy
przypuszczać, że lud śląski także w przyszłości nie po-
skąpi grosza. Dotąd wystawił setki wspaniałych świa-
tyń, więc teraz zdobędzie się na wystawienie pierwszej
świątyni w nowym biskupstwie t. j. katedry. Z pomocą
ofiarnego ludu i samego Pana Boga piękne dzieło doj-
dzie do skutku w niezadługim czasie.

ci suche 12:50—13
tki ziemniaczane

TAN WALUTY

Plac

dent w holer
gdań
belgil:
franc:
szw

w
ko on
weglerskich
szte lingów angiels
am. rykański

RK
Berlinie plac
mienieckich.

BERLIŃSKIE

220 Katowice. (Śp. ks. kanonik Józef Cieśła). Dnia 2. września zmarł w Katowicach ks. Jan Cieśła. Rodem z Szopienic, odbył studia gimnazjalne u księży Salezjanów w Turynie, gdzie był współuczniem ks. Administratora Apostolskiego dr. Hłonda. Teologię studyował w seminarium św. Sulpicyusza w Paryżu, gdzie otrzymał święcenia kapłańskie. Jako młody ksiądz wyjechał do Stanów Zjednoczonych i pracował w dyecezyi Peoria, w której w roku 1908 powierzono mu zorganizowanie parafii polskiej w Spring Valley. Wybudował tam dla polskich robotników piękny kościół z plebanią, założył cmentarz, uregulował całe życie kościelne, pracując wzorowo, ponad siły. Obecny biskup peoryjski zamianował go swoim konsultorem dyecezyalnym. W roku 1922 zapadł na chorobę żołądkową i wróciwszy do kraju, osiedlił się w Katowicach. Żył tu niemal w ukryciu, znosząc cierpliwie chorobę którą nieubłaganie toczyła jego organizm. Często bywał u niego z przyjacielską wizytą ks. Administrator Apostolski. Przed swą świątobliwą śmiercią zrobił znaczny zapis na tworzącą się dyecezyę śląską. Umarł mając lat 49. Pogrzeb odbędzie się w piątek o godzinie 9. rano.

Dnia 18. października br. odbyło się w Katowicach zebranie zarządów Stowarzyszeń Żeńskich, na które wszystkie zarządy przybyły. Zebranie zagał Przewiel. ks. sekretarz gen. hasłem „Bogu służ“, poczem odśpiewano pieśń „My chcemy Boga“. Ks. sekretarz wyjaśnił na wstępie cel ogólny dzisiejszego zebrania: zastanowienie się nad zadaniem druchny, jako Polki i katolicyzki, nad jej potrzebami do zaspokojenia tychże. Potem odczytany został program zebrania a w dalszym ciągu prezeski poszczególnych stowarzyszeń zdały krótkie sprawozdanie z dotychczasowej działalności. Na podstawie tychże stwierdzono, że poszczególne stowarzyszenia bardzo dobrze się rozwijają. Powstały 3 nowe stowarzyszenia, a to w Król. Hucie przy parafii św. Jadwigi, w Załężu i w Piekarach. Z kolei nastąpił referat ks. sekretarza generalnego na temat: „O warunkach oświecnej pracy w stowarzyszeniach żeńskich“. W nim wyjaśnia prelegent ducha Stowarzyszenia. A to jest duch katolicyzmu i patriotyzmu. Pierwszy domaga się, byśmy wiernie stali przy wierze ojców, o którą Polska zawsze walczyła, byśmy w obecnych czasach walki o duszę katolicką stali przy tych zasadach, jakie nam wskazuje krzyż, który Bóg ukazał zwycięzcy Konstantynowi. Ten duch katolicki domaga się, by druchna uczyniła wybór między zabawą i lenistwem, a pracą i jej pożytkami. Jak mityczny Herkules przełamał mądrość nad rozkosz, tak druchna przenieść winna ideały katolicyzki i Polki nad pustotę i życie bez zasług. A drugi duch, nasze poczucie narodowe, żąda od druchen prawdziwej polskości. Nie szukać ojczyzny gdzie lepiej, ale tam, gdzie nam Bóg ją dał. Jak matka gorętszą miłością otacza swe dziecię biedne, opieki poszczególniej potrzebujące, tak i druchny polskie powinny kochać serdecznie tę wspólną naszą macierz ojczyznę. — Pod tym sztadarem narodowym, opartym silnie na wierze katolickiej, pracować mają stowarzyszenia. A zarządy tychże powinny wlewać w życie, narodowość, kierunek pracy wszystkich. Zachęcać

przykładem i słowem do zgody i punktualności, dłać o karność i posłuch. Pracować zgodnie, przezwycieżając energicznie wszelkie przeszkody. — Nastąpił drugi referat p. Kantorówniej, prezeski Stow. z Roźdzenia. Treścią tegoż było wskazanie zajęć miłych a pożytecznych, mających zająć druchny czy to na zebraniach, czy na jakichś kursach w porze zimowej. Z tych wskazówek zasługują na szczególną uwagę następujące: wyrobienie odwagi w obronie wiary katolickiej, wychowanie towarzyskie, wyuczenie robót kobiecych, ozdób choinkowych, zakładanie biblioteczki, oprawa książek. Prelegentka ofiarowała gotowość w udzielaniu lekcji ozdób choinkowych tudzież oprawy książek. Wspomniała również między innemi o urządzaniu przedstawień zwłaszcza „Jasełek“, jako też też uroczystości związanych z nadchodzącą porą roku jak św. Mikołaj i Oplatek. — W doniesieniach sekretarjatu zawiadomił zebrane ks. sekretarz, że zostaje utworzony odrębny zarząd okręgowy dla Stowarzyszeń Żeńskich. Na podstawie głosowania wybrano prezesem Przewiel. ks. Matuszka, zastępczynią p. Wrazdiankę, sekretarką p. J. Kantorównę. Przyjęto zmianę hasła „Sprawie służ“ na „Bogu służ“. Zgodzono się na jednolitą barwę czapki dla druchny, zieloną. Ks. sekretarz gen. zachęcał do prenumeraty „Młodej Polki“ i „Kierownika“, przypominając o nadesłaniu wkładek miesięcznych. Na końcu nastąpiły urozmaicenia. I tak druchny z Król. Huty wykonały trzy deklamacje, zaś druchny z Katowic tańce cygańskie, po którym nastąpiła piosnka „Hej tam pod lasem“. Druchna Badulanka z Roźdzenia wygłosiła śmieszny monolog, druchny z Mysłowic 10 żartów, z Bielszowic odśpiewały pieśń humorystyczną. Potem zaśpiewano razem hymn Stow. żeńskich i piosnkę pod tytułem „Banda“, a ks. sekretarz gen. ku wielkiej ucieście zebranych zaśpiewał piosnkę nader komiczną. Zakończono zebranie pieśnią żeglarską. (Bogu służ)

W niedzielę 15 lut. 1925 r. o godz. 3 po południu
 odbędzie się w sali powstańców przy placu
 Wolności uroczysty obiad rocznicy Koronacji
 Ojca św. — W akademii na cześć papieża weź-
 mie udział administrator apostolski Ms. Dr.
 August Flond. Odczyt o polickości wygło-
 si Ms. Gwolina. Uroczystość będzie poprzedzona
 popisaniem, śpiewaniem chóru Kościelnego z para-
 fji św. Ap. Piotra i Pawła, oraz koncertem orkiestry
 policyjnej.

X Program pobytu sokołów z Ameryki na Śla-
 sku. Z okazji przyjazdu na Śląsk 250 sokołów ame-
 rykańskich komitet przyjęć ustalił następujący pro-
 gram ich pobytu: *o VII 85. 1925.*

Sroda 5. 8. komitet honorowy wraz z komite-
 tem przyjęcia zbiórka na dworcu kolejowym, peron
 IV (sosnowiecki) o godz. 11 przed poł. Przygrywa
 orkiestra wojskowa. Delegacje z sztafardami —
 plutony honorowe — sokołstwa, wojska, policji, po-
 wstańców i hallerczyków przed dworcem III. kl. pod
 kierownictwem naczelnika dzielnicy sokołej prof.
 Alfreda Hamburgera z orkiestrą kolejową. Godz.
 11,13 przyjazd specjalnego pociągu z wycieczką.
 Przyjście na peronie i przywitanie gości przez
 przedstawicieli sejmu, województwa i miasta. Przed
 dworcem przywita gości prezes sokołstwa Józef
 Dreyza. Po przywitaniu goście rozchodzą się na
 przeznaczone im kwatery. O godz. 13.30 zbiórka
 na rynku przed teatrem, skąd ruszy pochód ul. 3-go
 Maja na plac Wolności przed pomnik powstańców,
 gdzie goście złożą wieniec. O godz. 14—16 współ-
 ny obiad w sali „Powstańców”. O godz. 16 wy-
 marsz pochodem do parku Kościuski, gdzie odbę-
 dzie się ludowa zabawa i koncert orkiestr policyj-
 nej i kolejowej. W czasie festynu występy zastępu
 dobrowolnego sokołstwa śląskiego na poręczach i
 drążku. Prawdopodobnie odbędą się również popi-
 sy gimnastyczne sokołów amerykańskich.

Czwartek o godz. 8 rano zbiórka gości na ryn-
 ku i wyjazd tramwajem do Welnowca. Królewsk-
 e Huty i Chorzowa celem zwiedzenia zakładów prze-
 mysłowych i kopalń pod kierownictwem radcy
 Noakowskiego i inż. Maske. O godz. 12 przyjęcie
 gości przez prezydium miasta Król. Huty w ratuszu,
 poczem wymarsz pod płytę „Niezanego Żołnierza”
 i złożenie wienca. Godz. 14—16 obiad w hotelu

Polonja. Godz. 16 powrót do Katowic. Godz. 17. pożegnanie gości na dworcu peron IV. O godz. 17.30 wyjazd gości do Krakowa.

Wycieczka sokołów amerykańskich przez cały czas pobytu w Polsce utrzymuje się z własnych funduszów, część wycieczkowców nawet po zwiedzeniu kraju udaje się do Włoch i Szwajcarii i Francji. Komitety mają tylko za zadanie przygotowanie kwater, uprzystępnienie w wyżywieniu i oprowadzeniu po ważniejszych i oglądania godnych miejscach. Komitet przyjęcia liczy na braterskie i serdeczne przyjęcie braci z Ameryki przez szerokie koła naszego społeczeństwa.

× **Sokoli amerykańscy w Katowicach.** Dziś rano o godzinie 11.13 przybyli sokoli amerykańscy do Katowic. Na peronie sosnowieckim oczekiwali wycieczkę przedstawiciele województwa z wicewojewodą Żurawskim na czele, przedstawiciele wojskownicy z generałem Horoszkiewiczem na czele, prezydent miasta dr. Górnik, prezes Związku Powstańców, kapitan Grzesik, przedstawiciel dyrekcji kolejowej Raszka, senator Kowalczyk i inni. Pierwszy powitał gości wicewojewoda Żurawski imieniem województwa śląskiego. Następnie imieniem sejmiku śląskiego przemówił poseł Kedzior, imieniem miasta Katowic prezydent dr. Górnik i imieniem powiatu katowickiego starosta dr. Seidler. Na powitanie odpowiedział prezes Sokołów amerykańskich dr. Starzyński nawołując w gorących słowach do wyjątkowej pracy nad odbudową Ojczyzny. Przed dworcem gdzie ustawili się zwartymi szeregami Sokoli, Hallerczycy, Harcerze, Powstańcy i inne związki i towarzystwa ze sztandarami, przemówił prezes dzielnicy śląskiej Sokoła Dreyza. Imieniem Sokolic amerykańskich odpowiedziała drubna Korpantowa. Następnie odprowadzono gości do kwater.

O godzinie 1.30 uformował się pochód, który udał się pod pomnik Powstańców na plac Wolności, gdzie złożono wspaniały wieniec z napisem: „Poległym powstańcom śląskim Sokoli Polscy w Ameryce”. Przemówił tu prezes Sokoła polskiego w Ameryce dr. Starzyński i prezes Związku Powstańców kapitan Grzesik. Podniosła była chwila gdy Sokoli amerykańscy u stóp pomnika złożyli uroczyste ślubowanie, że nadal gotowi są złożyć całe swe mienie i krew swoją na ołtarzu Ojczyzny, tak jak ci, których prochem dopiero co hołd oddano. Po odśpiewaniu Roty Konopnickiej uformował się pochód ponownie i ruszył ulicą Trzeciego Maja do hotelu Savoy gdzie odbył się skromny wspólny obiad. W czasie obiadu zjawiała się także delegacja Towarzystwa Polek która złożyła hołd gościom z Ameryki. Po obiedzie udano się pochodem do Parku Kościuszki gdzie goście mieli sposobność podziwiać sprawność naszych drużyn sokolich ze Śląska. W parku Kościuszki obecni byli gen. Horoszkiewicz, ks. biskup dr. Hlond, przedstawiciele władz wojewódzkich i miejscowych. Wieczorem o godzinie 8-mej odbyła się uroczysta akademja w sali Powstańców.

× **Pożegnanie sokołów amerykańskich.** W drugim dniu pobytu na Śląsku wycieczka sokołów polskich z Ameryki zwiedziła przedsiębiorstwa przemysłowe w Wełnowcu, Król. Hucie i Chorzowie. Następnie goście zgromadzili się w sali rady miejskiej w Król. Hucie, gdzie przemówił imieniem miasta burmistrz Spaltenstein, imieniem robotników śląskich p. Paluch. Podziękował za gorące słowa powitania prezes sokolstwa amerykańskiego p. dr. Skrzyński, który wzywał lud śląski, a przede wszystkim roboczy, do czuwania, aby wrogie duch komunizmu nie zakradł się do szlachetnych dusz polskich. Następnie goście amerykańscy udali się przed płytę „Niezananego Żołnierza”, gdzie złożyli wspaniały wieniec. W bardzo miłym nastroju goście opuścili Król. Hutę. O godz. 5½ na dworcu w Katowicach żegnali ich przedstawiciele władz wojewódzkich, miejskich i wojskowych. Przy dźwiękach orkiestry wojskowej pociąg ruszył do Krakowa.

13. 8. 1925 r. Wezwartek wieczorem przyjechał do Katowic, Jego Exclencja nuncjusz apostolski ks. arcybiskup Wawrzyniec Lauri.

28. 10. 1925 r. Jego Sw. papież Pius XI. „Vix dum Poloniae unitas” i t.d. utworzył diecezję Katowice.

Katowice.

— Związek Katolików Abstynentów ma w niedzielę, dnia 8 listopada o godz. 4,30 po południu, swoje posiedzenie. Zaprasza się wszystkich członków. Goście mile widziani. 1925 Zarząd.

— Związek Katolickich Robotników pod opieką św. Jacka w Katowicach przy kościele N. M. P. ma w niedzielę, 8 listopada o godz. 4,30 po południu swoje miesięczne posiedzenie. Zaprasza się wszystkich członków, także i tych mężów robotników, którzy dotąd do związku nie należą. 1925 Zarząd.

11 list. 1925 r.

Dekretem wyko-
nawczym z t.dn.
wydanym przez
nuncjaturę apos-
tolską w Warsza-

wie, określone zostały dokładnie granice diece-
zji śląskiej. — W t. ten rok rozbudowano
i uzupełniono zabudowania racimiejskiej.
Koszty budowy wynosiły 450 000 złotych. — Wywóz
węgli wynosił w tym roku 180 wagonów. — Ka-
towice liczyły według urzędowych zestawień
statystycznych 112 657 mieszkańców. — 1925-26 r.
Sejm śl. uchwalił na budowę katedry w Katowic-
ach 900 000 złotych. Wr. 1927 zamieniono po-
życzkę na subwencję (zapomogę.)

Najstarszymi księżmi diecezji śląskiej są: 1. tajny szambelan Jego Świątobliwości, kanonik honorowy, emerytowany dziekan i proboszcz **ks. Jan Sikora w Cieszynie**, 2. kanonik, emerytowany dyrektor gimnazjum **ks. dr. Stefan Siwiec w Rybniku**. Pierwszy obchodzić będzie 21 grudnia br. 60-lecie, drugi 26 czerwca br. 50-lecie kapłaństwa.

Ks. prałat **Jan Sikora** urodził się 6 sierpnia 1854 roku w Wendryni (na dzisiejszym Śląsku czeskim), wyświęcony został 21 grudnia 1876 roku. Długie lata był czynny w administracji książęco-biskupiego generalnego wikariatu w Cieszynie jako sekretarz i kanclerz. Wreszcie w roku 1897 objął probostwo w Cieszynie, na którym pozostał do końca 1928 roku, przechodząc na zasłużoną emeryturę. Sedziwy Jubilat brał wybitny udział w życiu politycznym Śląska Cieszyńskiego, przede wszystkim w pracach polsko-katolickiej organizacji politycznej i „Związku Śląskich Katolików”.

Ks. kanonik **dr. Stefan Siwiec** jest synem ziemi górnośląskiej. Urodził się 23 sierpnia 1863 roku w Miasteczku Śl., został wyświęcony 26 czerwca 1886 roku. Od 1 października 1890 roku był profesorem i nauczycielem religii przy gimnazjum w Raciborzu. Na tem stanowisku wytrwał do podziału Śląska, po czem bezwzględnie przejął kierownictwo gimnazjum państwowego w Rybniku, — którego był więc pierwszym polskim dyrektorem. W roku 1929 odszedł na zasłużoną emeryturę. Wielkie są zasłu-

gi Jubilata około wychowania młodzieży. W czasie blisko 40 lat urabiał w sercach licznych młodzieńców powołania kapłańskie. Liczne jest grono tych, którzy dzięki wpływom Jubilata zostali księżmi i z pożytkiem pracują wśród katolickiego ludu na Śląsku.

1925

Liczba Katolików w parafji Niep. Pocz. N. M. P.

wynosiła 25 000 dusz.

Kaplice: I. J. Em. Ks. biskupa.

II w leśnicy Sp. Brackiej,

przy ul. Francuskiej (nabo-

ienstwo codziennie. III u Sp.

Elżbietank ul. Warszawskiej.

(nabo. dla Sp. i chorych, dla

głuchoniemych, dla kole-

ni franc. sodalicji paní,

sodal. uczniów raz w

miesiącu)

Miejscowości należące

do parafji N. M. P.: Kato-

wice, 2 Karbowa, 3 Ku-

chowiec.

804

Katowice. Termin ingresu (wprowadzenia na stolicę) biskupa śląskiego, ks. dr. Hlonda, ustalony został ostatecznie na dzień 3. stycznia roku przyszłego. Uroczystość zapowiada się nadzwyczaj imponująco. Aktu konsekracji dokona ks. kardynał Kakowski z Warszawy, a nie nuncjusz Lauri, jak dotychczas przypuszczano. Kardynałowi Kakowskiemu asystować będą w charakterze konsekratorów: arcybiskup ks. Sapieha z Krakowa i ks. biskup Nowak z Przemyśla. Z dostojników kościelnych zapowiedzieli dotychczas swój przyjazd: nuncjusz papieski mgr. Lauri, arcybiskup Teodorowicz ze Lwowa, ks. biskup Łukomski z Poznania, ks. biskup Zdzisławiecki z Włocławka i ks. biskup Wąłaga z Tarnobrzeg. Prawie zupełnie pewny jest przyjazd ks. biskupa Laubitza z Gniezna, ks. biskupa Łozińskiego z Kielc i ks. biskupa Tymienieckiego z Łodzi.

Z dostojników świeckich bardzo prawdopodobnie zaszczytą ingres swoją obecnością Prezydent Rzeczypospolitej i premier Skrzyński. Cakim pewny jest przyjazd ministra W. R. i O. P. Stanisława Grabowskiego i ministra Spraw Wewnętrznych, Raczkiwicza. Nie jest wykluczone, że premiera Skrzyńskiego, zajętego bardzo sprawami państwa, zastąpi wice-minister Studziński.

Katowice. Jak się dowiadujemy, nowomianowany biskup częstochowski ks. dr. Kubina bawi od tygodnia w Rzymie, gdzie omawia w Watykanie sprawy organizacyjne nowej diecezji. Powrót ks. biskupa Kubiny spodziewany jest jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia.

Ingres nowego biskupa częstochowskiego odbędzie się w Częstochowie dnia 17 lub 24 stycznia roku przyszłego.

(K) Prawnik Bartosza Głowackiego w Katowicach. Na Śląsku bawi od kilku dni wycieczka włościan z pod Krakowa, wśród których znajduje się p. Jędrzej Głowacki, rolnik z Raclawic, prawnik dowódcy bohaterskich kosynierów Kościuszkowskich. Mili goście swoim barwnym strojem krakowskim zwracają powszechną uwagę. Dziś wieczorem wezmą udział w przedstawieniu „Kościuszki pod Raclawicami” w Teatrze Polskim. Dyrekcja teatru przygotowała dla niezwykłych gości honorowe miejsca; p. Głowacki zasiądzie w loży magistrackiej jako gość p. pr. z Górnika, który dziś po południu o godz. 3 podejmować będzie Krakusów obiadem w Barze Teatralnym. Przygrywać będzie orkiestra policji miejskiej.

Publiczność nasza pospieszy niewątpliwie na dzisiejsze przedstawienie w teatrze, aby powitać drogiego gościa z pod historycznych Raclawic.

W przeddzień

14.12.25

został dotychczasowy administrator ap. St. Hlond zamianowany i biskupem Katowickiej diecezji.

1. 3. 1. 1926r.

Katowice. Uroczystości konsekuracyjne związane z nominacją ks. biskupa Hłonda na nowo utworzone biskupstwo śląskie w Katowicach rozpoczyna się 1. stycznia 1926 r. w Oświęcimiu, gdzie obecnie ks. biskup przebywa. Tegoż dnia przybędzie do Oświęcimia specjalny komitet z Katowic celem towarzyszenia nowo mianowanemu pasterzowi do Katowic. Uroczystości konsekuracyjne w Katowicach, których program podajemy poniżej jeszcze raz, odbędą się dnia 3. stycznia 1926 r. w kościele św. Piotra i Pawła. Dotychczas zgłosiło swój udział w uroczystościach 15 biskupów z całej Polski z kardynałem metropolitą Kakowskim na czele.

Program uroczystości konsekuracyjnych jest następujący: Pierwszy dzień: Nowy Rok: przywitanie Jego Eminencji ks. biskupa dra Hłonda na dworcu katowickim o godz. 16-tej. Odprowadzenie ks.

biskupa do kościoła Najśw. Marii Panny, Te Deum, błogosławieństwa. Drugi dzień: Sobota, 2. stycznia: Pochód z pochodniami na cześć J. E. ks. biskupa dra Hłonda o godz. 17.30 (ul. Mickiewicza, Rynek, ul. Warszawska). Trzeci dzień, niedziela 3. stycznia: Odjazd Najprzewielebniejszego Episkopatu z willi ks. biskupa do kościoła św. Piotra i Pawła, o godz. 8.30. Wzdłuż ulic szpaler, uroczystość konsekracji o godz. 9-tej. Po konsekracji składanie gratulacji w Domu Związkowym przy kościele św. Piotra i Pawła, o godz. 19-tej Oratorium ks. Gajdy p. t. „Święty Jan Chrzciciel na sali „Ermitage“ przy ulicy Plebiscytowej. Uroczystość ta ma nadzwyczaj doniosłe znaczenie historyczne ze względu na to, iż Śląsk poraz pierwszy w historii kościelnej tworzy własną diecezję polską i wprowadza na urząd swego pierwszego biskupa śląskiego, syna tej ziemi.

Hołd młodzieży śląskiej dla ks. Biskupa Hłonda.

Katowice. Podczas hołdu dla J. E. Biskupa ks. dra Hłonda składano Biskupowi różne dary. Pomiędzy im Śląski Związek Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej podarował J. E. ks. Biskupowi piękny obraz - ołtarzyk w formie tryptyku, który przedstawia hołd młodzieży Śląska Górnego i Cieszyńskiego Matce Boskiej. Tryptyk wykonany jest z drewna modrzewiowego w stylu istebniańskim.

Odeurod →

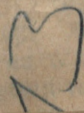
1926r.

Od stycznia t. r.
istnieje przy ulicy
Wojewódzkiej w
Katowicach prze-
budowany „Dom
dla Starców i
Schronisko dla
Bezdomnych do
którego zgłasza
się dziennie oko-
ło 120 bezdomn.

30. 1. 1926r.

Wyjechał ks. bis-
kup dr. Teodor
Rubina do Łęka-
Tochowy.

las
isz
Śla
nia
te
Ch
yp
stet
eg



Katowice. (W p r o w a d z e n i e k s. b i s k u p a
d r. K u b i n y) do powierzzonej mu diecezji często-
chowskiej odbędzie się dnia 20 stycznia. Osobna
uroczystość jest przewidziana. Przygotowania są
w pełnym toku. Jako następcę ks. dr. Kubiny na
probstwie kościoła Najśw. Panny Marji wymienia
się dotychczasowego kanclerza Administracji Apo-
stolskiej ks. dr. Szramka.

19 2 6 r.

Katowice. (Uroczystość papieska.) Wedle rozporządzenia J. E. Ks. Biskupa odbędzie się dla miasta Katowic uroczystość papieska w następną niedzielę, dnia 14 lutego. Rano o godz. 9 odprawi J. E. Ks. Biskup z powodu tegoż dnia nabożeństwo pontyfikalne w katedrze św. Piotra i Pawła. Podczas nabożeństwa wygłosi ks. prob. katedralny Mateja kazanie okolicznościowe. Zaś po południu o godz. 5½ urządzi się uroczystość świecka na sali domu związkowego przy kościele Najśw. Marii Panny, gdzie przemówi ks. generalny wikariusz dr. Bromboszcz i J. E. Ks. Biskup Dr. Hlond. Tak władze jak i ludność powinni ten dzień jaknajuroczyściej obchodzić, aby Ojcu św. podziękować za nowoutworzoną diecezję. — Dla niemieckich parafian odbędzie się uroczystość świecka na sali domu związkowego przy katedrze o godz. 3½, gdzie przemówi ks. konsultor Strzyż z Goduli.

Katowice. (Śp. Florjan Klose.) W nocy na 10 marca zmarł w Katowicach śp. Florjan Klose, kasztelan gmachu gimnazjum państwowego w Katowicach, w 64-tym roku życia. Zmarły był znany działaczem narodowym w Zabrzu od lat 30, gdzie pracował jako górnik. Pracował on w licznych towarzystwach polskich, między innymi w Towarzystwie wstrzemięźliwości i w robotniczych organizacjach zawodowych. Za swą pracę narodową i za należenie do tajnych związków był karany przez rząd pruski półrocznem więzieniem. Brał udział w trzech powstaniach i w plebiscycie wraz ze swymi czterema synami, z których jeden obecnie jest podporucznikiem. Po podziale Śląska przeniósł się do Katowic i dalej pracował na niwie narodowej jako prezes powiatowy Związku powstańców śląskich. Był również czynnym członkiem Związku obrony kresów zachodnich. Cześć Jego pamięci! Pogrzb odbędzie się w niedzielę o godzinie 1 w południe z gmachu gimnazjum państwowego przy ulicy Mickiewicza.

— (Świecenia kapłańskie.) Diakon Eryk Weis z Katowic otrzyma święcenia kapłańskie dnia 14 lutego w kaplicy konwiktów teologów we Wrocławiu, a dnia 23 lutego o godzinie 9 przed południem odprawi swą pierwszą Mszę św. w kościele katedralnym św. Piotra i Pawła.

Katowice. (Z parafii Najśw. Marii Panny.) Administratorem parafii Najśw. Marii Panny mianowany został najstarszy wikary tejże parafii, ks. Wojciech Szoltysik. *lut 1926 r.*

W dzień św. Józefa, patrona Swego, zasnęła w Bogu, na śmierć dobrze przygotowana życiem bogobożnem i pracowitem i zaopatrzona Sakramentami św., moja matka najdroższa

Józefa z Kandziorów Szramkowa
przeżywszy lat 75.

Po Bogu Jej zawdzięczam najwięcej. Przyjaciół i znajomych proszę o modlitwę pobożną, a Wielebnych Księży Konfratrów o Memento przy ołtarzu. Kto chce uczynić coś więcej, niech da jałmużnę ubogiemu.

Pogrzb odbył się w Katowicach, dnia 22. marca popołudniu o godzinie 3 i pół z udziałem około trzydziestu księży i wielkiej rzeszy wiernych.

Za wszelkie dowody współczucia, z głębi serca dziękuję. Bóg zapłać czcigodnym Siostrzom Wincentkom za pełną miłości i poświęcenia opiekę nad ś. p. Matką moją w czasie Jej słabości.

Katowice, dnia 23. marca 1926 r.

Ks. Dr. Emil Szramek
Kancelarz Kurji Biskupiej,
nominowany proboszcz
Kościoła N. M. P. w Katowicach.

Katowice. (Wprowadzenie nowego proboszcza) parafii Najśw. Marii Panny, ks. dr. Emila Szramka, dotychczasowego kanclerza Kurji Biskupiej, odbyło się w środę, dnia 14 kwietnia. O godzinie 5 po południu nowy ks. proboszcz przybył powozem na ulicę Mariacką (róg ul. Mieleckiego), gdzie go oczekiwało liczne duchowieństwo, przedstawiciele władz oraz wielka rzesza wiernych. Nowy duszpasterz przybył w towarzystwie ks. prałata Kapicy z Tych i ks. dziekana Kubisa z Zależa. Następnie w procesji udano się ku kościołowi. Przed kościołem nasamprzód dotychczasowy administrator parafii Najśw. Marii Panny, ks. wikary Szołtysek, powitał nowego duszpasterza po polsku i po niemiecku. Następnie witali ks. proboszcza dwaj członkowie zarządu kościelnego, jeden po polsku, drugi po niemiecku oraz p. radca Maciejczyk imieniem magistratu. Dwie dziewczynki w białej, jedna po polsku, druga po niemiecku, wygłosiły piękne

wierszyki i wręczyły ks. proboszczowi śliczne bukiety świeżych kwiatów. Po ceremonii wręczenia kluczy kościelnych, wprowadzono ks. proboszcza do kościoła. Od głównego ołtarza odczytano papieski dekret, którym ks. dr. Szramka mianowano proboszczem, a następnie ks. prałat Kapica i ks. dziekan Kubis dokonali aktu wprowadzenia. Potem wszedł na ambonę ks. prałat Kapica, który przedstawił parafianom polskim i niemieckim nowego proboszcza, przyczem zwracał parafian do wierności i miłości dla nowego duszpasterza. Po ks. prałacie Kapicy przemówił także po polsku i niemiecku nowy ks. proboszcz, który przyrzekał być dobrym ojcem i duszpasterzem dla wszystkich parafian bez

różnicy na stan i narodowość. Podniosła uroczystość zakończono odśpiewaniem „Te deum“. Zaznaczyć trzeba, że na uroczystość przybyły także liczne związki kościelne i świeckie z chorągwiami i sztandarami.

14. 4. 1926 r. objął

parafję N. P. M. P.
Ks. Emil Szramko,

ur. 29. 9. 1887 r. w Twor-
Kowie pod Raciborzem,
wysw. 22. 6. 1911 r. - dla

pomocy w Miecchowi-
cach ustan. 10. 8. 1911 r.

Od 30. 1. 1912 r. był
Kapelanem w Tychach.

Wikary: 1. Ks. Jan
Abateja, urodz. 22. 10.

1896 r. w Radzionko-
wie, wysw. ... 24 r. ust.

1926 r.
2. Ks. Augustyn Za-
jać, urodz. 17. 8. 1900 r.

w Lwowie pow. lubli-

nicki, wysw. 1925 r. ustan. 1925 r. 3 - vacat.
28. 5. 1926 r. Ks. biskup dr. August Hlond, został

nominiowany arcybiskupem gnieźnieńskim i
prymasem Polski.

1926 r. W locie t. r. przystąpiono do regulacji
strumyka Rawy, który płynie przez Katowice.

608 1926 r. W Katowicach odbył się 4-ty Zjazd
Związku Młodzieży. Delegatów było 400.
Latonków 8573. Prezesem został obrany ks. ka-
nonik Wawrzyniec Tucher, sekretarzem ks.
Tomala z Mikotowa.

— Przemysłowi węglowemu w Kat. przy współ-
działaniu czynników, udało się w II półroczu
zdobyć nowe rynki zbytu zagranicą.

30 paź. 1926 r.

Konsekracja i ingres ks. biskupa Lisieckiego. W nie-
dziele, dnia 24 z. m., odbyła się w katedrze gnieźnieńskiej
konsekracja ks. kan. Lisieckiego na biskupa. Konsekracji
dokonał ks. prymas dr. Hlond, współkonsekratorami byli:
ks. biskup Okoniewski z Pelplina i ks. biskup Laubitz
z Gniezna. Ingres nowego biskupa śląskiego odbył się
w niedzielę, dnia 31 z. m. Ks. biskup Lisiecki wyjechał
z Poznania na Górny Śląsk do Piekara i w niedzielę po
nabożeństwie udał się do Katowic, gdzie nastąpiło powi-
tanie na rynku, poczem odbył się uroczysty ingres do
katedry w Katowicach. W uroczystości wziął udział
arcybiskup krakowski ks. Sapięha i biskup częstochowski
ks. dr. Kubina oraz władze cywilne, organizacje społeczne
i ludność śląska.

Ks. biskup Arkad-
jusz Lisiecki
objął rządy diece-
zji Katowickiej.

31 paź. 1926 r. O godz.

4.45 powitano J.

Eminencję w Kato-

wicach na rynku. Nową powitalną wygłosił pre-
zydent miasta dr. Górnik, następnie, przed Ka-
tedrą powitał J. Em. wojewoda dr. Michał Gra-
ziński. Przemawiał też generał Hajac.

1 listopada 1926 r. odbyło się uroczyste wprowadze-
nie J. Eminencji ks. bisk. Arkadiusza Lisiec-
kiego. - Urodz. 12 stycz. 1880 r. wysiw 17.12.1904.
mianowany biskupem 24.6.1926 r. - Konsekracja
24.10.1926 r. intronizowany 31.10.1926 roku.

1926 r. Wywóz mięsa z rzeźni Katowickiej
wynosił 520 wagonów.

1927 r. Rozpoczęto budowę Katedry śląskiej
w Katowicach. Poświęcenia kamienia węgiel-
nego dokonał Ks. biskup Arkadiusz Lisiecki.
We czw. 10 lut. 1927 r. odbył się „Zjazd około 200
księży, patronów młodziarzy pod protektora-
tem J. Em. Najprzewielebniejszego Ks. biskupa
Arkadiusza Lisieckiego w Katowicach.

Der Sejm-Abgeordnete Ullitz,



der Führer des Deutschen Volksbundes, wurde
unter der Anschuldigung des Landesverrates
verhaftet.

Aresztowanie posta Ulitz, kierownika niem. Volksbundu.

Katowice. W środę na polecenie
Władz Prokuratorsko - sądowych, are-
szowany został p. pos. do Sejmu Ślą-
skiego Oto Ulitz, kierownik „Volksbun-
du“, obwiniony o udzielanie pomo-
cy do ucieczki celem uchylecia się od
służby wojskowej. Władze Prokura-
torskie jeszcze w r. 1927 zwróciły się
do Sejmu Śląskiego z wnioskiem o
zniesienie nietykalności poselskiej Uli-
tza. Wniosek ten jednak nie został
przez Sejm Śląski uwzględniony. Wo-
bec tego po rozwiązaniu Sejmu Ślą-
skiego Władze Prokuratorsko-sądowe
przystąpiły do wykonania dawnego
zarządzenia.

1927r. Pod koniec tego roku w obrębie katowickiej dyrekcji kolejowej było normalno torowych Kolei państwowych 588.1 km, normalno torowych Kolei państw. wybudowanych przez skarb śląski 21.1 km, Kolei prywatnych 9.5 km państwowych Kolei wąskotorowych 108.0, razem 737.7 km.

1927-28r. Urząd wojewódzki uwzględnił w budżecie 60 tys. zł. na konserwację i murum w Katowicach.

1928r. Rada Okręgowa na Śląsku polskim przystąpiła do budowy domu Światowego w Katowicach.

W sobotę 14.4.1928r. zmarł ks. radca Stanisław Namysł w Katowicach.

18.4.28r.

— (Pogrzeb śp. ks. radcy Stanisława Namysła) odbył się w ubiegłą środę przy liczny udział duchowieństwa i wiernych. W kościele Najśw. Marii Panny Nałprzew. ks. biskup dr. Lisiecki odprawił nabożeństwo żałobne. W nabożeństwie tem wzięli udział przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych. Z kościoła kondukt wyruszył na cmentarz przy ulicy Francuskiej, gdzie złożono zwłoki śp. Zmarłego na wieczny spoczynek.

1929r.

Dekanat Katowicki miał 149589 kat. 7290 m 5120 żyd. 435 inn.

Komisariat: północny. Komisarz biskupi: ks. Józef Kubis, kanonik Łatęgie. — Wicedziekan:

Ks. Józef Lietke; Rodzimen - Skopienice.
Kościół Niepok. Poczęcia N. M. P. Liczba kat. ok.
25 tys., prot. 3243, in. 3736, innych 219.

Kaplice: 1. Kaplica domowa J. Em. biskupa.
2. Kaplica w leśnicy Sp. Brackiej, ul. Francuska
(nabożeństwo dziennie. - 3. Kapl. u Ss. Elżbietank,
ul. Marszałka Piłsudskiego (nabożeństwo dla Ss. i
chorych dziennie; dla głuchoniemych, dla kolonii
francuskiej, sodalicji par. sodal. uczniów raz
w miesiącu.

Lakłady:

1. Szpital Ss. Elżbietank i Prowincjałat z nowi-
cjatem; ochronka, roboty ręczne. - 2. Leśnica
Spółki Brackiej (częściowo Ss. Wincentki, czę-
ściowo pielęgniarki świeckie. - 3. Dom Związko-
wy dla Towarzystw.

Proboszcz ks. dr. Emil Szramek, kanonik, ma-
gister fabricae; egzaminator prosynodalny, ceko-
mek cons. vigil., złoty krzyż i nastugi; urodzony
29.9.1887r. w Tworkowie, wysw. 22.6.1911r.
ustanowiony 1926r. - Wikarzy:

Ks. Wilhelm Pniok, urodz. 20.3.97r. w Mysłowicach,
wysw. 17.3.1923; ustan. w 1928r.

Ks. Franciszek Musialik, ur. 25.7.99r. w Wierku
(dz. Nowawies'), wysw. 2.3.24r, ustan. 1927r.

Ks. Antoni Steuer, urodz. 5.3.1903, w N. Bytomiu,
wysw. 23.6.1929, ustanowi 1929r.

Inni księża namierzający w Katowicach.

1. Ks. Józef Christoph, sekretarz i notariusz, ka-
płan J. Ekscelencji Ks. biskupa: Ur. 22.7.1901r. w
Pruskim Krawarzu, wysw. 24.6.28r. ustan. 1928r.

2. Ks. Robert Gajda, Katecheta przy Komunalnem
gimnazjum matematyczno-przyrodniczem
w Katowicach. Urodz. 28.5.90r. wysw. 12.7.14. ust. 26r.

3. Ks. Józef Gawlina, Mag. theol., tajny szambelan
J. Sw., radca Kurji biskupiej, dyrektor diecezjalny
Akcji Kat., członek consilium vigilantiae, odzn.

1. Pro ecclesia et pontifice, 2. bene merenti;
Urodz. 18.11.1892r. w Strzybniku pow. raciborskim
wysw. 19 czerwca 1921r. ustan. 1929r.

4. Ks. Alfons Graniczny ul. Powstańców 39 l.
Katecheta przy Komunalnem gimnazjum zien-
kiem w Kat., Ur. 11.9.97r. wysw. 17.12.22, ust. 26r.

5. Ks. Jan Jarczyk, oficyał, urodz. 27.1.86r. w Bujakowie,
pow. rybnicki, wysw. 22.6.1911, ustan. 1927r.

6. Ks. Robert Joriniński, Katecheta przy gimnazjum
państwowem w Kat., cenzor Książek, członek
Komisji dla seminarjum duch., Kuzator S. S. Eli-
bietański w Kat., urodz. 17.7.1888r. wysw. 22-go
czerwca, ustan. 1922r.

7. Ks. Wilhelm Trasperlik, infułat, wikariusz generalny, protonotariusz apost. i p. kanonik kapituły katedralnej; urodz. 6.9.1873 r. w Łowczcu, wysiw. 5.7.1899 r., ustan. 1927 r.
8. Ks. Otton Krayczyński, ul. Stalmacha, poseł na sejm warszawski. Ur. 18.9.1876 r. wysiw. 20.6.03.
9. Ks. Józef Matuszek, sekr. generalny P.M.P. - Ur. 15.7.1890 r. w Kluczkowie, wysiw. 20.6.20, ust. 1929 r.
10. Ks. Jan Ew. Milik, radca kurji biskupiej. Tajny skambelan J. Św., wixytator diecezjalny i referent spraw szkolnych, profesor. Ur. 21.12.77 r. w Renardowicach, wysiw. 23.7.1902 r. ustan. 1928 r.
11. Ks. Bolesław Rosiński, Kat. przy Kom. gimn. matemat. - przyrodn. - Ur. 4.9.88, wysiw. 6.5.12, ust. 27 r.
12. Ks. Kłojzy Siemienicki, kateb. J. Św. Eib., redaktor „Gościa Niedzielnego”, sekretarz Ligi katolickiej; urodzony 19 maja 1895 r. wysiw. 30.6.18 r. ustan. 1926 r.
13. Ks. Stanisław Sierkowski, major, kapelan W.P. urodz. 3.1.1890 r. wysiw. 29.6.1913 r.
14. Ks. Karol Skupin, radca kurji biskupiej biskupiej prom. iustitiae. - Urodz. 11.9.1889 r. w Jejkowicach, wysiw. 21.6.13 r. ustan. 1929 r.
-

24. Pogrzeb śp. dr. 29. Józefa Rostka.

We wtorek po południu odbył się pogrzeb śp. dr. Józefa Rostka, jednego z najstarszych działaczy narodowych na Śląsku, założyciela „Nowin Raciborskich”, a ostatnio naczelnika Wydziału Zdrowia Publicznego przy województwie śląskiem.

Mimo niepogody udział w pogrzebie był niezmiernie wielki. Poza najbliższą rodziną Zmarłego wzięli w pogrzebie udział przedstawiciele władz wojewódzkich z p. wojewodą dr. Grażyńskim na czele, liczne duchowieństwo z Najprzew. ks. biskupem dr. Lisieckim, przedstawiciele miasta, dyrekcji kolei, sądownictw, Związku akademików z sztandarem, Sokoła, Związku Powstańców, Związku Hallerczyków (także z sztandarami) i innych organizacji oraz liczni przedstawiciele ze świata lekarskiego, starzy przyjaciele i wielka rzesza dawnych pracowników narodowych na niwie śląskiej. Była także delegacja z Raciborskiego, gdzie Nieboszczyk prawie 30 lat pracował i działał.

Na pogrzeb przybył z Poznania szwagier śp. dr. Rostka, były poseł do parlamentu niemieckiego, marszałek pierwszego sejmu polskiego, p. dr. Trąpczyński. Pośród duchowieństwa zauważyliśmy ks. ks. prałatów Skowrońskiego i Puchera, ks. ks. kanoników Kasperlika i J. Szramka, ks. radcę Robotę proboszcza w Gierałtowicach i wielu innych.

Przed domem żałoby przy ul. Mikołowskiej żegnali Zmarłego: w imieniu władz wojewódzkich wojewoda dr. Grażyński i w imieniu Związku lekarzy pan dr. Biały z Rybnika. Pan wojewoda w przemówieniu swem podniósł zasługi Zmarłego, który od przeszło lat 40 stał na straży narodowej; jak żołnierz na posterunku. Pracował od samego zarania dla sprawy polskiej z nadzieją, że kiedyś Śląsk doczeka się połączenia z Macierzą. I doczekał się tej chwili. Lecz i za czasów polskich Nieboszczyk nie ustawał w tej

pracy, a na odpowiedzialnem stanowisku naczelnika wydziału zdrowia wytrwał do końca życia.

Z domu żałoby wyruszył olbrzymi pochód żałobny do tymczasowego kościoła katedralnego śś. Piotra i Pawła. Na ambonę wszedł Przew. ks. kanonik dr. Szramek (rodem z pod Raciborza), który wygłosił mowę żałobną. W pięknych słowach czcigodny mówca skreślił zbożną działalność Zmarłego jako obywatela, katolika i Polaka. Nieboszczyk, prawie zgermanizowany przez szkoły pruskie, jakby cudem budził się z letargu, zabiera się do czytania literatury ploskiej i tak rozbudza w sobie tlejącą jeszcze iskierkę poczucia polskiego. Tak było z nami wszystkimi Ślązakami, prostaczkami, a nawet tymi, którzy mieli to szczęście poierać wyższe nauki. Ci ostatni, nieraz dopiero na uniwersytecie, chwytały za elementarz i uczyli się czytać i pisać po polsku. Dzięki Opatrzności Boskiej i samokształceniu się mamy dziś licznych szermierzy sprawy narodowej pomiędzy którymi Zmarły zajmował czołowe miejsce. Modlitwą za duszę Nieboszczyka czcigodny mówca zakończył swoje przemówienie.

Następnie Najprzew. ks. biskup dr. Lisiecki w licznej asyście odprawił modły przy trumnie, poczem udano się na cmentarz przy ulicy Francuskiej. Kondukt prowadził Najprz. ks. biskup. Ulice, któremi przechodził pochód żałobny, zapelnione były ludnością. Na cmentarzu, po odprawieniu modłów, Najprzew. ks. biskup w kilku słowach uczcił pamięć Zmarłego, który będąc Ślązakiem, dla Śląska i jego ludu żył i pracował i w nagrodę za to spoczął w wolnej śląskiej ziemi. Wspólna modlitwa za spokój duszy Nieboszczyka zakończono smutny obrzęd pogrzebowy.

Odszedł od nas jeden z najstarszych bojowników narodowych na Śląsku, o którym ze czcią zawsze wspominać będą przyszłe pokolenia. Cześć jego pamięci! Niech odpoczywa w pokoju!

1929
Katowice. (Budowa kościoła garnizonowego). W swoim czasie donosiliśmy, że władze wojskowe mają zamiar postawić kościół garnizonowy w Katowicach. Sprawa budowy posunęła się znacznie naprzód. W tych dniach władze wojskowe zakupiły budowisko w pobliżu gmachu sądowego. Roboty budowlane będą rozpoczęte w bieżącym roku.

Robotnicy domagają się 6-godzinnej
dnia pracy w hutach żelaznych.

Katowice. Wczoraj odbył się w Król. Hucie kongres rad zakładowych hut żelaznych, zwołany przez zespół związków metalowych przy udziale 64 delegatów, reprezentujących 13 zakładów. Po sprawozdaniu delegacji, która bawiła w Warszawie w sprawie obniżki płac akordowych w hutach żelaza oraz innych referatach zebrani uchwalili rezolucję domagającą się m. in. zmniejszenia czasu pracy z 8 na 6 godzin dziennie.

W sobotę 19 października 1929 r.

Uchwaloną przez sejm śląski w latach 1925-26 pożyczkę 950 tys. zł. na budowę Katedry w Katowicach zamieniono na kapitał.

W środę 1 stycznia 1930 r. kardynał św. Elżbiety obchodził 60-letnicę swego istnienia.

13 maja 1930 r. W wtorek, zmarł J. Em. Najprzewielebniejszy ks. biskup krakowski Lesiecki. Urodz. 12.1.1880 r. wysw. 17 gr. 1904 r. Mianowany biskupem 24.4.1926, - konsekrowany 24.10.1926 r. intron. 31.10.1926 r.

20.11.1930 r. w czwartek, Kościół Nieg. Pocz. N. M. P. obchodził 60-lecie Konsekracji, której dokonał biskup sufragan wrocł. ks. Andrzej Włodarski, rodak nasz z Hajduka. Wprawdzie już przedtem miały Katowice katolicki Kościół i to tymczasowy, drewniany Kościółek, który stał na placu Wolności, w miejscu gdzie obec-

nie znajduje się sala koncertowa. Formalne utworzenie parafji N. M. P. nastąpiło dopiero 1873 r. Kościół jest najczystsza budową gotycką na Śląsku polskim. Budowniczy jej, inżynier Langer, długie lata pracował przy budowie tunelu Kolońskiego. Świątynia jest abudowana z ciosu i posiada charakter monumentalny. Długość jej wynosi 43 metry, szerokość w krzyżu 31 metr. Wysokość wieży wynosi 71 metrów. Linje architektoniczne są szlachetne i harmonijne. Parafja N. M. P. posiadała dotychczas 3 proboszczów. Pierwszym proboszczem był ks. prałat Wiktor Schmidt, ten pracował 52 lata, jako kapelan, administrator, a wreszcie jako proboszcz. — Drugim z rzędu proboszczem (od 1917 r. - 2 br.) był obecny biskup częstochowski J. Sm. ks. Teodor Rubina, ksiądz dr. Emil Szramek, kanonik kapituły katedralnej. Jego staraniem został kościół ozdobiony wspaniałymi obrazami artysty malarza Uciechowskiego z Krakowa, rzeźbą Jana Matejki. Obrazy te przedstawiają: Zwiastowanie, Ucieczkę do Egiptu, Zdjęcie z Krzyża, Królową pokoju, Holę Górnego Śląska dla Matki Boskiej.

*Parafia liczyła w t. r. 25000 dusz, przy zało-
żeniu parafji zaledwie 5000. - Przed abdo-
waniem kościoła, należały Kat. do par. Boguski,*

**Ks. prob. Sz wajnoch członkiem Rady
Wojewódzkiej.** 1931

Katowice. PAT. Jak się dowiadujemy, senator mecenas Kobyliński Stanisław, zrezygnował z mandatu członka Śląskiej Rady Wojewódzkiej. W miejsce jego wchodzi ks. proboszcz Stefan Sz wajnoch (Ch. D.) z Chorzowa.

Ks. kanonik dr. Szramek prałatem.

Katowice. Dowiadujemy się, że proboszcz parafji Najśw. Marji Panny w Katowicach, ks. kanonik dr. Szramek, mianowany został prałatem domowym Jego Świątobliwości. Donosimy o tem z niekłamana radością, przekonani, że wiadomość ta uraduje również wszystkich czytelników naszych, w szczególności zaś wiernych parafji Marjackiej. Mianowanie prałatem domowym jest najwyższem odznaczeniem w hierarchji kościelnej i to za szczególne zasługi nominata. Takich zasług ks. prałat dr. Szramek ma niemało. Zasłużył się dobrze we własnej parafji, dalej w diecezji a także w innych dziedzinach życia naszego, jak naukowej, oświatowej i historycznej. Wielkie są także jego zasługi w dziełach dobroczynności, co zaświadczyć mogą najlepiej liczni biedni i dotknięci skutkami obecnej nędzy gospodarczej. Parafianie polscy z okazji zaszczytnej nominacji składają Przew. ks. prałatowi jak najserdeczniejsze życzenia długiej jeszcze błogiej pracy w winnicy Pańskiej. Oby Pan Bóg darzyć raczył ks. prałata czerstwem zdrowiem, któreby Mu ułatwiło doprowadzenie dusz naszych do szczęśliwości niebieskiej. (Redakcja „Katolika“ przyłącza się do życzeń parafjan. Ad multos annos!)

7. 6. Procesja Bożego Ciała. 1931.

Katowice. Starym zwyczajem odbyła się w ubiegłą niedzielę procesja Bożego Ciała w parafji Najśw. Marji Panny. Uroczyste nabożeństwo odprawił J. E. ks. biskup Adamski w asyście licznego duchowieństwa. Po nabożeństwie wyszła z kościoła procesja, która przeszła ulicami: Marszałka Piłsudskiego, Pocztową, św. Jana, Dworcową i Marjacką, zatrzymując się przy ołtarzach, wzniesionych w różnych 4 miejscach. Procesję celebrował ks. kanonik dr. Szramek w asyście miejscowego duchowieństwa. Pienia nabożne wykonał chór kościelny. W procesji wzięli udział przedstawiciele władz wojewódzkich, miejskich, cyj społecznych, bractw kościelnych i wojskowych, sejmiku śląskiego, organizacje niezliczone tłumy. Pogoda dopisała.

Ks. Biskup dr. Kubina objął protektorat nad pielgrzymką narodową.

Przypominamy, że polska narodowa pielgrzymka do Padwy, Lourdes i Liseaux wyruszy dnia 3 lipca rb. i zwiedzi północne Włochy i Francję. Do szeregu atrakcyj tej pielgrzymki należy zwiedzenie wielkiej międzynarodowej wystawy sztuki religijnej w Padwie, jakoteż imponującej rozmiarami wystawy kolonialnej w Paryżu.

Protektorat nad tą pielgrzymką objął Najprzew. ks. biskup częstochowski dr. Kubina. Koszta trzytygodniowej podróży wraz z utrzymaniem i hotelami wynoszą w klasie III 950, w klasie II złotych 1300. — Zgłoszenia przyjmuje Liga katolicka w Katowicach, ul. Marszałka Piłsudskiego 58.

618

Wysokie odznaczenie papieskie dwóch kapłanów śląskich.

Katowice. Kancelarja Kurji Biskupiej w Katowicach donosi, że Stolica Apostolska zamianowała ks. kanonika Kubiśa z Załęża i ks. Tomanka z Cieszyna domowymi prałatami Jego Świątobliwości. (PAT). 21.10.1931.

Katowice. Miasto Katowice liczyło przy końcu roku 1931 — 126.272 mieszkańców (według spisu z dnia 9 grudnia 1931 r. 126.120). Przyrost napływowy wynosił w roku 1931 r. 497. W r. 1930 1091). Naturalny przyrost przedstawia się jak następuje: urodzeń żywych 2576 (2816), nieżywych 77 (76), razem 2653 (2892), zmarło razem 1468 (1565), bez obcych 1277 (1387). Nadwyżka urodzeń żywych nad zgonami bez obcych wynosi 1299 (1429), czyli 108 (119) osób w miesiącu. Na 100 mieszkańców przypada w stosunku rocznym 2% (2,1%), zgonów 1% (1,1%). Chłopców urodziło się 1358 (1475), dziewcząt zaś 1295 (1417), pochodzenia ślubnego było 1189 (1277) chłopców, 1148 (1234) dziewcząt, a nieślubnego 170 (198) chłopców, 147 (183) dziewcząt. Procent nieślubnych żywo urodzonych noworodków 299 (366) wobec 2576 (2816) żywo urodzonych wynosi 11,6% (13%). (1)

Cyfry z miasta. 1932.

Katowice. Urząd statystyczny zanotował w lutym br. 129,028 mieszkańców na terenie całego miasta. Zarejestrowano w tym miesiącu 124 małżeństw, 177 urodzeń i 112 zgonów. Na choroby zakaźne chorowały 23 osoby. W szpitalu miejskim leczono ogółem 229 osób. (w)

W Katowicach stanął nowy Dom Boży.

22.11.31.
Parafia wojskowa w Katowicach obchodziła wczoraj radosne święto, a mianowicie poświęcenie kościoła garnizonowego który zarazem jest kościołem szkolnym. Nowa świątynia wzniesiona została u zbiegu ulic Kopernika i Wandy, jak dotąd kosztów 300 tysięcy złotych, w ciągu niespełna dwu lat, dzięki wysiłkowi społeczeństwa katowickiego i władz, przyczem podkreślić należy ofiarność miejscowego garnizonu.

W uroczystym akcie poświęcenia wzięli udział P. Wojewoda dr. Grażyński, P. wicewojewoda dr. Saloni, p. gen. dr. Zając ze sztabem oficerów dywizji, prezydent miasta poseł dr. Kocur w otoczeniu reprezentantów korporacji miejskich, oddziały 13 pułku piech. ze sztand. i liczna publiczność.

Przed uroczystością — u wrót kościoła — przemówił p. pułk. dypl. Różycki, jako przewodniczący Wojskowego Komitetu budowy kościoła garnizonowego i szambelan dr. Hlond, kreśląc historję budowy kościoła i składając podziękowanie wszystkim,

którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do realizacji budowy świątyni poświęconej chwale Bożej i ku pożytkowi wojska i młodzieży szkolnej. Następnie ks. dziekan Zapala kapelan wojskowy z Krakowa i ks. infułat Kasperlik — dokonali aktu poświęcenia kościoła. Pierwszą pontyfikalną Mszę św. celebrował ks. infułat Kasperlik, a podniosłe kazanie wygłosił ksiądz generał Niezgoda. Uroczystość zakończyła się odśpiewaniem „Te Deum“.

Nowy kościół na uroczystość przybrany był we flagi narodowe, kościelne oraz zieleń. Przypomnieć na tem miejscu należy niespożyte zasługi położone przy budowie kościoła przez proboszczą parafii wojskowej w Katowicach, ks. pułk. Stanisława Sinkowskiego, który dnia wczorajszego doczekał się tak pięknego ukoronowania swego dzieła, któremu poświęcił wszystkie czas wolny od zajęć duszpasterstwa wojskowego.

6.3.1932.

Pierwszy odpust w kościele garnizonowym.

Katowice. Kościół garnizonowy został wzniesiony pod wezwaniem św. Kazimierza. Wobec tego, że uroczystość św. Kazimierza przypadła na dzień powszedni, odpust parafii wojskowej został wyznaczony na niedzielę 6 marca br. Jest to pierwszy odpust w nowej parafii. (w)

2. Utworzenie śląskiego komitetu popierania wytwórczości krajowej. W tych dniach z inicjatywy Izby Handlowej w Katowicach założono komitet dla popierania wtwórczości krajowej. Komitet ten ma na celu prowadzenie jednolitej akcji na Śląsku na rzecz rodzimej wytwórczości. W tym celu rozpoczęto odpowiednią działalność przez istniejące już związki, instytucje itn., któreby docierały bezpośrednio do źródeł zapotrzebowania i do wtwórczości, celem zastępowania zagranicznych towarów wytworami krajowymi. Akcja będzie rozpowszechniana zapomocą słowa pisanego i żywego. Przewodnictwo komi-

Uroczystość 10-lecia górnictwa

1936 polskiego. 1937

Katowice. Z okazji dziesięciolecia polskich władz i instytucyj górniczych na Śląsku, odbędzie się dnia 19 bm. w wielkiej sali posiedzeń magistratu Król. Huty uroczysta akademja, w której **weźmie udział minister przemysłu i handlu Zarzycki.** Akademję zagai inż. Z. Malawski dyr. wyższego urzędu górniczego w Katowicach, referat o działalności polskich władz górniczych na Śląsku w okresie 10-letnia wygłosi inż. Majewski wicedyrektor W. U. G. referat o działalności i rozwoju Spółki Brackiej w Tarnowskich Górach wygłosi Dr. Potyka dyr. Sp. Br. w Tarn. Górach, referat o działalności i rozwoju Polskich Kopalń Skarbowych na G. Śląsku dyr. Polsk. Kop. Skarb. p. Michel. Z kolei nastąpią przemówienia przedstawicieli władz i przemysłu, inżynierów górniczych, sztygarów i robotników. Program uzupełniają popisy orkiestry górniczej P. Kop. Skarb. oraz chóru uczniów szkoły górniczej. (t)

26.12.1932m

**Uczczenie 10-tej rocznicy śmierci
działacza narod. śp. Michała Wolskiego**

Katowice. W drugie święto Bożego Narodzenia przypadła dziesiąta rocznica śmierci śp. aptekarza Michała Wiegońskiego, mieszkającego długie lata w Katowicach. Zwiłk Stary z Śl. Kół Śpiewaczych wraz ze śl. 1. Oskim Związkiem „Sokoła” uczcił i uświetnił jego nabożeństwem w kościele św. M. Panny oraz wspólnym pochodem z sztandarami i wieńcami do grobu Michała Wolskiego, znanego działacza narodowego za czasów niemieckich. Służył się śp. Michał Wolski szczególnie nie około rozwoju kółek śpiewaczych, których cały szereg pozakładał wraz z ks. p. postem Poświęczeniem. Nad grobem naszym przed chórem męskim pod batutą d. w. u. goletniego kierownika, p. Lewandowskiego odśpiewał hymn: „Gaude Mater Polonia”, poczem prezes „Sokoła” śl. wskiego p. Tomasz Kowalczyk w serdecznych słowach uczcił zasługi śp. Michoła, za Wolskiego w „Sokole”, a p. dyr. St. na 7. ski podniósł niepomierną działalność oskarż go w kółkach śpiewaczych. Cichą wspian Krną modlitwą i odśpiewaniem hymnu rodowego zakończono podniosłą uroczystość, w której wzięli udział poza naczelnymi władzami sokolskimi i śpiewaczemi z prezydentem miasta Król. Huty p. Spaltensteinem i małżonką, liczny zastęp drużyny sokolskiej i śpiewaczej oraz dawni znajomi śp. Zmarłego.

„Volksbundowcom“ z „Katowicerki“ do pamiętnika.

Żydowsko-protestancka „Katowicerka“ porusza od czasu do czasu także sprawy Kościoła katolickiego dla zamydlenia oczu swym katolickim czytelnikom. Przy takiej okazji, gdy może, czepia się duchowieństwa polskiego a nawet dostojników kościelnych w Polsce. Zdaniem „Katowicerki“ każdy katolicki ksiądz lub biskup narodowości niemieckiej jest najmniej sto procent sprawiedliwszy dla mniejszości polskiej jak ksiądz lub biskup narodowości polskiej dla mniejszości niemieckiej.

Na potwierdzenie tego wystarczy przytoczyć wzmiankę, zamieszczoną w nr. 37 „Katowicerki“ z dnia 16 lutego 1932 r. pod tytułem: „**Chrystjan Schreiber, biskup berliński**“, zawierająca wy-mówki pod adresem tegoż biskupa że niepotrzebnie pod polskim listem paster-skim położył podpis polski a nie niemiecki. Nadto „Katowicerka“ dąsa się, iż biskup berliński wogóle ogłosił polski list pasterski, gdyż jej zdaniem jest rze-czą nie do pomyślenia, aby w Katowi-cach, Poznaniu lub na Pomorzu dla nie-mieckich katolików ogłoszono niemiecki list pasterski.

Obłudna pisanina „Katowicerki“ mu-si podpaść każdemu, co zna choć cośkol-wiek stosunki w Polsce, a w szczegól-ności u nas na Śląsku. Wiadomo wszy-stkim, że ordynariusz diecezji śląskiej, J. E. ks. biskup Adamski wydaje listy pasterskie także po niemiecku z podpi-sem: Stanislaus, Bischof von Katowice, co czynili także jego poprzednicy. Wy-starczy zajrzeć do „Wiadomości Diece-zjalnych“ (nr. 3 na miesiąc luty 1932 r.), gdzie znajduje się niemiecki list paster-ski w całej rozciągłości. List ten czy-tano we wszystkich świątyniach ślą-skich, w których odbywają się nabożeń-swa niemieckie.

Nietylko w listach pasterskich koń-czy się praca arcypasterska ordynarju-sza diecezji śląskiej, jeżeli chodzi o ka-tolików niemieckich. Wiadomo nam z gazet właśnie niemieckich, że J. E. ks. biskup Adamski bywa na zjazdach nie-mieckich organizacyj katolickich, czego nie czynią względem mniejszości pol-skiej w swych diecezjach ordynariusze wrocławski i berliński, nie władający wcale językiem polskim. J. E. ks. bis-kup Adamski (a także jego poprzednicy) bywa na tych zjazdach i przemawia do zebranych tamże katolików niemieckich w ich języku ojczystym. Codopiero w ubiegłą niedzielę (14 lutego) wziął udział w zjeździe młodzieży niemieckiej w Tarnowskich Górach.

Mimo tego wszystkiego „Katowicer-ka“ ma odwagę twierdzić, że biskupi polscy traktują nieżyczliwie wiernych narodowości niemieckiej. — Radzimy „Volksbundowcom“, grupującym się ko-ło „Katowicerki“, by nie wtykali grosze do spraw Kościoła katolickiego. Lepiej uczynią pismacy jej, że zajrzą w stosun-ki, jakie panują w kościele ewangelickim na Śląsku, znajdującym się pod kierow-nictwem prezydenta Vossa w Katowi-cach. Jeżeli chodzi o Górny Śląsk, nie znajdzie ani jednego pastora Polaka, a zdarzają się wypadki, że pastory na ziemi śląskiej — a zatem urzędujący na ziemi polskiej — odmawiają odprawiania polskich nabożeństw i ceremonii pogrze-bowych. Wogóle — jak wiadomo — cała administracja kościoła ewangelic-kiego na Górnym Śląsku jest wybitnie pruska i nie różni się w niczem od daw-nych przedwojennych rządów w tymże kościele. Potrzeba żelaznej miotły, by wymieść poza granice Śląska wszyst-kich pastorów pruskich, po części nawet nie władających językiem polskim.

Dziesięciolecie.

Dziesięć lat mija od czasu, kiedy po wielowiekowej niewoli żołnierz polski wkroczył na uciemżoną ziemię Piastową, by objąć ją w wieczne władanie. Sprawiedliwości dziejowej stało się za-
dość. Dzielnica, która przeżyła całą ge-
henną uciemżenie zabórce, wróciła na
łono swej Macierzy dzięki wysiłkowi i
zdecydowanej woli ludu naszego. Trzy-
krotnie zrywał się on do krwawych roz-
praw powstaniowych, pławił się w włas-
nej krwi serdecznej, składając swój los
na ołtarzu miłości Ojczyzny i ofiarnego
poświęcenia.

Przed laty dziesięciu Śląsk witał pol-
skie wojska, wkraczające na uświęconą
przelaną krwią bohaterską prastarą zie-
mię polską. W nadchodzącą niedzielę
obchodzimy podniosłą rocznicę tej
pamiętnej chwili. I znów jak
wówczas, zestrzela się nasze uczucia
w jedno i przyjdzie nam dać świadectwo
światu że Śląsk to Polska że kto wy-
ciąga pazury po nią, ten spotka się z od-
porę silnym, niezawodnym i zwartym
frontem jednolitej masy ludu polskiego,
zdolnego do największych ofiar dla od-
parcia wszelkich zakusów na naszą gra-
nicę.

Żałować tylko trzeba, że w tę uro-
czystą chwilę pragną niektóre mściwe je-
dnostki wnieść rozdzźwięk, chcą rozbić
ten jednolity front, urządzając odrębne,
na własną rękę i na własną cześć uro-
czystości. Uważamy fakt ten w momen-
cie, kiedy całe społeczeństwo winno się
skupić, bez względu na różnice przeko-
nań politycznych i partyjnych, za ze-
wszechmiar szkodliwy i niepożądany.
Dlatego też nie możemy zgodzić się, by
tam, gdzie chodzi o Polskę, o Śląsk, oku-

piony krwią tysięcy bohaterów, miały
górować interesy osobiste, urażona am-
bicja czy nienawiść do rządu. Wszyscy
winniśmy stanąć w jednym szeregu, by
jasno zadokumentować, że nic nas nie
dzieli, gdy chodzi o Polskę i państwo
nasze.

Musimy w dzień uroczysty dziesię-
ciolecia wykazać, że dzielnica nasza jest
polską i nikt nie ma prawa do niej, prócz
nas. Powinniśmy zadać kłam pozorom
i pokostowi, jaki Niemcy chcieliby nadać
naszej ziemi. Widzimy bowiem systema-
tyczną dążność do nadawania Śląskowi
peczórów niemieczyzny.

Spis ludności wykazuje, że w woje-
wództwie śląskiem znajduje się 7,7% lud-
ności niepolskiej, czyli co 8 człowiek jest
niepolskiej narodowości. Fakt zarówno
dodatni jak i charakterystyczny! Bo oto
dzielnica Polski, posiadająca najmniejszy
w całym państwie odsetek ludności nie-
polskiej, jest terenem walki narodowoś-
ciowej, jakiej nie wykazuje dzielnica, ma-
jąca 70% ludności niepolskiej! — A mi-
mo to tych 7,7% Niemców zachowuje się
i postępuje tak, jakby ich było 70%. Wy-
starczy spojrzeć na takie Katowice! —
Przecież zewnątrz, okiem przejezdne-
go patrząc, to miasto prawie niemieckie!
Gdzie się obrócić, wszędzie panuje i gó-

ruje nieskrępowanie język niemiecki.
Nie mówimy już tutaj o żydostwie, które
choć pochodzi z Sosnowca i Będzina,
stałe z rozmysłem i pewnego rodzaju du-
mą używa języka niemieckiego, ale każ-
dy katowicki kupiec uważa za stosowne
jeżeli już nie wyłącznie posługiwać się ze-
swym personelem i klientelą wyłącznie
po niemiecku, to w każdym razie dwuję-
zyczność jest powszechną w słowie i
piśmie!

A nie widać od dłuższego czasu najmniejszych widoków ani wysiłków ani chęci wprowadzenia w potoczne i codzienne używanie języka polskiego, lecz wprost przeciwnie język niemiecki rozpanoszył się tak bezczelnie wskutek nierozumnej tolerancji i czynników polskich, że obcy odnosi wrażenie i przekonanie, że Katowice to to samo co Bytom, Opole, Gliwice i t. d.!

Czyż taki ma być owoc dzieciesięcioletniej pracy narodowej na Śląsku?

Najlepszym dowodem prawdziwości naszych twierdzeń i ilustracją dosadną a jaskrawą tych anormalnych stosunków narodowościowych na Śląsku jest prasa niemiecka i jej stanowisko wybitnie wrogie Polsce i państwu naszemu. Czyż to nie skandal, że polskie społeczeństwo na Śląsku tak obojętnie patrzy na rozrost, butę i bezczelność Niemców śląskich?

Czyż nie czas najwyższy, aby polskie społeczeństwo utworzyło zwarty jednolity front wobec Niemców i zażądało, aby w państwie polskim dawali pierwszeństwo temu co polskie?

Ze wzrostem i objawami niemczyzny walczyć będziemy bez przerwy, podając konkretne fakty, przytaczając wypadki i piętnując je jako niedopuszczalne sprawy.

Zredukujmy faktycznie a nie tylko statystycznie niemczyznę na Śląsku pod każdym względem do 7,7% w stosunku do polskości! To powinno być naszym celem na początku dalszego dzieciesięciolecia odzyskania Śląska!

Akademja ku czci Ojca św. 33.

Katowice-Załęże. Z inicjatywy Kartelu Stow. Katolickich odbyła się w Załężu w ubiegłą niedzielę, dnia 12 bm., na sali p. Altholza wielka akademja na cześć chwalebnie nam pracującego Ojca św. Piusa XI. z okazji XI-letniej Jego koronacji. Uroczystość tę zaszczycił swą obecnością ks. prałat Kubis oraz wielka liczba parafjan. Okolicznościowy referat wygłosił ks. dziekan Czempiel z W. Hajduk. Czcigodny prelegent w referacie swym naszkicował życie papieża poczynając od św. Piotra aż do czasu obecnego, wskazując, że papieństwo to nie dzieło ludzkie, ale spuścizna od samego założyciela Kościoła katolickiego Jezusa Chrystusa. Wskazał na wielką życzliwość Ojca św. Piusa XI. dla katolickiego ruchu abstynenckiego, który uważa abstynencję za jedną z największych cnót. Słuchacze hucznymi oklaskami a przewodniczący w gorących słowach dziękowali za interesujący referat. Zebrani pokrzepieni na duchu z wielkiem zadowoleniem opuścili miłą uroczystość. Wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania tej imprezy oraz ks. dziekanowi Czempielowi za jego trudy, należy się jak najserdeczniejsze podziękownie.

5.2.33.

5. 2. 33.

Z okazji 10-lecia polskiej szkoły średniej na Śląsku, w niedzielę 5 lutego przedpołudniem odbyły się związane z tym jubileuszem uroczystości. Rano w kościele garnizonowym w Katowicach odprawił uroczyste nabożeństwo i wygłosił stosowne kazanie **ks. prof. Milik**. O godz. 10.30 w auli Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych odbyła się uroczysta akademja. Po części wokalmuzycznej, prezes Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych **prof. Wielebiński** powitał przedstawicieli władz i gości, poczem przemówienia reprezentacyjne wygłosili: p. naczelnik wydziału oświecenia **Miedniak** w imieniu P. Wojewody dr. Grażyńskiego, **ks. kanonik Szramek** im. ks. biskupa Adamskiego, poseł **Syska** imieniem komisji oświatowej Sejmu Śląskiego, dr. **Gawlas** im. p. starosty katowickiego dr. **Seidlera**, dr. **Wiktor Przybyła** imieniem miasta, insp.

45



622
Kobyliński im. Związku inspektorów szkolnych, kierownik Malisz im. organizacji kierowników szkół, mgr. Gajkiewicz im. Z. O. K. Z., prof. Rudnicki im. T. C. L. i ks. prof. Milik imieniem Związku katechetów

Z akademii wysłano depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Rzplitej prof. Ignacego Mościckiego, p. ministra Jędrzejewicza, ks. biskupa Adamskiego i p. wojewody dr. Michała Grażyńskiego.

Następnie wygłosili referaty p. dyr. Popiołek z Cieszyna — „Dziesięciolecie Polskiej Szkoły Średniej na Śląsku“ i prof. Wielebiński — „Dziesięciolecie T. N. S. W. na Śląsku“.

W sobotę i w niedzielę popołudniu odbyły się walne obrady delegatów Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych na Śląsku. Przyjęto szereg wniosków organizacyjnych i wybrano nowy zarząd z prof. Wielebińskim na czele.

Biskupem polowym

Wojska polskiego został ks. prałat Gawlina. 1933.

Warszawa. Podana swego czasu pogłoska o zamianowaniu ks. prałata Gawliny biskupem polowym wojska polskiego potwierdza się dopiero obecnie. Ksiądz biskup Gawlina ostatnio kierował parafią św. Barbary w Królewskiej Hucie ku powszechnemu zadowoleniu. Otaczała go na tem stanowisku gorąca

sympatja parafjan, którzy z żalem ze swym proboszczem rozstawać się będą.

Redakcja nasza z prawdziwą radością wita tak zaszczytne wyróżnienie przez Ojca św. ks. prał. Gawlinę i składa dostojnemu Nominatowi najszczerze życzenia.

• **Święcenia kapłańskie.** W niedzielę, dnia 19 lutego br. J. E. ks. biskup Adamski w kaplicy Śląskiego Seminarjum Duchownego w Krakowie udzielił 2 alumnom święceń subdiakonatu, a 29 pierwszych dwu święceń niższych.

Święcenia subdiakonatu otrzymali: 1. Karol Heda z Józefowca pod Katowicami. 2. Stanisław Marchlewicz z Gelsenkirchen (Westfalii).

Święcenia niższe otrzymali: 1. Sylwester Baksik z Mikulczyc (Śląsk Opolski). 2. Bernard Barysch z Królewskiej Huty. 3. Jan Bednorz z Siemianowic. 4. Rudolf Bednorz z Gliwic (Śląsk Opolski). 5. Józef Bernatowski z Dortmundu (Westfalja). 6. Władysław Branny z Krasnej w Cieszyńskim. 7. Wilhelm Dłucik z Murcek. 8. Karol Dziuka z Świętochłowic. 9. Antoni Godziek z Wilkowyj w pow. pszczyńskim. 10. Bronon Gogol z Łąki w pow. pszczyńskim. 11. Henryk Holubars z Niska (diecezja przemyska). 12. Mieczysław Jesionek z Zależa pod Katowicami. 13. Alojzy Latusek z Tych. 14. Paweł Latusek z Tych. 15. Fryderyk Lipiński z Katowic. 16. Zygfryd Leśnik z Rud (Śląsk Opolski). 17. Joachim Lipa z Niewiadomia Górnego. 18. Konrad Lubos z Piekar Wielkich. 19. Kazimierz Miodek z Dąbrowy Górniczej. 20. Józef Mruzek z Piekar Wielkich. 21. Bolesław Myszor z Bogucic. 22. Jerzy Niedbała z Chorzowa. 23. Maksymilian Siwoń z Papiń w pow. pszczyńskim. 24. Alojzy Wleczorek z Wyrów. 25. Jerzy Wolf z Szarleja. 26. Jan Wycisło z Mikołowa. 27. Paweł Wycislik z Świętochłowic. 28. Stefan Załac z Zawiesi w pow. pszczyńskim. 29. Franciszek Zingler z Mikulczyc (Śląsk Opolski).

Sp. ks. Ryszard Cichy.

Katowice. W dniu 2. kwietnia zmarł po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie ks. Ryszard Cichy, sekretarz generalny Stowarzyszenia młodzieży niemieckiej oraz redaktor pisma diecezjalnego dla katolików niemieckich „Der Sonntagsbote“. Sp. ks. Ryszard Cichy urodził się 15. 2. 1903 w Mysłowicach. Studia teologiczne odbył w Wrocławiu i w Krakowie. W dniu 20. 3. 1926 r. wyświęcony został na kapłana. Był on pierwszym kapłanem Górnoślązakiem, który otrzymał święcenia w nowo utworzonej diecezji śląskiej. Pierwszymi placówkami, na których pracował, był wikariat w N. Bytomiu i w Siemianowicach. W roku 1932 został powołany na stanowisko redaktora „Der Sonntagsbote“. Na tem stanowisku wykazał sp. ks. Cichy niepowszednie zdolności pisarskie. Artykuły, wychodzące z pod jego pióra, odznaczały się świeżością i oryginalnością myśli, zapalały do oddania się sprawie Bożej. Jako sekretarz generalny katolickiej młodzieży niemieckiej, — dzięki swojej młodzieńczej duszy, zdobył sobie odrazu serca młodzieży, którą potrafił natchnąć zapalem do pracy w szeregach Akcji katolickiej. Ostatnio wypracował dokładny plan kursu dla zarządowych tejże organizacji. Referat Misji Wewn. oraz Sekretariat Rekolekcyj zamkniętych, utworzone dla niemieckich katolików diecezji śląskiej, znalazły w nim pełnego zapala propagatora. W ostatnim czasie co niedzielę wygłaszał referaty z zakresu Misji Wewnętrznej na kursach, które odbywały się w różnych miejscowościach Śląska dla stowarzyszeń kościelnych. Jako kapłan wspaniale stawiał swoje posłannictwo, szukając wszędzie w swej pracy chwałę Bożej. Dzięki tym niepospolitym zaletom ducha i charakteru zostawił głęboki żal zarówno w gronie swoich konfratrów i współpracowników, jak i tych wszytkich, którym prace swoje w głównej mierze poświęcał. R. i p.

Odnaleźli się po 15 latach

Historja romantycznej miłości

Katowice. W Wtorek odbył się w kościele św. Krzyża w Siemianowicach ślub oficera rezerwy armji francuskiej Duronda z byłą pielęgniarką Czerwonego Krzyża za czasów wojny, panną Nowakówną. Historia ich znajomości wygląda, jak żywcem wzięta z jakiejś powieści.

Mianowicie p. Durond w czasie wojny światowej zgłosił się jako ochotnik do wojska, by bronić granic swej ojczyzny. Niestety jednak chciało, że w walkach pod Verdun został ciężko ranny i popadł w niewolę. Rannego umieszczono w szpitalu polowym, gdzie zaopiekowała się nim urodziwa „siostra“ z Siemianowic p. Nowakówna, która pełniła służbę w Czerwonym Krzyżu.

Para prędko się zaprzyjaźniła, lecz po wyzdrowieniu Duronda zmuszeni byli przerwać kontakt, albowiem młodego oficera internowano po wyleczeniu w obozie koncentracyjnym. Durond nie zapomniał jednak swej bogdanki i, dowiedziawszy się, że pochodzi ona z Górnego Śląska, przyjechał na Śląsk w czasie plebiscytu z zamiarem odszukania ukochanej. Wszelkie poszukiwania były jednak bezskuteczne.

Po powrocie do Francji nauczył się języka polskiego i ponownie powrócił na Śląsk, gdzie zajął stanowisko urzędnika w kopalniach skarbowych. Po 15 latach udało mu się nareszcie odnaleźć ukochaną i zawrzeć z nią ślub. Ceremonji ślubnej towarzyszyli liczni mieszkańcy Siemianowic, którzy wiedzieli o niezwykłych przygodach młodej pary.

Wymowny dowód 38

polskości starych Katowic.

Zarząd katowickich ogrodów miejskich przeprowadza na terenie ogrodów przy ul. Czecha 1 w Katowicach-Zawodziu remont starych budynków gospodarczych. Przy rozbiorce natrafiono na jeszcze starsze mury i obelkowanie, przyczem belki wspomniane, liczące setki lat, posiadają na sobie wypalone napisy w języku polskim, wysokości 15 ctm. Zdołano odcyfrować następujące:

1) Niech Bendzie Bogosławiona Święta
y Nie Rozdzielna Trojca...

2) O Jak Dobra Kampania Jezus Józef
y Marya (1761).

3) Niech Nam Przez Te Święte Imiona
Od Złego Będzie Obrona.

Jedna z belek (2) posiada ściśle określony czas obróbki (1761), t. zn., że **przetrwiała**

już 170 lat! Innych wygląd wskazuje, że muszą być **znacznie starsze**. Naprzykład belka o napisie łacińskim, jest tak nadwyreżona przez czas, że napis trudno odcyfrować; można się jednak domyśleć, że jest łaciński.

Powyższe odkrycie uczynione na miejscu, gdzie dawniej stał młyn Czecha, od którego wzięła nazwę i ulica, jest wymownym dowodem zamieszkania terenów, na których powstały późniejsze Katowice, przez ludność rdzennie polską, zanim germanizacyjny pokost pokrył jej siedziby. Pokost ten jednak z każdym rokiem więcej traci na barwie i Katowice z każdym dniem niemal gruntują coraz to silniej swą polskość.

Pogrzeb ś. p. dr. Rożanowicza.

Przy niezwykle licznym udziale przyjaćli i znajomych odbył się wczoraj w Katowicach pogrzeb śp. dr. Stanisława Rożanowicza, zasłużonego działacza narodowego i społecznego na Śląsku. O godzinie 9 rano kondukt żałobny, prowadzony przez ks. kanonika Szramka, w asystencji księży proboszczów Kupiśsa z Łędnia i Ścigały z Bogucic, ruszył z domu żałoby, poprzedzany licznymi sztandarami i orkiestrą wojskową oraz honorowymi oddziałami powstanców, sokołów i strzelców kurkowych do kościoła Panny Marii, gdzie ks. kanonik Szramek

odprawił mszę i egzekwie żałobne. Z kościoła kondukt wyruszył na cmentarz przy ul. Francuskiej. U wrót cmentarza żegnali zmarłego: poseł burmistrz Grzesik w imieniu N. Ch. Z. P., oraz p. Dreyza w imieniu Sokoła. Na cmentarzu, nad mogiłą, podniosło przemówienie wygłosił ks. kanonik Szramek. W uroczystościach żałobnych wzięli udział przedstawiciele władz z p. starostą Seidlerem, który reprezentował p. woj. dr. Grażyńskiego, miasta Katowic z prezydentem dr. Kocurem na czele, oraz liczne grono posłów N. Ch. Z. P.

* **Pierwsza pielgrzymka śląska do Wilna.** Liga Katolicka w Katowicach arządziła w dniach od 14—18 czerwca rb. wielką pielgrzymkę do Matki Boskiej Ostrobramskiej. Pielgrzymką tą kierował generalny sekretarz Ligi Katolickiej ks. Siemienik, wzięło w niej udział przeszło 500 osób. Celem pielgrzymki było złożyć hołd Matce Boskiej Ostrobramskiej, ubłagać Jej przemożne wstawienie u Syna, by błogosławił nekana bezrobociem ziemię śląską.

W Wilnie powitali pielgrzymów dyr. Akcji Katolickiej ks. Kafarski z komitetem przyjęcia oraz orkiestrą wojskową. Pielgrzymi, w liczbie 800 wraz z kolejarzami mimo zmęczenia, w karnych szeregach z pieśnią na ustach, brali udział w procesji, którą prowadził J. E. ks. arcybiskup Jalbzykowski.

Nazajutrz przy pięknej pogodzie, wyjechali pielgrzymi 5-ciom statkami rze-

ką Wilną do Trynopolu i Kalwarii. Po Mszy św., Drodze Krzyżowej i błogosławieństwie sakramentalnem nastąpił powrót do Wilna.

Dnia 17 o godz. 8 rano odbyło się nabożeństwo w Ostrej Bramie, odprawione na intencję pielgrzymki przez J. E. ks. arcybiskupa Jalbzykowskiego, który po Mszy św. przemówił bardzo serdecznie do braci z kresów zachodnich. Z żalem opuszczali Ślązacy Wilno, które tak serdecznie ich przyjęło. Program pielgrzymki przewidywał również zwiedzanie Warszawy i Wilanowa w niedzielę, dn. 18 bm. 13 autobusów i 27 taksówek stało do dyspozycji zwiedzają-

cych. Specjalni przewodnicy objaśniali uczestnikom najważniejsze gmachy, budynki i godne oglądania zabytki.

Syci wrażeń i miłych wspomnień z 5-cio dniowej pielgrzymki uczestnicy wracali pokrzepieni na duchu na Śląsk. Liga Katolicka zamierza jeszcze w rb. urządzić pielgrzymkę do Lublina, gdzie znajduje się znaczniejsza relikwia drzewa Krzyża św.

Prymicje w kościele N. M. P.

Katowice. We wtorek, dnia 4. lipca br. o godzinie 9 rano odprawi w kościele Najśw. Marii Panny nowowyświęcony ks. Engelbert Październy pierwszą swoją Mszę św. Ks. prymicjanta przyprowadzi się do kościoła w procesji z domu rodziców, ulica Wojewódzka 34. W następnych dniach ks. prymicjant będzie udzielał swego błogosławieństwa prymicyjnego.

Bierzmowanie.

Katowice. W niedzielę, dnia 20-go sierpnia br. o godzinie 3 po południu udzielać będzie w katedrze J. E. ks. bisk. Adamski Sakramentu Bierzmowania. Zgłoszenia należy skutecznie w kancelarii parafialnej śś. Piotra i Pawła, ul. Mikołowska 28, najpóźniej do soboty, dnia 19 sierpnia br.

33. Dar ks. biskupa na T. C. L.

+ **Katowice.** J. E. Najprzew. ks. biskupowi Stanisławowi Adamskiemu za złożoną ofiarę 20 zł. na cele T. C. L. zamiast nalepek iluminacyjnych 3 Maja, rada okręgowa T. C. L. składa najserdeczniejsze podziękowanie.

17 sierpn. 1934.

Uroczystość patrona diecezji śląskiej.

Katowice. Dnia 17 bm. w dniu św. Jaka, patrona diecezji katowickiej odprawi J. E. ks. biskup Adamski Mszę oontyfikalną w katedrze św. Piotra i Pawła. Kazanie wygłosi ks. biskup-sustragan Bromboszcz.

*Od niedzieli 8 do czwart-
ku 12-go kwietnia 1934 r.
o godzinie 19 wygłaszał
w kościele N. M. P. nauki
reflektacyjne dla inteli-
gencji wiejskiej ks. dr. Fr.
Kachay z Krakowa. W
piątek 13-go kw. odgo-
diny 4-7 słuchał sw.
spowiedzi i wygłosił na-
ukę. W sobotę rano o godz.
6.45 odprawił Mszę i w.
na intencję reflektan-
tów ze wspólnoty Komonję
świętą.*

Protest parafji Katowice-Ligota przeciw 1934. bezbożnictwu.

W dniu 22 lipca br. odbyła się w Katowicach-Ligocie zebranie parafjalne, zwołane

przez Związek związków kościelnych parafji przy wielkim udziale parafjan. Po referatach p. dyrektora Grządziela z Chorzowa, p. inżyniera Jasińskiego oraz o. Karola Bika w ostrych słowach napiętnowano akcję bezbożniczą rodzimych wolnomularzy w dziedzinie szkolnictwa. W szczególny sposób napiętnowano bezprzykładną napr. na Kościół i duchowieństwo katolickie p. Zajchowskiej (Baryckiej), kierowniczkę szkoły i żądano usunięcia jej z szkolnictwa.

W piątek 19 października 1934 r. zmarł ks. Jan Nowak, notariusz i sędzia prosynodalny Sądu Biskupiego w Katowicach, urodz. 23.12.1895 r. wysw. na kapłana 23. 4. 1922 r., jako wikaryj pracował przy boku proboszcza ks. Pawła Brandysa w Michałkowicach. Tam sprawował urząd kapłaniński przezto 9 lat; pełniąc obowiązki katechety przy szkołach dokształcających w Katowicach.

Dnia 1-go sierpn. 1931 r. został powołany na stanowisko notariusza Kurji diecezjalnej, później został sędzią prosynodalnego Sądu biskupiego a wręczając moderatorem Solidarności Pań urzędniczek. Obowiązki swoje spełniał sumiennie, przychem był oddanym całkowicie sprawie Bożej kapłanem, odznaczającym się światobliwem życiem. - Odszedł zbyt wczesnie, opłakiwany przez wiernych, przede wszystkim jednak przez rodzinę oraz parafje Kościelicką i michałkowicką. Niech odpoczywa w pokoju! Przeprowadzenie zwłok z kaplicy sierocińca im. dr. Mielęckiego odbyło się w poniedziałek 22.10. 1934 r. - Pogrzeb odbył się w Kościel-

wieczach o godz. 10 rano. - R. i. p.

34. Katowice, 19 listopada.

Wojskowa parafia w Katowicach święciła wczoraj uroczystość poświęcenia trzech dzwonów, które zawisną na wieży kościoła garnizonowego. Uroczystość uświetnił swoją obecnością ks. biskup połowy dr. Gawlina.

Przed kościołem ustawiła się kompania honorowa 73 pp. i organizacje b. wojskowych z przewagą liczebną członków Stowarzyszenia Weteranów b. Armji Polskiej we Francji, którzy obchodzili uroczystość poświęcenia sztandaru koła katowickiego. Na chodnikach zebrały się tłumy publiczności. O godz. 10-ej nadjechał ks. Biskup połowy dr. Józef Gawlina, który w asyście duchowieństwa i przedstawicieli władz i armji wszedł na mały placyk koło kościoła, gdzie były przygotowane do aktu poświęcenia trzy dzwony, noszące imiona

„Józef-Michał“, „Adam“ i „Karol“. Pierwszy, największy dzwon, ufundowany jest przez społeczeństwo, drugi przez prezydenta m. Katowic dr. Adama Kocura, a trzeci przez obywatela Katowic p. Karola Frölicha.

Do przedstawicieli armji i władz, wśród których widzieliśmy gen. dr. Zajaca, marszałka Sejmu dr. Wolnego, nacz. dra Robla, p. insp. Żółtaszka i innych oraz licznego grona oficerów 73 pp. przemówił proboszcz wojskowy parafii ks. mjr. Dr. Ludwik Bombas, poczem ks. Biskup Gawlina w asyście duchowieństwa dokonał poświęcenia dzwonów. Z kolei ks. mjr. Bombas odczytał akt pamiątkowy, wymieniając długą listę nazwisk ojców i matek chrześniych nowych dzwonów. Chór „Echo“ odśpiewał kilka pieśni, a następnie ozwały się metalicznym trójgłosem poświęcone dzwony.

Z placyku kościelnego ks. Biskup przeszedł do kościoła garnizonowego, gdzie odprawił nabożeństwo pontyfikalne. Nawa kościoła wypełniła się przedstawicielami władz, oficerami naszego garnizonu i cywilną publicznością. Przed głównym ołtarzem ustawił się poczet sztandarowy 73 pp. ze sztandarem a na krążanku poczty sztandarowej organizacyj b. żołnierzy. Podczas nabożeństwa ks. Biskup Gawlina dokonał poświęcenia sztandaru katowickiego koła Stow. Weteranów b. Armji Polskiej we Francji. Proboszcz parafii ks. major Bombas wygłosił piękne kazanie.

Na zakończenie nabożeństwa odśpiewano chóralnie hymnu „Boże, coś Polskę...“

Przed kościołem zgromadziły się tłumy katowiczów, chcących usłyszeć głos dzwonów, które każdego dnia będą wołały z wieży kościoła garnizonowego.

Pożegnanie

wikariusza

ks. infułata Kasperlika.

generalnego

Katowice, 27. 12.

W ubiegły poniedziałek odbyło się w Kurji Biskupiej w Katowicach uroczyste pożegnanie dotychczasowego generalnego wikariusza diecezji śląskiej — ks. inf. Kasperlika, opuszczającego to stanowisko z dniem 1 stycznia 1935 r.

Do członków Kurji Biskupiej przemówił naprzód ks. inf. Kasperlik, poczem pożegnał go ks. prałat Skupin. U-

stępujący generalny wikariusz otrzymał cały szereg upominków i dużo kwiatów, poczem nastąpiła wspólna fotografia. Jak się dowiadujemy, ks. inf. Kasperlik udaje się obecnie na urlop, poczem obejmie stanowisko komisarza do szczególnych poruczeń przy biskupie śląskim. Generalnym wikariuszem z dniem 1 stycznia został mianowany ks. biskup dr. Bomboszcz.

Katolickie gimnazjum pryw. w Katowicach.

W bieżącym roku szkolnym otwiera się prywatne gimnazjum katolickie w Katowicach. Informacji w tej sprawie udziela oraz wpisy do klas I, II i III nowego typu przyjmuje dyrekcja Prywatnego Gimnazjum przy ulicy Krasńskiego 3 (Śląskie Naukowe Zakłady Techniczne).

1 stycz. 1935 r. W stan spoczynku przeszedł ks. infułat, wikariusz generalny w Katowicach Wilhelm Kasperlik. Urodz. 6.9.73 r. w Łazisku, wyświęcony 5.7.99 r. - Proboszczem w Driedzicach od 1.5.1911 r. był członkiem w Komitecie Komisarzycznym. Oficjałem w sądzie Kościelnym w Katowicach i kanonikiem w kapitule Katedralnej.

30 r.

35 Zas. czynne odznaczenie.

Katowice. Stolica Apostolska mianowała ks. Jana Ew. Milika, Tajnego Szambelana J. Świątobliwości, Radcę Kurji, wizytatora diecezjalnego i referenta spr. szkolnych — kanonikiem Kapituły Katedralnej w Katowicach. Redakcja „Katolika” składa z okazji zaszczytnej nominacji serdeczne życzenia długoletniej owocnej pracy dla dobra diecezji i Kościoła św. - 3. 35.

Uroczystość Opleki św. Józefa. 35.

Papież Pius IX (1846—1878) przejęty wielkim nabożeństwem ku św. Józefowi, ustanowił pod dnem 10 września 1847 dla całego Kościoła uroczyste święto Opleki św. Józefa, aby takowe było święcone rokrocznie w trzecią niedzielę po Wielkanocy. W tą właśnie niedzielę (w tym roku 12 maja) odbywają się doroczne odpusty w licznych parafiach śląskiej diecezji, których kościoły są poświęcone czci św. Józefa, jak w Zabrzegu (pow. bielski), Katowicach-Zależu, Józefowcu, Chorzowie (św. Józef) Świętochłowicach-Zgodzie, Sadowie (pow. lubliniecki), Krasowach (pow. pszczyński), Nieboczowach (pow. rybnicki), Rudzie (św. Józef), Jedrysku (pow. tarnogórski) i Godowie (pow. rybnicki).

(—) Przetarg na budowę posadzki kamiennej w kościele garnizonowym w Katowicach.

Parafia wojskowa w Katowicach przystępuje w miesiącu kwietniu 1935 r. do budowy posadzki kamiennej w kościele garnizonowym w Katowicach. (Powierzchnia 400 m kw.) Firmy reflektujące na podjęcie się tej roboty zgłoszą oferty do proboszcza parafji wojskowej, Katowice, ul. Kopernika Nr. 8 do dnia 15. III. 1935 r.

Święcenia kapłańskie. 35

Wątek. dnia 5 kwietnia przybył do seminarium śląskiego JE. ks. biskup dr. Teofil Bromboszcz i tego samego dnia udzielił pierwszej tonsury 30 alumnom trzeciego rocznika. Następnego dnia, w czasie Mszy św., ci sami alumni otrzymali święcenia ostarjatu i lektoratu. Święcenia egzorcystatu i akolitatu otrzymał Józef Smandlich ze Zabrza. Na subdiakonów zostali wyświęceni: Brunon Gogol z Łąki, Paweł Królik z Tarnowskich Gór, Ignacy Kuna z Kochłowic, Kazimierz Miodek z Dąbrowy Górniczej, Antoni Owczarek z Ornontowic. Diakoniat przyjęli Konrad Lubos z Piekar Wielkich i Jerzy Zieliński z Chorzowa. Nadto JE. ks. biskup udzielił święceń presbiteratu sześciu diakonom z zakonu Karmelitów Trzewickich, a szereg kleryków tego zakonu otrzymało święcenia niższe lub wyższe.

35
(—) Msza z racji Imienia Pana Prezydenta.

1 lutego br. o godz. 10-ej odbędzie się w kościele garnizonowym Msza św. na intencję P. Prezydenta RP. z okazji Imienia Członkowie Stow. „Rodzina Policyjna” proszone są o liczne wzięcie udziału w tej Mszy św. Równocześnie przypomina się, że 4 lutego 1935 r. o godz. 17-ej odbędzie się w Komendzie Rezerwy miesięczne zebranie Koła Stow. „Rodzina Policyjna”.

*

Dziś o godz. 10-ej rano w kościele garnizonowym w Katowicach odprawione zostanie z racji Imienia P. Prezydenta RP. uroczyste nabożeństwo na intencję Dostojnego Senatora. Nabożeństwo zamówione zostało przez Zarząd Fed. P. Zk. Obr. Ojczyzny, który prosi wszystkie organizacje o liczne wzięcie udziału w nabożeństwie.

529

„Niedziela rekolekcyjna“ w diecezji katowickiej.

W celu ugruntowania idei rekolekcji zamkniętych oraz pobudzenia szerokich rzesz wiernych do liczniejszego i częstszego korzystania z tej bogatej skarbnicy łask Bożych JE. ks. biskup St. Adamski zarządził, aby we wszystkich parafiach diecezji katowickiej niedzielę drugą po Wielkanocy w tym roku przypadającą w dniu 5 maja, obchodzono jako „Niedzielę Rekolekcyjną“. — Kazania w ową niedzielę mają być poświęcone sprawie propagowania rekolekcji zamkniętych a kolekta przeznaczona jest na ruch rekolekcyjny.

(—) Procesja Bożego Ciała.

Wczoraj, po uroczystem nabożeństwie w kościele NMP. w Katowicach, celebrowanem przez ks. prałata Szramka, wyruszyła na ulice miasta procesja Bożego Ciała do ołtarzy ustawionych na ulicy Marszałka Piłsudskiego, Rynku, ul. św. Jana i ulicy Mariackiej. W procesji wzięły udział liczne stowarzyszenia kościelne i świeckie oraz wielkie tłumy wiernych. Przy ołtarzach pieśni religijne wykonywały zjednoczone chóry Kościelny i „Ogniwo“. Ulice, przez które przeszła procesja, przybrały pięknie odświeżony wygląd: okna i odrzwia były udekorowane w wielką starannością i pietyzmem.

(—) Groźny pożar w mieszkaniu.

W nocy z soboty na niedzielę po godzinie 12, w domu przy ulicy Powstańców 2, w Katowicach wybuchł groźny pożar, który tylko dzięki natychmiastowej interwencji straży pożarnej, nie przybrał wielkich rozmiarów. W mieszkaniu Stanisława Nogaia, z pieca łazienkowego wypadły węgle i zapaliły drewnianą podłogę. Mieszkańców zorientował dopiero dym unoszący się z zamkniętej łazienki. Zaalarmowano straż, która po blisko godzinnej pracy zdołała zlokalizować i stłumić pożar.

Mianowani zostali: Ks. infułat Wilhelm Kasperlík wizytatorem dekanalnym wszystkich parafii zarządzanych przez ks. ks. dziekanów. Ks. proboszcz Konstanty Kublitz z Krzyżowic administratorem ex currendo parafii w Szerokiej a emerytowany proboszcz Wiktor Drewniok wikariuszem substytutem tamże. Ks. wikary Paweł Macierzyński z Zależa administratorem w Starym Bieruniu. Ks. wikary Michał Brzoza z Tarnowskich Gór administratorem parafii w Lubszy. Ks. wikary Tomasz Mamzer z Istebnej administratorem tamże.

Przeniesieni zostali: Ks. Wojciech Urban z Siemianowic (parafia św. Krzyża), jako wikary do Pszowa w charakterze rektora kościoła w Krzyżkowicach. Ks. Henryk Strzebnik z Imielina jako wikary do Tarnowskich Gór.

Pielgrzymka śląska do Wilna. 357

Liga Katolicka w Katowicach organizuje pod protektoratem JE. ks. biskupa dr. Bromboszcza na Zielone Świąta pielgrzymkę śląską do Wilna do Matki Boskiej Ostrobramskiej. Pielgrzymka trwać będzie od 7 do 12 czerwca. W programie zwiedzanie: Wilna, Trynopolia, Trok, Warszawy, Grodna. Ceny udziału w pielgrzymce wynoszą od zł 35 do 56 zł, zależnie od grupy. Ilość miejsc ograniczona. Miejsca w pociagu będą numerowane. Przy zgłoszeniu należy wpłacić całą należność za daną grupę. Uczestnicy z miejscowości oddalonych ponad 20 km od Katowic korzystają z indywidualnych ulg dojazdowych. Dokładnych informacji udziela i zgłoszenia do soboty 25 maja przyjmuje: Liga Katolicka w Katowicach, ul. M. Piłsudskiego 58, tel. 306-52.

Świecenia kapłańskie.

W niedzielę 30 czerwca 14 diakonów Śląskiego Seminarjum Duchownego otrzymało święcenia kapłańskie w tymczasowym kościele katedralnym w Katowicach z rąk J. E. ks. biskupa — sufragana dr. Bromboszcza. Pierwotnie miało otrzymać święcenia 25 diakonów, jednakże w ostatniej chwili przesunięto na czas późniejszy święcenia 11 diakonów. Otrzymali święcenia: 1) Sylwester Baksik z Mikulczyc (Śl. Opolski). 2) Bernard Barysz z Chorzowa. 3) Władysław Branny z Krasnej (Śląsk Cieszyński). 4) Wilhelm Dłucik z Murcek. 5) Antoni Godziek z Wilkowyj. 6) Henryk Holubars z Niska (diecezja przemyska). 7) Paweł Królik z Bobrownik. 8) Alojzy Latusek z Tych. 9) Paweł Latusek z Tych. 10) Antoni Owczarek z Ornontowic. 11) Jerzy Wolff z Szarleja. 12) Paweł Wyciślik z Świętochłowic. 13) Jerzy Zieliński z Chorzowa. 14) Mieczysław Jesionek z Katowic-Zależa.

W tych dniach wszyscy nowowyświęceni kapłani odpowiadają pierwszą Ofiarę Mszy św. w kościołach rodzinnych parafii. Oby byli zawsze przykładem dla wiernych, ozdoba Kościoła oraz aby zupełnie się poświęcili służbie Bożej i zbawieniu bliźnich.

23. 6. 1935 r. Ks. Wojciech Kokot, emerytowany proboszcz na Zawodzie obchodził 35-lecie swego Kapłanstwa. Ur. 30. 10. 74 r. w Trompachach pow. Opole, ordyn. 23. 6. 1900 r., proboszczem w Książce Nowejur, pow. syconskim, ustan. 1. 9. 1907 r. przy Kościele Sw. Trójcy. W r. 1916 już był na emeryturze, od r. 1923 roku został skarbnikiem przy Kurji biskupiej w Katowicach przy ulicy Krakowskiej 3 nr.

1935 r. w wrześniu, ks. notariusz dr. Rudolf Adamczyk, mianowany sędzią prokuratoralnym sądu biskupiego w Katowicach.

Ks. dr. Walerjan Jasiniski, dotychczasowy ojciec duchowny St. sem. duch w Krakowie, katecheta gimnazjum kat. w Katowicach i wizytatorem szkół zawodowych i seminarjów nauczycielskich w obrębie diecezji katowickiej.

— Ks. dr. Franciszek Pogrzeba z Przystawic mianowany obrońcą vinculi Sądu biskupiego w Katowicach.

„Orędownik“ apostołem w Misiones (Poł. Ameryka).

scerp. Słowa J. E. Ks. biskupa Kubiny: 1935.

Gdyby wielki Apostoł Chrystusowy, św. Paweł, dziś wrócił na świat, aby ponownie głosić i rozszerzać wiarę i Królestwo Chrystusowe wśród narodów, to zamiast podróżować, jak to ongiś przed 1900 lat, napewno wydawałby i rozszerzał katolickie pismo. Bo niema w dzisiejszych czasach skuteczniejszego środka dla głoszenia prawdy i prawa Bożego wśród ludzi i dla budowania na ziemi Królestwa Chrystusowego, jak właśnie pismo katolickie.

Krótkie, ale znamienne to słowo, wypowiedziane przez pewnego wielkiego biskupa naszych czasów, dobitniej niż wszelkie inne dowody uwydatnia niezmierną wartość katolickiej prasy. Katolicka prasa spełnia w dzisiejszych czasach naprawdę najwznioślejsze apostołstwo, katolicki redaktor, świadomy swego powołania, jest naprawdę kapłanem-apostołem, a katolik, który popiera i rozszerza katolickie pismo, uczestniczy naprawdę w wzniosłym apostołstwie.

Dziesięć lat mija od chwili, kiedy tu w Misiones wśród dzielnego naszego wychodźstwa zaczęło wychodzić katolickie pismo polskie pod tytułem „Orędownik“. A powstało właśnie w tym celu, by spełniać to wielkie apostołstwo wśród naszego wychodźstwa, a przez nasze wychodźstwo w tym kraju. W tym kraju niegdyż Ojcowie Jezuici stworzyli przepiękne Królestwo Chrystusowe. Zniszczyły je niestety wrogie siły. Bóg jednak nie zapomniał o tym kraju, niegdyś tak świętym i otóż w naszych czasach powołał synów apostołskiego narodu polskiego, zawsze wiernego Kościołowi przysięgając, aby siłą swojej żywej wiary znowu odbudował tu Królestwo Chrystusowe. Wielka to i szczytna misja.

Dziesięć lat już „Orędownik“ wiernie służy tej wielkiej misji, spełnia to wielkie apostołstwo na chwałę Bożą i na chwałę polskiego narodu. Z radością możemy powiedzieć, że nie służył jej nadarmo. Wychodźstwo nie tylko zachowało swoją wiarę, ale dzięki jemu na ruinach jezuickich kościołów wznoszą się znowu świątynie Boże; w Misiones znowu może rozszerzać się Królestwo Chrystusowe. W wielkiej mierze przyczynił się do tego „Orędownik“.

Za tą apostołską działalność należy mu się uznanie i wdzięczność od całego społeczeństwa katolickiego, tak tu w Misiones, jak w Starym Kraju. Życzę „Orędownikowi“ z całego serca, by wytrwał w spełnianiu swego wzniosłego apostołstwa, by zawsze z coraz większym powodzeniem rozszerzał Królestwo Chrystusowe wśród naszego wychodźstwa, a przez nie w tym kraju. Przez to najlepiej służy tak samemu wychodźstwu, jak też Polsce. Bo gdzie Królestwo Chrystusowe, tam dla polskiego narodu najpewniejsza i najpiękniejsza przyszłość. W spełnianiu zaś tego apostołstwa niech się kieruje wzniosłym hasłem św. Pawła: Caritas Christi urget me — Miłość Chrystusowa przyciska mnie. Bo miłość, jedynie miłość wszystko zwycięży.

Posadas, w dzień św. Stanisława Kostki, 13 XI 1934.

† Teodor Kubina, Biskup Częstochowski.

Redakcja Posłańca Niedzielnego ze swej strony składa niniejszem „Orędownikowi“ swoje serdeczne życzenia: ad multos annos!

Zmarł ks. kanonik Ludwik Vogt, emerytowany dziekan i profesor dnia 13 listopada 1935 r. W otoczeniu Kapituły Katedralnej i 30 księży odprowadził go J. E. ks. biskup - sufragan Bromboszcz dnia 16 listopada 1935 r. na historyczny i piękny cmentarz św. Jadwigi w Pszczy nie na zasłużony spoczynek.

Zgon prowincjałki ss. Elżbietanek.

Dnia 23 grudnia 1935 roku zmarła w Katowicach w Domu Prowincjonalnym w 37 roku powołania zakonnego. Matka **Joachima Szaffrina.** Zmarła pochodziła z Warmii; przez 6 lat zarządzała prowincją śląską, zabiegając gorliwie o jej rozwój. W czasie jej rządów powstały trzy nowe filje, dobrze się rozwijające. Pogrzeb Zmarłej odbył się w piątek, dnia 27 grudnia, przy wielkim udziale księży i przedstawicieli różnych zgromadzeń zakonnych. Mszę św. w kaplicy s. s. Elżbietanek odprawił J. E. ks. biskup Adamski. Kondukt oraz Mszę św. w kościele Najsw. Marii Panny odprawił J. E. ks. biskup Gawlina, który też zwłoki odprowadził na cmentarz.

Budowa nowych kościołów na Śląsku.

Życie religijne na Śląsku wzrasta z roku na rok, co potwierdza choćby fakt budowania coraz więcej nowych kościołów. Na miejscu starych, szczupłych a stąd niewygodnych świątyni powstają nowe, obszerniejsze i wygodniejsze. W innych znowu miejscowościach, gdzie dotychczas nie było kościołów, powstają także nowe domy Boże a przy nich nowe parafie. Corocznie przybývają nowe placówki duszpasterskie. W bieżącym roku — o ile dotychczas wiadomo — rozpoczęta zostanie budowa nowych kościołów w Cwiklicach koło

Pszczyny, w Hajdukach Wielkich i w Rudzie Śląskiej. W Cwiklicach powzięto plan wybudowania nowego kościoła na innem miejscu, pomiędzy Cwiklicami i Rudzówkami, by mieszkańcy obu gmin mieli równą odległość do kościoła. Wobec tego, zdaje się być pewnem, iż drewniany, zabytkowy kościółek pozostanie na dotychczasowem miejscu. W Hajdukach Wielkich miałby stanąć drugi kościół i to w dzielnicy, w której wznosi się dworzec kolejowy i urząd gminny. Wreszcie w Rudzie Śl. stanąłby trzeci z rzędu kościół.

Życzenia Prymasa Ks. Kardynała Hlonda dla polskiego wychodźstwa

W najnowszym numerze „Głosu Seminarjum Zagranicznego” wychodzącym w Potulicach Jego Eminencja Ks. Kard. Prymas zamieścił następujące życzenia dla polskiego wychodźstwa:

„W wilę Bożego Narodzenia, na progu roku nowego myślą i sercem łączę się z polskim wychodźstwem. Duszą z wami jestem, czcigodni duszpasterze, co na wychodźczych szafkach pełnicie tak odpowiedzialną służbę kapłańską. W duchu do was wybiegam, najmiłsi Rodacy, którzy po wszym świecie i czynnem polskim stwierdzacie swą wierność Bogu i Ojczyźnie.

Niech uświęconym zwyczajem popłyną od stolicy prymasowskiej, kędy się zwierza polska myśl katolicka, jak najtkliwsze życzenia noworoczne.

Niech Bóg prawdy, jedności i miłości króluje w waszem życiu rodzinnem! Niech Jasnogórska Pani będzie wam czułą Opiekunką w porę wszelką, w każdą tęskną chwilę! Niech święci Patronowie nasi orędownictwem swoim otaczają polską niedolę tułaczą!

Poznań, 24 grudnia 1935 r.

† August Kard. Hlond.
Prymas Polski.

Pielgrzymka do Ziemi Św. 35

Pod protektorem i osobistym duchowym kierownictwem J. E. ks. metropolity Adama Stefana Sapiehy, wyruszy w czerwcu pielgrzymka polska do Ziemi Świętej. Pielgrzymka trwać będzie od 11-go czerwca do 9-go lipca a więc w terminie dla szerszego ogółu dogodnym, bo w czasie wakacji szkolnych. Cena udziału nadzwyczaj niska — biorąc pod uwagę długość trwania pielgrzymki — łącznie z paszportem i wizami, przejazdami, koleją i statkiem, całkowitem utrzymaniem i zwiedzaniem już od 880 zł poczynsz. Liczba miejsc, zwłaszcza w tańszych kategoriach ograniczona. Dokładnych informacji udziela i zgłosz. przyjmują Liga Katolicka w Katowicach, ul. Marsz. Piłsudskiego 58, tel. 306-52.

Przy zgłoszeniu obowiązuje wpłata 300 złotych.

Nowe mieszkanie J. E. ks. biskupa-sufragana. 36 r.

Z dniem 1 lutego br. przeniesiono biura Kurji Diecezjalnej i Sądu Biskupiego do nowego gmachu kurialnego obok budującej się katedry (wejście z ulicy Plebiscytowej). Tamże zamieszkuje też J. E. ks. biskup - sufragan dr. Bromboszcz. Numer telefonu jest 353-02. Numer telefonu Kurji Diecezjalnej i Sądu Biskupiego 353-01 i 353-02.

25 kw. 1936 r.

obchodził Najprzewiekszy
ks. biskup - sufragan

i wikariusz generalny dr. Teofil Bromboszcz, swoje
50-lecie urodzin. Ur. 25.4.1886 w Ligocie parafyj.
Wysw. w 1912 r. we Wrocławiu.

26.4.1936 r. obchodził ks. prof. dr. Stanisław Wileziewicz
50-lecie swoich urodz. Ur. 26.4.86 w Wrocł.
wysw. 17.6.09. - 3.6.11 pracował jako II kapłan
przy Kościele św. Mikołaja w Racib. ust. 1922 r.

77. Zgon zasłużonego 36 r. kapłana Górnoszlazaka

4. W szpitalu SS. Elżbietanek w Katowicach zmarł w 75 roku życia po krótkich, cierpliwie znoszonych cierpieniach, opatrzoney św. Sakramentami, ś. p. ks. Franciszek Smarzły T. J., wicesuperjor Domu Rekolekcyjnego oo. Jezuitów w Dziedzicach. Urodzony 22. 9. 1861 w Głogówku, wyswcony 13. 6. 1894, pracował Zmarły jako niestrudzony misjonarz i rekolekcionista w różnych miejscowościach. kierował budową i urządzeniem okazałego domu rekolekcyjnego oo. Jezuitów w Dziedzicach (założonego w r. 1905), był przez szereg lat czynnym w rezydencji oo. Jezuitów, następnie jako duszpasterz-kapłan w konwencie i szpitalu SS. Elżbietanek w Cieszynie, a od dłuższego czasu aż do zgonu w domu rekolekcyjnym w Dziedzicach. Na wszystkich posterunkach, na których posłuszny rozkazom położonych bojował jako dobry żołnierz Chrystusowy, szczególnie na Śląsku Cieszyńskim, zdobył i podbił sobie serca wszystkich tych, którzy słuchali jego nauk i kazań, klęczeli u jego stóp w konfesjonałach, szukali rad i wskazówek w życiu duchowym, swą szczerą uprzejmością, gorącą dobrocią serca i wyrozumiałą życzliwością. Pogrzeb zgasłego misjonarza-kapłana odbył się we wtorek, 14 b. m. na cmentarzu w Czechowicach. Wielka rzesza kapłanów i tłumy wiernych towarzyszyły zwłokom w ostatniej ziemskiej wędrówce na grobowy odpoczynek. N. o. w p.!

Poświęcenie nowego gmachu Kurji Diecezjalnej w Katowicach

W dniu 8 maja z okazji imienin JE. ks. biskupa Stanisława Adamskiego odbyło się poświęcenie wykończonego już i oddanego do użytku skrzydła nowej Kurji Diecezjalnej w Katowicach przy udziale Kapituły Katedralnej oraz przedstawicieli Komitetu Budowy Katedry. W skrzydle tem mieści się mieszkanie ks. biskupa, biura Kurji Diecezjalnej i Sądu Biskupiego, kaplica oraz sala do zebrań Kapituły i innych.

Jego Ekscelencja ks. biskup Bromboszcz poświęcił kaplicę ozdobioną witrażem Wyspiańskiego „Chrystus na krzyżu“, dar p. dyr. Brody. Ks. infułat Kasperlik poświęcił mieszkanie biskupie i pomieszczenia Kurji Diecezjalnej i Sądu Biskupiego. Urządzenie i ozdoby mieszkania biskupiego przeważnie są fundacji ks. biskupa Bromboszcza.

W przemówieniu swoim książę biskup Bromboszcz dał wyraz radości społeczeństwa śląskiego spowodu częściowego już wykonania programu budowlanego, a ks. biskup Adamski podczas przyjęcia u ks. biskupa Bromboszcza złożył podziękowanie władzom wojewódzkim i miejskim oraz członkom prezydium i komisji Komitetu Budowy Katedry za zawsze życzliwe poparcie i intensywną a bezinteresowną pracę.

Projekt zarówno całego budynku jak i wewnętrzznego urządzenia wykonał z wielkim smakiem i przeprowadził architekt Zygmunt Gawlik z Krakowa.

czamw. **Listy hołdownicze: 9931**
Do J. E. ks. Kard. dr. Augusta Hlonda
Prymasa Polski w Poznaniu.

Uczestniczki II zjazdu delegowanych Katolickiego Stowarzyszenia kobiet diecezji śląskiej, reprezentujące 137 oddziałów i przeszło 8000 członkiń, zebrane na zjeździe w Katowicach w dniu 7 czerwca rb. ślą. Waszej Eminencji wyraziły hołdu, najgłębszej czci i szczerego przywiązania zapewniając, że kobiety śląskie zrzeszone w Stowarzyszeniu Akcji Katolickiej są zawsze gotowe stanąć do obrony spraw Kościoła.

Świecenia

kapłańskie

Tonsurę otrzymali: 1. Gwido Bec z Kamienia koło Piekar; 2. Alojzy Bima z Grodzca (pow. bielski); 3. Bernard Czakański z Świętochłowic; 4. Antoni Gasz z Chorzowa II; 5. Maksymilian Goszyc z Żor; 6. Franciszek Jarczys z Chorzowa I; 7. Tomas Kalfas z Cleveland Ohio U. S. A.; 8. Antoni Kraus z Świętochłowic; 9. Józef Krzykowski z Chorzowa; 10. Józef Kuczera z Połom (pow. rybnicki); 11. Walter Linke z Katowic - Bogucic; 12. Jan Macha z Chorzowa III; 13. Józef Maśka z Bielska Starego; 14. Antoni Otreba z Rudziczki (pow. pszczyński); 15. Józef Pośpiech z Chorzowa I; 16. Konrad Szweda z Kuźni Rybnickiej; 17. Robert Szyma z Katowic - Ligoty; 18. Jan Urbaczka z Puńcowa (powiat cieszyński); 19. Zygfryd Wollek z Wjtosławic (powiat kozielski); 20. Karol Wolny z Piekar Śląskich.

W sobotę suchodniową, dnia 6 czerwca udzielił JE. ks. biskup Stanisław Adamski w kaplicy Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie święceń: subdiakonatu, ostjariatu, lektoratu oraz pierwszej tonsury.

Świecenia subdiakonatu otrzymali: 1. Franciszek Długajczyk z Krasów (pow. pszczyński); 2. Józef Kanla z Katowic - Dębu; 3. Józef Kurpas z Paniów (powiat pszczyński); 4. Franciszek Mokros z Kochanowic; 5. Stefan Sojka z Żwakowa (pow. pszczyński); 6. Elizeusz Wszelaki z zakonu oo. Karmelitów Trzewickich.

Świecenia ostjariatu i lektoratu otrzymali: 1. Ernest Bijok z Katowic; 2. Marcin Hałupka z Bodzanowic z archidiecezji wrocławskiej (z zakonu oo. Karmelitów Trzewickich).

obchodzili w dniu 22 czerwca br. następujący księża diecezji katowickiej: 1. **Ks. Karol Mathea**, kanonik i proboszcz katedralny w Katowicach; 2. ks. dr. **Emil Szramek**, kanonik, tajny szambelan Jego Świątobliwości, proboszcz parafii Najśw. Marii Panny w Katowicach; 3. ks. dr. **Maksymilian Wojtas**, proboszcz w Dąbrowce Małej. 4. **Ks. Paweł Dołężyk**, proboszcz w Kończycach koło Bielszowic; 5. ks. **Jakób Małda**, proboszcz w Makoszowach; 6. ks. **Wiktor Matejczyk**, proboszcz w Murckach; 7. ks. **Jan Jarczyk**, prebendarjusz w Mysłowicach; 8. ks. **Józef Ledwoń**, proboszcz w Szarleju; 9. ks. **Emanuel Sowa**, proboszcz w Lipinach; 10. ks. **Filip Pandel**, proboszcz w Radoszowach; 11. ks. **August Melz**, wicedziekan i proboszcz w Woźnikach; 12. ks. **Franciszek Wycislik**, proboszcz w Żyglinie; 13. ks. **Alfons Januszewicz**, proboszcz w Jedłowniku; 14. ks. **Robert Wallach**, proboszcz w Skrzyszowic.

W niektórych parafiach, jak np. w **Jedłowniku**, uroczystości odbyły się w niedzielę 14 bm., w innych zaś w niedzielę 21 bm. Przew. Księżom Jubilatów redakcja „Katolika” przesyła najszczerze życzenia.

Święcenia kapłańskie i prymicje.

J. E. ks. biskup **Stanisław Adamski** udzielił w Katowicach w niedzielę, dnia 28 czerwca br. święceń kapłańskich 26 diakonom ze Śląskiego Seminarjum Duchownego. Nowowyświęceni kapłani odprawili już albo odprawiać będą prymicje: 1. **Bendkowski Wiktor** 29 czerwca w Kamieniu, 2. **Czakański Henryk** 1 lipca w Świętochłowicach, 3. **Duda Erwin** 29 czerwca w Druchmei, 4. **Durczok Sylwester** 2 lipca w Skrzyszowie, 5. **Gałęnski Teodor** 30 czerwca w Kończycach (pow. Katowice), 6. **Garus Józef** 1 lipca w Kryrach, filia parafii suszkiej (pow. Pszczyna), 7. **Górecki Edmund** 29 czerwca w Piekarach Śl., parafia św. Trójcy, 8. **Gruszka Jan** 2 lipca w Hajdukach Wielkich, 9. **Kosyrczyk Klemens** 30 czerwca w Mysłowicach, 10. **Kudziełko Jan** 29 czerwca w Mazańcowicach, 11. **Kuś Stanisław** 29 czerwca w Mazańcowicach, 12. **Lichota Teodor** 1 lipca w Mysłowicach, 13. **Lipka Paweł** 29 czerwca w Cieszyńcu, 14. **Mańka Gerhard** 30 czerwca w Katowicach, 15. **Piwoń Emanuel** 1 lipca w Kochłowicach, 16. **Pucher Robert** 1 lipca w Łaziskach Górnych, 17. **Pustelnik Juliusz** 30 czerwca w Małej Wiśle, 18. **Reginek Jerzy** 29 czerwca w Czuchowie, 19. **Riedel Wojciech** 30 czerwca w Łagiewnikach Śl., 20. **Rudolf Jan** 30 czerwca w Chorzowie, parafia św. Antoniego, 21. **Skowronek Jan** 29 czerwca w Piekarach Śl., parafia Najśw. Marii Panny, 22. **Smardzich Józef** 1 lipca w Knurowie, 23. **Socha Erwin** 30 czerwca w Goduli, 24. **Stec Józef** 29 czerwca w Ustroniu, 25. **Stokowy Józef** 29 czerwca w Ornontowicach, 26. **Tomala Brunon** 1 lipca w Siemianowicach.

1936

Katowice. W czasie podróży urzędowej zachorował w Wiśle na Śląsku Cieszyńskim w sobotę, dnia 16 listopada rb. **J. E. Najprzew. ks. biskup - sufragan dr. Bromboszcz.** Ciężko zaziębiony, ks. biskup udał się do tamtejszego lekarza, który zarządził kurację w samej Wiśle z tej przyczyny, że zaziębienie mogłoby wywołać zapalenie śledziony, na którą już dawniej chorował wysoki dostojnik Kościoła. W międzyczasie stan zdrowia ks. biskupa poprawił się znacznie i jest nadzieja, że wkrótce wyzdrowieje zupełnie.

Serdeczne powitanie Wodza na Śląsku

58a

Na powitanie powracającego z podróży do Francji Naczelnego Wodza Armii Polskiej, Generała Rydza-Śmigłego, przygotowała się cała Polska.

Szczególnie jednak serdeczne powitanie, będące wyrazem czci i hołdu, przygotowano Generalowi Rydzowi-Śmigłemu na trasie prowadzącej od granicy polskiej w Zebrzydowicach aż do stolicy.

Na stacji granicznej

Na stację graniczną w Zebrzydowicach zajeżdżał pociąg wiozący Generała Rydza-Śmigłego wczesnym rankiem o godz. 5-tej. Aż do chwili przybycia przedstawicieli władz, pociąg odstawiono na boczny tor. Tymczasem na peronie dworca tłumy niecierpliwie oczekiwały chwili powitania Wodza. Dworzec udekorowany był zieloną i emblematami o barwach narodowych, a na froncie widniał napis: „Witaj nam, Wodzu!” Wzdłuż budynku stacyjnego ustawiły się delegacje związków i organizacji ze sztandarami oraz orkiestra. Pośrodku peronu stała kompania sztandarowa pułku strzelców podhalańskich z orkiestrą, a po obu stronach długie szeregi młodzieży ustawionej w szpalery, a wreszcie tłumy ludności okolicznej z burmistrzem miasta Cieszyńska p. Michejdą na czele.

W kilka minut po 6-tej zajęli miejsca na peronie przybyli z Warszawy celem powitania Generała Rydza-Śmigłego: P. Minister Komunikacji pułk. Urych, P. Minister Przem. i Handlu Roman, P. Wiceminister Spraw Wojskowych gen. Głuchowski, P. Wiceminister Piasecki, Komendant Związku Legionistów pułk. Koc, Wicemarszałek Sejmu Rzplitej Schaetzel, gen. Zarzycki, oraz P. Wojewoda śląski dr. Grażyński.

Pan Generał Rydz-Śmigły wyszedł z wagonu. W imieniu rządu powitał Go P. Minister Urych, w imieniu Armii Gen. Głuchowski, a imieniem Ziemi śląskiej P. Wojewoda dr. Grażyński. Po tym krótkim powitaniu, Pan Generał przeszedł przed frontem kompanii honorowej, a następnie przed szpalarami młodzieży szkolnej i licznych tłumów. Podniosły się powtarzane po wielokroć entuzjastyczne okrzyki na cześć Wodza. Szczególne wrażenie pozostawiła na zebranych chwila, gdy Generała Rydza-Śmigłego powitała IV klasa gimnazjum matematyczno-przyrodniczego w Cieszynie. Klasa ta nosi imię Naczelnego Wodza. Jedna z dziewczynek wręczyła kwiaty Panu Generalowi, a za chwilę, posypał się deszcz kwiatów i znowu podniosły się okrzyki. Wystąpił burmistrz Cieszyńska p. Michejda i wśród wielkiej ciszy wzruszonym głosem wygłosił przemówienie, w którym oślał pod rozkazy Wodza wszystkie siły, którymi dysponuje Ziemia śląska. Naczelnny Wódz podziękował w krótkich słowach i żegnany entuzjastycznie wszedł na stopnie wagonu, a za Nim przybyli na graniczną stację przedstawiciele rządu i odjechał przy dźwię-

ku Hymnu Narodowego, a na peronie pozostała ciżba ludzka, urzeczona postacią Wodza i wzruszona przeżytych chwil...

Specjalny pociąg wiozący Pana Generała mknął szybko od stacji do stacji, a wszędzie witały Go tłumy mieszkańców i pochylały się przed Nim sztandary. Małe stacyjki nie mogły pomieścić wszystkich, którzy przyszli, żeby tylko ten pociąg zobaczyć, a z myślą, że może ujrzą twarz Generała. Budynki stacyjne tonęły w zieleni i chorągwiach.

W Dziedzicach znowu krótki postój, znowu entuzjazm przelewał się falą przez tłumy, patrzyły wszystkie oczy na Generała, a On z ujmującym uśmiechem na ustach dziękował żołnierskim ukłonem. Wszędzie kwiaty, orły i chorągwie; i w Pszczynie i w Tychach i w Ligocie... Wszędzie poczta sztandarowa, delegacje, tłumy. I dzieci, które rodzice przyprowadzili, aby, ujrawszy raz oblicze Wodza — pamiętały je.

W stolicy Śląska

A tymczasem w Katowicach zbliżała się godzina wyznaczona w programie na przyjazd pociągu na peron dworca. Stolica Śląska była już przygotowana na przyjęcie Naczelnego Wodza, którego znała już dobrze z ostatniego jego pobytu na wielkich uroczystościach 3 Maja i złożyła mu wzruszający hołd wraz z zapewnieniem posłuszeństwa Jego rozkazom. Na peronie, przystrojonym odświętnie ustawia się kompania honorowa 73 pp. wraz z orkiestrą. W miejscu, gdzie miał się zatrzymać wagon wiozący Dostojnego Gościa, leżał czerwony dywan, który wiodł przez tunel i hall dworca aż na ulicę do stóp specjalnie ustawionego podium, przy którym zainstalowano mikrofony Polskiego Radia. Wzdłuż tego chodnika ustawiły się dziesiątki delegacji z pocztami sztandarowymi. Nie można wyliczać tych organizacji, bo były wszystkie. A przed dworcem po obu stronach ulicy Dworcowej, udekorowanej flagami, ustawiły się dalsze delegacje sztandarowe, kompania honorowa K. P. W. i Przysposobienia Wojskowego, a za podium, na tle dekoracji z Orłem Białym w pośrodku, — sztandary powstańcze. Naokoło nieprzejrzałe tłumy. Okna gmachu dworcowego utkałe głowami. Nastroj oczekiwania.

Krótko po godz. 8-ej nadeszła wiadomość o zbliżaniu się pociągu. Odezwały się syreny kopalni i fabryk.

Pociąg zajeżdżał na czwarty peron przy dźwiękach Hymnu Narodowego. Kompania honorowa sprezentowała broń. Wagon, w którym przyjechał Pan Generał, zatrzymał się tak sprawnie, że stopnie znalazły się nad chodnikiem. Pan Generał Rydz-Śmigły wysiadł z uśmiechem na twarzy, poprzedzany przez Pana Wojewodę dra Grażyńskiego; za nimi wyszli z wagonu dostojnicy państwowi.

Naczelnny Wódz przywitał się z P. Wicewoje-

wodą dr. Salonim, Ks. Biskupem Adamskim, marszałkiem Sejmu Śl. Grzesikiem, prezydentem miasta dr. Kocurem, p. starostą dr. Seidlerem oraz przedstawicielami duchowieństwa i wojskowości. Z kolei Generał Rydz-Śmigły odebrał raport od dowódcy dywizji śląskiej pułk. Sadowskiego i przeszedł przed frontem kompanii honorowej, dokonując przeglądu. Podniosły się żywiołowe okrzyki na cześć Wodza Armii. Wszyskie przyległe perony przepełnione były publicznością, która entuzjastycznie witała Pana Generała, rozpoznając go zdaleka. Nie było końca okrzykom, kiedy Pan Generał przechodził wśród szpalerów w tunelu i w hallu i zerwała się nowa burza, kiedy wyszedł przed front dworca, otoczony towarzyszącymi mu przedstawicielami władz. Dowódca kompanii K. P. W. złożył raport, a Generał Rydz-Śmigły dokonał przeglądu, witając wypreżonych w postawie „prezentuj broń!” kolejarzy okrzykiem: „Czołem kompania!”, w odpowiedzi na co zabrzmiał okrzyk: „Czołem, Panie Generale!” A tymczasem raz po raz zebrane tłumy wiwatowały: Niech żyje, niech żyje, niech żyje!!!

Generał Rydz-Śmigły wszedł na podium, gdzie powitał go marszałek Sejmu śląskiego

Karol Grzesik, wygłaszając przemówienie,

Okrzyk ku czci Gen. Śmigłego-Rydza, wznie-
siony przez p. marszałka Grzesika pod koniec
przemówienia, podjęły gromko zebrane tłumy.
Za chwilę odezwały się dźwięki Hymnu Narodo-
wego.

Podeszły do Generała dwie młode Ślązaczki
w pięknych i barwnych strojach regionalnych
i wręczyły mu kwiaty. Potem przyszły inne de-
legatki również z kwiatami. Musiał wreszcie
podejść jeden z towarzyszących Panu Genera-
łowi oficerów i odebrać od niego rosnącą ciągłą
wiązanek kwiecistą. Za każdym razem Pan Ge-
nerał dziękował uśmiechem i uściskiem dłoni.

Ale tymczasem płynęły minuty i pociąg miał
ruszyć w dalszą drogę. Wódz Naczelnny zwrócił
się w stronę witających go tłumów i powiedział
donośnym głosem:

„Dziękuję serdecznie społeczeństwu
śląskiemu, którego serce patriotyczne
miałem sposobność poznać podczas
mego ostatniego tutaj pobytu, na uro-
czystościach 3 Maja...”

Jeszcze jeden ukłon żołnierski i Pan Gene-
rał w towarzystwie Panów Ministrów i Genera-
łów oraz świty odszedł śpiesznym krokiem na
dworzec, żegnany nową falą okrzyków na Jego
cześć.

Śląsk godnie przywitał Wodza Naczelnego i
odał Mu należny hołd.

Katowice otrzymają nowy herb

KATOWICE. Na najbliższym posiedzeniu Rady Miejskiej Katowic zostanie wreszcie załatwiona sprawa nowego herbu miasta Katowic, gdyż projekt, uchwalony przez Radę Miejską w r. 1933, nie został zatwierdzony przez Min. Spraw Wewn. ze względu na braki natury heraldycznej. Obecnie opracowany projekt przedstawia na złotym tle urządzenie młotowni z kołem zębatym z prawej strony herbu i kołwadem z lewej. Fundament młotowni tworzy belka brunatna, pod belką pas koloru niebieskiego symbolizuje historyczny młot wodny, jaki kiedyś znajdował się w kuźni gminy boguckiej, do której Katowice w początkach swego istnienia należały oraz rzeczkę Rawę, która płynie przez Katowice. Projekt herbu po przyjęciu przez Radę Miejską zostanie przesłany do M. S. W. i po zatwierdzeniu będzie ostatecznie obowiązywał. *1936 r.*

Katowice. W tych dniach przybywa na Śląsk znany szerokim sferom inteligencji katolickiej filozof ks. dr. Sawicki z Pelplina. Ks. dr. Sawicki zgodził się na wygłoszenie wykładu dla inteligencji katolickiej na temat: „Sens życia“. Wykład odbędzie się w Domu Związkowym przy kościele N. M. P., sala 3. Wstęp wolny. Ks. prof. Sawicki jest autorem całego szeregu dzieł naukowych z dziedziny historii filozofii oraz myśli filozoficznej nowoczesnej.

50-lecie urodzin

obchodzić będą do końca 1936 r. następujący księża diecezji śląskiej (katowickiej): 1. Ks. Karol Burger, proboszcz w Gąszowicach (18 sierpnia). 2 Ks. dr. Stanisław Wilczewski, profesor w Katowicach (26 kwietnia). 3. Ks. dr. Maksymilian Wojtas, radca duchowny, protoszcz w Dąbrowie Małej.

Ś. p. ks. kanonik Jan Ew. Milik

W ostatni dzień starego roku zmarł po długiej chorobie w szpitalu ss. Elżbietanek w Katowicach ś. p. ks. Jan Ew. Milik, szambelan Jego Świątobliwości, kanonik katedralny, radca kurialny, wizytator diecezjalny, referent szkolny przy Kurii Diecezjalnej, kurator ss. św. Marii, długoletni profesor nauki religii w gimnazjum w Bielsku w 60 roku życia i 35 roku kapłaństwa. Urodzony dnia 21 grudnia 1877 r. w Renardowicach koło Dziedzic, po ukończeniu studiów, otrzymał święcenia kapłańskie 23 lipca 1902 r. Pracował jako wikary w Wielkich Kończycach, Pogwizdowie, Polskiej Ostrawie, zastępco jako profesor w gimnazjum i szkole realnej w Bielsku, jako wikary i profesor gimnazjum w Cieszynie, a od r. 1910 pełnił obowiązki profesora w państwowym gimnazjum w Bielsku. W roku 1928 został zamianowany wizytatorem diecezjalnym nauki religii, radcą kurialnym i referentem dla spraw szkolnych, odznaczony godnością Tajnego Szambelana Jego Świątobliwości Ojca św., a w roku 1934 został mianowany kanonikiem katowickiej Kapituły Katedralnej. Na wszystkich odcinkach swej kapłańskiej działalności, obfitującej w znoje i trudy, wkładał w wykonywanie swych obowiązków całą swą gorącą duszę, cały temperament i zasób wszechstronnej głębokiej wiedzy. Jako wymowny kaznodzieja porywał słuchaczy głębokością treści, wytwornością formy. W siłę wieku, w pełni działalności powaliła go we wrześniu ub. roku ciężka, nader dokuczliwa choroba na łożu boleści, z którego go uwolniła śmierć. Cierpiał bardzo wiele, chorobę znosił z cierpliwością i z zupełnym oddaniem się na wolę Bożą. Zgon ś. p. księcia Milika wyrwał dotkliwą lukę w szeregach Kapituły Katedralnej, w Kurii Biskupiej i w szeregach diecezjalnego duchowieństwa. Przeniesienie zwłok ze szpitala ss. Elżbietanek w Katowicach do kościoła katedralnego śś. Piotra i Pawła odbyło się w wczorajszą niedzielę o godz. 15, po czym przewieziono śmiertelne szczątki do Bielska, gdzie odbył się właściwy pogrzeb w dzisiejszy poniedziałek o godzinie 10 rano. Szczątki złożono na tamtejszym cmentarzu katolickim, obok spoczywających tamże rodziców. R. i p!

Pogrzeb śp. ks. kan. Milika

W dniu dzisiejszym odbył się w Bielsku pogrzeb ś. p. księdza kanonika Jana Milika.

Zwłoki zmarłego zostały przewiezione w niedzielę (o czym donieśliśmy wczoraj) z Katowic do Bielska i złożone w kościele parafialnym.

Rano przy katafalku odprawiono modły żałobne, a o godz. 11 odprawił żałobną mszę świętą J. E. ksiądz biskup Adamski w asyście księży kanoników kapituły katedralnej. Pienia żałobne wykonał chór Teatru Polskiego „Echo”.

Po mszy św. i egzekwiach uformował się kondukt pogrzebu. Trumnę poprzedzał długi szereg duchowieństwa oraz siostr zakonnych. Kondukt prowadził ks. infułat Wilhelm Kasperlik z Katowic wraz z bratem zmarłego ks. dr. Karolem Milikiem, za trumną postępowała najbliższa rodzina zmarłego, przedstawiciele władz miejscowych ze starostą Bocheńskim na czele oraz rada gminna. Na miejsce wiecznego spoczynku odprowadzały nieodżałowanej pamięci ks. kan. Milika liczne rzesze młodzieży szkolnej, delegacje organizacji społecznych oraz tłumy publiczności.

Katowice 14 stycznia.

„Neuer Vorwaerts”, tygodnik emigracji socjalistycznej, wychodzący w Karlsbadzie, zwraca uwagę na akcję, prowadzoną na pograniczu polsko-niemieckim na Śląsku Opolskim wśród ludności polskiej, przez czynniki niemieckie za pomocą t. zw. Landjegerów, mającą na celu likwidację wpływów polskości, utrzymywanych za pośrednictwem miejsc kultu religijnego, położonych w Polsce, a więc w pierwszym rzędzie Częstochowy.

Landjegerzy obcudzą domostwa polskie i starają się usuwać dewocionalia, pochodzące z Częstochowy, czy też wogóle z Polski.

W jednym z domów polskich, w którym posiadano pamiątkę z Częstochowy po matce, agent niemiecki wyraźnie stwierdzał, że nie trzeba takich rzeczy sprowadzać z Polski, gdyż

podobne pamiątki można kupić na miejscu w Niemczech.

Tenże tygodnik wskazuje na to, że szczególnie baczną opiekę roztacza się nad pamiątkami, powracającymi z pielgrzymek, zabierając im przywiezione z Polski pamiątki kultu religijnego.

Tego rodzaju akcja jest już prowadzona od dłuższego czasu. Wszelkie przejawy łączności polskiej ludności katolickiej utrzymywane z Macierzą przez coroczne, pielgrzymki są bacznie śledzone i tępiące, czemu już swego czasu dała wyraz byłomska „Ostdeutsche Morgenpost”, będąca tubą wojującej niemieczyny na Śląsku Opolskim.

Czy są jeszcze dziedziny życia polskiego w Niemczech, któreby nie zostały objęte systemem „czulej opieki” niemieckiej?

Ś. p. generał Karol Kasperlik

W piątek 8 bm. zmarł po krótkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami mój mieszkający w Skoczowie na Podkarpaciu, śp. Karol Kasperlik, em. generał brygady Wojsk Polskich, w 76 roku życia. Zgasił pochodził ze Zarzecza, ze znanej i ogólnie poważanej rodziny Kasperlików. Jako oficer intendencji Legionów Polskich wyruszył w roku 1914 w pole, przetrwał całą wojnę w szeregach światowa, przeszedł do armii polskiej a po służbie odbytej w stan spoczynku i otrzymał nominację na generała brygady Wojsk Polskich. Osiedlił w Skoczowie i brał żywy udział w pracach komunalnych, gospodarczych, kulturalnych i oświatowych. Dla prawości charakteru, uprzejmości, bezinteresowności i dobrotliwych czynności cieszył się we wszystkich sferach społeczeństwa w mieście i okolicy wielką czcią i poważaniem. W niedzielę 11 bm. odbył się pogrzeb. Kondukt prowadził z domu żaloby w Skoczowie w otoczeniu 29 księży brał zmarłego ks. infułat i kanonik Wilhelm Kasperlik i bratanek zmarłego wicedziekan i proboszcz bielski ks. Karol Kasnerlik. Wśród bicia dzwonów posuwał się orszak pogrzebowy przez ulice i rynek do kościoła parafialnego. Rekwiały Msze św. z asystą i absolucją przy zwłokach odprawił ks. infułat, po czym miejscowy proboszcz, ks. prałat Grim, powiedział dzięki wszystkim uczestnikom smę-

tnego obrzędu, zastępcom władz, urzędów, organizacji, związków i licznej publiczności. Następnie odprowadzono procesjonalnie zwłoki za miasto, skąd je przewieziono do Cieszyna. Przy ul. Grażyńskiego przenieśli trumnę okrytą sztandarem narodowym podoficerowie z karawanu na sześciokonna w zieleń ozdobioną lawetę armatnią. Po odmówieniu modłów liturgicznych ruszył pochód przez ul. Grażyńskiego, Bobrecką i

Polną na cmentarz centralny. Za krzyżem kroczyła orkiestra wojskowa, grająca marszę żałobną, kompania honorowa, delegacje Konwentów SS, Boromeuszek i OO. Bonifratrów, celebrians ks. infułat Kasperlik w asyście 30 księży, a za lawetą ze zwłokami rodzina, delegacja korpusu oficerskiego, reprezentanci władz i grono przyjaciół i znajomych ze Skoczowa i Cieszyna. Nad otwartą mogiłą przy spuszczeniu trumny do grobu odegrano marsza generalnego. W imieniu rodziny podziękował ks. infułat w gorących słowach współbraciom kapłanom, władzom wojskowym, oficerom, podoficerom, kompanii honorowej, delegacjom władz i organizacji i wszystkim uczestnikom za modlitwy za duszę zmarłego i oddanie mu ostatniej doczesnej przysługi. Posypały się grudy poświęconej ziemi cmentarnej do cichej mogiły, w której spoczął po długim trudzie życiowym dobry i szlachetny człowiek. N. o. w p.!

19. Min. Ulrych w Katowicach 32

11. W piątek rano przybył do Katowic minister komunikacji płk. Ulrych w towarzystwie dyrektora departamentu dróg wodnych p. Romanowskiego. Przyjazd p. ministra ma na celu dokonanie inspekcji dróg wodnych w woj. śląskim. W godzinach przedpołudn. p. minister udał się do powiatu tarnogórskiego, celem obejrzenia prac przy budowie zapory wodnej w Kozłowej Górze.

Przeniesienie biur Kurji Biskupiej.

Dnia 1 lutego br. nastąpi ostateczne przeniesienie biur Kurji Biskupiej z gmachu przy ulicy Piłsudskiego 20 do nowego gmachu przy ulicy Powstańców w Katowicach. Dotychczasowy gmach Kurji obejmie Diecezjalna Akcja Katolicka i Misja Wewnętrzna, oraz ich wszystkie sekretariaty generalne, odczuwające obecnie brak odpowiednich pomieszczeń.

Odczyt p. Kossak - Szczuckiej

W dniu 5 lutego znana literatka p. Kossak Szczucka - Szatkowska wygłosiła w Katowicach odczyt p. t. „Nasze drogi”. Odczyt ten był znakomitą charakterystyką dróg, jakimi szło społeczeństwo polskie w ciągu wieków, jeśli chodzi o przeżycia religijne. Autorka stwierdza z bólem serca, że w czasie 20-letniego doszukiwania się w życiu i w historii śladów potężnego motoru, jakim jest „pożądanie Boga”, przekonała się że „ani w przeszłości, ani obecnie nie byliśmy i nie jesteśmy naprawdę katolikami”.

Jak przyjęcie chrześcijaństwa nie było okupione żadną ofiarą, tak później tolerancja nie była niczem innym, jak obojętnością religijną, a dziś indyferentny stosunek pozostał niezmienny: z jednej strony wygodny kwietyzm, z drugiej pycha czynnych katolików, wybrednych w wyborze terenu pracy, są wielkimi bolączkami dzisiejszej doby. Słowa św. Pawła przed Areopagiem o nieznanym Bogu mogłyby i dziś być skierowane do szerokich warstw społeczeństwa naszego.

Autorka kończy apelem do powrotu do Boga. Najwyższy czas, by przed niedaleką tysiącletnią rocznicą przyjęcia chrześcijaństwa, „zająć się nareszcie rewizją naszego stosunku do wiary, aby nie powiedziano, że przez tysiąc lat Bóg do dna serca naszego nie dotarł”.

Psychicznie chory „zamachowiec” na P. Woj. Grażyńskiego — przewieziony do Rybnika

37. Katowice, 19 listopada.
Sąd Okręgowy w Katowicach miał wczoraj rozpatrzyć ciekawą sprawę karną z oskarżenia prokuratury przeciwko niejakiemu Wincentemu Wańkowi, kiedyś przodownikowi policji — dziś bezrobotnemu. Waniek dostał się na ławę oskarżonych na skutek doniesienia jednego ze swych współpracowników w czasie, gdy był prezesem Stowarzyszenia Śląskich Pracowników Plebiscytowych.

Mianowicie Waniek nakłaniał niejakiego Władysława Towarowskiego do dokonania zamachu na wojewodę śląskiego dra Michała Grażyńskiego. Było to w r. 1936. B. przodownik, cierpiąc niewątpliwie na manię prześladowczą i — stwierdzony zresztą przez lekarzy — uraz na tle manii wielkości, chciał się kreować na apostoła ludu, uważając się za narzędzie losu. Jednym słowem chciał „cierpieć za miliony i prowadzić lud ku jasnej przyszłości”. Wypełniając swoje

„posłannictwo”, Waniek sypał pogrozkami pod adresem p. wojewody Grażyńskiego, a nawet wystosował do niego list, w którym „czyni go odpowiedzialnym za wszystkie krzywdy, gdyż gorycz jego nie zna granic”. Tak to Waniek składał na szefa śląskiej administracji odpowiedzialność za urznię w chorej psychice krzywdy.

Konkretnym rezultatem wczorajszej krótkiej rozprawy, której przewodniczył prezes S. O. dr Stodolak, było orzeczenie — za zgodą stron — oddania Wańka pod obserwację do Zakładu Psychiatrycznego w Rybniku, gdzie niewątpliwie znajdą plamy na umyśle niedoszłego „proroka”.

Waniek został doprowadzony na rozprawę z aresztu śledczego. Przetrzymanie go w odosobnieniu było wskazane choćby z tego względu, że osobnik o zwichniętej psychice może być jednak niebezpieczny dla otoczenia. — Dalsze losy Wincentego Wańka zależne są od orzeczenia lekarza - psychiatry w Rybniku.

Gr. Zuchwały napad bandycki na oddział Polskiego Monopoli Tytoniowego 1937. Łup bandyty wynosi 38 tysięcy złotych

KATOWICE. Wczoraj popołudniu, krótko po godzinie 17 dokonano w Katowicach niezwykle zuchwałego napadu rabunkowego na sposób praktykowany przez bandytów amerykańskich. Mianowicie nieznany sprawca zamaskowany i uzbrojony w rewolwer wtargnął do pokoju kasjera w oddziale Polskiego Monopoli Tytoniowego w Katowicach u zbiegu ulic Sienkiewicza i Juliusza Ligonia. Bandyta steroryzował kasjera i znajdujących się w pobliżu dwóch urzędników, a następnie sięgnął do kasy i zrabował większą ilość gotówki, podobno około 38 tysięcy złotych. Po rabunku, bandyta szacując przerażonych urzędników rewolwerem, wycofał się i zbiegł.

Oczywiście natychmiast zawiadomiono organa policyjne, które wydelegowały na miejsce rabunku kilku wywiadowców. Kierownictwo nad zarządzonym niezwłocznie pościgiem objął kierownik Wydziału Śledczego nadkom. Brodniewicz.

Pościg trwa do chwili, gdy oddajemy tę wiadomość do druku. Nie ulega wątpliwości, że da on pozytywny rezultat, a zuchwały rabuś nie umknie z łupem.

Do godz. 22-giej, nie nadeszła wiadomość o ujęciu bandyty. Dyrekcja Monopoli przeznaczyła 300 złotych nagrody za naprowadzenie na trop bandyty.

63

W późniejszych czasach, szczególnie w stuleciu zeszłym zmieniły się stosunki nader poważnie. Wzmagający się przemysł górniczy i hutniczy przysporzył powiatowi niebywały wzrost ludności. To też podczas gdy dawniejsze parafje liczyły zaledwie po kilkaset wiernych, obecnie liczą po kilka i kilkadziesiąt tysięcy. Starożytne, małe kościołki znikły zupełnie a miejsca ich zajęły wspaniałe i wielkich rozmiarów świątynie. Wkrótce i nowe kościoły okazały się szczupłymi, stały wzrost liczby wiernych utrudniał w wielkiej mierze duszpasterstwo, wobec czego musiano zabrać się do budowy kościołów w innych miejscowościach oraz do podziału starych parafij. Obecnie

w powiecie niema prawie gminy, któraby nie posiadała własnego parafialnego kościoła.

Rozwój stosunków w nowszych czasach najlepiej ilustruje rozwój parafji boguckiej. W Bogucicach jeszcze przed 50 laty był niewielki drewniany kościółek, do którego należały Bogucice, Zależe, Katowice, Dąbrówka Mała i Brynów. W obrębie tej jednej parafji powstały 4 nowe parafje, mianowicie: dwie w Katowicach (Najśw. Panny Marii i św. Piotra i Pawła), w Zależu i Dąbrówce Małej. Przed jeszcze mniejwięcej 50 laty sprawował tu duszpasterstwo tylko jeden kapłan, obecnie 12—15 księży nie może podoląć olbrzymiej pracy w parafjach. To też na ośmiarze dawnej parafji boguckiej ma stanąć jeszcze jeden kościół, mianowicie w Zawodziu.

Poza tem powstały nowe parafje w obrębie parafji myślowickiej: w Rożdżeniu, Brzezince i Janowie—Giszowcu; w obrębie parafji michałkowskiej: w Siemianowicach (św. Krzyża i św. Antoniego); w obrębie parafji chorzowskiej; w Dębnie, Józefowcu i Wetnowcu; w obrębie parafji kochłowskiej: w Nowejwsi (Wirek), Halem-bie i Bykowie.

Ogółem jest na obszarze starego powiatu katowickiego 21 parafii, mianowicie: Katowice (Najśw. Marii Panny i śś. Piotra i Pawła), Bogucice, Dąb, Załęże, Zawodzie, Dąbrówka Mała, Józefowiec, Różdzień, Wetnówiec, Bykowna, Chorzów, Halemba, Końskie, Nowawieś, Brzezinka, Janów, Mysłowice, Siemianowice (św. Krzyża i św. Antoniego).

Przy podziale Śląska cały powiat katowicki przypadł Polsce. Później powiększono go przez przydzielenie gmin, należących do powiatu rudzkiego, (przerzniętym jeszcze zabrskiego), jak: Bielszowice, Kończyce, Makoszowy i Pawłów, które tworzą samodzielne parafje. Na obszarze obecnego powiatu, włącznie miasta Katowic, jest zatem 25 parafij, z tych sześć w Wielkich Katowicach, reszta (19) w wymienionych wyżej gminach wiejskich.

Parafje miasta Wielkich Katowic i powiatu katowickiego wchodzą w skład następujących dekanatów:

Dekanat dębieński.

Makoszowy dusz 3.237 księży 1

Dekanat katowicki.

Katowice (śś Piotra i Pawła)	dusz	27.000	księży	4
Katowice (N. M. P.)	"	25.000	"	4
Katowice- Bogucice	"	9.000	"	2
Katowice Dąb	"	7.287	"	2
Katowice-Zalęże	"	21.150	"	3
Katowice-Zawodzie	"	12.000	"	1
Dąbrówka Mała	"	9.800	"	2
Józefowiec	"	9.500	"	1
Różdżeń Szopienice	"	22.000	"	3
Wielowiec	"	1.500	"	1

Dekanat królewskohucki.

Bykowina	dusz	2.600	księży	1
Chorzów	"	14.500	"	2
Halmba	"	4.015	"	1
Końskie	"	14.468	"	2
Nowawieś	"	20.000	"	3

Dekanat myślowicki.

Brzezinka	dusz	5.900	księży	1
Janów	"	16.800	"	2
Myślowice	"	23.000	"	4

Dekanat piekarski.

Michałkowice	dusz	15.813	księży	3
Siemianowice (św. Antoni)	"	15.000	"	2
" (św. Krzyż)	"	21.000	"	3

Dekanat rudzki.

Bielszowice	dusz	13.680	księży	2
Kończyce	"	5.100	"	1
Pawłów	"	6.100	"	1

Z zestawienia powyższego wynika, że na całym obszarze powiatu katowickiego (włącznie Wielkich Katowic) zamieszkuje 312.850 katolików a w duszpasterstwie jest czynnych 52 księży. Na jednego księdza przypada zatem 6 000 dusz. Jest to liczba zbyt wielka, co znowu świadczy, jak wielki jest brak księży w diecezji śląskiej. Wprawdzie pomagają w duszpasterstwie liczni katecheci i księża na innych stanowiskach, lecz jest to pomoc niewystarczająca. Naprawdę smutny to znak czasu, że diecezja nie jest w stanie wydać wystarczającej dla niej liczby księży.

NABOŻEŃSTWO ZA Ś. P. KS. BISKUPA BROMBOSZCZA.

(—) We środę 12 bm. odbędzie się w Katowicach, w kościele św. Piotra i Pawła o godz. 9-tej nabożeństwo za duszę śp. ks. biskupa Bromboszcza. Mszę św. odprawi ks. biskup Bielski. Organizację katolickie i społeczne biorą udział w nabożeństwie ze szlachezami.

POŻEGNANIE KS. PROBOSZCZA.

(K) We wtorek 18 bm. odbyła się w Kończycach na sali p. Starowicza pożegnalna akademja dla uczczenia odchodzących od nas ks. proboszcza Doleżycha i ks. wikarego Prusa. Akademję zajął nauczyciel i prezes Związku Katolickich Mężów p. Foltyn, który również wygłosił serdeczne przemówienie, dziękując Przew. ks. proboszczowi za wszelkie trudy, nauki i za wszystko, co uczynił dla nas w czasie swojego 10-letniego pobytu w parafii naszej. Mówca również dziękował Wiel. ks. wikaremu za miłość do parafian, na którą sobie zasłużył w czasie swojego tylko 4 miesięcznego pobytu. Przemówił także naczelnik gminy p. Sitko i serdecznie żegnał odchodzących duszpasterzy. Na końcu podziękował Przew. ks. proboszcz po raz ostatni swoim dotychczasowym parafianom za przywiązanie do swojej osoby i żywcze poparcie. Nadmienić wypada, że ks. proboszcz Doleżych obejmuje probostwo w Bełku a na jego miejsce przychodzi dotychczasowy proboszcz w Bełku, ks. Piotr Kowolik. Nowy proboszcz urodził się 22 lutego 1888 r. w Komprachicach w powiecie opolskim, wyświęcony został 18 czerwca 1915 r. Wiel. ks. wikary Pius prawdopodobnie otrzyma posadę w Poloni.

Pielgrzymka polska u Ojca św. 8. 1. 38

MIASTO WATYKAŃSKIE. Ojciec św. przyjął pielgrzymkę polską w liczbie tysiąca osób, przybyła z Katowic i Krakowa pod kierownictwem J. E. ks. biskupa Juliusza Bińka, sufragana katowickiego. Podczas audjencji obecni byli również radca kościelny przy ambasadzie polskiej przy Watykanie ks. prał. W. Meysztowicz, audytor Roty Rzymskiej ks. prał. St. Janasik i rektor Polskiego Instytutu Papieskiego, ks. prał. Zakrzewski. Entuzjastycznie powitany przez pielgrzymów, Ojciec św. wyraził swą radość, iż może znowu powitać przedstawicieli tej części Europy, z którą łączyły Go tak liczne kontakty i ożywcze stosunki. Papież wyraził pielgrzymom polskim i pozostałym obecnym osobom, a za ich pośrednictwem również ich narodom, rodzinom i krewnym gorące życzenia szczęścia i błogosławieństwa Bożego w Nowym Roku. Po udzieleniu błogosławieństwa apostołskiego Papież zwrócił się do wszystkich z apelem o zanoszenie modłów dziękczynnych do Boga za otrzymane łaski oraz dla uproszenia nowych.

646
ROCZNICA ZGONU ŚP. KS. BISKUPA T. BROM-
BOSZCZA. 38

(—) W środę dnia 12 l.m. w katedrze św. Piotra i Pawła w Katowicach odbyło się nabożeństwo za spokój duszy śp. ks. biskupa Teofila Bromboszcza, pierwszego sufragana diecezji katowickiej. Na nabożeństwo to przybyli ks. biskup Stanisław Adamski i ks. biskup Bieniek, członkowie Kapituły, przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich oraz Akcji Katolickiej i stowarzyszeń diecezjalnych. Po odśpiewaniu egzekwii modły za duszę śp. Zmarłego odmówił ks. biskup Bieniek. Mszę św. odprawił ks. infułat Kasperlik w asyście ks. dr. Krzakały i ks. dr. Bednorza. Następnie obaj księża biskupi w otoczeniu duchowieństwa udali się nad kryptę w której spoczywają zwłoki śp. biskupa Bromboszcza i spędzili dłuższą chwilę na modlitwie za Jego duszę.

KONFERENCJA DUCHOWIEŃSTWA DIECEZJI KATOWICKIEJ.

W czwartek, dnia 10 b. m. odbyła się w Domu Związkowym przy kościele N. M. P. w Katowicach konferencja duchowieństwa, w której wzięli udział III E. ks. biskup Stanisław Adamski, ordynariusz diecezji katowickiej i ks. biskup J. Bieniek, kapituła, księży prałaci, szanibelani, radcy duchowni, dziekani i wicedziekani, delegaci dekanalni, referenci Kurii Diec., księży dyrektorzy, sekretarze generalni i asystenci kościelni DIAK, towarzyszeń Akcji Katol. i Misji Wewnętrznej. Na program konferencji złożyły się błogosławieństwo sakramentalne w kościele N. M. Panny oraz następujące referaty, wygłoszone w Domu Związkowym: 1) ks. dr Proksch, diecezjalny wizytator szkół: „Stan nauczania religii w szkołach diecezji katowickiej“, 2) ks. biskup sufragan Bieniek: „Z doświadczeń administracji diecezjalnej“, 3) ks. biskup St. Adamski: „Pogląd na niektóre sprawy kościelne i diecezjalne“. Po referatach odbyła się dyskusja.

W ROCZNICĘ ZGONU ZASŁUŻONEGO KAPŁANA.

(—) Stow. Spiewaków Śląskich, oddział miesz. m. Ks. Damrota w Katowicach zawiadamia sympatyków śpiewu, że z okazji 43 rocznicy zgonu swego patrona, wieszcza śląskiego ks. Damrota, odbędzie się dnia 6 marca o godz. 12 w kościele garnizonowym w Katowicach nabożeństwo, na którym chór odśpiewa mszę św. przy współudziale orkiestry wojskowej. Jednocześnie zaprasza ująć się na uroczyste zebranie miesięczne, które odbędzie się z tej samej okazji i tego samego dnia o godz. 17 w sali „Strzechy Górniczej“ w Katowicach, przy ul. Andrzeja 21.

WIELKANOCNA PIELGRZYMKA LIGI KATO- LICKIEJ W KATOWICACH DO RZYMU.

(—) Dawniej tylko nieliczni marzyć mogli o wyjeździe do Rzymu — dzisiaj marzenia te łatwo można urzeczywistnić biorąc udział w pielgrzymce wielkanocnej do Rzymu organizowanej przez Ligę Katolicką w Katowicach na nader dogodnych warunkach. Uczestnicy tejże pielgrzymki, której duchownym kierownikiem będzie JE. ks. biskup Adamski, będą obecni na uroczystej kanonizacji naszego rodaka, pierwszego od czasu niepodległości Państwa Polskiego — bł. Andrzeja Boboli. — Wielkanocna pielgrzymka Ligi zaspokoi zarówno uczucia religijne wiernych, którzy wezmą udział w uroczystościach wielkotygodniowych, będą u grobu św. Antoniego w Padwie, odwiedzą Asyż św. Franciszka — jak również udostępni poznanie wielu pomników włoskiej sztuki wszystkich epok: starożytnej Romy, perły Adriatyku, potężnej Wenecji, pięknej pełnej zabytków sztuki Florencji, słynnego Neapolu, wykopalisk w Pompei. Niemałą atrakcją będzie wjazd na szczyt wulkanu Wezuwiusz. Cena udziału 149 zł. Zgłoszenia przyjmuje jeszcze Liga Katolicka w Katowicach, ul. 3 Maja 30.

ŚWIĘTO ŚW. KLEMENSA (PATRONA 38. 15 3. 38. PIEKARZY).

(—) Dnia 15 bm. piekarstwo Śląskie obchodzić będzie święto patrona Św. Klemensa, poprzedzone nabożeństwem o godz. 9 w kościele katedralnym św. Piotra i Pawła w Katowicach. W nabożeństwie tym wezmą udział wszyscy członkowie wraz z rodzinami oraz czeladnicy. Po nabożeństwie odbędzie się w sali Domu Związkowego akademicki ku czci Św. Klemensa, a następnie wspólne śniadanie, po którym nastąpi nadzwyczajne walne zebranie kwartalne, poświęcone ustaleniu terminu urzędowania komisji do walki z handlem domokrażnym i sprzedaży pieczywa w nieupoważnionych składach.

Powrót pielgrzymki polskiej z Rzymu

W dniu wczorajszym powróciła do Katowic pielgrzymka polska, która w okresie świąt wielkanocnych bawiła we Włoszech, biorąc m. in. udział w uroczystości kanonizacji św. Andrzeja Boboli. Uczestnicy pielgrzymki w liczbie kilku tysięcy powrócili specjalnymi pociągami, zestawionymi przez polskie władze kolejowe.

Pielgrzymi po przybyciu do Katowic rozjechali się do swoich stron rodzinnych w różne strony Polski. Uczestnicy pielgrzymki wyrażają się w słowach pełnych uznania dla organizatorów pielgrzymki, dzięki bowiem sprawnej organizacji umożliwiono tysiącom

pielgrzymów polskich zwiedzenie nie tylko Wiecznego Miasta, ale również Neapolu, Pompei, Padwy, Capri i t. d. przy stosunkowo niewielkim zmęczeniu. Jedynie tylko sprawa wyżywienia we Włoszech — nie zależna zresztą od organizatorów — budziła zastrzeżenia ze strony nieprzyzwyczajonych do kuchni włoskiej Polaków. Uczestnicy pielgrzymki przywieźli z sobą wielką ilość pamiątek, przeważnie dewocjonalii. Ponadto amatorzy wina, które we Włoszech — rzecz zrozumiała — jest o wiele tańsze niż u nas — nie omieszkaliby się zaopatrzyć w ten szlachetny trunk.

KU CZCZI KS. DAMROTA

odbyło się z inicjatywy Stow. Śpiewaków Śląskich, oddział miesz. im. ks. Damrota w Katowicach dnia 6 marca uroczyste nabożeństwo w kościele garnizonowym. Tego samego dnia odbyło się w bardzo miłej atmosferze uroczyste miesięczne zebranie pod przewodnictwem prezesa p. dyr. biura Sejmu Śląskiego mgr. T. Glenska. Na zebraniu byli obecni p. wicemarszałek Sejmu Kot, b. poseł Sikora (prezes honorowy), ks. prof. Bańka, p. prof. Turkowski, sekretarka honorowa okręgu katowickiego druhna Ździarkówna i wielu innych. Wiceprezes drh. Szeliga wygłosił referat p. t. „Ks. Damrot, jego życie i jego dzieło“.

Dziś, w sobotę wielka manifestacja patriotyczna na Rynku w Katowicach

W sobotę, dn. 19 bm. o godz. 19 odbędzie się w Katowicach na Placu Marszałka Piłsudskiego (Rynek) wielka manifestacja polska w sprawie litewskiej.

Manifestację organizuje Okręg Śląski Obozu Zjednoczenia Narodowego łącznie z organizacjami półwojskowymi, kombatanckimi, społecznymi i młodzieżowymi.

W ub. piątek wieczorem odbyło się w sali Ratusza Katowickiego posiedzenie przedstawicieli licznych organizacji, w wyniku którego powołano Komitet Obywatelski, który będzie patronował zapowiadanej manifestacji.

Organizatorzy apelują do całego społeczeństwa polskiego o wzięcie gremialnego udziału w patriotycznej manifestacji.

MANIFESTACJA OFICERÓW REZERWY

Zarząd Koła Związku Oficerów Rezerwy R. P. w Katowicach wzywa wszystkich członków do wzięcia udziału w manifestacji na cześć I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, która odbędzie się na Rynku w Katowicach w dniu 19 bm. o godz. 19-tej.

BACZNOŚĆ PODOFICEROWIE REZ.

Dziś bierzmyw gremialny udział w manifestacji na rynku w Katowicach. Zbiórka o godzinie 19 obcł teatru.

O. Z. N. organizuje Zjazd działaczy wiejskich Województwa Śląskiego

W dniu 17 bm. odbyła się zwołana przez Prezesa Okręgu Śląskiego O. Z. N. konferencja przedstawicieli organizacji rolniczych oraz społecznych i szeregu imiennie zaproszonych osób, poświęcona omówieniu Zjazdu działaczy wiejskich Woj. Śląskiego, inicjowanego przez Okręg Śląski Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Zjazd ten wyznaczony został na dzień 10-go kwietnia br. a udział w nim wezmą działacze rolni i wiejscy w najszerszym słowa tego znaczeniu, zaproszeni przez O. Z. N. i zainteresowa-

ne organizacje rolnicze i społeczne działające na terenie wsi śląskiej.

Na Zjeździe zostaną wygłoszone liczne referaty poświęcone omówieniu całokształtu spraw wiejskich zarówno w Polsce jak i na terenie Woj. Śl. Na zebraniu plenarnym przewiduje się referaty „Rolnictwo a przemysł i wzajemna ich rola w organizmie gospodarczym Państwa Polskiego“, „Społeczno-kulturalne zagadnienie wsi polskiej“ oraz „Problemy rolne Województwa Śląskiego“. W Komisjach omówione zostały sprawy reformy rolnej na tle całokształtu problemu naprawy ustroju rolnego, sprawy spółdzielczości, sprawy kultury regionalnej i kultury zawodowej, sprawy potrzeb górali beskidzkich itp.

Cele i program Zjazdu referował wiceprezes Okręgu Śląskiego OZN. p. dyr. Kudlicki, po czym rozwinęła się obszerna dyskusja, w której wzięli udział pp. mec. Nieć, sen. Jan Kowalczyk, Prażmowska, dyr. Zarzycki, inż. Lachowicz, dr Kohutek, mjr Paluch, mec. Czub, poseł Grajcarek, dyr. Krzemiński, Bogocz i inni. Wszyscy zebrani jednomyślnie ustosunkowali się pozytywnie do inicjatywy O. Z. N. i postanowili współdziałać w dalszych pracach organizacyjnych i programowych Zjazdu, przystępując jednocześnie do Komitetu Organizacyjnego, na czele którego stanął p. sen. Pawelec jako prezes, p. poseł Palarczyk jako zastępca prezesa, p. Kandra jako sekretarz.

Poza tym wyłoniła się komisja programowa, która zajmie się szczegółowym przygotowaniem referatów, rezolucyj i materiałów do dyskusji na Zjeździe powyższym. Zjazd ma w rezultacie doprowadzić do uchwalenia szczegółowego długoletniego programu pracy pozytywnej w odniesieniu do wszystkich zagadnień wsi śląskiej.



W sprawie zbiórki na budowę Katedry Chrystusa Króla w Katowicach

Kochani Diecezjanie!

Ufam w Boga, że słowa moje, które sły-
szeliście w niedzielę pasyjną, podyktowane
troską o zbawienie dusz, nie przebrzmia-
ły bez skutku. Daj Boże, aby dzięki Waszej
współpracy wszyscy katolicy jak jedna ro-
dzina w tym roku złączyli się u Stołu Pań-
skiego. Dzisiaj odzywam się do Was, Ko-
chani Diecezjanie, w sprawie, która rów-
nież bliska jest sercu mojemu. Wam zaś
wszystkim, kapłanom i wiernym, niemniej
powinna być droga. Powierając mi przed
8 laty rządu diecezji śląskiej, Stolica Apo-
stolska złożyła na mnie troskę wykończenia
budowy katedry, rozpoczętej wspaniale
przez pierwszego Biskupa naszej diecezji J.
Em. Kardynała Hionda, a posuniętej potęż-
nie naprzód ofiarnym wysiłkiem śp. Bisku-
pa Lisieckiego.

Jedenaście lat upłynęło od chwili, kiedy
śp. Biskup Lisiecki osobnym Listem Paster-
skim oznajmił Wam uroczyste, że „budo-
wa katedry się rozpoczęła“, wzywając Was
równocześnie „do ofiarnej pomocy i współ-
pracy“, sam zaś ślubując Bogu Najwyższe-
mu, że nie spocznie, póki nad diecezją na-
szą nie rozbrzysnie i katedry naszej nie u-
wieńczy Krzyż Zbawiciela naszego“. Jako
jego następca winienem i pragnę z całego
serca spełnić to ślubowanie mego tak wcze-
śnie zmarłego poprzednika. Dzięki Bogu
i dzięki ofiarności społeczeństwa, jak rów-
nież nieustraszonej pracy administracji die-
cezjalnej, wiele się od owej chwili zrobiło.
Dzięki wysiłkom Biskupów, pomocy władz
i ofiarom Waszym posiadamy już własne
Seminarium Duchowne w Krakowie. Rok
rocznie wychodzą zeń nowi duszpasterze,
po gruntownym przygotowaniu na prasta-
nej wszechnicy Jagiellońskiej. Prawie zu-
pełnie ukończony jest gmach przeznaczony
na zarząd diecezji i mieszkanie Biskupa. W
tym gmachu zamieszkuje J. E. ks. Biskup
Sufragan Bieniek, mieszczą się w nim biura
Kurii Diecezjalnego i Sądu Biskupiego i
znalazło tam tymczasowy przytułek gim-
nazjum diecezjalne św. Jacka, rękujące pię-
kny rozwój.

Koroną wspólnych wysiłków około zor-
ganizowania diecezji naszej będzie wykoń-
czenie centralnej, głównej świątyni diece-
zjalnej, katedry Chrystusa Króla. Już
wznoszą się ponad ziemię potężne mury
fundamentów, wysoko w górę wzbija się
prezbiterium, które daj Boże za kilkanaście
tygodni służyć będzie nowej parafii kate-
dralnej jako kościół tymczasowy, mieszczą-
cy blisko 2500 wiernych. Ale daleką jeszcze
jest droga do ukończenia katedry, wielkie-
go wspaniałego tronu panowania nad zie-
mią śląską Chrystusa Króla! Któż nie pra-
gnąłby przyspieszenia tej chwili? — W tym
to celu zwracam się do Was, wyciągam do

Was ręce, proszę Was i błagam: „Dopo-
móście waszemu Biskupowi, dopomóżcie
Kapituł Katedralnej, dopomóżcie Komite-
towi Budowy Katedry, byśmy szybko u-
kończyli rozpoczęte dzieło, świątynię głów-
ną diecezji, pomnik wdzięczności wierne-
go ludu śląskiego. Pomocą swoją sprawcie,
by nie czekał daremnie Chrystus Król, Zba-
wiciel nasz i Pan na ukończenie dzieła, które
żywym będzie dowodem miłości i przy-
wiązania ludu śląskiego do wiary ojców, ba-
stionem zachodnim Rzeczypospolitej prze-
ciw panoszącemu się bezbożnictwu. W tym
celu zarządzam tydzień ofiar dla przyspie-
szenia budowy katedry śląskiej w czasie od
dnia 18—24 kwietnia br. Przygotowanie i
przeprowadzenie tygodnia powierzyłem
Sekcji Propagandowej Komitetu Budowy
Katedry oraz Diecezjalnemu Instytutowi
Akcji Katolickiej.

Kochani Diecezjanie! Po raz pierwszy
odzywam się do Was, nawołując do składa-
nia ofiar na budowę nowej katedry. Wszak-
że budowa katedry także zmniejsza klę-
skę dnia dzisiejszego — bezrobocie wielu
diecezjan.

Sądzę też, że mam prawo zwrócenia się
do Was. Lwią część kosztów budowy do-
tąd ofiarowały władze śląskie, ofiarowali
szczodra ręką kolejarze — ogół społeczeń-
stwa dotąd słaby w budowie wziął udział.
Ja zaś nie odzywałem się dotąd do Was,
nie chcąc umniejszać ofiar na bezrobocie
i t. p.

Pragnę, aby w tygodniu składania ofiar
na budowę katedry każdy bez wyjątku die-
cezjan zdobył się na taki wysilek, na jaki
go stać — na wysilek godny wielkiego dzie-
ła i godny miłości i pobożności ludu kato-
lickiego.

Kochani Bracia i Siostry! Znam Wasze
stosunki, znam Wasze troski, wiem o kry-
zysie, wiem o fali zbiorów mniej lub więcej
pożytecznych, które Was często nawiedza-
ją. Wiem też, że nie szczędzicie ofiar na
różne cele religijne, zalecane Wam przez
Waszych duszpasterzy. Chętnie i hojnie
składacie na misje zagraniczne i na Ojca św.
Z wielką radością dowiedziałem się o wspa-
niałym wyniku zbiórki na cele Akcji Kato-
lickiej. A poza tym w licznych parafiach
buduje się kościoły lub domy parafialne,
lub przeprowadza się remonty budynków
kościelnych. Wspominam o tym, by Wam
za Wasze ofiary serdecznie podziękować i
dać dowód, że Wasz Biskup wdzięcznym
sercem widzi Wasze wysiłki i Waszą ofiar-
ność.

Ludu śląski, któryś budował kościoły w
diasporze brandenburskiej, w krajach da-
lekich misyj pogańskich, który wysyłał
swoje grosze na budowę domów Bożych w
innych diecezjach — ludu śląski, zdobę-
dziesz się także na wybudowanie swojej
własnej katedry.

Diecezjanie! Pokażcie, że kochacie
swoją diecezję, pokażcie Waszą miłość do
Zbawiciela, któremu katedra jest poświę-

cona. Wzywam wszystkich: Zamożni nie-
chaj przodują, wdzięczność okazując Bogu
za użyczony im przez Opatrzność dobro-
byt. Kto ma zatrudnienie, niech ofiarą
Różą podziękuje Bogu za pracę, zdrowie i
sily. Bezrobotni i biedni, jeśli nie mogą
pomocy udzielić pieniężnej, modlitwą go-
rącą niechaj proszą o błogosławieństwo i
powodzenie dla dzieła naszego. A wy, ko-
chani Bracia Kapłani, stańcie na czele na-
szej akcji. Zorganizujcie według wskazań
Komitetu Diecezjalnego razem z Parafialną
Akcją Katolicką Komitety Parafialne, w
kościół według możliwości osobiście prze-
prowadzajcie zbiórkę, składając również
swoje dary. Towarzystwa kościelne i
świeckie zapraszam i wzywam do chętniej
współpracy pod kierownictwem księży
proboszczów i Parafialnej Akcji Katolickiej.
Za Wasze ofiary Bóg Wam pobłogosła-
wi.

Co niedzielę i święto odprawia jeden z
księży kanoników Mszę św. za dobrodzie-
jów katedry. Jak długo nasza diecezja ist-
nieć będzie, tak długo Wasi Biskupi i Kapi-
tuła ofiarować będą bezkrawawą ofiarą
Mszy św. za dobrodziejów katedry. Oto
zapłata Wasza!

Ojciec św. z wielkim zainteresowaniem
osobistym śledzi postępy budowy katedry.
Kilkakrotnie podawałem mu obrazki i te-
raz znów opowiem mu o postępie pracy i
Waszego wysiłku, by doprowadzić dzieło
do skutku.

U grobu śś. apostołów Piotra i Pawła i
świętego Andrzeja Boboli modlić się będę
za diecezjan; ze szczególną czułością polecę
Panu Bogu za pośrednictwem świętych na-
szych patronów dobrodziejów budującej się
katedry. A Pan Bóg łaskawy niechaj Wam
błogosławi za każdy chociażby najmniejszy
dar, złożony w dobrej intencji z miłości do
Pana naszego Jezusa, Chrystusa Króla.
Amen.

Katowice, 4 kwietnia 1938 r.

† Stanisław Adamski,
Biskup Katowicki.

Cyfry z budowy Katedry Śląskiej

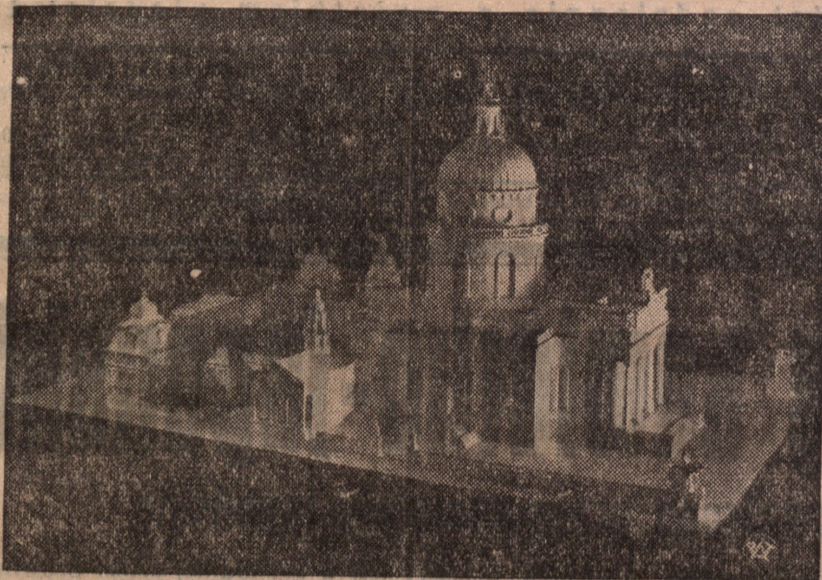
O ogromie prac, dokonanych już w związku z budową katedry, świadczą poniższe cyfry. Katedra zajmie przestrzeń 3,890 m² i pomieści 10,000 osób. Pod fundamenta katedry wykopano ziemi 22,840 m³, czyli 76 pociągów po 108 osi, pod fundamenta Kurji 5 240 m³, czyli 14 pociągów 100 osiowych.

Same roboty żelbetonowe fundamentów wymagały specjalnych bardzo żmudnych i długotrwałych obliczeń, które

dokonał inż. dr Kuryłło, prof. politechniki lwowskiej. Prace nad konstrukcją fundamentów są bardzo ciekawe nawet dla samych fachowców. Dokładne opisy z rysunkami konstrukcji żelbetonowych, jaką zastosowano przy budowie katedry, pojawiły się w fachowych pismach krajowych i zagranicznych. Miara wielkości tych prac dokonanych jest

ilość użytych materiałów. Dla samej konstrukcji żelbetonowych fundamentów, słupów i stropów, filarów pod kopułę do poziomu posadzki katedry spotrzebowano 3,800 m³ betonu, do którego użyto 650 tysięcy kg żelaza, w postaci prętów o średnicy od 6 do 50 mm. Piasku zużyto 2362 m³, czyli 8 pociągów 100 osiowych, żwiru rzeczno-górniczego taką samą prawie ilość, a tłucznia imielińskiego 10 pociągów, cementu 5 pociągów. Oczywiście, że przy budowie gmachu Kurji, te ilości są znacznie mniejsze.

Długość świątyni od portyku do zakończenia absydy wynosi 89 m, szerokość 53 m, a wysokość po zbudowaniu kopuły 95 m.



W dniach od 18 do 24 kwietnia br. odbędzie się na terenie całej diecezji śląskiej zbiórka ofiar na dalszą budowę Katedry Śląskiej. Na zdjęciu model Katedry Śląskiej.

Świątokradztwo w kościele garnizonowym w Katowicach

Kościół garnizonowy w Katowicach stał się terenem świątokradztwa, którego dopuściła się kobieta. Służącej Emilii Szudak udało się przed zamknięciem świątyni dnia 25 bm. zmylić czujność służby kościelnej i ukryć się przed nią. Przez noc zuchwała złodziejka porozbijając łomem skarbonki, zabierając z nich drobne ofiary, złożone tam przez wiernych.

Wczesnym rankiem po otwarciu kościoła Szudakówna zamierzała zbiec, spostrzegła ją jednak służba kościelna i przytrzymała. Złodziejkę oddano w ręce policji, która też odebrała jej zrabowane pieniądze. Szudakówna od dłuższego czasu pozostawała bez pracy i środków do życia.

Z historii budowy katedry śląskiej

Radość wielka zapanowała na Śląsku, kiedy po przyłączeniu Górnego Śląska do Polski Stolica Apostolska uregulowała stosunki kościelne po myśli życzeń ludu śląskiego. Osobnym dekretem z 7. 11. 1922 r. Ojciec św. Pius Jedenasty wyłączył Górny Śląsk z diecezji wrocławskiej, tworząc osobną Administrację Apostolską, a na administratora powołał syna Ziemi Śląskiej Ks. Dra Hlonda, bullą zaś z 28. 10. 1925 r. powołał do życia osobną diecezję śląską. Radość była wielka, bo odtąd lud śląski będzie miał swego własnego Biskupa, a władze kościelne będą niezależne od Wrocławia. Radość dodaje zapału, podnieca energię. Budując na tych przesłankach ks. biskup Lisiecki, następca ks. biskupa Hlonda, zabiera

i Gawlika. W ciągu pierwszych trzech lat od rozpoczęcia budowy wykonano prace ziemne, kanalizacyjne, wykopano fundamenty pod katedrę i Kurie, założono płyty żel-betonowe pod katedrę i rozpoczęto budowę fundamentów pod katedrę i kurie.

Dziś po 11 latach

STOI GMACH KURIALNY PRAWIE ŻE WYKOŃCZONY.

Mieści on w sobie urzędy kurialne, Sąd Biskupi, mieszkanie dla Biskupa, a w drugim skrzydle katolickie gimnazjum św. Jacka. Fundamenty samej katedry wznoszą się do wysokości pierwszego piętra, zaś mury prezbiterium wyciągnięte są już pod dach.

kość zaś sklepienia 53 m. Od ziemi aż do latarni, gałki i chorągiewki na kopule wysokość mierzyć będzie 93 m. **Będzie to więc gmach okazały.**

Daleko jeszcze do wykończenia budowy. Prace szybciej by się posuwały naprzód, gdyby nie

BRAK FUNDUSZÓW.

Spółceństwo śląskie, które w swoich przedstawicielach stanowych organizacyjnych podpisało ongiś odezwę, przez nową falę ofiarności może pomóc rozpoczęte dzieło budować dalej. W obecnej zbiórce wielkanocnej chodzi o to, by jeśli nie wiele, ale

WSZYSCY ZŁOŻYLI GROSZE NA TAK GODNY POPARCIA CEL.

Skarżymy się na bezrobocie. Mimo wysiłków rządu nie dało się go jeszcze zupełnie usunąć. Ale i społeczeństwo samo może przyczynić się do jego złagodzenia. Składając ofiary na dalszą budowę katedry ożywi się częściowo rzemiosło i przemysł, a licznym bezrobotnym da się pracę i zasilek. Najlepszym dowodem są cyfry dotychczas przebudowanych sum oraz sum wydanych na robociznę, na zakup żelaza, cementu, cegieł, żwiru, sumy wydane rzemieślnikom za ich pracę.

DALSZA BUDOWA KATEDRY TO NOWA PRACA, NOWE MOŻLIWOŚCI ROZWOJOWE GOSPODARSTWA KRAJOWEGO.

Poza tym wznosząca się katedra to pomnik wiary w wartości ponad materialne. Z dalekiej Hiszpanii i sąsiedzkiej Rosji sowieckiej nadchodzą wiadomości o burzeniu i paleniu kościołów.

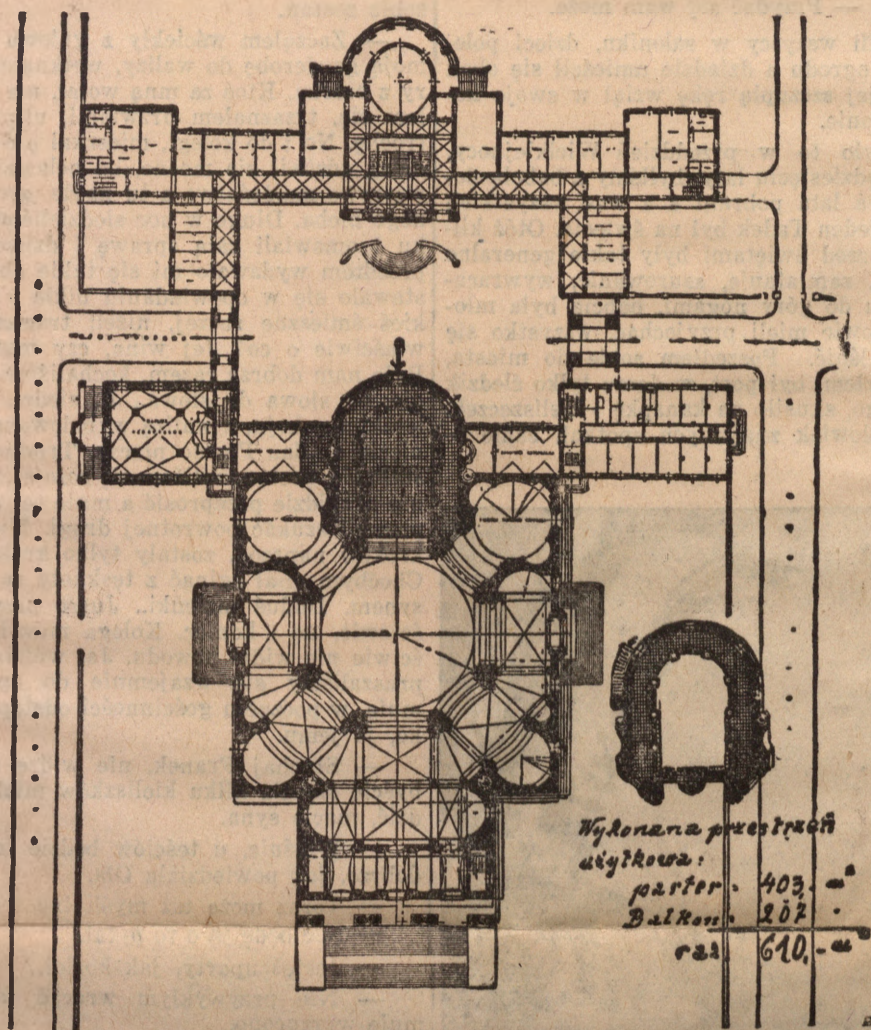
MY NA ŚLĄSKU I W POLSCE BUDUJEMY KOŚCIOŁY,

bo mamy to potężne i nieomyłne przeświadczenie, że religia, ta serdeczna więź łącząca nas z Bogiem, potęguje siłę żywotną narodu i społeczeństwa, pozwalając mu budować na najtrwalszym, jaki być może, fundamencie wielkość naszej potęgi państwowej.

To jeszcze więc jeden powód, by nie skąpić grosza, dając przez to wyraz naszej ideologii odrzucającej materializm, a szukającej Boga i prawdy. Na śląskiej sylwetce nieba poza dymiącymi kominami i wieżami szybowymi, zięjącymi ogniem hutami, mówiącymi o twardej pracy śląskiego robotnika, górnika, inżyniera, jak najrychlej zabłysnąć winna kopuła zdobna złotym krzyżem, zbudowana zgodnym wysiłkiem wszystkich, co na śląskiej ziemi pracują i mieszkają, dla zadokumentowania tej mocnej wiary, że

BUDUJEMY PRZYSZŁOŚĆ NASZĄ W OPARCIU O NIEZNISZCZALNE I WIECZNE PRAWDY BOŻE.

Kto chrześcijanin, ten nie uchylił się od złożenia ofiary na wykończenie budowy śląskiej katedry w czasie powszechnej zbiórki ofiar w dniach 18 do 24 kwietnia br.



Przekrój poziomy Katedry Śląskiej w Katowicach.

się rąco do pracy. Wydała (26. 1. 1927) odezwę w sprawie budowy katedry, jako „pomnika wiary, wiary w Boga, wiary w przyszłość naszą”. Do głosu biskupa dołączył się głos całego społeczeństwa śląskiego, stwierdzającego w swych przedstawicielach potrzebę budowy katedry. Odezwę do budowy katedry podpisali imieniem Sejmu Śl. marszałek Konstanty Wolny, imieniem Województwa i Rady Wojewódzkiej Wojewoda Dr Michał Grażyński, podpisali ją wszyscy starostowie, burmistrzowie miast, organizacje polityczne i zawodowe, kulturalno-oświatowe i wielki przemysł.

Dnia 28. 4. 1927 ukonstytuował się Komitet Budowy Katedry, złożony z przedstawicieli władz, urzędów i instytucji społecznych. Prace nad budową rozpoczęto uroczystie w Zielone Świątki 1927 roku. Budowę zaczęto wznosić według projektu architektów Mączyńskiego

Poświęcenie prezbiterium projektowane jest na Zielone Świątki, w którym to dniu ta część katedry będzie oddana nowej parafii katedralnej do użytku jako tymczasowy kościół parafialny.

Do wykończenia jeszcze daleko, ale już to, co zbudowano daje wyobrażenie o

MONUMENTALNOŚCI BUDOWLI

Prezbiterium samo jest większe rozmiarami od Kościoła Najśw. Marii Panny w Katowicach. Załączony zaś rzut poziomy katedry daje wyraźny obraz całości. Długość świątyni samej od portyku przy wejściu aż do absydy wynosi 81 metrów. Nawa główna mająca kształt kwadratu będzie miała 50 m długości. Nad tym kwadratem na ośmiu potężnych filarach wznosić się będzie kopuła pokąźnych rozmiarów. Średnica kopuły mierzyć będzie 28 m. Wyso-

Udział kawalerii śląskiej P. W. w tegorocznych uroczystościach 3 Maja

W dniu 3-go Maja br. po raz pierwszy na Śląsku weźmie udział w defiladzie **Kawaleria Przysposobienia Wojskowego**, tak zwani „Krakusi”, złożona z samych małorolnych Ślązaków.

Krakusi na Śląsku mają już swoją tradycję, bowiem około 125 lat temu, po nieszczęsnej wyprawie Napoleona na Moskwę, na apel ks. Józefa Poniatowskiego Księstwo Warszawskie przystąpiło do tworzenia nowych zastępów wojska polskiego i powołało pod broń małorolnych ochotników dla formacji kawaleryjskich, tak zwanych „Krakusów”. Prócz okręgów kaliskiego, krakowskiego, i poznańskiego, znaczną liczbę ochotników dał właśnie Śląsk. Oddziały Krakusów były też umundurowane w stroje regionalne.

Oddziały Krakusów ruszyły z wojskiem polskim w głąb Niemiec i pod Friedlandem 17 sierpnia 1813 r. otrzymały chrzest bojowy, a w dniu 9 września tego samego roku pod Strohweide w wspaniałej szarży Krakusi rozbili brygady kozackie, zdobywając przytem chorągiew jednego z pułków. Na wiadomość o bojomym sprawowaniu się Krakusów, Napoleon polecił przedstawić sobie pułk do przeglądu i w dniu 20 września 1813 r. przed frontem całego wojska wypowiedział pod adresem Krakusów słowa uznania, podnosząc ich męstwo.

W bitwie pod Lipskiem w dniu 19 września 1813 r. przypadł Krakusom zaszczytny

obowiązek pełnienia służby przy ks. Józefie Poniatowskim, a gdy Księżę zginął, w dwa lata później Krakusom właśnie poruczono honorową straż wojskową przy jego zwłokach w żałobnym pochodzie z pod Lipska na Wawel.

Ślawa dobrego imienia Krakusów przeszła do historii i tradycji wojsk polskich, nie więc dziwnego, że w powstaniach w roku 1831 i 1863 r. próbowano tworzyć te formacje polskiej kawalerii. Tradycja Krakusów odżyła obecnie na terenie całego kraju, a wskrzeszone obecnie i na Śląsku formacje Krakusów, jako przysposobienie wojskowe konne, złożone z małorolnych Ślązaków spełnia swoje zadanie określone mu przez władze, rozwijając sprawność żołnierską i obywatelską w myśl pięknej tradycji minionych lat.

Praca Krakusów P. W. Konnego na Śląsku zasługuje na pełne poparcie społeczeństwa szczególnie w obecnych czasach, gdy cały naród wyteża swe siły w każdym kierunku dla zapewnienia Rzeczypospolitej Polskiej należytego bezpieczeństwa i obronności.

Spółceństwo śląskie nie miało możności dotychczas zetknąć się z tymi formacjami, to też defilada śląskiej kawalerii w dniu 3-go Maja br. przed władzami i społeczeństwem da pogląd na rozwój P. W. Konnego na Śląsku i będzie sprawdzianem tężyzny bojowej tej organizacji.

Uroczystość poświęcenia presbiterium Katedry im. Chrystusa Króla w Katowicach

W dniu 6 czerwca br., w drugie święto Zielonych Świąt, odbędzie się uroczyste poświęcenie presbiterium katedry im. Chrystusa Króla w Katowicach. **Wykończone i poświęcone presbiterium będzie służyło jako tymczasowy kościół nowo tworzącej się parafii w Katowicach.**

W uroczystości tej weźmie udział szereg księży biskupów, duchowieństwo i lud wierny, szczególnie z bliższej okolicy Katowic. Uroczystość ta stanie się wielką manifestacją diecezjalną.

Bliższe dane co do poświęcenia zawierało będzie specjalne oświadczenie J. E. ks. Biskupa Ordynariusza, a szczegóły programu podane będą dodatkowo jeszcze do wiadomości.

Poświęcenie presbiterium katedry 1938 r. 6. 6. śląskiej

Jak się dowiadujemy, w drugie święto Zielonych Świąt, tj. w poniedziałek, 6 czerwca br., odbędzie się poświęcenie presbiterium katedry śląskiej w Katowicach. Komitet Budowy Katedry postara się doprowadzić wewnątrz presbiterium, którego mury pod koniec roku wciągnięte zostały pod dach, do takiego stanu, by można odprawiać niedzielne nabożeństwa. **Uroczystość poświęcenia presbiterium katedry będzie widocznym znakiem, dającym świadectwo, że praca nad budową katedry postępuje stale naprzód.**

Nadchodzi wreszcie chwila, że budowa katedry wychodzi z ziemi, z fundamentów, i to, co teraz wznosić się będzie, będzie wznosić się ponad ziemię, ponad parkan, będzie coraz bardziej widoczne dla wszystkich. Wprawdzie daleko jeszcze do wykończenia budowy. To co wzbudowano, to zaledwie jedna czwarta całości, ale i to od chwili poświęcenia będzie już służyło częściowo celowi, będzie tymczasowym kościołem przyszłej parafii katedralnej. Przygotowania do uroczystości są w pełnym toku. Prowi-

zoryczny program przewiduje o godz. 9,30 akt poświęcenia prezbiterjum, po czym uroczysta suma pontyfikalna, równocześnie Msza św. na stopniach przy wejściu do gmachu Kurji. Kazanie wygłosi prawdopodobnie J. E. ks. biskup Gawlina. By umożliwić wiernym żywe współuczestnictwo w czasie ceremonii, przebieg ich będzie wiernym tłumaczeń jeden z księży liturgistów; w czasie przerwy obiadowej i po zakończeniu uroczystości, odbędzie się grupowe zwiedzanie budowy katedry, modeli i pamią-

tek dotyczących historii budowy, dalej zwiedzanie kaplicy w Kurji Diecezjalnej, urzędów kurjalnych i gimnazjum katolickiego. **Zainteresowanie uroczystością jest bardzo wielkie.** Z całego okręgu przemysłowego zapowiadają się liczne procesje parafialne ze sztandarami. Nawet z dalszych okolic przybędą grupy mniejsze i osoby pojedyncze, korzystając ze zniżki kolejowej na podstawie karty uczestnictwa Targów Katowickich, które będzie można zwiedzić po skończeniu uroczystości katedralnej.

Manifestacyjny pogrzeb ś. p. Roberta Oszka

W ubiegłą sobotę spoczął na wojskowym cmentarzu w Katowicach śp. Robert Oszek, jeden z wybitniejszych uczestników walk powstańczych, nieustraszonego bohatera, którego imię ze czcią wymawiają wszyscy ci, którzy mieli możność widzieć go w walkach wyzwolenczych.

Uroczystości żałobne zamieniły się w wielką manifestację społeczeństwa polskiego, pragnącego oddać hołd zasłudze bohaterskiego syna Ziemi Śląskiej.

Kondukt pogrzebowy, który ruszył z ulicy Zabrskiej rozwinął się w olbrzymi pochód złożony z delegacji społecznych i półwojskowych, pocztów sztandarowych i wreszcie tłumów nieorganizowanego społeczeństwa. Po obu stronach ulic, którymi przeciągał żałobny orszak, widniały gesty szpaler publiczności. Na czele konduktu kroczyła kompania honorowa wojska, poprzedzana orkiestrą wojskową, następnie kompania honorowa powstańców, dalej powiewało długie pasmo wielobarwnych sztandarów powstańczych. Wśród uczestników pogrzebu kroczyły dalej delegacje i oddziały Związku Powstańców, organizacji zawodowych, Towarzystwa Polek, po czym kroczyły drużyny, niosące liczne wieńce i kwiaty, szły dalej oddziały młodzieży powstańczej, młodych Polek, Peowiacy, Związek Marynarzy i L. M., a wreszcie sokoli, za którymi sierżant wojsk polskich niósł na poduszce wszystkie odznaczenia bojowe śp. Zmarłego. Za karawanem kroczyła rodzina śp. Oszka oraz Wojewoda Śląski dr Grażyński w otoczeniu przedstawicieli władz wojskowych, państwowych i komunalnych oraz starszyny powstańczej z senatorem Kornem na czele. — Marynarkę wojenną reprezentował komandor Borowski. Wśród wybitniejszych osobistości, biorących udział w żałobnej uroczystości zważaliśmy m. in. pp. Marszałka Grzesika, Wicemarszałka dr Dąbrowskiego, starostę Seidlera, Prezydenta dr Kocura, prezesa rady miejskiej p. Piechulka, Gł. Komndta Policji Wojew. Śląskiego insp. Żółtaszka, podinspekt. Starzyka, burm. posła Koję i w. in.

Po przybyciu na cmentarz wojskowy modły żałobne nad trumną odprawił ks. ppłk. dr. Ludwik Bombas, który następnie wygłosił nad otwartą mogiłą piękne wspomnienie pośmiertne, podnosząc zasługi śp. Zmarłego. Imieniem towarzyszy broni przemawiał z kolei senator Kornke i komandor Dyrna z ramienia Związku Marynarzy.

W chwili spuszczenia trumny ze zwłokami śp. kpt. Rob. Oszka pochylił się las szłandarów a równocześnie padła salwa karabinowa na ostatnie pożegnanie bohaterskiego obrońcy Śląska. Wśród dźwięków orkiestry wojskowej i policyjnej grających hymn powstańczy, potem „Santa Lucia” oraz hymn narodowy składano liczne wieńce nad świeżą mogiłą, a m. in. wieniec od Wojewody Śląskiego, Związku Powstańców Śląskich, organizacji społecznych i półwojskowych, przyjaciół itd.

W uroczystościach pogrzebowych uczestniczyły olbrzymie tłumy społeczeństwa. Szłandarów było ponad 120, zarówno powstańczych jak i innych organizacji społecznych.

W Zielone Święta poświęcenie presbiterium katedry katowickiej

38 Katowice, 30 maja.

Jak się dowiadujemy, praca przy presbiterium katedry Chrystusa Króla w Katowicach jest już na ukończeniu. Rusztowania zewnętrzne już są po większej części zniesione, a praca wewnątrz kościoła celem ukończenia podłogi i ołtarzy jest w pełnym toku. Ściany wewnętrzne stoją w bieli, czekając tylko na przystrojenie do poświęcenia. Zamiast organów, które jak pisaliśmy wyrabia firma rybnicka — czynne będzie harmonium. Po poświęceniu, którego dokona J. Eksc. Nuncjusz Apostolski odprawiona zostanie msza pontyfikalna w presbiterium samym, a drugą mszę św. odprawi na stopniach wejścia do Kuriū Diecezjalnej Ks. Biskup Sufragan. Kazanie wygłosi Ks. Biskup W. P. Gawlina, a po południu Ks. Prałat Maśliński. Nabożeństwo

nadawane będzie przez Polskie Radio oraz przez megafony. Spodziewane jest przybycie wielkiej ilości procesyj wiernych szczególnie z całego obwodu przemysłowego. Związek kościelny oraz świeckie zjawia się ze sztandarami i w strojach ludowych.

Poświęcenie odbędzie się w drugie święto Zesłania Ducha św.

Na ten czas Związki Akcji Katolickiej podjęły się dostarczenia licznym pątnikom taniej żywności. Komitet apeluje do kupiectwa o składanie darów w formie żywności, które będą rozsprzedane w czasie uroczystości w kioskach, a dochód z tego Komitet przeznaczy na cele katedry.

Ofiary przyjmuje sekretariat Akcji Katolickiej przy ul. M. Piłsudskiego, telefony 34507 i 34508.

Gimnazjum odlewnicze powstanie w Katowicach

38 Katowice 18 czerwca.

Od nowego roku szkolnego zostanie otwarte w Śląskich Technicznych Zakładach Naukowych w Katowicach 3-letnie gimnazjum odlewnicze.

Gimnazjum będzie miało na celu przygotowanie młodzieży do zawodu formierskiego. Oprócz praktycznej nauki zawodu uczniowie otrzymają średnie wykształcenie ogólne oraz podstawowe wiadomości z odlewnictwa, będą więc mogli zająć z czasem także stanowiska mistrzów w przemyśle odlewniczym w t. zw. „giserniach“.

Ukończenie gimnazjum odlewniczego daje absolwentom te korzyści, że w przeciągu 3-ch

lat osiągną oni wykształcenie i prawa równorzędne z tymi, jakie dają 4-letnie gimnazja zawodowe, zaś obecny brak odpowiednio przygotowanych pracowników w przemyśle odlewniczym zapewnia im uzyskanie pracy i możliwość dalszego awansu. Przy wstąpieniu do szkoły nie jest wymagana praktyka przedszkolna, jednakże pierwszeństwo mieliby kandydaci z praktyką odlewniczą oraz uczniowie i czeladnicy skierowywani do szkoły przez zarządy odlewni.

Wpisy do gimnazjum odlewniczego w kierownictwie wydziału chemicznego Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych trwać będą do dnia 22 czerwca br.

Zjazd Dostojników kościelnych na uroczystość poświęcenia prezbiterium katedry śląskiej 726

Jak już ogłosiliśmy, odbędzie się w drugie święto Zielonych Świąt poświęcenie prezbiterium katedry śląskiej na kościół ku czci Chrystusa Króla. Ks. Biskup Adamski odezwał się w ostatnią niedzielę specjalnym orędziem do całego ludu śląskiego, zapraszając do jaknajliczniejszego udziału w uroczystości. Jak słychać, **wybierają się z wszystkich parafii z pobliza Katowic procesje, aby brać udział w tak wielkiej uroczystości.**

Program całego dnia jest następujący:

Godz. 9 zbiórka wiernych na placu między katedrą a Kurią Diecezjalną (imiennie zaproszeni goście udadzą się na balkon katedry, wejście od zewnątrz). Godz. 9.15 — zbiórka duchowieństwa w gmachu Kurii Diecezjalnej. Godz. 9.30 poświęcenie kościoła przez ks. biskupa Adamskiego. Ogólny śpiew „My chcemy Boga“. Godz. 10: Msza św. pontyfikalna w nowopoświęconym kościele z kazaniem ks. bi-

skupa Gawliny. Te Deum, błogosławieństwo Sakramentalne. Równocześnie cicha msza św. przed gmachem Kurii Diecezjalnej.

Godz. 11.30 Przemówienie ks. biskupa Adamskiego przed gmachem Kurii Diecezjalnej i błogosławieństwo papieskie. Godz. 14.30 uroczyste nieszpory z kazaniem ks. prałata Maślińskiego.

Prócz obu biskupów śląskich **przybędzie jeszcze metropolita Sapieha z Krakowa, ks. biskup Lorek z Sandomierza i ks. biskup polowy Gawlina z Warszawy.**

Aby uregulować ruch cały, zamknie się w poniedziałek ulicę Plebiscytową obok katedry dla ruchu pieszego. Tędy będą miały dojazd tylko auta z zaproszonymi gośćmi. Zostaną oni przyjęci u bocznego wejścia kurii biskupiej i przez kurię zaprowadzeni na chór kościoła. **Wstęp na chór będzie otwarty tylko dla księży oraz dla zaproszonych gości, legitymujących się specjalnym zaproszeniem.**

Procesje ludu natomiast gromadzą się na placu między katedrą a Kurią Biskupią. Dojście wyłącznie od ulicy Powstańców. Procesje dochodzące do miasta od wschodu niech zbaczają już ul. Francuską ku katedrze, procesje zaś dochodzące od zachodu przejdą ulicą Mikołowską, aby w śródmieściu nie hamować ruchu tramwajowego. Na placu katedralnym ustawiają się sztandary obok ołtarza. Tam też umieszczają się grupy w strojach śląskich.

Na placu kościelnym sprzedaje się specjalny pamiętnik, zawierający tekst i opis ceremonii poświęcenia kościoła, tak, że wszyscy wierni mogą brać żywy udział w obrzędzie liturgicznym. Pamiętnik zawiera oprócz tego, przebieg budowy wszystkich gmachów kurialnych i jest ozdobiony kilku ilustracjami.

Procesja Bożego Ciała w parafii N. M. P. w Katowicach

Na terenie parafii Najświętszej Marii Panny w Katowicach odbyła się w dniu wczorajszym wspaniała uroczystość kościelna z okazji święta Bożego Ciała. Punktem kulminacyjnym uroczystości stała się procesja Eucharystyczna, która przeszła ulicami śródmieścia, bogato przystrojonymi we flagi o barwach papieskich i narodowych. Ludność katolicka przystroiła okna swych mieszkań w

zieleń, na tle której ustawiono obrazy i figury świętych. Ponadto w wielu oknach jarzyły się świece, podnosząc uroczysty nastrój, w jakim odbywała się cała uroczystość.

Po odprawieniu Mszy św. wyruszyła z kościoła imponująca procesja przy udziale paru tysięcznych rzesz ludu. W procesji wzięło udział wiele organizacji kościelnych, społecznych żeńskich i męskich oraz kombatanckich.

Na długiej trasie rozwinęła się wielka wstęga pochodu, przeplatana grupami uczestników, przybranych w piękne barwne stroje ludowe. Nad całym zaś pochodem unosił się las powiewających chorągwi kościelnych i organizacyjnych sztandarów. Niesiono również mnóstwo feretronów. Celebranta ks. kanonika Szramka poprzedzał długi szereg duchowieństwa zakonnego i świeckiego oraz siostry zakonne i dwaj szambelani papiescy dr Hlond i prezes Stark. Na trasie przewijającego się wśród śpiewów religijnych i przy dźwiękach orkiestr oraz tonów bijących dzwonów barwnego pochodu ustawione były cztery piękne ołtarze, przy których procesja zatrzymywała się, a celebrant po odśpiewaniu Ewangelii błogosławił Najświętszym Sakramentem na cztery strony świata.

Procesja eucharystyczna przeszła ulicami Marszałka Piłsudskiego, Pocztową, Pierackiego, Mieleckiego i Mariacką z powrotem do kościoła.

ŚWIĘCENIA KAPLAŃSKIE.

(—) W niedzielę 26 czerwca br. odbędą się w tymczasowej katedrze śś. Piotra i Pawła święcenia kapłańskie. Do święceń zostaną dopuszczeni alumnowie kursu piątego, którzy już otrzymali święcenia na diakona. Obrzęd święceń jest bardzo podniosły. Wszyscy uczestnicy odmawiają litanię do Wszystkich Świętych, odprawiają się uroczyste modły poświęcenia. Śpiewa się „Veni Creator“, po czym biskup namaszcza kapłanowi ręce Krzyżem świętym. Nowo wyświęcony kapłan odprawia Mszę św. wraz z biskupem i poświęca z nim chleb i wino. Po Komunii św. nowi wyświęceni kapłani odmawiają Skład Apostolski, aby publicznie uczynić wyznanie wiary, którą ma opowiadać. Po Mszy św. biskup kładąc ręce na każdego kapłana, mówi: „Weźmij Ducha św., którym grzechy odpuszczisz, są im odpuszczone, a którym zatrzymasz, są zatrzymane“. Kapłani klęcząc przed biskupem przyrzekają jemu, jak i następcom jego uszanowanie i posłuszeństwo.

TŁMCZASOWY PORZĄDEK NABOŻEŃSTW W KOŚCIELE CHRYSZTUSA KRÓLA

(—) W niedzielę i święta: Godz. 6: Msza św. z kazaniem i błogosławieństwem sakr. Godzina 8:30: Msza św. dla Gimnazjum Katolickiego. Godzina 10: Suma z kazaniem i błogosławieństwem sakramentalnym. Godzina 15: Nieszpory. W przeciagu tygodnia: Godzina 6: Msza św. Godz. 6:30: Msza św. Godzina 7: Msza św. Począwszy od 13 czerwca codziennie o godzinie 19 nabożeństwo do Najśw. Serca Jezusowego.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE ZA ŚP. ROMANA STARZYŃSKIEGO.

(—) We wtorek w Kościele Garnizonowym w Katowicach odbyło się nabożeństwo żał. za śp. Romana Starzyńskiego, naczelnego dyrektora Polskiego Radia, pierwszego prezesa Poczto-wego Przysposobienia Wojskowego, majora dyplowanego W. P. w stanie spoczynku, kawalera orderu Virtuti Militari, Krzyża Niepodległości, Polonia Restituta, Krzyża Walecznych i innych. Na nabożeństwo, które odbyło się staraniem pracowników Rozgłośni Katowickiej Polskiego Radia, przybyli reprezentanci władz, urzędów, wojska, organizacji społecznych i zawodowych, stowarzyszeń p. w. i byłych wojskowych z pp. płk. Powieży i ppłk. Sosnałukiem na czele oraz pracownicy Polskiego Radia w Katowicach z dyrektorem Rozgłośni St. Ligoniem. Podczas nabożeństwa, które odprawił ks. dr Teofil Długosz, pieńia religijne wykonali pp. Zofia Bułatówna i Tadeusz Kostuński (śpiew) oraz p. Konrad Bryzek (skrzypce). Po nabożeństwie nastąpiły egzekwie.

UROCZYSTOŚĆ POŚWIECENIA DAWNIEJSZEGO STAROKATOLICKIEGO KOŚCIOŁA W KATOWICACH

(—) W najbliższą niedzielę 7 sierpnia br. odbędzie się o godzinie 10 uroczyste poświęcenie dawniejszego starokatolickiego kościołka przy ulicy Sokolskiej na świątynie katolicką. Aktu poświęcenia dokona ks. prałat Kubis a kazanie okolicznościowe wygłosi ks. prałat dr Szramek. Po poświęceniu odprawiona będzie w kościółku pierwsza uroczysta Msza św. Uroczystość będzie miała charakter wielkiej manifestacji katolickiej albowiem spodziewane jest przybycie licznych wiernych z okolicznych parafii.

Odezwa JEm. Ks. Kardynała Prymasa do katolickiej Młodzieży w sprawie pielgrzymki na Jasną Górę

JEm. Ks. Kard. Prymas August Hlond
w związku ze zlotem młodzieży katolickiej
w Częstochowie wydał następującą odezwę:

Kochani Młodzieńcy! Komuż to grają
jasnogórskie dzwony? Cóż to za ruch gwar-
ny i rozśpiewany, który wszystkimi szlaka-
mi podąża ku warownej stolicy Maryji?

W siedemdziesiąt tysięcy staniecie pod
wałami, o które od wieków kruszą się na-
jazdy na wiarę narodu. Z bijącym sercem
przesuwać się będziecie przed Cudownym
Obrazem, a z niego Królowa Polski mile
spoglądać będzie na was tymi wielkimi o-
czyma, które o walkach świadczą i do świę-
tych bojów wzywają. Po Komunii św. w
głębi sumień zdacie swej Pani sprawę z do-
robku duchowego i ze swych prób apostoł-
skich. W obecności swych Biskupów i swej

starszyny związkowej, w imieniu swoim
i za całą organizację, złożycie uroczyste ślu-
bowanie, że Polskę potężną a Chrystusową
budować będziecie, niezłomnie, po każdy
dzień. I pomodlicie się w czasie wspólnych
nabożeństw i „Drogi Krzyżowej” o bożą
łaskę, o wszechmocną opiekę Bogarodzicy,
o głębię wewnętrzną, o dar zdobywczości,
o błogosławieństwo dla swego apostołstwa
na wsi, w fabryce, w mieście, o zwycięstwo
Krzyża Chrystusowego w polskich stosun-
kach.

„Któż wstąpi na górę Pańską, albo kto
będzie stał na świętym miejscu jego? Nie-

winnych rąk a czystego serca” (Psalm 23,3).

Niech wyprawę waszą, najsympatycz-
niejszą z pielgrzymek jasnogórskich, owio-
nie wielką myśl tej służby, którą w szere-
gach Akcji Katolickiej pragniecie spełnić ja-
ko najlepsi synowie Ojczyzny, jako najwier-
niejsi obywatele Państwa, jako członkowie
Kościoła świadomi swej odpowiedzialności
za jego znaczenie i podstawę w gruntują-
cym się bycie Narodu.

Poznań, dnia 24 sierpnia 1938 r.

(—) August Kardynał Hlond
Prymas Polski.“

Nowy kościół rzymsko-katolicki w Katowicach

Katowice 7 sierpnia.

W dniu wczorajszym w śródmieściu Ka-
towic odbyła się podniosła uroczystość ko-
ścielna. Katowicom przybyła nowa świąty-
nia. Na mocy ustawy o wygasłych parafiach
na terenie Katowic parafia starokatolicka
przestała istnieć. Jej ruchomy i nieruchomy
majątek przejęty został przez parafię kościo-
ła Panny Maryi w Katowicach. Warto za-
znaczyć, że parafia starokatolicka w ostat-
nich czasach liczyła tylko 28 parafian.

Wczoraj odbyła się uroczystość poświęce-
nia dawniejszego kościoła starokatolickiego

przy ul. Sokołkiej. Na uroczystość przybyły
tłumy wiernych oraz procesje z okolicznych
parafii. Aktu poświęcenia dokonał oraz mszę
św. odprawił ks. prałat Kub'a z Zależa, a o-
kolicznościowe kazanie wygłosił proboszcz pa-
rafii mariackiej ks. prałat dr Szramek.

Uroczystość wypadła imponująco tak
przez podniosły nastrój jak i przez liczny
udział wiernych. Na zakończenie odśpiewali
oni „Te Deum”. Z czasem w zachodniej czę-
ści śródmieścia Katowic powstanie nowa pa-
rafia, a siedzibą jej będzie właśnie nowo po-
święcony, bardzo uroczysto połączony kościółek.

Jak to było z Katowicką pocztą?

Pierwsza stała poczta została założona na Górnym Śląsku dopiero 1816 r. Siedzibą urzędu pocztowego były Tarnowskie Góry, które odgrywały wówczas znacznie większą rolę niż Chorzów, czy Katowice. Z Tarnowskich Gór szła poczta przez Bytom, Chorzów, Myslowice do Krakowa. W kilkanaście lat później założono drugą stację pocztową w Bytomiu.

Dalsze polepszenie stosunków pocztowych nastąpiło w r. 1846 z zaprowadzeniem dyliżansu pocztowego, który kursował między ówczesną Królewską Hutą a Mysłowicami. Poczta ta w przejeździe przez Katowice zabierała worek pocztowy względnie pozostawiała tu pocztę przeznaczoną dla mieszkańców Katowic. Stacją pocztową została Katowice dopiero w 1851 r. Początkowo „urząd” pocztowy zatrudniał tylko dwu (!) ludzi: ekspedienta pocztowego i pomocnika. Dopiero w rok później zaangażowano pierwszego listonosza do roznoszenia poczty po okolicznych gminach wiejskich (Bogucice, Załęże, Dąb).

W 1858 r. poczta katowicka otrzymała urzędową nazwę „Ekspedycji I klasy”. Pierwszymi zawiadowcami poczty z tytułem „dyrektora poczty” byli naturalnie Niemcy. W pierwszych latach po 1890 r. poczta katowicka zatrudniała już 74 pracowników. Podlegały jej w tym czasie agencje pocztowe w Bogucicach, Murckach, Ligocie i Kobiornie, ponadto sprawowała nadzór nad służbą pocztową na liniach ko-

lejowych Katowice — Dziedzice, Katowice — Mikołów i Katowice — Sosnowiec. Pierwsze połączenie telegraficzne zyskały Katowice w październiku 1885, a w 2 lata później uruchomiono pierwszą publiczną rozmównicę telefoniczną. Zasięg prowadzenia rozmów długodystansowych był przez długi czas ograniczony, gdyż nie wychodził poza Śląsk. Stosunkowo szybki rozwój poczty katowicka miała do zawdzięczenia znacznemu ruchowi pogranicznemu.

Katowicki Urząd Pocztowy mieścił się początkowo w małym domku niejakiego Taubego przy ul. Młyńskiej 20. Gdy z czasem dom ten został przeznaczony na szkołę ewangelicką przeniesiono pocztę do domu Breslauera na ul. 3-go Maja 26. W roku 1864 przeniesiono pocztę do domu Ringa przy dworcu kolejowym. Na miejscu tego domu i sąsiednich stoi dziś gmach dyrekcji kolei (Dworcowa 1). W domu Ringa wydzierżawiono wówczas 11 pokoi na 2 lata za 550 talarów. Ponieważ pomieszczenie okazało się z czasem za niewystarczające w 1873 r. wynajęto dalsze 3 pokoje, podwyższając równocześnie czynsz do tysiąca talarów rocznie. Ostatecznie w 1879 r. wydzierżawiono cały ten dom na lat 15-cie za 5400 marek rocznego czynszu.

Ponieważ dom ten okazał się za szczupły dla celów szybko rozwijającej się poczty, po upływie dzierżawy wykupiono od miasta za cenę 57 tys. marek kawalek gruntu przy dzisiejszej, ul. Pocztowej, na którym

w latach 1893/94 wybudowano kosztem 200 tys. marek dzisiejszy gmach poczty.

Gmach ten już za czasów polskich uległ gruntownej przebudowie i powiększeniu przez nadbudowę jednego piętra i dobudowę bocznego skrzydła nad bramami wjazdowymi.

Po wojnie, zwłaszcza od czasu kiedy Katowice zostały stolicą województwa i siedzibą licznych urzędów, oraz zarządów wielkich koncernów przemysłowych ruch pocztowy wzrósł niepomniernie, o czym świadczą choćby tych kilka cyfr. W roku 1937 poczta katowicka przyjęła wzgl. wysłała 45 milionów 852 tysiące 739 sztuk przesyłek listowych, z tego 142.903 listów poleconych. Paczek przyjęło wzgl. wysłało 541 tysięcy 59 sztuk. Przekazów pieniężnych przyjęto wzgl. wysłało 706.481 sztuk na ogólną kwotę 80 milionów 688 tysięcy 368 zł. Wpłać wzgl. wypłać K. O. załatwiono 619.513 na ogólną kwotę 106 milionów 678 tysięcy 275 złotych. Ponadto zanotować trzeba bardzo silny ruch telefoniczny i telegraficzny. Abonentów telefonicznych było w 1937 r. 5769, rozmów miejscowych przeprowadzono 18.827.298, rozmów międzymiastowych: zagranicznych 1.768.694. Telegramów nadeszło do Katowic 98.804, wyszło 134.723, przeszedło przez Katowice, jako stację pośrednią 242.593.

Z tych cyfr nieznanych ogółowi, a wyciągniętych z Rocznika Statystycznego Katowic, który co roku wydaje Urząd Statystyczny Miasta Katowic — widzimy jaki ogrom pracy wykonuje katowicki urząd pocztowy.

Jetwuka.

Translokacja zabytkowego kościółka do Katowic

W Syryni pow. rybnickiego znajduje się zabytkowy kościół drewniany, liczący kilkadziesiąt lat. Kościół ten zostanie w najbliższym czasie rozebrany i przetransportowany do Katowic, gdzie ustawiony będzie w parku Kościuszki.

Zabytkowy ten kościół posiada szereg cennych malowideł i rzeźb. Należy zaznaczyć, że gmina Syrynia wybudowała ostatnio nowy duży kościół murowany.

OSOBIŚCIE.

(S) Ks. wikary Jan Klyczka z parafii Panny Marii w Piekarach Śl. przeniesiony został z dn. 30 bm. do kościoła katedralnego w Katowicach.

Poświęcenie sztandaru powstańców powiatu katowickiego

28 bm., w niedzielę Zarząd Powiatowy Zw. Powstańców Śląskich na powiat katowicki poświęca swój pierwszy sztandar związkowy. Uroczystość ta odbędzie się w Katowicach - Zawodzie i połączoną będzie z uroczystością poświęcenia sztandaru związkowego grupy miejscowej w Zawodzie. Ufundowanie sztandaru powiatowego zawdzięczać należy wyłącznej inicjatywie i wysiłkowi prezesa Zarządu Powiatowego p. Kawy, pracującego od czasu istnienia Związku Powstańców Śląskich bezinteresownie dla tej organizacji jak również na terenie innych organizacji społecznych powiatu.

Uroczyste powitanie na dworcu w Katowicach

Katowice, 4. 9.

W niedzielę 4 bm. przybył do Katowic Prymas Polski ks. kard. dr. Hlond. Społeczeństwo śląskie zgłosiło najwyższemu dostoj-

nikowi hierarchii kościelnej w Polsce uroczyste przyjęcie. Dworzec katowicki pięknie udekorowano sztandarami o barwach narodowych i papieskich. Już na długo przed

przyjazdem ks. Prymasa w hallu dworcowym zgromadziły się tłumy publiczności, z trudem utrzymywane w ryzach przez pełniących służbę porządkową policjantów. Wzdłuż peronu ustawiły się delegacje bractw religijnych i stowarzyszeń kościelnych z chorągwiami i emblematami, przedstawiciele Sodalicji Marińskiej, organizacji młodzieży katolickiej i Akcji Katolickiej. W głębi zainstalowała się orkiestra Kolejowego P. W.

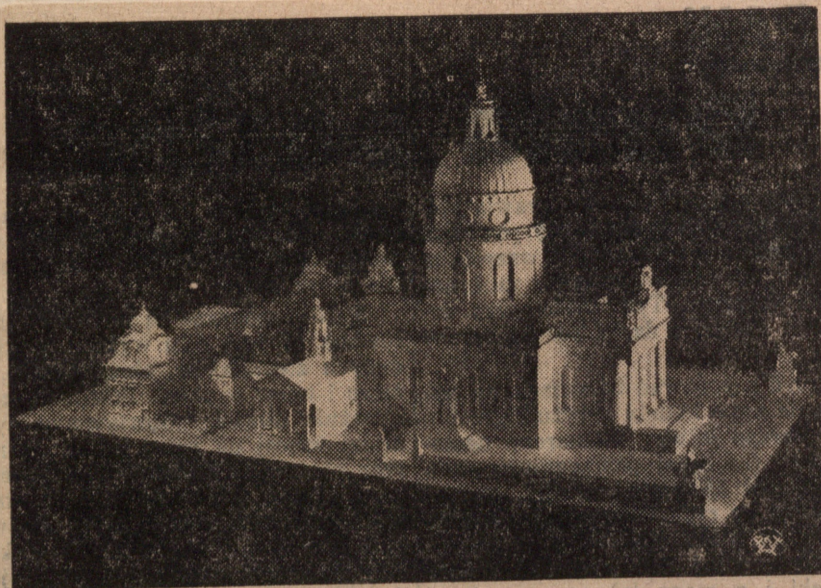
Okolo godz. 12 przybył Wojewoda Śląski dr. Michał Grażyński oraz księży biskupi Adamski, Bieniek i Gawlina w otoczeniu członków kapituły i miejscowych proboszczów. Z przedstawicieli władz obecni byli m. in. marszałek sejmu śląskiego Grzesik, prezydent Katowic dr. Kocur, przewodniczący katowickiej Rady miejskiej Piechulek. Wojsko reprezentował pułk. Klaczyński.

O godz. 12,10 zajął na peron pociąg, wiozący ks. Prymasa. Orkiestra odegrała marsza generalnego i marsza papieskiego. Wśród gromkich okrzyków „niech żyje” wyszedł z przedziału ks. Prymas, witany przez przedstawicieli władz duchownych i świeckich.

W czasie swego pobytu w Katowicach ks. Prymas Hlond będzie gościem biskupa śląskiego ks. Adamskiego.

UTWORZENIE NOWEJ PARAFII W KATOWICACH.

(—) Ordynariusz katowicki, Najprzew. ks. biskup Stanisław Adamski powołał do życia nową stację duszpasterską w Katowicach pod nazwą lokalii pod wezwaniem Chrystusa Króla. Zarządca lokalii, który nosi tytuł kuratusa, ma wszystkie prawa i obowiązki proboszcza. Kościołem nowej lokalii jest niedawno poświęcone prezbiterium przyszłej katedry śląskiej, a do czasu nabycia własnego cmentarza ma prawo użytkowania cmentarza parafii, z których wydzielona została (tj. cmentarzy parafii Najśw. Maryi Panny i śś. Piotra i Pawła). Lokalia należy do dekanatu katowickiego; swój żywot i działalność rozpoczęła od czwartku 1 września br. Biura kancelarii parafialnej mieszczą się tymczasowo, aż do ukończenia budowanego obecnie gmachu, w Kurii Diecezjalnej, obok nowego kościoła.



W dniach od 18 do 24 kwietnia br. odbędzie się na terenie całej diecezji śląskiej zbiórka ofiar na dalszą budowę Katedry Śląskiej. Na zdjęciu model Katedry Śląskiej

134. Św. Piotra i Pawła.

1897 r. Miasto Katowice zostało wyłączo-
ne z powiatu (?) przez co uzyskało większą
samodzielność.

18. 9. 1898 r. W niedz. poświęcono kamień fun-
damentalny pod kościoła św. Piotra i Pawła.

1899 r. Kościół nowy św. P. i P. wykonczono.

27. 4. 1902 r. w niedz. odbyła się konsekracja

kościoła św. Piotra i Pawła, której dokonał
Kardynał, Ksiądz biskup Jerzy Kasper z Wrocławia.
Koszt budowy kościoła włącznie probostwa
i budynków gospodarczych wynosił 617 tys.
i 625 marek.

30. 11. 1902 r. w niedzielę został wprowadzony
ks. Kurator Jan Globisz. Urodz. 3. 6. 70 r. w Ol-
bersdorf, wysi. 21. 6. 97 r. ustanowiony probst.

27. 9. 1910 r. — Kuracja liczyła 11000 katolików
podczas gdy przy kościele N. M. P. było jeszcze
12000 dusz. — I Kapłanem był ks. Jan Bu-
jana z urodz. 22. 12. 77 r. w Wielowosiu, wysi.

23. 6. 1905 r. ustanowiony 12. 12. 1907 r.

15. 7. 1910 r. utworzono samodzielną parafię
św. św. Piotra i Pawła, zaś 27 wrz. 1910 r. wpro-
wadzono ks. kuratora J. Globisza jako pierw.

skiego proboszcza nowoutworzonej parafji.
(zob. p.r. 1935r.) f. I Kap. Jan Bajara (z. wyś.)

1911r. parafja ta, liczyła 18334 katol.

4197 prot. 860 iyd. innowierców 125.

Wm.: 15102 kat, 4098 prot. 860 i. inn. 123.

Brynów z Katowicką 2837 kat. 90 pr.

innow. 1. — Obwód dobr 395 kat. 9 pr. 1 innow.

I Kap. Jan Bajara (zob. wyś.) — II kapłan

Stanisław Hytrek f. urodz. 3.5. 83r. w Obrow-

cu, wyśw. 17.6.1909r. ustan. 10.7.1911r.

Szkoły 1911r.

Wyższe: w miejscu symultanna wyższa szko-
ła dla dziewcząt 199 kat. 195 pr. 157 iyd.

uczenie. — sym. wyższe seminarjum na-
uczycielek 38 kat. 20 prot. 9 iyd uczenie. —

Łatka dla wyższej szkoły realnej dla studyj
33 kat. 28 prot. 20 iyd. — Seminarjum

nauczycielek szkół ludowych, 78 kat. 14 prot.

uczenie. — Symult. szkoła seminaryjna cwi-
czeniowa 151 kat. 81 prot.

Ludowe: w miejscu symultanna szk. I

25 klas, 1207 kat. 158 prot. 30 iyd. innow. 4 uc.

IV 23 kl. 1181 " 174 " 48 " " 2 "

Sym. szk. pomocnicza 5 kl. 122 kat. 16 pr. 1 iyd.

- w Brynówie 3 kl. 216 kat. dz. - na Katowickiej Kałdziej 6 kl. 425 kat. 3 prot. ucz.

Od 6-go kw. 1914 r. pracował jako II kapelan ks. Karol Lampart, urodz. 19.12.78 r. w Woli, wysw. na kapłana 22.6.1908 r., od 13 list. 1911 r. miał posadę II kapelana w Głogówku.

14.12.1914 r. został ustan. I kapłanem ks. Karol Wojciechowski f., urodz. 8.8.1884 r. w Raciborzu, wysw. 22.6.1908 r. - Od 22.10.1908 r. był I kapłanem przy kościele św. Jana Chrzciciela w Biskupicach - Zabrze.

1915 r. parafia św. św. Piotra i Pawła liczyła 19740 katolików.

Katowice. Jubileusz kapłaństwa. Ksiądz proboszcz Jan Globisch z kościoła św. Piotra i Pawła obchodził 21 czerwca 1922 r. 25-letni jubileusz kapłaństwa. Jubilat urodził się w Olbrachcicach w powiecie nyskim na Górnym Śląsku. Po ukończeniu szkoły ludowej w swej miejscowości rodzinnej, odwiedził gimnazjum w Nysie, poczem poświęcił się studjom teologicznym na uniwersytecie wrocławskim, gdzie 21 czerwca 1897 otrzymał z rąk księcia biskupa święcenia kapłańskie. Zaraz po wyświęceniu na kapłana, powołany został jako kapelan do kościoła Najsw. Panny Marii w Katowicach. 14 listopada 1902 roku mianowany został kuratusem przy kościele św. Piotra i Pawła, a 7 września 1910 r. proboszczem przy tym kościele. Przez swoje bezstronne zachowanie się pozyskał sobie szanowny jubilat przywiązanie i miłość poddanych mu parafian.

exek. H. M. P., ur. 24.1.1886 r. w Raszowie pow. Żorów, wysw. na kapłana 22.6.1911 r., pracował II kapłanem przy kościele Ww. Trójcy w Gli-

Od 14 lut. 1923 r. objął parafię św. Piotra i Pawła, ks. Karol Mathea, jako proboszcz, poseł do sejmu Śląskiego Kurator P. Stuchlik.

wiecach od 17 list. 1911 roku. - Wskazy: 1. ksiądz Józef Matewsek, urodz. 15.3.1890 r. w Tłuszczu powiat Strzelec, wysw. na kapłana w 1920 r. ustan. 1924 r. - 2. Ks. Teodor Wolenta, ur. 20.4.1882 r. w Pawłowie pow. racib. wysw. 1909 r. ust. 1925 r.

20.12.1925 r. Kościół św. Piotra i Pawła, wskutek utworzenia diecezji katowickiej, został podniesiony do godności Kościoła katedrałnego. Od tego czasu Wielkie Katowice stały się siedzibą biskupstwa śląskiego, podlegającego archidiecezji krakowskiej.

22.1.1926 r. Kościół św. Piotra i Pawła stał się tymczasową katedrą śląską.

Katowice.

Uroczysty obchód święta Papiękiego. W ubiegłą niedzielę rano w katedrze św. Piotra i Pawła odbyła się s.m.a pontyfikalna z kazaniem i uroczystym „Te Deum”. Na nabożeństwo stawili się licznie nie tylko lud nasz wierny z modlitwą i śpiewem, lecz także — przedstawiciele władzy świeckiej i wojskowej, a mianowicie: Pan w Jewoda Bliski, p. wi ewojewoda Żurawski, pułkownik Zawistowski, gen. H. Roszkiewicz, prezes dyr. kolei Ruchński, prezes sądu apelacyjnego dr. Stark, prezes inspektoratu po zty Kunce, starosta dr. Seidler, prezydent miasta dr. Górnik i cały zastęp świętej obywatelstwa miasta Katowic.

Po południu tegoż dnia w Domu Związku ym przy kościele Najśw. P. Marii odbyła się uroczysta Akademia ku czci Ojca świętego. I tutaj nietylko kościelne, lecz i świe kie towarzystwa okazały wielkie zainteresowanie.

Sala, odpowiednio przystrojona, była przepiękna. Obecni byli: J. E. ks. Biskup HI nd, naczelnik wydz. dr. Roetek, prezes dyr. kolei Ruchński, insp. Kunze, dr. Górnik, starosta dr. Seidler, dyrektor Szaflik, dyr. Rzymek, p. Czajlicki, radca Medlewski, p. Jack wski i inni.

Po obu stronach pięknie przybranego zieloną wielkiego obrazu Piusa XI, straż honorową pełnili ze sztafardami zaci mżowie i młodzież śląska.

Po zagięciu uroczystości i słowach wstępnych została wykonana stosowna pieśń na cześć Ojca św. Nastąpiły deklamacje okoliczn ściowe i przebiegła mowa ks. Wiktoriusza Generałnego. Czcigodny prelegent mówił o znaczeniu i dobroczynnej działalności „Napięty w naszym życiu prywatnem i publicznem. Wskazał jak w dalszych czasach muszą, katolicy wnieść stać orzy kościele i Ojcu św., bo kt. jest z Ojcem św. jest z kościołem i Bogiem. Podkreślił przedewszystkiem z uczniem głębię i jego przekonania jak szczerze Ojciec św. kocha Polskę, jak nie zapomina o Górnym Śląsku, — dowodem czego utworzenie diecezji katowickiej.

Na zakończenie przemówił głęboko i porwająco nasz najdroższy Arcypasterz.

Wszyscy uczestnicy wrócili do domów owianym nowym duchem żywego poczucia naszej jedności ze St. lica Apostolską i przejęci głęboką miłością i wdzięcznością dla szczęśliwie panującego nam Piusa XI.

Dałw Bóg, aby ten wznięty dzień, który wszystkim uczestnikom długo w pamięci zostanie, spowodował, żeby wszyscy Ślązacy jak jeden mąż twardo stali przy wierze jak skała, o którą się łamą tale nowo czesnego niedowiarstwa.

W r. 1926 został ustan. wikarym, ks. dr. Alfons Fross, urodz. 26.1.1902 r. w Łaborzu, wysw. 1926 r.

Imi Księcia na terenie miasta Katowic:

Księcia Kurji biskupiej, ulica Powstańców 39 m.

Wikaryusz generalny: ks. dr. teologii Teofil Bromboszcz, prałat Domowy Jego Świątobliwości.

Osiedle 21, urodz. 25.4.1886 r. w Katowicach (Ligotaj piskorska), wysw. w r. 1912, ustan. 1923 r.

Kanclerz: ks. Jan Skrzypczyk, Osiedle 19, urodz. 16.5.91 r. w Knurowie, wysw. 1920 r. ust. 1926 r.

Notariusz: ks. Juliusz Bieniek, Siemianowice, ul. ks. Stabika 4. Urodz. 11.4.95 r. w Łowczycach, pow. Oleski, wysw. 1918 r, ustan. 1924 r.

Skarbnik: ks. Wojciech Tokot, ul. Krakowska, lica. 3. - Urodz. 30.10.1874 r. w Komprachcicach pow. Opolski, wysw. 1900, ustan. 1923 r.

Kapelan Jego Eminencji biskupa: ks. Franciszek Dobrowolski, ul. Warszawska 20, urodz. 3.12.99 r. w Łęganiu, wysw. 1923 r, ustan. 1925 r.

Syndyk: pan Ludwik Patryn, em. radca dworu w Opawie, Katowice, Osiedle 7. - Urodz. 11.5.1853 r. w Strzyżowie na Wiśtoku. Order św. Grzegorza. - Łąd, ulica Powstańców 39 I.

I. instancja: Oficjal: ks. Wilhelm Kasperlik, kanonik, Katowice Osiedle 20. - Urodz. 6.9.1873 r.

w Łarnaczu, wysw. 5.7.1899 r. ustan. w 1926 r.

Łędzinowie parochialni: 1. Ks. Paweł Szaja, proboszcz przy kościele św. Józefa w Król. Klucie.

Urodz. 16.2.74 r. w Bielgrzymowicach, wysw. 1.6.99. proboszczem przy kościele św. Józefa, Kuratorem od 28.9.1910 r. — Zobacz „Schematyzm” z r. 1926-7.

1926 r. Parafia św. Piotra i Pawła, liczyła około 30 tys. dusz. Odpusty: w dniu 29 czerw., rocznica poświęcenia kościoła 27.4.

Dziekan: Ks. Kanonik Józef Kubis, proboszcz w Kąkciu. Al. Marjusz Ks. prob. Józef Lisek Ródnien Gopienice. — Kaplice:

1. w sierocinicy im. Mielęckiego ul. Powstańców. (naboż. dziennie) — 2.) Kaplica w Szpitalu miejskim ul. Raciborska 271. — 3. Kaplica mentarna 4 Kaplica św. Barbary na kopalni „Wujek”.

Miejscowości należące do parafii św. P. i P.: Katowice, Brynów, Katowicka Huta.

Szkoły miasta ut r. 26.

Ludowe: 1. Jagiellońska 13 tel. 561 uczn. Uli Jag. 13.

„ 2. Niem. męska 16 „ 756 „

„ 3. „ żeńska 17 „ 876 „

„ 4. Ks. Piotra Skargi 7 „ 332 „

„ 5. Marii Konopnickiej 17 „ 788 „

„ 6. w Kat. Hucie 7 „ 272 „

7. w Bygnowie 4 kl. 179 uczni.

8. Pomocnicza szk. l. pob. 8 + 108 " "

9. niem. (ul. Raciborska) 7 + 73 "

Dokształcające:

Miejska szkoła przemysłowa 30 kl. ul. Jagiellońska 18 nr. - Katecheci: księża parafjalni i katecheci szkół średnich. Dyrektor p. Rękosiewicz.

2. Miejska dokształcająca szkoła kupiecka 14 klas ul. Jagiellońska 18 liczb.

Dyrektor p. Bartoszewicz. - Katecheci: księża parafjalni i ks. szkół średnich.

W sobotę 18 gr. 1926 r. otrzymał między innymi w Kościele katedralnym w Katowicach ks. Marian Szychałski święcenia diakonatu. Ks. M. Sp. jest synem p. Stanisława Sp., dyrektora Banku ludowego w Opolu. Ks. Marian uczęszczał do gimnazjum w Opolu, a następnie studiował na wydziale teologicznym Uniwersytecie Jagiellońskim, będąc alumnem seminarjum duchownego w Krakowie. Święcenia kapłańskie otrzymał 2 kw. 1927 r.

Prymicję odbył w Opolu. W r. 1928 był wikarym w Lublińcu. W r. 1930 wikarym w Przemyślu. Ur. 1.6.01)

1. wikary Faustyn Herman, urodz. 18.1.87r. (w Opolu) w Łierokiej, wysw. 9.7.16r. ustan. 1927r.

2. Jan Brog, ur. 20.11.94r. w Boguszycach p. Opolem

wysw. 19.6.21r. ust. 28r.

3. Franc. Woinica, ur. 3.10.02, wyp. 20.6.26. ust. 27r.

Imi Księgia: 1 Robert Gajda, Katecheta przy gimnazjum matemat. przyrod, ur. 28.5.90. wysw. 1914r. ustan. 1926r.

2. Ks. Alfons Granieczny, Katecheta przy gim. zeno. ur. 11.9.97r. wysw. 1922r. ustan. 26

3. Ks. Robert Josiński, Katecheta przy gimn. granost. ieniskiem. Ur. 17.4.88r. wysw. 12, ustan. 1922r.

4. Otton Trzczyński, poseł na Sejm Warszawski Ur. 18.9.76 w Król. Dąbrowce, wysw. 1903r.

5. Ks. Józef Materneck, Katecheta i sekretarz generalny dla Zw. Stow. Młodzieży. Ur. 15.3.90r. wysw. 20.6.20r. ustan. 1924r.

6. Ks. Józef Niedziela - urodz. 12.3.88r. w Chrościnie powiat opolski, wysw. 1912r.

7. Dr. Bolesław Rosiński Katecheta ur. 4.9.88r. wysw. 6.6.12r. ustan. 1912r.

8. Alojzy Siemieniuk, sekretarz gen. Ligi Kat. i redaktor „Gościa Niedzielnego”, ur. 19.5.95r. w Cierzyńcu, wysw. 1918r. ust. 26.

9. Kar. Linkowski, ur. 3.7.1898.

10. Ks. dr. Stanisław Wilczewski. Ur. 24.4.86r. wysw. 09r. ustan. 1922r.

1929 r. Parafia św. Piotra i Pawła apostołów.
liczyła 29 494 kat. 1750 prot. 1099 ż. in. wzm. 71.
Kapelice: 1 w Sierocinie im. Mieleckiego, ulica
Powstańców (nab. dz.) - 2 w szpitalu miejs-
kim ul. Raciborska 27. - 3 kapł. cmentarna,
4. Kapł. św. Barbary n.k. Wujek. 5 w więzieniu mgok.
6. " w więz. kenińskim. - 7 w Domu Starców.

Zakłady:

1. Dom starców, 2. Szpital Krzyż, ul. Andrzeja.
- 3 Sierociniec Im. Mieleckiego 4 Szp. m. Śl. st. w d. m.
5. Szp. dziecięcy Śl. St. Rac. ul. 6. Śl. St. w Domu Zw.
- pielęgn. chorych poza domem, kuchnia ludowa i
ochronka; - 7. Dom Zw. dla Tow. Kośc. x sala.
- Szk. kat. Brynów szk. lud. 174 dzieci.
- " " " " " " 416 " "

Proboszcz: ks. Karol Mathea, kurator Śl. Służebni-
czek N. M. P., ur. 24.1. 1886 r. w Raszowie p. Koilem,
wysw. 22. 6. 1911 r. ust. 14. 2. 23 r.

Wikarzy: ks. Faustyn Hermann, ur. 18.1. 1887 r.
w Sierokiej, pow. pncz. wysw. 9. 6. 16 r. ust. 1927 r.

ks. Jan Broj (zob. wyżej), Fr. Woinica (zob. wyżej.)

1. I-II szkoła im. Siemkiewicza 667 dz. - 2 szk. III im.
- Siemkiewicza 582 dz. - 3 szk. mnięjkości im. Siem-
- kiewicza 667 niem. dz. - 4 szk. im. Marszałka J.
- Piłsudski (ul. Jagiellońska) 432 dz. - 5 szk. imienia

662 Konopnickiej (ul. Głowackiego) 653 dz.

6. Sokoła IV im. Konopnickiej (ul. Gł.) 633 dz.

7. " " specjalna (ul. Gł.) dzieci 60.

8. " " Im. ks. Piotra Skargi 697 dzieci.

9. " " szk. l. w Brynowie 690 " "

1930 r. Za ks. Jana Jaroszyka, został ustan.
ks. Hilary Gwóździ, urodz. 21.12.1903 r. w Pieka-
rach W., wysw. 24.6.1928 r. ustan. 1.5.1930 r.

1.9.1930 r. Ks. Jan Olma, katecheta przy Kom.
gimn. żeńskim, urodz. 5.6.1904 r. w Katowicach,
wysw. 24.6.1928 r. Kw. 1935 r.

1935 Z życia religijnego na Śląsku.

Katowice. Najliczniejsze na Śląsku Stowarzyszenie mężów katolickich parafii św. Piotra i Pawła w Katowicach, odprawiło rekolekcje, w których wzięło udział około 3 tysięcy mężów. Nauki głosił o. Feliks, franciszkanin ze Lwowa, dawniejszy wikary przy kościele św. Piotra i Pawła, ks. Faustyn Herman. W niedzielę, 8 br., odbyło się po uroczystem nabożeństwie z generalną Komunią św., do której przystąpiło około 2 tys. mężów, wielkie zebranie w sali Domu Związkowego. Przewodniczył i przemówienie wygłosił prezes rady mężów diecezji śląskiej p. dyr. Śniechota. Uroczyste zebranie zaszczycił swym przemówieniem JE. ks. biskup Stanisław Adamski, wzywając mężów do życia katol., konsekwentnego w zasadach i czynach — nawewnątrz i nazewnątrz. Wzruszając i podniosły był moment, gdy po zakończeniu swego przemówienia JE. ks. biskup udzielił mężom szczerze wypełniającym rolę — arcypasterskiego błogosławieństwa.

zamianowała Stolica Ap.
ks. prałata Jana Świrano-
nikiem Kapituły Kate-
dralnej w Katowicach.

Jak już pisaliśmy, w tymczasowym kościele katedralnym w Katowicach, odbyły się w niedzielę 30 czerwca br. święcenia kapłańskie. 14 diakonom Śląskiego Seminarjum Duchownego udzielił Sakramentu Kapłaństwa J. E. ks. biskup-sufragan dr. Bromboszcz. Nowowyświęceni kapłani odprawili pierwszą swą Ofiarę Mszy św. w kościołach rodzinnych parafii. W ostatnim nr. „Katolika“ pisaliśmy o prymicjach nowowyświęconego ks. Bernarda Barysza, jakie odbyły się w kościele św. Jadwigi w Chorzowie, dziś zaś podajemy wiadomości o prymicjach w Załężu, Mikołowie, Mikulczycach (Śląsk Opolski), jakoteż w Trzyńcu (Śląsk czeski), skąd otrzymaliśmy szczegółowe sprawozdania z kół rąszych Czytelników.

Wspomnienie pośmiertne.

Dnia 22 lutego 1932 r. rozstał się z tym światem **ś. p. Henryk Ciemięga** z Katowic, b. redaktor „Gazety Ludowej“, zasłużony działacz na niwie narodowej i społecznej na Górnym Śląsku, krzewiciel polskości, budzieli ducha narodowego, urodz. dnia 19 stycznia 1878 r. w Siemianowicach.

Wychowany w domu w duchu narodowym, patriotycznym, kroczył drogą tą całe swe życie. Już od najmłodszej młodości z zamiłowaniem czytywał się w historję Polski, w dzieje narodu polskiego. Jako 14-letni chłopak otrzymał w r. 1892 od redakcji „Nowin Raciborskich“ w Raciborzu za dobre piśmienne wypracowanie polskie cenną nagrodę książkową („Historję Polski“), którą mu z odpowiednią dedykacją wręczył ówczesny redaktor „Nowin Raciborskich“ J. K. Maćkowski.

Już jako młodzieniec 18-letni poświęca się śp. Ciemięga pełen zapału pracy narodowej i oświatowej w nielicznych jeszcze wówczas towarzystwach polskich. Utrudniali lub uniemożliwiali pracę tę policja i księża centrowcy. Każde zebranie towarzystwa polskiego, o ile nie stało pod wpływem lub kierownictwem księdza centrowca, wrogo usposobionego dla narodowego ruchu polskiego, dozorowane było przez policjanta lub żandarma. Znosić musiał śp. C. różne szykany ze strony policji i hakatystów - Niemców. Nie zrażał się tem atoli, lecz pracował wytrwale w obranym kierunku. To też rosły zastępy uświadomionych narodowo Górnoszlązaków i patriotyzm przenikał serca.

W r. 1896 śp. Zmarły staje z współzałożycielami Tow. gimn. „Sokół“ w szeregu pierwszych jego członków, a w r. 1902 jest sekretarzem tegóż. — Pracuje dzielnie w założonem w r. 1896 Tow. śpiew. „Lutnia“ w Bogucicach, pierwszym i jedynem wówczas na Górnym Śląsku polskiem tow. śpiew. Przez pewien czas, w r. 1898 jest dyrygentem „Lutni“.

Pisał też korespondencje do narodowego pisma „Polak“ w Krakowie, „Pracy“ w Poznaniu i „Dziennika Berlińskiego“. Bierze czynny udział w wszelkich przejawach życia narodowego, zachęca młodzież do zwiedzania pamiątek narodowych w Krakowie. Organizuje obchody narodowe, które — wobec czujnego oka policji pruskiej — urządzać było można tylko w kółku zamkniętem w prywatnem mieszkaniu.

Jak nieomal każdy działacz na Górnym Śląsku, tak i śp. C. cierpieć musiał w więzieniu pruskiem za swą działalność narodową. W r. 1903 skazały go sądy pruskie jako redaktora odpowiedzialnego „Górnoszlązaka“, wychodzącego w Katowicach, za artykuły opublikowane w tem piśmie w obronie praw ludu polskiego na Śląsku do jego polskości i własnej narodowości, na 1½ roku więzienia. Długą tę półtoraroczną kaźń więzienną odcierpiał częściowo w więzieniu w Katowicach, częściowo w więzieniu w Bytomiu (1903—1905).

Po opuszczeniu murów więziennych pracuje dalej dla sprawy narodowej, ojczystej. Poza ogólną miał i działalność lokalną w Załężu, gdzie mieszkał 12 lat. W różnych, coraz liczniejszych towarzystwach polskich był to prezesem, to sekretarzem.

667
Jako długoletni redaktor katowickiej „Gazety Ludowej” redagował ją ś. p. Ciemięga w duchu nawskróś narodowym. Po wybuchu pierwszego powstania górnośląskiego w r. 1919, gdy stały krwawe rządy Hörsinga i Grenzschu, ż. śp. Zmarły pozostał na posterunku, broniąc w „G. L.” przed barbarzyńcami pruskimi katowany i mordowany lud śląski. Sypały się też nań za to prześladowania, procesy, konfiskaty i czasowe zawieszania „Gaz. Ludowej”.

A i żyłkę poetycką posiadał śp. Ciemięga. Ułożył dużo wierszy patriotycz-

nych, okolicznościowych, jak i opiewających niedolę biednych. Wiersze te umieszczał w różnych gazetach, przeważnie w „Gazecie Ludowej”. Do jednego z nich: „Witaj Polsko” (wiersz na połączenie Górnego Śląska z Ojczyzną Polską) ułożył p. profesor Bienioszek z Król. Huty melodję i umieścił w śpiewniku gimnazjalnym. Wydał także mały zbiorek wierszy p. t.: „Z piersi robotniczych”.

W grudniu 1918 r. wybrany jako delegat bierze udział w sejmie dzielnicowym w Poznaniu.

Za wybitne zasługi, położone na niwie narodowo-społecznej, został śp. C. w lipcu 1926 r. odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Pracował śp. C. jako prawdziwy idealista, zawsze i wszędzie bezinteresownie, nie dla sławy i rozgłosu, był zawsze skromny i skromnym też pozostał do końca życia, które materialnych dóbr mu nie dało.

Jako gorący patriota pracował dla Polski i dla Jej chwały. Śp. Zmarły pozostawił żonę, syna i trzy córki.

R. I. p.!

Dziesięciolecie diecezji śląskiej

1935
r.

W bieżącym roku obchodzimy dziesięciolecie samodzielnej diecezji śląskiej, utworzonej bullą Ojca św. Piusa XI „Vixdum Poloniae unitas” z dnia 25 października 1925 roku. Diecezja, należąca do krakowskiej prowincji kościelnej, obejmuje cały obszar województwa. Pierwszym biskupem został mianowany 14 grudnia 1925 roku dotychczasowy Administrator Apostolski, ks. **dr. August Hlond**. Pierwszy biskup tylko krótki czas rządził na Śląsku, bowiem już pół roku później (24 czerwca 1926 roku) został powołany na arcybiskupa gnieźnieńskiego i poznańskiego.

Tegoż samego dnia (24 czerwca 1926 roku) Ojciec św. mianował biskupem śląskim kanonika gnieźnieńskiego, ks. **Arkadiusza Lisieckiego**. Konsekracja nowego arcybiskupa odbyła się w archikatedrze w Gnieźnie dnia 24 października 1926 roku, a intronizacja dnia 31 października. Dnia 17 grudnia 1929 roku J. E. ks. biskup Lisiecki obchodził 25-lecie kapłaństwa, a niespełna 5 miesięcy później (dnia 13 maja 1930 roku) zmarł nagle w Cieszynie, w czasie objazdu wizytacyjnego na Śląsku Cieszyńskim. Zwłoki jego złożono na wieczny

Tymczasowy kościół katedralny w Katowicach śś. Piotra i Pawła otrzymał 1910 r. prawa parafialne, a zatem w tym roku obchodzi 25-lecie istnienia swego. Budowę kościoła rozpoczęto w roku 1898; konsekracji dokonał 27 kwietnia 1902 r. książę-biskup **Wojciechowski J.E.** ks. kardynał Kopp. Koszta budowy kościoła włącznie robotwa i budynków gospodarczych wynosiły 617.625 marek.

Jeszcze tegoż roku, mianowicie w pierwszą niedzielę Adwentu, wprowadzono pierwszego duszpasterza, ks. kuratusa Globischa. No wa kuracja liczyła 11 tysięcy wiernych, podczas gdy przy kościele macierzystym Naj. Panny Marii było jeszcze 12.500 dusz. W dniu 15 lipca 1910 r. utworzono samodzielną parafię śś. Piotra i Pawła, zaś 27 września 1910 r. wprowadzono ks. kuratusa na stanowisko pierwszego proboszcza. Od 14 lutego 1923 r. jest proboszczem, kanonik ks. **Karol Mateja**.

Trzecim z rzędu biskupem śląskim jest J. E. Najprzew. **ks. Stanisław Adamski**, mianowany 2 września 1930, konsekrowany 26 października 1930 a intronizowany 30 listopada 1930 roku. W tym roku przypada **dziesięciolecie lego rządów biskupich**. W tym krótkim czasie ks. biskup Adamski wykazał tyle zdolności organizacyjnej, tyle zrozumienia odrębnych warunków, wśród których żyje lud śląski, tyle wycucia duszy śląskiej, że budzi u wszystkich szczerzy podziw. Pod światłem kierownictwem J. E. ks. biskupa Adamskiego, Akcja Katolicka mimo trudności, wynikłych z ciężkiego kryzysu i z odrębnych właściwości terenu, rozwija się i nabiera coraz więcej na znaczeniu w życiu Kościoła na Śląsku. Poza Akcją Katolicką nowe formy życia katolickiego w diecezji nabierają rozmachu, stają się głębsze i wszechstronniejsze. Wreszcie dalsza budowa katedry doznaje jego wszechstronnego poparcia i w okresie minionych 5 lat zrobiła duże postępy. Wogóle ożywiło się i spotęgowało życie religijne w diecezji katowickiej.

Diecezja śląska (katowicka) liczy blisko 1,200,000 katolików, przeszło 400 księży świeckich i zakonnych, około 200 parafii i samodzielnych kuracji i blisko 350 kościołów i kaplic, w których odprawia się nabożeństwa.

35 25-lecie samoistnej parafji śś. Piotra i Pawła w Katowicach

W bieżącym roku mija 25 lat od utworzenia samoistnej parafji śś. Piotra i Pawła w Katowicach. Do końca ub. stulecia była w Katowicach jedynie parafja Najśw. Marii Panny, której niezbyt obszerny kościół nie mógł pomieścić wszystkich wiernych. Okazała się więc potrzeba wybudowania nowego kościoła. W kwietniu 1898 r. rozpoczęto przygotowanie terenu do budowy kościoła, a w dniu 18 września tegoż roku nastąpiło uroczyste położenie kamienia węgielnego. Wobec tego, że w roku 1900 budowniczy, kierujący budową kościoła, popadł w trudności finansowe, dalsza budowa kościoła natrafiała na trudności. Trzeba było zawrzeć nową umowę z innym budowniczym. Pod koniec 1901 r. budowa dobiegła do końca, poczem w dniu 27 kwietnia 1902 r. świątynia została konsekrowana przez księcia — biskupa wrocławskiego, J. E. ks. kardynała Koppa. Wkrótce potem, mianowicie w pierwszą niedzielę Adwentu 1902 r. utworzono przy nowym kościele kuracja, której duszpasterzem został ks. kapelan Jan Globisch. Nowoutworzona kuracja liczyła około 11 ty-

siecy wiernych. Upłynęło jeszcze kilka lat do utworzenia samodzielnej parafji. Oficjalny akt utworzenia samoistnej parafji nadziedzeli w dniu 15 lipca 1910 roku. W następstwie tego pierwszym proboszczem mianowany został dotychczasowy kuratus ks. Globisch, który objął urządowanie w dniu 27 września 1910 roku. Pierwszymi wikarymi przy kościele śś. Piotra i Pawła byli: ks. Jan Bujara (obecnie w Józefowcu) i ks. Karol Pronobis (obecnie emer. w Obernigk w pow. trzebnickim). — Po zmianie suwerenności na Śląsku polskim i ustanowieniu osobnej śląskiej diecezji. Katowice stały się siedzibą biskupstwa. Kościół zaś śś. Piotra i Pawła ustanowiony został do czasu wybudowania katedry kościołem katedralnym, którego proboszczem od 14 lutego 1923 r. jest ks. kanonik Karol Mateja. W podziemiach kościoła w prowizorycznej krypcie spoczywają zwłoki śp. ks. biskupa Arkadiusza Lisieckiego († 13 5 1930). Obecnie parafja śś. Piotra i Pawła liczy przeszło 27.500 dusz. — Twórcą kościoła był ks. prałat Wiktor Schmidt, pierwszy proboszcz parafji Najśw. Marii Panny. Ks. Schmidt u-

rodził się 4 stycznia 1841 r. w Raciborzu i chodził tam do gimnazjum. We Wrocławiu słuchał teologii. Wyświęcony został 28 lipca 1864 r. i 4 listopada tego samego roku został mianowany kapelanem w Katowicach. 22 lipca 1868 r. został kuratusem przy pierwszym tymczasowym kościółku, który stał przy dzisiejszym Placu Wolności, na miejscu, gdzie obecnie jest t. zw. „Sala Powstańców“. Na tem stanowisku ks. Schmidt doprowadził do skutku powzięty już przez poprzednika ks. dr. Teodora Kremkiego zamiar wystawienia większego kościoła, i obecny kościół Najśw. Panny Marii został 20 listopada 1870 r. konsekrowany przez wrocławskiego biskupa — sufragana ks. Adriana Włodarskiego. W roku 1873 został pierwszym proboszczem w Katowicach, 1893 dziekanem dekanatu mysłowickiego, 1910 r. komisarzem biskupim komisariatu pszczyńskiego a wreszcie 1912 radcą duchownym i 1914 papieskim prałatem domowym. Umarł dnia 2 kwietnia 1917 r. w 76 roku życia i 53 roku kapłaństwa.

ŻĄDAJ POLSKIEGO TOWARU!

24 stycz. 1936 r. obchodził swoje 50-lecie urodzin, ks. kanonik Karol Mathea proboszcz przy Kościele Katedralnym św. św. Piotra i Pawła. Kurator Gł. Trzebnicki N. M. P. - Jubilat ur. 24.1.1886 r. w Raszowie p. Polesiem, wps. 22.6.1911 r. prob. od 14 lut. 1923 r.

złożo
dosta

ATOW
sie ob
i Śląsk
a Sejm
stkich
li Śląsk
Jr. d
o pul
ej Ra

Katowice liczą 132 tysiące ludności

Jak wykazują obliczenia Miejskiego Biura Statystycznego, liczba ludności miasta Katowic w dniu 31 grudnia 1936 wynosiła 131,725 osób. W ciągu roku 1936 liczba mieszkańców wzrosła o 340 głów.

Ruch ludności za grudzień przedstawia się następująco: Małżeństw zawarto 68, z tego 57 rzym-kat., 1 ewang., 5 mojżeszowych, 5 miesz. Urodziło się 197 dzieci i z tego 87 chłopców i 100 dziewcząt. Według wyznań urodzonych było 187 rzym-kat., 5 mojż., 2 ewang. W grudniu zmarło 134 osoby, w tym 63 mężczyzn i 71 kobiet, 3 mojżesz. i innych wyznań.

Ruch napływowy wykazuje, że w grudniu

przybyło do Katowic 587 osób, ubyło 526. Przyrost w ruchu napływowym wynosi zatem 61 osób, w tym 51 mężczyzn i 3 kobiety. W stosunku do grudnia 1935 r. ta rubryka ludności wykazuje znaczną poprawę, gdyż w grudniu 1935 r. statystyka wykazała nadwyżkę wyjezdnych nad przyjezdnymi o 27 osób.

Według wyznań było w Katowicach 31-go grudnia ub. roku 116.683 wyznania rzym-kat., 8.774 mojżeszowego, 5.833 ewangelickiego, 131 prawosławnego i gr. kat. oraz 342 osoby innych wyznań. W ciągu roku b. przybyło Katowicom 125 obywateli wyznania mojżeszowego.

Katedra śląska pierwszą w Polsce świątynią,

38. w której radio zastępuje dzwony

Budująca się w Katowicach katedra pod wezwaniem Chrystusa Króla nie tylko będzie jedną z największych świątyń w Polsce, ale będzie również pierwszym kościołem, który zamiast dzwonów posługiwać się będzie specjalną instalacją radiową, która zresztą już jest gotowa i narazie służy tymczasowemu kościołowi poświęconemu — jak wiadomo w drugim dniu Zielonych Świąt.

Pierwszy raz „dzwony radiowe“ katedry katowickiej zagrały podczas uroczystości poświęcenia świątyni, przy czym tony muzyki dzwonów zradiofonizowanych do złudzenia podobne były do bicia dzwonów prawdziwych i napewno nie wiele osób zorientowało

się, że piękna gra dzwonów jest dziełem sztucznym i pochodzi z nagrania płyt, przeniesionych następnie na dwa głośniki, umieszczone u szczytu prezbiterium katedralnego.

Aparaturę radiową, zastępującą w tak doskonały sposób prawdziwe dzwony, wykonała firma Janik z Katowic. Pomieszczenie dla nich znajduje się w gmachu Kurii Biskupiej. Jedna z płyt, z których nadawana jest muzyka dzwonów w kościele katedralnym, imituje dzwony katedry mogunckiej.

Nadmienić jeszcze warto, że na całej kuli ziemskiej istnieje zaledwie parę świątyń, które posługują się zradiofonizowaną muzyką dzwonów.

Powrót pielgrzymki polskiej z Rzymu

W dniu wczorajszym powróciła do Katowic pielgrzymka polska, która w okresie świąt wielkanocnych bawiła we Włoszech, biorąc m. in. udział w uroczystości kanonizacji św. Andrzeja Boboli. Uczestnicy pielgrzymki w liczbie kilku tysięcy powrócili specjalnymi pociągami, zestawionymi przez polskie władze kolejowe.

Pielgrzymi po przybyciu do Katowic rozjechali się do swoich stron rodzinnych w różne strony Polski. Uczestnicy pielgrzymki wyrażają się w słowach pełnych uznania dla organizatorów pielgrzymki, dzięki bowiem sprawnej organizacji umożliwiono tysiącom

pielgrzymów polskich zwiedzenie nie tylko Wiecznego Miasta, ale również Neapolu, Pompei, Padwy, Capri i t. d. przy stosunkowo niewielkim zmęczeniu. Jedyne tylko sprawa wyżywienia we Włoszech — nie zależna zresztą od organizatorów — budziła zastrzeżenia ze strony nieprzyzwyczajonych do kuchni włoskiej Polaków. Uczestnicy pielgrzymki przywieźli z sobą wielką ilość pamiętek, przeważnie dewocjonalii. Ponadto amatorzy wina, które we Włoszech — rzecz zrozumiała — jest o wiele tańsze niż u nas — nie omieszkali się zaopatrzyć w ten szlachetny trunek.

Zycie Katowic w świetle statystyki

Katowice 14 stycznia.

W miesiącu grudniu ub. roku jak wykazują statystyki miejskie zmarło na terenie Katowic 134 osoby, z tego 17 osób z poza Katowic. W tym samym miesiącu pozostawało w leczeniu 299 osób. Zanoшовano na terenie Katowic 38 wypadków chorób zakaźnych, które leczono w szpitalach miejskich. Z tej liczby zanoшовano 25 wypadków pionicy, 10 tyfusu powrotnego, 2 duru brzusznoego oraz 2 wypadki innych chorób zakaźnych.

W rzeźni miejskiej ubito w grudniu 8482

sztuk bydła i nierogacizny, z tego dla kraj 7628, na eksport 854.

Stan oszczędności w Miejskiej Kasie Oszczędności wynosił w grudniu 30.604.142,34 zł, czyli podniósł się w stosunku do listopada ub. roku o 67.759,19 zł.

Zakład dezynfekcyjny m. Katowic przeprowadził w ub. miesiącu 64 dezynfekcyj, z tego 62 dezynfekcje mieszkań i 2 innych zakładów.

Z łaźni miejskiej korzystało 7640 osób, z tego 2.737 z natrysków, 666 z parówek, 1.377 z wanien, oraz 2.260 z pływalni krytej.

Ks. biskup Grente

20. w Katowicach 31.38.

Wczoraj o godz. 12.30 w południe samochodem z Krakowa przybył do Katowic, bawiący od kilkunastu dni w Polsce ks. biskup Grente.

Dostojny gość francuski po przyjeździe do Katowic i powitaniu, podejmowany był przez ks. biskupa Adamskiego, a o godz. 19 staraniem towarzystwa Alliance Francaise i Akcji Katolickiej wygłosił odczyt w auli Śl. Techn. Zakładów Naukowych o „Św. Joannie d'Arc”.

Dziś ks. biskup Grente uda się do Piekar Śl. a następnie do Częstochowy, skąd odjedzie bezpośrednio do Budapesztu na Międzynarodowy kongres eucharystyczny.

10-LECIE ZWIĄZKU STRZELECKIEGO W KATOWICACH. maj 38.

(—) W dniach 28 i 29 bm odbędzie się w Katowicach uroczystość 10-lecia oddziału Katowice - Śródmieście Związku Strzeleckiego. Na program jubileuszowej uroczystości złoży się m. in. w sobotę campstrzyk i ognisko, w niedzielę zaś nabożeństwo w kościele garnizonowym o godz. 7.30, wręczenie wojsku broni na Placu Marszałka Piłsudskiego o godz. 9.45, akademii w teatrze od godz. 11-ej, w godzinach zaś popołudniowych zawody koszykówki oraz o godz. 20-ej wieczornica strzelecka na sali p. Warszowej w Parku Kościuszki.

15-LECIE PRACY DUSZPASTERSKIEJ. 38.

W dniu dzisiejszym (14 czerwca) obchodzi ks. kanonik i proboszcz ks. Karol Mateja 15-lecie pracy duszpasterskiej w parafii śś. Piotra i Pawła w Katowicach. Ks. Jubilat urodził się 24 stycznia 1886 roku w Raszowie w powiecie łęczyńskim. Świecenia kapłańskie otrzymał we Wrocławiu w dniu 22 czerwca 1911 r. Kolejno był ks. Jubilat kapłanem w Gliwicach (parafia Wszystkich Świętych) i w Berlinie (parafia N. M. P.). W roku 1914, po wybuchu wojny światowej, został proboszczem wojskowym. Po wojnie był kapłanem w Lignicy i wreszcie 7 kwietnia 1920 r. objął parafię św. Bartłomieja w Szobiszowicach pod Gliwicami. W akcji plebiscytowej wziął wybitny udział po stronie polskiej, za co wycierpiał nie mało, prześladowany przez szowinistów niemieckich do tego stopnia, że był zmuszony uchodzić z Szobiszowic i schronić się na Śląsk Polski, gdzie po dłuższej tułaczce 14 czerwca 1923 r. objął parafię śś. Piotra i Pawła w Katowicach, w której pracuje gorliwie w wielkiej gromadzie wiennych. Jego pieczy powierzono. Za swoją wybitną działalność został mianowany w roku 1931 kanonikiem honorowym Kapituły Katedralnej. Nadto jest wizytatorem i komisarzem ŚŚ. Służebniczek N. M. P. (Redakcja „Katolika” przyłącza się do licznych życzeń, jakie otrzyma Oczigodny ks. Jubilat w dniu dzisiejszym. Ad multos annos!)

Wiec w Katowicach w sprawie przyłączenia Zaolzia

1938. Katowice, 30 września.

Komitet Walki o Śląsk za Olzą (Centrala w Katowicach) wydał następującą odezwę:

„Bracia Rodacy!

Wzywamy Was znowu do zabrania głosu w sprawie Śląska za Olzą!

Każdy Polak i każda Polka stawi się w niedzielę, dnia 2 października b. r. na rynku w Katowicach o godzinie 12 w południe celem wzięcia udziału w WIECU, na którym zwrócimy się z apelem do Rządu Rzeczypospolitej, aby wymógł

na rządzie czeskim bezzwłoczne przekazanie Rzeczypospolitej Śląska za Olzą, którego przyłączenie do Polski zostało już definitywnie przesądzone.

Manifestacja nasza dać musi potężny wyraz woli całego społeczeństwa polskiego“.

Jak się dowiadujemy, Komitet organizuje w niedzielę podobne masowe wiece w Cieszynie, Bielsku, Rybniku, Pszczynie i innych miejscowościach Województwa Śląskiego.

Święcenia kapłańskie w Katowicach

18 wychowanków Śląskiego Seminarium Duchownego zostanie
38. pobłogosławionych i poświęconych służbie Bożej

W niedzielę 26 czerwca br. J. E. Najprzewielebniejszy ks. biskup Adamski udzieli święceń kapłańskich 18 diakonom Śl. Seminarium Duchownego. Uroczystość odbędzie się o godz. 8.30 w kościele katedralnym św. Piotra i Pawła w Katowicach. Święcenia otrzymają: 1. Karol Bąk z Brzeziny (powiat świętochłowski). 2. Ernest Bijok z Katowic. 3. Józef Bołda z Mokrego (powiat pszczyński). 4. Edward Drożdżik z Chorzowa II. 5. Jan Hajda z Bobrownik (powiat tarnogórski). 6. Józef Kulesa z Hajduk Wielkich (powiat świętochłowski). 7. Eryk Kurek z Kochłowic (powiat katowicki). 8. Karol Orliński z Chorzowa. 9. Ludwik Orzeł z Imielina (powiat pszczyński). 10.

Leopold Pietroszek z Hażlachu (powiat cieszyński). 11. Bonifacy Sławik z Dziergowic (śląsk Opolski). 12. Jerzy Stefani z Sosńca (powiat lubliniecki). 13. Leon Szkatuła z Wilchów (powiat rybnicki). 14. Hubert Szymankiewicz z Chorzowa. 15. Jan Szweida z Miedźnej (powiat pszczyński). 16. Eryk Twardzik z Łazisk (powiat pszczyński). 17. Ernest Werner z Ćwiklic (powiat pszczyński). 18. Jan Witta z Pawłowic (powiat pszczyński).

Przeznaczenie kapłana na ziemi jest wielkie; świetną też otrzyma nagrodę we wieczności, jeżeli wiernie i statecznie swe obowiązki wykonuje. Kapłan sprawując

swój urząd pobożnie, nie tylko swoim, lecz imieniem całego ludu i Kościoła, czci sprawami najświętszymi Najwyższego.

To też ze względu na świętość kapłańskiego urzędu, daje Pismo św. kapłanowi wielkie imiona: nazywa go rozdawcą, szafarzem łask Boskich, aniołem Boga zastępców, namiestnikiem Chrystusa.

W Starym Testamencie sam Pan Bóg przez Mojżesza przykazał pod karą śmierci szanować kapłanów. Większa daleko jest świętość kapłaństwa Nowego Zakonu; stąd też dziwować się nie możemy, że Kościół Boży tak bardzo zaleca wewnętrzne i zewnętrzne uszanowanie dla kapłanów i kłótnię rzuca na tych, którzyby ze złości kapłana uderzyli. Zawsze też prawdziwi synowie Kościoła, pobożni księżęta, królom i cesarzom szanowali kapłanów.

38. Ks. Machay w Katowicach

19 października o godzinie 17.30 odbędzie się w teatrze im. St. Wyspiańskiego w Katowicach odczyt ks. dra Ferdynanda Machay'a na temat znaczenia Spisza, Orawy i Czałdeczyny dla Polski. Wstęp wolny.

Nowo wyświęconym kapłanom redakcja „Katolika” składa w imieniu własnym i wszystkich swoich Czytelników najserdeczniejsze życzenia z prośbą do Boga, aby pobłogosławił i poświęcił raczył to wszystko, co te ręce kapłańskie pobłogosławiają i poświęcają. Niechaj w duszpasterskiej pracy znajdą radość i zadowolenie. Ad multos annos!

Jak Katowice witały swój pułk

KATOWICE. W niedzielę wieczorem już przy sztucznym świetle lamp elektrycznych i gazowych witały Katowice pułk swój powracający z zaolziańskiej wyprawy.

U wylotu ulicy Francuskiej obok ad hoc wzniesionej bramy powitalnej zgromadzili się przedstawiciele samorządu, koła przyjaciół pułku katowickiego, reprezentanci kół przemysłowych, oraz liczne tłumy publiczności, ciągnące się gęstym szpalerem aż poza plac Marszałka Piłsudskiego.

O godz. 16.45 o dstrony ul. Francuskiej dały się słyszeć dźwięki trąbki wojskowej i niebawem pierwsze szeregi wojska zjawyły się u wylotu ulicy.

Prezydent Katowic dr Kocur wygłosił pod adresem powracających żołnierzy krótkie powitalne przemówienie, w którym dał wyraz uczuciom radości, przepełniającemu serce każdego mieszkańca Katowic, że wojsko nasze w chwale zwycięstwa powraca znów do nas. W odpowiedzi pułk Sosiałuk położył za serdeczne przyjęcie i zakomunikował, że pułk katowicki przywiózł miastu pamiątkę z Zaolzia; czeski słup graniczny z Kaczyc, gdzie pułk katowicki po raz pierwszy przekroczył dawną granicę, przecinającą prastarą polską ziemię śląską.

Wśród powszechnego entuzjazmu i wiwatów zgromadzonych tłumów przemaszerowały

w szyku bojowym przed trybuną honorową, wzniesioną obok teatru Wyspiańskiego Defiladę przyjmował dowódca dywizji śląskiej pułk Sadowski w towarzystwie Wojewody Śląskiego dr Grażyńskiego.

Jak się dowiadujemy miasto Katowice oraz koło przyjaciół pułku zrewanżowało się żołnierzom za zgotowaną niespodziankę, oferując im papierosy i piwo. Nastrój w koszarach będzie więc niewątpliwie równie radosny jak wśród witających swych żołnierzyków obywateli katowickich.

grudzień 1938

Przed Świętem Chrystusa Króla

Tegoroczne święto Chrystusa Króla będzie miało szczególnie podniosły charakter — głębokiej wdzięczności wobec Boga za odzyskanie Śląska Zaolzańskiego.

Miasto Katowice chce w dniu tym podkreślić silnie swoje katolickie przekonania. Zrzeszone organizacje i parafie Wielkich Katowic złożą w przeddzień święta Chrystusa Króla, w sobotę 29 października wieczorem wspólny hołd Chrystusowi Królowi przed nową katedrą. Krótkie nabożeństwo odprawi Ks. Biskup Adamski. Zaraz po nabożeństwie odbędzie się przed gmachem Kurii widowisko. „W hołdzie Chrystusowi Królowi“, w wykonaniu Katol. Młodzieży Męskiej. Na zakończenie przemówi J. E. Ks. Biskup Adamski, poczem procesje wyruszą spowrotem do swoich parafii.

Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej oraz władze stowarzyszeń diecezjalnych zapraszają wszystkich katolików, bez względu na przekonania polityczne, do wzięcia udziału w tej

manifestacji możliwie w ramach procesji parafialnych.

W niedzielę, 30 października, odbędzie się w teatrze im. St. Wyspiańskiego o godzinie 19.30 uroczyste przedstawienie dramatu historycznego Kazimierza Brończyka p.t.: „Król Stefan“, poprzedzone przemówieniem p. dyr. Teodora Glenska. Przedsprzedaż biletów w sekretariacie Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet, Katowice, ul. M. Piłsudskiego 20, a w niedzielę przy kasie teatru.

* * *

W całym powiecie rybnickim czynione są gorączkowe przygotowania nad uświetnieniem tegorocznego obchodu Święta Chrystusa Króla. W Rybniku w sobotę w godzinach wieczornych przejdzie ulicami pochód ze świecami wszystkich organizacji katolickich i społecznych z przedstawicielami władz na czele. W niedzielę 30 bm. odbędzie się uroczyste nabożeństwo i akademie.

Podniosłe święto żołnierza polskiego na Śląsku

Wczoraj, w dniu 15 sierpnia społeczeństwo Śląskie z okazji 18-tej rocznicy Cudu nad Wisłą uczciło ten dzień ustanawiając święto żołnierza polskiego.

We wszystkich większych miastach na Śląsku odbyły się uroczystości, a wszędzie mimo złej pogody na udekorowane ulice wyszli mieszkańcy, by uczcić wysiłki nasze-

go żołnierza i zadokumentować swe do niego przywiązanie.

W Katowicach odbyło się nabożeństwo na intencję żołnierza, odprawione w kościele katedralnym przez ks. prałata Szwanocha — z udziałem pp. wicewojewody Malhome'a, płk. Gorgonia, dyrektora Kutznera i wiceprezydenta Szkudlarza.

O godzinie 10.30 ci sami reprezentanci władz, w otoczeniu oficerów odebrali na placu Marszałka J. Piłsudskiego defiladę, która trwała pół godziny i stanowiła rewiew znakomitej, dziarskiej podstawy naszego żołnierza. Mimo deszczu na placu zebrały się tłumy katowiczian i gorąco oklaskiwały defilującą oddziały.

W defiladzie prócz wojska wzięły udział organizacje półwojskowe: Związek Rezerwistów z własną orkiestrą, Kolejowe Przysposobienie Wojskowe, Pocztowe Przysposobienie Wojskowe, Związek Powstańców Śląskich i inne.

Z wystawy obrazów Adama Siemianowicza w Katowicach

949
Frapujące Ślązaka nazwisko — Siemianowicz, niewiele może mówić ogółowi o samym artyście. Słyszał o nim zapewne ktoś interesujący się malarstwem, bo czytał wzmianki o nim, przeważnie przychylne, w sprawozdaniach z wystaw czy to w Krakowie, czy w Warszawie, ale to i wszystko.

Lepiej już znany jest ten artysta w Krakowie, oczywiście tym, zgrupowanym koło Placu Matejki. Wiedzą tam, że Siemianowicz — to jeden z najlepszych uczniów Mehoffera! Nie na darmo zlecono artyście temu część prac przy restauracji średniowiecznych witraży w kościele Mariackim! To już jest legitymacja!

To też z dużą ciekawością śpieszymy wszyscy na wystawę zbiorową, pierwszą w ogóle zbiorową tego artysty, a urządzoną właśnie u nas, bo otwartą w Sali Recepcyjnej Województwa Śląskiego w dniu 9 grudnia!

Z miejsca zalewa nam oczy prawdziwy potop barw — od karmazynu krzyczącego wprost z prawej ściany (głośna „Karuzela“!), aż do sinych i zimnych refleksów! Z lewej ściany patrzy na nas duży karton akwarelowy Matki Boskiej Zielnej do polichromii kościoła w Liskowie, widnieją wspomniane już na wstępie kompozycje witrażowe dok ościola Marackiego.

I odrazu rzuca się w oczy drugie spo-

strzeżenie, nie zaskakujące zresztą u ucznia Mehoffera: to doskonały rysunek!

Widzimy go nie tylko w projektach polichromii, czy witrażów, gdzie to „musowe“, ale uderza nas w każdym szczególe czy to fragmentów domów, miast, gór, portów, martwych natur, czy wreszcie portretów.

Czy to będzie „Motyw z Brześcia nad Bugiem“ (kompozycja przedziwnie rytmiczna), czy „Klasztor S. S. Norbertanek“, „Trójmasztowiec“, przypominający starą akwarelę, czy fragmenty Tatr, czy „pinie“, gdziekolwiek spojrzymy — wszędzie widzimy dobre zestrojenie obydwóch elementów malarstwa!

Rysunek i kolor w znaczeniu klasycznym. Żadnych nie ma w tym tworze deformacji, czy to w kierunku kubizmu, czy „cybizmu“, żadnych hipertrofii, ani w kierunku koloru, ani formy!

Siemianowicz — to talent zdrowy. Nie ma w nim żadnej dekadencji, obce mu schlebienie modnym w danej chwili „izmom“.

Nie znaczy to, by artysta nie szukał nowych dróg, by zasklepił się w jednym kierunku. Przeciwnie, Siemianowicz próbuje swych sił w różnych dziedzinach, szuka coraz nowej formy, techniki — wyrazu, a nie tylko — tematu, choć z pewnością nie uląkł by się zarzutu — literackości w malarstwie! Mile też uderza wystawa swą różnorodno-

ścią, nie nuży jednym tylko tonem, jednym podejściem, jednym sposobem, co się młodym zwłaszcza malarzom często zdarza.

Co się na wystawie najlepiej podoba? Być może gorące i soczyste w kolorze takie motywy, jak nr. 40 „Motyw z Turku“, niezwykle interesująca czerwień i ten sam karmazyn gorący w „Czerwonej kamienicy“ (Wenecja), wym. już „Motyw z Brześcia“, prześliczna „Chmurka“ nr. 36, poprostu lśniąca słońcem i przejrzysta, drobne pejzaże włoskie, ale obok nich „Sosny“, „Floksy“, to znowu „Targ w Korczynie“, (nieomal Brandt, ale bez sosu), świetnie skomponowane „Kamienice“ nr 20 i 21. (interesujące zestawienia zieleni z zimnym, szarym kolorem muru, a w 21 śniegu). Zresztą de gustibus...

Osobną uwagę zwracają na siebie portrety przede wszystkim świetnie rysowane, ale zdradzające ponadto w p. Siemianowiczu wnikliwego psychologa.

W sumie — chciałoby się posiadać te obrazki, a przynajmniej większość z nich (jest ich na wystawie 65). Chętnych też po zobaczeniu wystawy — napewno nie braknie. Ceny nie są wygórowane, w Katowicach zaś tylu jest ludzi zamożnych i tyle pustych ścian w nowych mieszkaniach...

W. K.

Procesja Bożego Ciała w Katowicach i Chorzowie 346

Podobnie jak w ubiegłych latach, obchód Bożego Ciała w Katowicach zamienił się w podniosłą manifestację eucharystyczną, dającą wyraz wielkiej religijności ludu.

Już od wczesnego rana przed kościołem św. Piotra i Pawła gromadziły się wielkie rzesze ludzi, osiągając imponującą liczbę 10 tysięcy. O godz. 9,30 rozpoczęła się uroczysta **msza św. celebrowana przez ks. biskupa sufragana Bienka** w asyście prałatów i licznych duchowieństwa.

Następnie z procesją, którą **prowadził ks. biskup Adamski** udano się na miasto do czterech ołtarzy. Za baldachimem postępowali

przedstawiciele władz państwowych, wojskowych i kościelnych z szambelanem papieskim dr Starkiem.

Wśród prowadzących dostojnika kościelnego można było zauważyć **wicewojewodę Malhomme, prezydenta miasta dr Kocura oraz starostę dr Seidlera, płk. Kłaczyńskiego, płk. Sosialuka i i.** W procesji wzięły udział organizacje kościelne, świeckie, półwojskowe jak: Rezerwiści, Powstańcy i Strzelcy, wojsko i niezliczone tłumy wiernych.

W czasie nabożeństwa wraz z orkiestrą miejscowego garnizonu śpiewał **katedralny chór „Cecylia“.**

Ewangelie przy ołtarzach przy ul. Mikołowskiej, zbudowanego przez III zakon, Żwirki i Wigury przez Katolickich Mężów, Kościuszki przez p. Wybrańca i Poniatowskiego przez kop. Wujek — odczytywali kolejno: **ks. dr Jasiński, ks. dr Wilczewski, ks. kan. Mateja i ks. inf. Kasperlik.** Procesja przy dźwiękach trzech orkiestr: kolejarskich, Stow. Kat. Mężów i wojskowej przeszła przez południową część miasta wśród bogato i pięknie udekorowanych domów. Powszechną uwagę zwracały dekoracje domów kop. Wujek przy ul. Poniatowskiego. Pod koniec przed kościołem św. Piotra i Pawła ks. biskup udzielił zgromadzonym błogo. awieństwa duszpasterski go.

135. Kędzierzyn.

671

1651 roku przeszedł cały tworkowski majątek na własność właścicielki Ewy Reisswitrzowej na Kędzierzynie i Grabówce.

1856 r. istniała już Kaplica polna, św. Mikołaja. Dwa razy w roku odbywano się nabożeństwo — 1870 r. Kędzierzyn należał do parafji Starokozieleckiej i posiadał kaplicę polną św. Mikołaja i to drewnianą, dziś nie odprawiają w niej żadnych nabożeństw.

Luty 1893 r. W ostatnich czasach liczba mieszkańców Kędzierzyna i wsi Kurzyny, należących do dekanatu ujejskiego a probostwa Kozieleckiego, warała tak bardzo, że postanowiono postarać się o osobnego księdza. Ponieważ wymienione miejscowości, jak i Kurynka, Pogorzec i Lenartowice mają daleko do Kościołów w Porcie, St. Kościele i Sławęcicach, przeto powzięto zamiar wsi te połączyć i utworzyć z nich jedną parafję. W tym celu poczyniono już odpowiednie kroki, ale czy zamiar przyjdzie do skutku, w najbliższym czasie, to pytanie, gdyż dotychczas brak jeszcze Kościoła i potrzebnych na utrzymanie księdza funduszów.

1893r. Gmina Kędzierzyn - Pogorzelec, sta-
ra się o osobnego duszpasterza, że jednak nie-
pewna jest rzecz, czy starania odniosą jakiś
skutek, bo niema ani funduszu ani kościoła.
Otoż nie jest tak zupełnie jak ktoś napisał,
bo choć prawda, że funduszu niema, ale kościół
jest, św. Mikołaja, kiedy jest zbudowany niewia-
domo, gdyż papiery zgorkały swego czasu razem
z farą, w St. Kozlu. Mogę zapewnić iż nasze ra-
biegi nie były bezowocne. Otrzymaliśmy bowiem
od ks. biskupa kardynała Jerzego Kopy'a we-
sotą nowinę, iż nam przysłał duszpasterza
że o jego utrzymanie sam dbać będzie. Nas
tylko napuścił się, czy z dobrej woli zechcemy
czego ofiarować na myto dla mającego tu przy-
być księdza. Myśmy wszyscy bez wyjątku do
tego gotowi według możliwości. Urzędnicy kolejo-
wi (ewangelicy) którzy mają żony katolickie,
chcą też swą część przysłużyć, bo i oni uznali,
iż mieć kapłana w miejscu byłoby dobrze dla
nas i dla naszych dzieci. Jedynie może pięciu
większych posiadaczy gruntowych nie o tem
ani słyszeć, ani nie też na ten cel dać niechęć,
bo oni mogą zaprzęgnąć sobie konie i jechać
do kościoła kiedy im się podobą. Imię święte

673

ich otrzymamy księdza bez względu na to,
co się zbierze, bo przymusu niema, a stary
kościół dla nas starczy.

9. 5. 1893. Pędz. Pog. Gmina otrzymała
w tym dniu pierwszego duszpasterza, który m
był ks. Kuratius Roman Rychel. Prawdziwie
macierzyńska, pieczętowała się, którą wyrz-
kich otaczał, rzucał sobie wielką miłość i pro-
wizanie. W każdej trosce i dolegliwości, udawa-
li się parafianie z całym zaufaniem do niego,
a nikt nie odrzucił bez dorady, ani bez pociesze-
nia, bo i dla najbiedniejszego było tu serce prze-
jętione prawdziwie chrześcijańską miłością.
W taki sam sposób, starał się też upiększyć nam
kościółek, który był bardzo ubogi. Wystawiony
przed 300 latami, przechodził kościółek w ręk-
ach burzliwych i wojnach różne Koleje. Tak go
zamiéniono n. p. 1806 r. na stajnię dla konnicy
bawarskiej, później na magazyn towarów, po-
tem prochownię i t. d. - Wewnątrz wyniszczone
wszystko, bo nawet drzewo przetrójono na
kule armatnie. Za pomocą Boga i ustawie-
niom się św. Mikołaja patrona, przetrwał jed-
nak to wszystko i doczekał się własnego dusz-
pasterza, który go upiększył i zrobił godnym



Drewniany kościółek przy dworcu w Kędzierzynie. (Obecnie we Wrocławiu, w parku szczytnickim.)

przybytkiem Najśw. Sakramentu. Obecnie są okna
większe, podłoga nowa i położona głębiej, pa-
włacz podkwiwiony, ściany pomalowane, jed-
nem słowem, serce każdego cieszy się na jego wi-
dok. Pracą tą zajęli się po największej części
ludzie, posiadający gorącą miłość do P. Boga
i wykonali ją darmo.

Ks. Kuratius sprawił nas rozmaitych potrzebnych
rzeczy, które Kosztuję przekazał 2445 marek.
Poświęcenie tak upięknionego kościoła, odbyło
się w niedz. 29 paźd. 1893r. przy której to uro-
czystości wygłosił ks. kazanie. Za to wszystko
dziękuje Mu cała parafia serdecznie "Bóg za-
płać!" i życzy, żeby mu to raz Pan Bóg sam
wyrządził. Wobec tak wielkich zasług pro-
szących o litość parafię, ogarnął nas wielki smu-
tek, gdy nadeszła nowina, że duszpasterza powo-
łano do W. Dąbrowki. Samo wspomnienie, że czas
roztania się z tak zacnym przewodnikiem i ojcem
naszym coraz więcej się zbliża, wycisnęła już nie-
jednemu gorzka łza z oka. Gdy jednak nie było
możliwem, ażebyśmy go u nas zatrzymali, to po-
rostaniem przynajmniej sercem i myślą z nim
staliśmy. — Upięknienie kościoła, ordo obłócznia,
łogie nauki, serce ojcowskie, oto są ogniewa Gań-

cułka który parafjan spoit z duszpasterzem
aż do śmierci.

Na miejsce ks. Kuratusa R. Ryckla, który zostal
perswadzony do W. Dąbrowki, zostal wpro-
wadzony w urzad kuratusa w Pogorzalcu, ks.
August Kaul. Aktu wprowadzenia dokonat
ks. dziekan Konstantyn Triadelski z Ujazdów.
Aug. K. urodz. 24.7.58 r. w Łorack, wysw. 27.6.89.

1893r. czerw. Za sprawą J. Em. ks. Kardynała
otrzymał tutaj kościół od stowarzyszenia w
Nysie, zaopatrującego kościoły w przybory potrzeb-
ne, kilka sprzętów kościelnych i nieco bielizny
w podarunku. Dobroczynicy niech P. Bóg stokrót-
nie wynagrodzi.

13.10.1893r. w piątek, zostal ustanowiony ku-
ratusem, ks. August Kaul f. (ur. zob. wyżej.)

1894r. Kuracja, św. Mikołaja, liczyła 1456
Kat. 230 prot. 4 k. — Skola: 3 kl. 244 k. dx.
Kuratus: ks. August Kaul (z.w.)

1896r. Kuracja (w związku z parafją S. Koile)
liczyła 1750 Kat. 240 pr. 3 st. Kat. 4 k. yd. M. poln.
Jeździerny 1268 Kat. 228 pr. 3 st. k. — 1 k.
Pogorzalec 482 " 72 " — 3 "

Skola: 5 kl. 314 Kat. 37 pr. dx.
Pro Kuratus: August Kaul f. (zob. 13.10.93.)

23. 2. 1897r. Ks. Kuratus August Paul f, został
proboszczem parafji św. Jana Nep. w St. Kozlu.

23. 7. 1897r. został ustan. kuratusem ks.
Maksymilian Wontropka (zgerm.) Wątrobka)
posiadacz Kolnierza proboszczowskiego. Nr. 2.1. 68
w Gpoku, wysw. 21. 6. 93 r.

1901r. liczyła Kuracja 2090 kat. 278 pr. (M. p.)
(układy o podniesieniu Kuracji na parafję
taczę stę.) - Wm. 1580 kat. 260 prot.

Pogorzec 510 " 18 "

Szkoła w m. i. 6 klas, 449 kat. dr.

W niedzielę 19. 10. 1902r. odbyła się konsekracja tu-
tejszego nowego kościoła, św. Mikołaja, przez
ks. Kardynała Józego Kopycia z Wrocławia

W środę 11 marca 1903r. objął parafję św. Mikołaja
ks. Maksymilian Wątrobka (Wontropka) ur. zob. w.)

1903 - 1910 jak 1903r.

1911r. parafia św. Mikołaja w K. liczyła 3465 kat
412 prot. 5 zyd. - Mowa polska już na II miejscu.
Przedzierzyn: 2173 kat. 355 prot. 5 zyd.

Kurminowka 221 " 9 " - "

Pogorzec 973 " 46 " - "

Szk. w m. 6 kl. 481 " dr. - Kurminowka 1 Kl. 47 k. dr.

Pogorzec 4 " 242 " " - "

Proboszcz: Ks. Wontropka (zob. w.)

1912 r. Prob. Maksymilian Wontropka (Wztróbka)
został wybrany i zatwierdzony aktuariuszem
Circuli, na archipresbiterjat kozielski.

1913 - 14 r. jak 1911 - 12 r.

1915 r. parafia liżyta 3687 kat. - Prob. j. l. r.)

1916 r. " " " " " "

1917 r. biskup sufr. dr. Augustin z Wrocławia
w miesiącu lipcu udzielał sw. Sakr. Bierem.

1918 r. w piątek 21. r. Dziekan, prob. ks. Maks
Wontropka, obchodził 25-tni jub. swego Kapł.

1919 r. - 21 r. jak wyżej. Prob. M. Wontropka.

1922 r. list.

1923 r. - 24 r.

1925 r. para.

fja liżyta

4605 dewr. - 1926 r. 5059 kat. D. prob. j. w.

Koźle. W nocy z środy na czwartek zeszłego ty-
godnia wtargnęli złodzieje do katolickiego kościoła
w Kędzierzynie i usiłował dostać się do taberna-
kulum. Nie mogąc rozbić drzwiczek, odeszli od oł-
tarza i udali się do zakrystji, gdzie przerzucili
wszystkie rzeczy. Z szafy skradli zwykły kielich
mosiężny i cynowe naczynie do oleju. Dotychczas
nie udało się sprawców wyśledzić.

Kędzierzyn w Kozielskiem. (Górnoślaska
pielgrzymka do Rzymu) wyjechała stąd w
piątek rano o godzinie 9.40. Przedtem jeszcze od-
było się błogosławieństwo dla pielgrzymów w tu-
tejszym kościele parafialnym. Druga pielgrzymka
górnoślaska (tylko dla uczestników z Śląska Opol-
skiego) wyruszy do Rzymu w lipcu. Prospekty wy-
syła na życzenie ks. proboszcz Drzyzga w Szom-
bierkach (Schomburg bei Beuthen O.-S.)). 1925.

} zob. "1912 r."

1927 r. prob. M. W. (z. w.) - 22.6.1928 r. został ust.
Kapł. Fr. Pieruska, ur. 24.1.04 r. wyw. 29.1.28 r.
pierwsze miejsce Kapł. Trzymał tu 22.6.28 r.

31.10.1929 r. został ustan. Kapłanem ks. Gwidon
Palka. Urodz. 10.10.1903 w Prądnikach, wysiwa.
29.1.1928 r. (Probierz)

Koźle. Przeniesienie. Ks. kapelan Piegruszka
zajęty dotychczas przy kościele parafjalnym w Kędzierzy-
nie został przeniesiony do Zaborza. 22.10.29 r.

Jako II Kap. przy
kościel. św. Francisz-
ka.

1930

Kędzierzyń. pow. kozielski. Odwiedziny bisku-
pie. W środku marca przybył do Kędzierzyna Naj-
przew. Ks. Kardynał dr. Bertram, by wziąć udział w kon-
ferencji przedstawicieli katolickich związków robotniczych
oraz duchowieństwa. Na dworcu powitali Dostojnego Go-
ścia ks. prałat Ulitzka, radca duchowny ks. Wątrobka oraz
prezes katolickich związków robotniczych ks. kuratus
Jonderko. Ks. Kardynał udał się następnie do sali pocze-
kalni drugiej klasy, gdzie w poufnej rozmowie toczyły się
ważne obrady. 30

1931

1932

29.1.29 r.

1933 r. w pon. 6 list. został ustan. Kap. Roman
Adamski, dr. teol. - Prob. jak w Makos. W.

1930 r. w niedr. 23 list. zostały poświęcone
w kościele św. Mikołaja, dwie figury, mianowi-
cie św. Judy Tadeusza Ap. i św. Teresy od
Dzieciątka Jezus. Akta poświęcenia dokonał
radca duch. ks. Wątrobka.

1933 r. w środę 21.6. Ks. dr. Maksymilian Wą-
trobka, obchodził 40 lecie swego kapłanstwa

Urodz. 2.6.68 w Opole, wysiwa. 21.6.1893 r. - Ustan.
prob. 11.3.1903 r. dziekanem 5.2.1916 r.

1934 r. został ust. dla zastępstwa Ks. Józef Swiercz
urodz. 11.1.1908, wysiwa 29.6.34 r.

679
1934n parafia liczyła 5620 dusz.

Proboszcz: Maksymilian Wontropka z. w.
Kapelan Roman Adamski z (zob. 1933. 6. II.)

— **Starożytny kościółek w Kędzierzynie.** W roku 1915, a więc przed 20 laty, przeniesiono z Kędzierzyna do Wrocławia (do parku szczytnickiego) starożytny, drewniany kościółek, o którym pisał „Katolik“ w nr. 132 z roku 1893: „Kościółek wystawiony przed 300 laty, przechodził w czasach burzliwych i w wojnach najrozmaitsze koleje. Tak go zmieniono 1806 roku na stajnię dla konnicy bawarskiej, później na magazyn towarów, potem prochownię itd. We wnątrz zniszczono wszystko, bo nawet dzwon przetopiono na kule armatnie. Dnia 9 maja 1893 roku otrzymał Kędzierzyn pierwszego duszpasterza, którym był ks. kuratus Rychel (przedtem w W. Dąbrowce). Tenże kazał kościół zupełnie odnowić, poczem go 29 października 1893 roku uroczystie poświęcono“. — Dnia 13 października 1893 roku zostai kuratusem ks. Augustyn Kaul, później szty proboszcz w Koźlu Starem i Bierzychowicach. W roku 1900 byłby się starv kościółek spalił. Szczęściem ogień — powstały od iskier przejeżdżającej lo komotwy (kościółek wznosił się przy

samych torach kolejowych), ugaszono. Drugi raz byłby zgorzał w dniu 21-go kwietnia 1912 r. Około godz. 5,30 zapalił się szkodłami kryty dach kościółka i to także od iskier wypadających z przejeżdżającej lokomotwy. Jednakże ogień wnet spostrzeżono; wspólnemi siłami zdołano go opanować i odwrócić niebezpieczeństwo od kościółka. — Dach został jednakże całkiem zniszczony. Dla użytku zamknięty kościółek był od lat dziesięciu, tj. od roku 1902, w którym to wykończono budowę nowej, wspaniałej świątyni. Budowę nowego kościoła rozpoczęto w roku 1901. Dnia 25 sierpnia tegoż roku odbyło się uroczyste położenie kamienia węgielnego. Aktu uroczystego dokonał ks. dziekan Dziadek z Ujazdu. Kazanie polskie wygłosił ks. proboszcz Brandys z Dzierzgowic. Dnia 18 lipca 1902 roku miejscowy duszpasterz, ks. kuratus Wontropka poświęcił dzwony do nowego kościoła, a wreszcie 19 października 1902 roku odbyła się konsekracja przez J. E. ks. kardynała Koppa z Wrocławia. II ✓



Nazwa Kielcza (wieś w powiecie strzeleckim) pochodzi od wyrazu „kielce” to jest zęby odyńca — czyli dzikiej świni, co znowu widocznie na to wskazuje, że tu kiedyś przed dawnymi laty grasowały odyńcy i dziki, na które urządzano wielkie łowy czyli polowania. W kronikach plebańskich znajdują się bowiem dotychczas zapiski, według których jeszcze przed przeszło 100 laty hrabia Filip Kolonno, magnat wielki i pan na Strzelcach, do Kielczy rok rocznie przybywał na polowanie i zawsze u ówczesnego proboszcza keleckiego, ks. Heisiga gościem był.

Po Filipie Kolonnie są w Strzeleckim miejscowości: Filipowiec i Kolonowska, ostatnia jest stacją na linii kolejowej Tarn. Góry — Opole.

25 wrz. 1672r.

Ks. Marcin Bonifacy Łajaczkowski z Kielczy, przed dziekanem z Torzka i proboszczem z Łęty, iż zaprzestanie

czynności duszpasterstkich w Łądownicach i t.d. Atoli za nie dotrzymanie słowa skazano go na 8 (osm) dni więzienia.

1712r. Po jednej potyczce przy Protoszyńcu, przegrano 200 polskich żołnierzy do Kielczy, gdzie zostali zatrzymani. Uciekli jednak, a konie zostawili. Z tego powodu zawarto pomiędzy kasztelanem Jwaniskim z Brzeska i Karolem Samuelem Leonardem hr. Kolonna na Strzelcach umowę według której hr. ma zatrzymać konie, bez kaucji 2000 tal.

Rada Kielczy, za zatrzymanie żołnierzy musiał odsiedzieć Karol 9 miesięcy, a ten, co mu pomagał w tem, 100

Dnia 27 lipca 1777 r. nawiedziła Śląsk Górny straszna wichura, która dała się szczególnie we znaki miejscowościom w powiecie strzeleckim: Kielczy i Łądownicom. Wieś Kielcz w przeciągu 20 minut zamie-

niła się w kupę gruzów, pozostało tylko jedno domostwo. Również folwark uległ zniszczeniu z wyjątkiem owczarni. Kościół, probostwo, młyn, tartak, warzelnia potażu wraz z Nowąsłą, kuźnica łądownicka, stodoły w folwarku i 53 posiadłości padły także pastwą wichury. Szkody były olbrzymie.

Na jego miejsce wybudowano nowy Kościół
z kamienia w r. 1779. Wieża z drwonami
stoi oddzielnie.

W niedz. 29.9.1816r. odbyła się Konsekracja
kościół w Kielcy, poświę. na cześć św. Bartłomie-
ja, której dokonał biskup, ks. Emanuel v. Lajmon-
ski z Wrocławia.

12.9.1843r. został ustan. proboszczem par. Kos-
ciół św. Bartłomieja, ks. Paweł Michna f, urodz.
w Baborowie 14.9.1811 r, wysw. 24.5.1835 r.

1855m było chrztów 145 ślub. 7 nieśl. dz. — Ślubów
matr. 32 kat. zmarło 112 osób. (W. H.)

Proboszcz: Paweł Michna (zob. 1843r.) (z. d. 1856r.)
1856m Parafia liczyła 3405 kat. 130 pr. 23 rz.

Szkoła z 2 naucz. 208 dz. — Naleziaty: Łandowice;
" " 2 " 716 k. — Borowiany, Bemowska,
i Świerkle. — W t. r. było chrztów 145 śl. 7 niezł.
dzieci — Ślubów matr. 27 k. — zmarło 143 osób.

1870m liczyła parafia Kielca 4300 kat. 204 pr.
48 rydów. Do parafji naleziaty: Kielca, szkoła
2 kl. 240 dz. — Łandowice, szk. 2 kl. 380 k. dz.
Ławadzie 1 kl. 170 dz.; 20 dz. w prot. szkole.

Nowawies, Borowiany, Świerkle i Bemowska.

1877r. do 11.6.1889r. nie było proboszcza. Zawia-
dował parafją ks. wikary powiatowy Józef Wajda f

urodz. 19.3.1849 r. wysw. 6.4.1876 r. (zob. W. Hajduk)
 1886 r. parafia liczyła 4648 kat. 264 pr. 45 zyd.
 W mieście: 943 k. 2 pr. 8 z. - Szk. 3 kl.

Nowawies' 110 " 14 " 1 "

Łandowice 1298 " 2. 27 " - Kościół tymczas. Szk. 3 kl.

Kol. Łand. 491 " 15. - Kol. Bem. 254 k. 7 pr.

" Świerkle 376 " 5.

Ławadzkie 1091 " 219 " 9 z. Szk. 3 kl.

Proboszcz - vacat. - Duszpasterz kamieńskuję
 w Łandowicach: ks. wik. pow. J. Wajda f ur. 19.3.49 "
 w Kielcach, wysw. 6.4.1876 r. (zob. W. Hajduk)

We wtorek 23.4.1889 r. został ustan. proboszczem
 ks. Józef Wajda f urodz. i t. d. jak wyżej.

W niedzielę 24.8.1890 r. Parafia obchodziła odpust
 św. Bartłomieja patrona kościoła. O godz. 9 rano wy-
 ruszyła procesja z kościoła tymczasowego Matki
 Boskiej Bolesnej z Łandowic z chorągiewkami i 2-
 obrazami do Kielcy. Muzyka przygrywała z Ła-
 wadzkiego. Wielbimy ks. prob. J. W. przybył naprze-
 ciwko, powitał uczestników procesji. Kazanie
 wygłosił ks. kanonik Karol Bannert z Torzka,
 którego słowa poruszyły wszystkich do łez. - O godz.
 11 odbyło się nabożeństwo, następnie procesja,
 po niej błogosławieństwo. - O godz. 3-ciej nieczynny,
 następnie wróciła procesja do kościoła w Łandowicach

1890 r. Parafia św. Bartłomieja Ap. liczyła
 4938 kat. 222 prot. 37 ż. - Nowa polska.
 W mieście: 1133 kat. 26 pr. 6 ż. Suk. 3 kl. 241 k. 1 p. 2 ż do
 Nowawiesi 110 " 14 " 1. - - - -
 Borowiany 193 " - - - -
 Łandowice 1711 " 4 p. 19. " 4 kl. 318 k. 1 p. 4 ż
 F. Kociot N. M. P. siedmio bolesnej.
 Jed. Demowska 370 kat. 5 pr. - Pol. Świertele 221 kat.
 Ławadzie 1310 " 187. 12 ż. Suk. 4 kl. 320 k. dz.

Proboszcz: ks. Józef Wajda (zob. 23. 4. 89 r.)
W niedz. 30. 8. 1891 r. obchodzono odpust św. Bar-
 tłomieja ap. Kazanie miał ks. prob. z Wiśnicy
 Ks. Lebek, sumę ks. prob. z Wielowci. Śledzi
 była wielka moc, większość czuść musiała po-
 zostać na cmentarzu. Chociaż ks. kamodzieja
 napominał jak obchodzić ten dzień świą-
 teczny, jednak, skoro tylko skończyły się niecz-
 pory, poszła młodzież do Łandowic karmem
 gdzie była muzyka, a niektórzy nawet nie
 czekali na nieczpór. Wieczorem to i starsi
 tam prosili, jak gdyby prochuwalali postępowa-
 nie młodzieży.

1891 r. urodziło się 228 dz., z tych 127 chłopc-
 ów a 101 dziewcząt, zmarło 201 osób, do-
 rostych 40, dz. 161. - Głubów było 48 kat.

1894r. parafia liżyła 5160 k. 220 pr. 33 z. M. p.
 Kielcza 1204 kat. 16 pr. 3 z. - Sak. 3 kl. 264 k. dz.
 Borowiany 196 - Landowice a kolonja Landowice
 (kościół tymcz.) 1684 kat. 6 pr. 18 z. Sak. 4 kl. 361 k. dz.
 Bemowska 524 kat. 18 pr. 12 z. - Swierkle 221 k. 2 pr.
 Zawadzki a Filipol em 1331 kat. 178 pr. - Sakota:
 5 klas 404 kat. dz. - Prob. ks. Józef Wajda f (z. w.)

1896r. parafia liżyła 5422 k. 255 pr. 49 z. M. p.
 W mieście 1176 kat. 28 pr. 6 z. - Sak.: 3 kl. 252 k. dz.
 Borowiany i młynem Krupy i młyn. Ruska 204 k.
 Kol. Bemowska 785 kat. 26 prot. 17 zyd.

Landowice a kol. Land. (kościół tymczasowy k. B. bod.
 1713 kat. 13 pr. 19 zyd. - Sakota 5 kl. 405 k. dz.
 Swierkle 198 kat. 2 pr. - Zawadzki a Filipol em
 1346 kat. 186 pr. 7 zyd. - Sak. 5 kl. 432 k. dz.

Proboszcz: Józef Wajda f (zob. w. i W. Hajduki)

1901r. parafia liżyła 5736 kat. 197 pr. 27 z. Sk. p.
 W mieście 1112 kat. 13 pr. 3 z. - Borowiany a mły-
 nem Krupy i młynem Ruska 251 kat. 4 prot.
 Landowice a kolonja Land. (kościół tymczasowy,
 układy toczą się nad własną gminą filijną.)
 1862 kat. 10 prot. 11 zyd.

Filia Zawadzki sw. Rodziny a kolonja Be-
 mowska, Filipol i Swierkle 2511 kat. 170 pr. 13 z.
 Sakoty: W m: 4 kl. 258 kat. dz. - Borowiany 2 kl.

49 kat. dr. - Łandowice 5 kl. 393 kat. dr.
Ławadzki 7 kl. 557 kat. dr. - Prob. J. Wajda.

1902 - 1906 r. prob. J. W. - Kapelan ks. Hankre
miesaka w Ławadzkim. - 1907 - 10 r. j. w.

1911 r. parafia liczyła 3156 kat. 27 pr. 8 n.

Kielce sama liczyła 1141 kat. 6 prob.

Borowiany x Krupa, i Młyn Kusza 212 k. M. p.

Pila Łandowice, kościół Matki Boskiej bolesnej
x koloniz 1803 kat. 3 prob. 8 rydów.

Łakoty: w Kielcy 4 kl. 241 kat. dr.

w Borowianach 2 " 56 " "

w Łandowicach 6 " 405 " "

1912 r. Proboszcz Józef Wajda (rob. 23.4.89 r.)

1913 r. do pomocy był ks. Jan Chroczek f urodz.

17.1.1870 r. w Wierzbku, wysi. 23.6.1896 r.

1914 r. do pomagania w pracy duszpasterskiej

był ks. świecki Józef Kluba f

1915 r. parafia liczyła 3000 kat. - Prob. J. Wajda j. w.

Do pomocy był ks. Józef Kluba f ur. 19.5.88 r. wysi.
na Kapłana 18 czerwca 1914 r.

1916 r. bez zmiany: prob. J. Wajda, Kap. J. Kluba i t. d.

1917 r. ks. prob. J. W. bez pomocnika. - 29.9. ks.

Kap. Józef Kluba został przeniesiony do Wrocławia
parafii tamskiej, kościół św. Krzyża

1918 - 1922 r. prob. ks. J. Wajda (jak wyżej.)

W. sob. 3 lut.

1923r.

Kielcza w Strzeleckiem. (Smutna rocznica). Dnia 3-go lutego minął rok od śmierci naszego drogiego proboszcza, ś. p. ks. Józefa Wajdy. Nieboszczyk nie zmarł w swojej parafii, gdzie od roku 1889 wśród trudnych stosunków pracował, lecz w Wielkich Hajdukach, dokąd przed prześladowaniem dnia 9-go września 1922 r. uszedł, szukając schronienia u przedostatniego swego pomocnika w duszpasterstwie i młodego przyjaciela. Nieboszczyk należał do najpopularniejszych księży i przewodników ludu polskiego na Górnym Śląsku. Odznaczał się gorącą i bezinteresowną miłością do wszystkiego co polskie, prostotą, dobrocią i łagodnością. Zawsze dla nas parafian był najlepszym ojcem i duszpasterzem. Dzięki jego staraniom powstały w nader trudnych warunkach kościoły najprzód w Zawadowicach, a potem w Zawadzkiem. Nieboszczyk postarał się także o to, że przy tych kościołach ustanowieni zostali osobni księża. Największą jego zasługą jest kilkoletnia praca duszpasterska w Zawadowicach podczas walki kulturalnej. Niemniej zasłużył się jako zastępca ludu polskiego w parlamencie niemieckim a u schyłku życia swego w sejmie pruskim i górnośląskim sejmiku prowincjonalnym. Smutno nam jest w rocznicę zgonu naszego dobrego duszpasterza. Niema go pomiędzy nami. Odszedł po zapłatę wiekiustą za swoją szczerą i owocną pracę. Pamięć jego atoli w sercach naszych nigdy nie wygaśnie. Z pokolenia na pokolenie przechodzić będzie wspomnienie o tak dobrym i zasłużonym duszpasterzu i obrońcy

Parafian

689

20.12.1923r.

objął po zmarłym
ks. pr. J. Wajdzie, ks.
Józef Groda, urodz.

24.2.1874r. w Łgoniu

wyśw. 23.6.1901r.

Od 20.10.1910r. był
proboszczem w Wiek
kich Gorzycach.

Ks. Groda

Józef Groda, proboszcz
przy kościele św. Bar-
tłomieja, obchodził

25-letni jubileusz
swego kapłanstwa

w dn. 22.6.1926r.

50-letnie święte urodziny obchodził w r. 1924.

1926r. - 27r. Proboszcz ks. Józef Groda z w. para-
fja liczyła w r. 27, 1350 dusz.

1928 - 1931r. jako 1926r. - 1932r. par. l. 1600 dusz.

Kielcza, pow. strzelecki. Pierwsza Komunia św. Niedawno przystępowały dzieci parafii naszej w liczbie 58 do pierwszej Komunii św. Było w tem 36 polskich a 22 niemieckich dzieci. Należy się serdeczne podziękowanie przewielebnemu ks. proboszczowi Śródzie za jego pracę przy przygotowaniu dzieci do tej tak ważnej chwili w ich życiu. Parafianie wdzięczni są również Wiel. ks. Borowskiemu, który uroczystość tę zaszczylił swą obecnością i w kościele po polsku, podczas nabożeństwa po niemiecku — do dzieci przemówił.

V Paweł

1933

Parafia liczyła
1587 dusz.

S. 114 nie zapis. 113

**Poświęcenie tymczasowego kościoła
na Klimzowcu.**

1935
Dzięki pomocy Bożej i ludzi dobrej woli sta-
nęła w dzielnicy Chorzowa — na Klimzowcu —
nowa świątynia, która zostanie poświęcona w
medzielę 2 czerwca. Program uroczystości jest
następujący: O godzinie 8 uroczysta Msza św.
dziękczynna w kościele św. Jadwigi w Cho-
rzowie, poczem uformują się związki i organiza-
cje do procesji. O godz. 9 wyruszy procesja do
nowego kościoła na Klimzowcu, gdzie o godz.
9,30 odbędzie się uroczysty akt poświęcenia
świątyni z kazaniem okolicznościowym, nastę-
pnie pierwsza Msza św. i procesja teoforyczna.
OO. Franciszkanie upraszają, by w tej uroczy-
stości wzięli jaknajliczniejszy udział wierni i
związki ze sztandarami.

137. Klimzowiec.

691

1938.

W tym samym dniu urządził oddział w
Chorzowie — Klimzowcu pod przewodnic-
twem p. Kozłowskiego zebranie. Referaty o
polskiej polityce zagranicznej wygłosili p. kie-
rownik St. Błasiński i p. kier. Demarczyk. U-
chwalono rezolucję treści następującej: „Człon-
kowie Obozu Zjednoczenia Narodowego od

Pierwszy odpust na Klimzowcu

Kilka dopiero miesięcy temu, jak otwo-
rzyły się podwoje nowej tymczasowej świą-
tyni na Klimzowcu, a już się okazuje, że ko-
ściółek jest za szczupły, by pomieścić wszy-
stkich tych, którzy tak chętnie śpieszą doń
z bliska i z dalsza.

Patronem tego kościoła jest św. Franci-
szek z Asyżu, którego pamiątka przypada na
4 października; natomiast uroczystość odbę-
dzie się w niedzielę 6 października w porzą-
dku następującym: W czwartek 3, piątek 4
i sobotę 5 października wieczorem o godz. 7

nabożeństwo z kazaniem. W niedzielę 6 paź-
dziernika o godz. 6.30 kazanie i uroczysta
Msza św., o godz. 10 kazanie i suma z asy-
stą na intencję obywateli z Klimzowca oraz
wszystkich dobrodziejów kościoła klimzowie-
ckiego. O godz. 3 po południu nabożeństwo
różańcowe. Zakończenie odpustu o godzinie
7-ej wieczorem uroczystymi nieszporami, pa-
miątką śmierci św. Franciszka, procesją teo-
foryczną i Te Deum. OO. Franciszkanie
wszystkich wiernych serdecznie zapraszają.

s. 116 wie zap's.

115

1324r. W Limnawódce koto Ujardu, był ksiądz
Terystjan proboszczem. Kościół (Mater adjuncta)
był poświęcony cześć św. Marii Magdaleny; 5 klm.
od miejscowości Klucz.

1447r. Parafia Limnawódka w pow. strzeleckim
należała do archipresbiterjatu ujedzkiego. Pośredni-
cielem wsi było biskupstwo wrocławskie. Do tego sa-
mego dekanatu należało i Chechło.

1493r. Kościół w Limnawódce posiadał dwa
drzewy pokroju.

Wśród 20 października 1830r. został ustanowiony
proboszczem, ks. Rajmund Szary, ur. 7.5.1801r.
w Nowejwsi, wysw. na kapłana 9.7.1827r.

1856r. parafia liczyła 1260 kat. 5 prot. - Sakota:
z 2 nauczycielami, 204 dz. - Filja Olszowa N.M.P. Lubicz.)

W niedz. 4 list. 1860r. został ustanowiony pro-
boszczem i inspektorem szkolnym, ks. Jan Mücke
urodz. 16 sierpn. 1832r. w Ujędzie, wysw. 30.6.1855r.

1870r. Kościół św. Marii Magdaleny nie miał
już prawa parafjalnego w Limnawódce.

1870r. parafia św. Elżbiety w Kluczu liczyła 1447
kat. 15 prot. - Limnawódka M.adj. z kościołem św.
Marii Magdaleny 659 kat. - Olszowa filja 419 kat.
Lubicz Wm: 2 klm. 158 k. dz. - Limnawódce 1 klm. 170 dz. kat.

1875 r. w Kluczu nie było proboszcza. (W. kult.)

1876 r. Prob. ks. Mücke w Kluczu, opuścił parafję aby jako proboszcz rządowy objąć parafję strzelecką. Wprawdzie zatrzymał nadal duszpasterstwo w Kluczu, przybывая raz w tygodniu do kościoła celem odprawienia nabożeństwa, za co mu trzeba było płacić 50 tal. miesięcznie. Za odwiezanie jego nabożeństw prob. Mücke'go pobierały osoby przychodzące 60 fenygów.

1883 r. nie było jeszcze prawowitego proboszcza.

1886 r. Parafja św. Elżbiety w Kluczu, liczyła 1522 kat. 29 protestantów

W miejscu: 419 kat. 4 pr. — Sakota 1 kl.

Filia Olkowa M. B. Smiernej i folwarkiem Komorniki 425 kat. 13 prot. — M. adj. Zimnowódka św. Marii Magdaleny i folwarkami Buczek i Karolinenhof i Kolonia Cheshko 678 kat. 12 prot.

Sakota 1 klasa

7.10.1886 r. został ustan. proboszczem ks. Bernard Rzebulka F, urodz. 26.3.1847 r. w Piekarach, wysw. 28.6.1871 r. —

1889 r. Zimnowódka p. Ujardem. Za staraniem duszpasterza ks. Bernarda Rzebulki, tutaj były mały stary kościółek M. adj. św. Marii Magdaleny, został zupełnie odnowiony. Przed głównym ot-

tarzem jest nowa lampa, dalej 6 bardzo ślicz-
nych storagów, z których dwie tutaj gospodarze,
2 driedniczka i 2 sprawili młodzienicy.
Dniwowany zaś zbierały na nowy obraz do pro-
cesji, ale jakos' tego z tem idzie. Za to, gdy przed
tygodniem był "bal", to nasze dniwowany leciały
jak muchy na lepe, wnet nogi by pogubiły.

1890 r. Proboszcz, Bernard Rzechutka. (zob. 1886.)
Parafia liczyła 1536 kat. 9 prot. Nowa polska.
W miejscu 395 kat. - Kalkberg 26 kat. 2 prot.
Filja Olszowa (Matki B. Guiering) z folwarkiem
Kromorniki 428 kat. 4 prot.

M. adj. Limnawódka z folwarkiem Buckek, Ka-
rolinenhof i Kolonia Chechto 687 kat. 3 prot.
Grudy: Klucz 1 kl. 73 k. dz. Olszowa 1 kl. 71 k. dz.
Limnawódka 2 + 134, +

W poniedziałek 5 września 1892 r. - Spodobało
się P. Bogu dziś rano, powołać kochanego Ojca me-
go, byłego sztygara Augustyna Rzechutkę, po krótko-
chorobie w 79 roku życia, do wieczności. Sztyelni-
ku, smów z jego duszę pobożne, Ojciec nasz!

Klucz 5.9.1892 r. Ps. Rzechutka, proboszcz.

W sobotę 23.9.1893 r. odbył się pogrzeb sp. matki
ks. prob. Bernarda Rzechutki, w którym 8-min księży
i bardzo wielu parafian wzięło udział. Razanie

w kościele wygłosił ks. prob. Brunon Laska z
z Jarykowa, a na ementarzu dwukrotnie jako
syn ks. proboszcza. Cały obchód pogrzebu był dla
wzrostkich uczestników bardzo wzruszający,
gdyż ks. prob. nie naucza nas tylko słowami ale
i czynem. Gdy tutejsze probostwo objął, zamie-
kali u niego radnie, z którymi przez cały czas
był w świętej zgodzie i prawdziwie chrześcija-
ńskiej miłości. - W r. 1892 odwiedził go P. Bóg, zabie-
rając ojca, a obecnie nas matkę. Ta parafia, dzie-
li z nim tę boleść i nosi przed tron Wszechmo-
nego gorące modlitwy, aby go w smutku tym
pocieszyć raczył. Dziatki nasładować waszego
proboszcza i spełniać cnotę przykazanie Bo-
że podług jego przykładu.

1894 r. Parafia liczyła 1578 kat. 9 prob. Nowa p.
Głuch: 397 kat. Sakota 1 kl. 62 k. dz.
Kalkberg 23 " 4 prob. { Filja Olzowa 433 k. 2 pr. 2 fol.
Kad. Zimnowódka 2 fol. { Sakota 1 kl. 97 k. dz.
{ warkiem Karolinerhof 642 kat. 2 prob. - 1
{ Sakota 2 kl. 144 kat. dz.

Proboszcz: B. Rchulka (zob. 1886 r.)

1896 r. parafia liczyła 1585 kat. 9 pr. Nowa prob.
W miejscu: 394 kat. - Sak. 1 kl. 67 k. dz. - Kalkberg
Filja: Olzowa N. H. P. Smiernej 438 k. 2 pr. Sak. 1 kl. 91 dz.

697

Komorniki 57 kat. 1 prot. - M. adj. Zimnowódka
Kościół św. Marii Magdaleny, 624 kat. 2 prot.
Lakota 2 klasy 153 kat. dn. - Prob. B. Rzechutka jw.

1901 r. Parafia liczyła 1665 kat. 9 prot.
Klucz: 386 kat. - Lakota 1 kl. 74 k. dn. - Kalkberg
15 kat. 4 prot. - Filja Olchowa 456 k. 2 pr. - Lak.
1 kl. 94 k. dn. - Komorniki 67 kat. - M. adj. Zimnowódka
678 kat. 3 pr. - Lak. 2 kl. 163 k. dn.
Buczek 63 kat. Prob. B. Rzechutka zob. 1886 r.

1904 r. we czwartek 30 czerwca został ustanowio-
ny proboszczem ks. Franciszek Markosz f ur. 24.6.
1861 r. w Łakrowie w pow. kozielskim, w 17.6.87.

1911 r. liczyła parafia 1434 kat. 12 pr.
W mniejszej było 321 kat. w Kalkberg 11 kat. 4 pr.
Filja: Olchowa N.M. Pad'niwes. 325 k. 2 pr. - Komor-
niki 50 kat. - Zimnowódka Mater adj. św. Marii
Magdaleny 675 kat. 5 prot. - Buczek 52 kat.
Lakoty: w Kluczu 1 kl. 71 k. dn. - w Zimnowódce
3 kl. 150 k. dn. - w Olchowej 2 kl. 97 k. dn.
1915 r. Prob. ks. Fr. Markosz (zob. 1904 r.)

Parafia liczyła 1400 kat.

1926 r. " " 1385 " (Prob. 1904 r.)

1927 r. w piątek 17 czerwca obchodził ks. Franciszek
Markosz, prob. przy kościele św. Elżbiety, swoją 40-
letnią rocznicę pracy duszpasterskiej. Urodz. 24.6.

1861 r. w Zakrzowie pow. Koziełskim, wyświęcony
na Kapłana 17.6.1887 r. - Prob. tu ust. 30.6.1904 r.

1928 r. w środę 6 czerwca zmarł ks. Fr. Markosz
Ur. 24.6.61 w Ł. ord. 17.6.87 r. - Prob. - vacat.

Od 15 czerwca 1928 r. został ustan. administratorem
ks. Eugeniusz Kopiec, ur. 12.11.91 r. w Król.-Hucie
wyśw. 25.6.1916 r.

1929 r. w czwartek 28.3. został przyśłany nowy
prob. ks. Leon Urbanicki, diakon ad hon. Urodz.
17.4.87 r. w Landwierzni, wyśw. 22.6.1911 r. - Od
21.11.1911 r. był kapłanem w Tarn-Górach, przy
kościel. ss. Piotra i Pawła.

1932 r. we wtorek 15 list. został ustan. proboszczem
w Jelczu, ks. Wiktor Mika, urodz. 1.12.1891 r. wyśw.
20.6.1920 r. - Parafia liczyła 1520 dusz

1934 r. parafia liczyła 1496 kat. Prob. w. Mika

139. Kluczborek.

707

1252-1283r. Między temi latami zostało zło-
żone dzisiejsze miasto Kluczborek i 6 wsi.

1254r. Na prawie jakie miała Nysa, osadzono
Parrkowo; 1274r. Kluczborek otrzymał prawo fla-
mandzkie.

1283r. Wios' Kocianowice (w Oleskiem) zwana Gru-
cesdorf, z położoną w jej obwodzie wsią Bałko-
wem i alodjalnem dobrem Nowy Dwór przy wodzie
Wilacowe położonem, była własnością, a konie
szpitalników (krzyżackich) w Kluczborku.

W roku 1583 spłonęło doszczętnie miasto po-
wiatowe Kluczborek. Pięć lat później padło znowu
pastwą płomieni. W roku 1757 wielki pożar zni-
szczył miasto; ocalało tylko kilka domów i kościół
parafjalny.

1761r. Wojska ro-
syjskie aburzyły
Kluczborską kute,

abudowaną w r. 1754r. — 1781r. Chłopi w Kluczborskiem aburzywali się. Odebrano im grunta. Ale
i te kary nie odstraszyły ludu prokniego.

1823r. wybudowano w Kluczborku nowy koś-
ciół pod przewodnictwem wezwaniem św. Prosto-
tów Piotra i Pawła. Styl z gotyckiem?

1855r. było chrztów 49 zł. 10 mł. zł. — Ślubów małż.
udzielono 9 kat. 2 mł. — Zmarło 83 osób.

1856r. liczyła parafia 1974 kat. 7043 prot. 332 z.
szkoła 1 naucz. 127 zł. w prot. szk. 108, w symult.
królewskiej szkole w Domu ubogich 12 kat. dzieci.

Miejscowości: Kluczobórek, - Baków, - Brzezinka, - G. i D. Ligota, - Zamek Ligocki, - Bogdanów, - Nagodowice, Szywałd, Birtul smyś, Markotów, Wrtos, Budembark, Prytwice, Freienfelde, Piecowa-Kolonia, Gygan, Gortotów, Wolne Gnajele, Smardy i t. d.

Historyczne: Kościół, który książę Henryk głogowski podarował Przyzłakom, stał się od r. 1556 protestanckim, katolicki kościół uaktworono dopiero 1707 r.

1856 r. był administratorem Kuracji, ks. Juljan Novack † urodz. 20. 7. 1825 r. w Dobrodzieniu, wysł. 1 lipca 1849 r.

1856 r. urodziło się i ochrzczono 60 śl. 11 młb. dzieci. Ślubów małż. udzielono 10 parom kat. i jednej zmieszanej parze. Zmarło 71 osób.

Od 9. 12. 1869 r. zarządzał parafją śś. Piotra i Pawła w Kluczoborku, ks. Augustyn Świątek kuratus i proboszcz wojskowy i licencjat, aktuarj obwodowy. Urodz. we czwartek 21 sierpn. 1828 r. w Skrzyszowie, wysł. na kapłana 16. 2. 1851 r.

Leopold Świątek, Komorant, dawniejszy Kapłan nr. 15. 11. 1833 r. w Skrzyszowie, wysł. 30. 8. 1857 r.

1870 r. liczyła parafją 2416 kat. 7866 prot.

502 ryd. 2 dys. — Sakr. w m.: 2 kl. 179 uczni,

156 Kat. dx. w protestanckiej szkole. Do parafji należały: 1. i D. Ligota z kamieniem, 2. Bogdunowice, 3. Wrzosey, 4. Nagodowice, 5. Biadacz, 6. Dobra Babkowskiego, 7. Budenbruke, 8. Steinberg, 9. Pritwice, 10. Baków, 11. Brzezinka, 12. Wolne Pole, 13. Pieskowa Kolonia, 14. Hygan, 15. Wdke Exple, 16. Smardy, 17. Dolina Benjamina, 18. Wrochsdorf, 19. Dachhammer, 20. Huta Baków, 21. Gortolow, 22. Szywald, 23. W. Markotow.

Od 26. 9. 1873 r. został ustanowiony kuratusem ks. Robert Cichon z urodz. 4. 3. 1839 r. w Tarnowskich Górach, wysw. na kapłana 28. 6. 1864 r.

13 lut. 1883 r. objął kurację ks. kuratus Franciszek Kokot z urodz. 10. 7. 1845 r. w Domesko, wysw. 28. 6. 1871 r.

1886 r. Kuracja sw. sw. Piotra i Pawła, liczyła 3326 Kat. 9444 prot. 15 dyrygentów, 342 szd.

Kluczborek: 2077 Kat. 4081 prot. 15 dy. 342 szd.

Szkola lud. 3 klasy.

Górna i Dolna Ligota 173 Kat. 988 prot. -

Bogdunowice 142 " 173 "

Wrzosey 21 Kat. 43 prot. - Nagodowice z Biadaczem

92 Kat. 766 prot. - Budenbruke i Steinberg 29 Kat.

175 prot. - Baków, Freienfelde, Pieskowa Kolonia,

Dachhammer, Huta Baków 361 Kat. 639 prot.

Brzezinka 67 kat. 42 prot. - Cygan 4 k. 43 pr.
Wolne Gąsle 3 kat. 54 " Smardy 202 k. 815 "
Dolina Benjam. 7 " 72 " Wrychodaj 4 " 21 "
Neurwalde 19 " 69 " Gortolów 35 " 203 "
Szywald 33 " 875 " W. Markolów 4 " 299 "

Kuratus: ks. Fr. Roch Rokot.

1890 r. Kuracja liczyła 4014 kat. 10385 pr. 2 dyo.
304 w. - Parafia składa się z 23 wsi.

Inkoly:

Kluczborek: 6 klas 325 k. dz. w prot. szkole
w Bąkowie 64, w Bogdusiewowicach 22,
w G. Ligocie 16, " D. Ligocie 7, - Smardach 49
w Gortolowie 4, " Szywałdzie 9 - Nagodowicach
8, razem = 157 kat. dz.

Kuratus: Fr. Rokot \pm ur. 10. 7. 45 r. w Domecko,
wyśw. 28. 6. 1870 r. *Actuarius circuli.*

1891 r. We wsi Smardy, odległej 5 klm. od Kluczborka i liczącej naledlwie 252 kat. i 804 prot. uderzył piorun w drewniany i stary kościół i zapalił go. Organista Waszek i kilku sąiadów pospieszyli na ratunek i udali się im ugasić pożar. Organista był jednak w wątpliwości, czy gdzie w drzewie nie pozostał ogień. Dla tego też postawił w kościele straż, która miała natychmiast trąbić, gdyby znów miał

miał się ukazać ptomieni. Straż pilnowała
kościół aż do godziny 10 w nocy. Ponieważ
nie stało się nic, przeto strażnicy rozeszli się
o 10-tej godz. - Ażleci o godz. 12 w nocy ogień,
który gdmieś w ukryciu się tlił, dobył się na
wieniec i rąbał dach. Nadbiegła pomoc z da-
leka i z bliska, nawet aż z Jeluxborka
nadjechała siławka, ale nie można było
uratować palącej się świątyni. Ogień ogarnął
drewniany budynek i w krótkim czasie obrócił
go w perzynę. Razem z kościołem stało się pastwą
ptomieni wiele drogocennych przedmiotów: prze-
ręczne wyroby jedwabne, chorągiew jedwabna
Związku wojskowego, bogaty wielki ołtarz, piękne
organy i t. d.

1894r. Parafia Liżyba 4473 kat. 10897 pr. 331 z.

34 dgs.	k.	pr.	z.	Lt. Liżyba	87	79	-
Bąków	328	583	8	Dobro Cygan	17	35	-
Przezinka	62	42	-	Szkół:			
Budenbrack	35	196	-	Ew. gimn.	96	k. 171	pr.
Dochhammer	9	11	-	Przyw. wyższa szkoła			
Dolna Ligota	41	430	-	żeńska 11 kat.	30	p. uox.	
Górna " "	60	241	-	Ludowe:			
Bogduniceowice	137	188	-	Wm.:	7	kl. 408	k. dz.
Dolina Benjamina	16	59	-	w prot. w Bąkowie	64	k.	

G. Ligota	27 k.	Bogdaniczowice	20.
D. " "	14 ..	Nagodowice	39,
Gotortów	6 ..	Smard	68
Szywald	12 ..		

Probowiec: ks. Fr. Tokot, akt. circ. (n. 83 n)

Komorant: Augustyn Pixa, dawniejszy prob. w Kujałowicach, radca duch. od Łana. czoły * 4, ur. 14. 8. 1815 r. w Tarn. Gorach, wysł. 25. 5. 1835 r. w r. 94 liczył 79 lat.

14. 11. 1894 r. został ustan. Kapelanem ks. Walentyn Wojciech * ur. 2. 2. 68 r. w Górzawie, wysł. 11. 6. 1894.

1896 r. Parafia liczyła 4586 kat. 11690 prot. 329 iyd. 34 imowierców. Nowa niem. i polska. W miejscach: 3089 kat. 5960 prot. 316 i. 34 imowierców. 2. Białków 375 kat. 583 pr. 8 i. - 3. Brzezinka 82 k. 42 prot. - 4. Budenbruke 56 kat. 180 prot. - 5. Dothhammer 9 kat. 11 prot. - 6. D. Ligota 59 kat. 420 pr. 7. Górna Ligota 118 kat. 260 prot. - 8. Łanoch Ligocki 83 kat. 190 pr. - 9. Wolne Pole 26 kat. 35 pr. 10. Gotortów 45 kat. 193 pr. - 11. Nagodowice 91 kat. 757 prot. 5 iyd. - 12. Markotów 6 kat. 375 pr. - 13. Pritwice 31 kat. 182 pr. - 14. Smard 271 kat. 853 prot. - 15. Szywald 28 kat. 829 pr. 16. Steinberg 61 kat. 73 prot. - 17. Wolne Brzysle 56 kat. -

707

18. Ulrichsdorf 7 kat. 19 prob. 19. Wrxosy 22 k. 60 pr.

20. Bogdunexowice 128 kat. 188 prob.

Szkoly:

Sluczborek, ewang. gimnazjum 94 kat. 203 pr. ucz.
Prywatna wysza szk. ziemska 14 " 45 " "

Ludowe:

Sluczborek 7 kl. 496 k. dz. - Smard 1 kl. 76 k. dz.
w prob. w Bakowie 79, w G. Ligocie z L. Ligota 28.
w Bogdunexowicach 21, w D. Ligocie 15 w Nago-
dowicach 37, w Gotortowie 5, w Grywałdnie 6 k. dz.

1896 r. Prob. - vacat. - Kapelan W. Wojciech, z 94.

Komorant: ks. Augustyn Pixa (zob. 94 r.)

18.11.1897 r. zostal ustan. proboszczem, ks. Jan
Korzek f, urodz. 20.10.1864 r. w Pokrzywnicy, wysw.
23.6.1891 r.

1.9.1901 r. zostal ust. Kapelanem ks. Ernest Steuer.
ur. 1.5.76 r. w Ligocie Examborowej, wysw. 22.6.01 r.

Komorant: ks. Augustyn Pixa (z. 94 r.)

1901 r. liczyła parafia 5706 kat. 11607 pr. 289 z.
79 innowierców. - Mowa niem. i polska.

28.9.1903 r. zostal ust. I Kapelanem ks. Jan Ki-
szalec f, urodz. 21.10.1878 r. w Naczyslawicach,
wysw. 20.6.1903 r. - Prob. J. Korzek (z. 97 r.) Komor.
Aug. Pixa.

14.11.1904 r. zostal ustan. II Kapelan ks. Karol

Lauer, urodz. 8.10.1880 r. w Klucie Lauer, wysi'w.
21.6.1904 r. - Prob. Jan Moszek (z. 97r.) Kom. A. P.

6.11.1905 r. objął posadę Kapelana Ks. August
Rösler f., urodz. 16.2.78 r. w Brzezimicy, wysi'w.
23.6.1905 r. (Prob. J. M. z 97r.; Kom. Aug. Pixa.
Ks. Kapelan Jan Michalec, został przeniesiony
jako Kapelan do Stawigieja.

22.7.1907 r. został ustan. II Kapelanem Ks. Ernest
Blastky f., urodz. 15.9.1878 r. w Gliwicach, wysi'w.

22.6.1907 r. - Prob. J. M. i I Kapelan A. Rösler 05 ad.

26.9.1908 r. Nowo wysi'wiony Ks. Robert Pon-
ka f. otrzymał pierwsze miejsce I Kapelana
tu w Jelezboroku. Urodził się 25.5.1883 r. w Ro-
dzieniu, wysi'w. na kapitana 22.6.1908 r.

Ks. Kapelan August Rösler II, został przeniesiony
do Nauen 23.9.1908 r.

3.10.1908 r. objął posadę II Kapelana Ks. Oswald
Kotodziej f. ur. 10.10.83 r. w Kojeniacy, wysi'wiony
na kapłana 22.6.1908 r.

5.12.08. Ks. Kapelan Ernest Blastky, został prze-
niesiony do Opola.

1909 r. bez zmiany. Prob. J. Moszek z. 97r.

I Kapelan

Robert Ponka z. 08 r.

II " "

Oswald Kotodziej z. 08 r.

1910 r. jak 1909 r.

5.10. 1911 r. posaadę II kapelana otrzymał ks.
Józef Krampka f, urodz. 20.5. 1881 r. w Psiażę-
cej-Ligocie, wyscer. 20.6. 1910 r.

Prob. J. Moszek, akt. circ. (n. 97+) I k. R. Honka.
1911 r. liczyła parafia św. Piotra i Pawła,
6566 kat. 12836 prot. 229 k. 28 innow.

W miejscach: 4589 k. - 6778 pr. 221 k. 2 innow.

Bąkrow: 367 k. 588 pr. 8 k. 2 inn. - Brzezinka
57 kat. 15 prot. - Budenbruk 35 kat. 182 prot.

Doehammer 13 k. 31 prot. - Wolne Pole 26 kat. 35 "

Gortotów 91 " 252 " - Nagodowice 79 " 861 pr. 5 inn.

Markotów 65 " 259 " - D. Ligota 136 k. 800 pr. 2 innow.

G. Ligota 121 " 369 " - Zam. Lig. 733 " 376 " 3 " "

Fritwice 5 " 141 " - Smardz 475 " 846 " - -

Saywald 39 " 788 " 6 in. - Steinberg 25. 30. - -

Wol. Łąka 6 " 60 " - Woychdorf 12 " 73. - -

Bagdunowice 165 " 265 " - Wrzory 27. 87. - -

Szkoly: Wyższe: w Kleczborku, gimnazjum 73
kat. 111 pr. 10 kyd. uczeni. - Podniesiona szkoła dla
dziećmi 27 kat. 133 prot. 24 kyd. dzieci. t.

Ludowe: w mi. 14 klas 730 kat. dz. w protestanc-
kiej szkole w Bąkowie 109 kat. dz. - Smardz 1 kł.
83 kat. dz. - D. Ligota 29 k. dz. - G. Ligota 77 k. dz.
Gortotów 28 kat. dz. - Nagodowice 37 kat. dz.

Szywałd 5 kat. dx. - Bogdunxowice 37 kat. dx.
15. 9. 1913 r. I Kap. był ks. Karol Skuyin f urodz.

11. 9. 89 r. - wyświęcony 21. 6. 1913 r. - II Kapelan
ks. Franciszek Wilhelm f urodz. 29. 3. 87, wys. 29. 9. 1913.

Probowca Jan Moszek - 97 r. zob.

1914 - 1916 r. księża jak w r. 1913.

31. 3. 1917 r. objął miejsce II kapelana ks. Konrad
Lipner f, urodz. 28. 11. 90 r. w Konradsdorf p. Nysa,
wysw. 13. 6. 1915 r.

15. 8. 1917 r. otrzymał poradę I kapelana, ks. Stefan
Szwajnoch f, ur. 31. 8. 86 r. w Bielszowicach, wysw.
na kapłana 22. 6. 1912 r.

1918 r. Prob. dziekan hon. ks. Jan Moszek f zob. 97 r.

Kapelani: I i II zob. 1917 r. - Parafian 6583 osób

30. 7. 1919 r. został ust. I kapłanem ks. Wilhelm
Garnes f, urodz. 20. 11. 87 r. w Józefowie powiat
Katowice, wysw. 22. 6. 1912 r. - Od 26. 9. 12 r. był III kap.
w Rudzie. - Od 18. 3. 13 r. Kap. w Berlinie-Weissen-
see. - Od 13 gr. 1916 r - 1918 w Zabrze, następnie tu.!

→ 13. 7. 1920 r. objął miejsce II kapelana nowowy-
sw. ks. Wiktor Mika f urodz. 1. 12. 91 r. wysw. 20. 6. 20 r.

→ 1. 10. 1919 r. Ryszard Krömer, radca studyj i kate-
cheta przy państwowym gimnazjum. Ur. 20. 3. 1889 r.
w Król. Hucie, wysw. 22. 6. 1912 r.

Kluczborek. W ubiegły czwartek zakradło się
w nocy do tutejszego kościoła katolickiego kilku
złodziei. Świętość miejsca rabusiów wcale nie od-
straszyła, gdyż skradli kielichy i różne przybory do
Mszy św. i uszli niepoznani.

? 3. 1921 r.

5.10.1921r. objął posadę I Kapelana ks. Wilhelm
Stark, urodz. 22.1.85r. w Nowejwsi powiat kato-
wicki, wysw. 24.6.1912r.

Proboszcz: Jan Moszek (zob. 97r.) II Kap. W. Mika,
(zob. 1920.) Ryszard Krömer (zob. 1919.)

Parafia liczyła 6583 dusz.

1922r. Prob. J. Moszek I Kap. Eryk Puchala ur.
11.3.89r. wysw. 25.6.1916r. - II Kap. Alfred Brózka
urodz. 3.10.92r. w Bytomiu, wysw. 16.6.1918r.

Kluczborek. Doczekała się raz przecie okolica
nasza tych dni pięknych zarówno i pełnych błogo-
sławieństwa Boskiego, albowiem Najprzew. Arcy-
pasterz udzielał nam św. sakramentu Bierzmowania.
Na dworcu kolejowym wszyscyśmy katolicy witali
Jego Eminencję, przedstawicieli władz cywilnych,
miejskich i powiatowych oraz z nieobliczonym tłumem
wiernych. Dzieci szkolne, stowarzyszenia kościelne,
kongregacje Marijańskie towarzyszyły w uroczystym
pochodzie Przewielbnemu ks. kardynałowi aż do
samego kościoła gdzie go powitało wiel. duchowień-
stwo. Następnie wygłosił podczas nabożeństwa w
kościele ks. kardynał, sam rozrzewniony żywą wiarą
i przywiązaniem wiernych diecezjan, budujące bardzo
kazanie i przygotowujące do godnego przyjęcia
św. sakramentu Bierzmowania. Przyjmowały ten
sakrament mężstwa i nieustraszonej waleczności
chrześcijańskiej całe tłumy i dzieci i dorosłych. 22

26. 4. 1924r.

został ustan. II Kapela-
nem ks. Jan Madajca,
urodz. 24.11.96r. wysw.
2.3.1924r.

Prob. zob. 1918r.

I Kap. Alf. Brózka
zob. 1922r.

Parafia licz. ok. 6000 dusz.

1.5.1924r. został ust. radcą studyj. ks. Michał Hösl
przy państwowym gimnazjum w Kluczborku.

Urodz. 2.11.1878r. w Monachium, wysw. 21.6.1904r.
Od 1 maja 1911r. był katechetą w Rybniku.

1925 - 27r. jak 1924r. -

2.3.1928r. objął posadę II Kapel. ks. Bernard
Kudlek, urodz. 3.2.04r. w Bytomiu, wysw. 29.1.28r.

Poprzednik jego ks. Alfred Brzózka, został
w czw. 1 marca 1928 r. mianowany proboszczem
w Rothschloss. parafia liczyła 200 dusz. kat
prot około 6 tys. - Kościół poświę. cnci Nip. P. N. M. P.

1929 r. parafia liczyła 6500 dusz.

1. 3. 1929 r. w piątek objął miejsce I Kapelana ks.
Jan Jos'ko F., urodz. 6. 12. 1900 r. wysł. 15. 2. 25 r.

Prob. J. Moszek - II Kap. Bernard Kudlek (z. 28 r.)

ks. Katech. Michael Hörl (zob. 24 r.)

1929. 150-lecie. 1929.

Prowincjonalny zakład leczniczy w
Kluczborku obchodził w bieżącym ro-
ku 150-letni jubileusz istnienia swego.
Poświęcenie lecznicy odbyło się dnia
22 maja 1779 r. Uroczystość jubileu-
szowa, w której wzięli udział przed-
stawiciele zarządu prowincjonalnego i
innych władz odbyła się w czwartek,
dnia 23 maja b. r.

1930 r. bez zmian.

Prob. ks. Jan Moszek i k. d.

1932 r. Kapel. Bernard Jole-
zych F. ur. 12. 2. 07, wysł. 14 lut.

1926 r. ust. 29. 9. 32 r.

II kapelara ks. Jan Losala F.

urodz. 26. 6. 1908, wysł. 31. 1. 1932 r. ust. 3. 6. 1932 r.

Kluczborek. 38. Syn kolejarza Glatzel odprawił w tu-
tejszym kościele swoje prymicje. Były to 25 prymicje
za czasów urzędowania teraźniejszego proboszcza ks. Moszka.

3. 3. 1933 r. ustan.

Kapelanem w Weisz-

waner w archidiecezji wrocławskiej. - Urodz.
J. 4. 1907 r. wysł. 29. 1. 1933 r.

18. 9. 1934 r. został ustan. II Kapelanem w miejsce
ks. Kapelana J. Losali (który został powołany
na wikariego przy turmie we Wrocławiu (10. 10. 34 r.)

ks. Brunon Jagia F. Urodz. 16. 6. 1906, w Rudzie na
P. Śląsku, wysł. 29. 1. 1933 r.

1936r. Według ostatnich danych statystycznych
 miasto Kluczborek liczyło 12951 mieszkańców.
 Z liczby tej 7113 osób są wyznania ewangelickie-
 go, 5693 Kat. 45 innych wyznań lub. bez wyzna-
 nia i 100 żydów. Przy 6971 kobietach są męż-
 czyźni w mniejszości; liczą bowiem tylko 5980.
 Ponadto malowano 778 gospodarstw 3329 domów.

1305 r. Źródła historyczne podawają, o istnieniu parafji Knurowskiej.

1447 r. w tym roku posiadał prawa parafjalne.

1599 r. Wystawiono nowy kościół, który poświęcono na cześć św. Wawrzynca, lecz nie był parafjalnym. W czasie 30 letniej wojnie straciła parafja prawa samodzielności.

1679 r. cytany o kościele filijnym, należącym do dekanatu gliwickiego.

1856 r. Filja a raczej "Mater adjuncta" św. Wawrzynca liczyła 770 kat. 3 prot. - Szk. 1 nauka. 123 dzieci.

1870 r. liczył Knurów 1070 mieszkańców.

Szkola 1 kl. 208 dz. - Pn. materiał do parafji W. Gieraltowicz - Prob. Ludw. Boliłk.

1886 r. Mater adjuncta Knurów, św. Wawrzynca, liczył a Prywatnie 1004 kat.

1890 r. M. adj. Knurów liczył 770 Kat. 3 prot.

Szkola 2 kl. 176 Kat. dz. (zob. niżej 9.9.92 r.)

1897 r. M. adj. Knurów liczył 742 k. 8 prot. -

Szkola 3 kl. 196 Kat. 2 prot. dz. (

Dóxor Kat. Kościoła w Knurowie otrzymał od cesarza powołanie na przyjęcie napisu pamił radczyni Gütler a Reichenstein. Lapis ten

obejmuje obszar ziemi 3 ary 30 □ mtr.
wielki wrak z wystawioną na niej Kapliczką,
razem w wartości 23 50 mk. i 600 mk.
gotówki.

9.9.1892r. Jak po inne lata, tak i teraz
później procesja do Porowa w podanym dniu.
O godz. 7 rano odbędzie się nabożeństwo na inten-
cję kompanji. Uprasza się o liczny udział w pro-
cesji, która wyjdzie przy odgłosie muzyki.

1896r. M. adj. liczyła 722 kat. 3 prot.

Łukola 3 kl. 180 kat. dzieci.

1901r. M. adj. św. Wawrzynca liczył 702 kat.

5 prot. — Łukola 3 kl. 207 kat. dzieci.

1911r. M. adj. św. Wawrzynca liczyła 7135 kat.

195 prot. 6 ryd. — Łuk: 14 kl. 865 kat. 42 pr. dz.

1915r. w Knurówie jeszcze nie było proboszcza,
zawiaadował nowopowstałą parafją, która
liczyła blisko 5000 dusz, ks. Władysław Robota
proboszcz przy Kościele św. Katarzyny w Gieratku.

1916r. Knurów liczył 7600 dusz. i został wyłączo-
ny z parafji gieratłowieckiej i od 29 lut. 16r.
posiadał własnego proboszcza w osobie ks. Jana
Gładis'a, urodz. 5.7.81r. w Łorach, wysw. 21.6.07r.
Od 7.10.1907r. był kaptelanem w Białej. — Od 12
list. 09r. w Gliwicach przy Kościele Ww. Świętych.

713

Od 28.11.1912 r. II Kapłanem w Świętochłowicach.

22.21.1915 г. II " " " " Латвия.

29.2.1916 r. proboszczem w Kniurowie.

9.7.1917r. został ustan. Kapelan, ks. Marjan
Przedrowski, urodz. 25.5.1890r. w Gdańsku,
wyśw. 13.6.1915r. w powiatku był w Sreccinie,
z EUROPY na pewien czas.

1918r. Prob. Jan Gladis. (rob. 1916r.) Paper - vacant.

1919-20 Kapelan - vacat. - 1921 prob. J. Gladis -

1922.н. протоиерей и Капелан - vacat.

Łastowiec - wikary ks. Jan Skrzypczak.

1926 r. Naboznistwa odbywały się w tymczasowym kościele wystawionym w t. r.

Parafia liczyła 16276 kat. - Kaplica N. B.
w Jerywatołnie. - Nabożeństwa proza kościelna
parafjalnym w szpitalu brackim 3-4 razy w s.
W cechowni w niedziele i święta.

Miejscowości: 1. Knurów 9256 dusz, 48 prot. 7 in.
Szkoła ludowa I kl. 20, 1069 ucz. - II 10 kl. 609 ucz.
2. Jerywałd 1020 kat. 15 prot. - Szk. lud. 4 kl. 166 dz.

Proboszcz: ks. Józef Ołrent; ur. 13.5.82 r. w Markowicach, wysł. 22.6.1908 r. - Od 16.9.1910 r. był kapłanem w Nauce archiprezbiterjat Poexdam. ustan. w Smurowie 13.9.1924 r.

W t. n. został ustanowiony wikarym ks. Paweł

Lubina, urodz. 28.4.1898 r. w Dębie p.
Stratowice, wysw. na kapłana 1923 r.

1929 r. Parafia św. Wawrzynca, liczyła
8800 kat. 50 prot. 20 in. z innych wyznani 30.
Parafia powstała około 1300 r.; wygasła i na
nowo erygowana w r. 1916; kościół stary, drew-
niany, wybudowany w 16 wieku, rabytkowy;
nowy, tyniarsowy, masywny, wybud. 1926 r.

Kaplica Matki Boskiej w Krywałdzie.

Kabociństwa poza kościołem parafialnym
1. w szpitalu brackim 3 do 4 r. w roku. 2. w ce-
chowni w Krywałdzie.

Zakłady: 1. św. Józefa u Ps. Sturcbnicki,
(ochronka, roboty ręczne, rodrzielnia mleka.
2. Lecznica Spiżki Brackiej (Ps. Sturcbnicki)

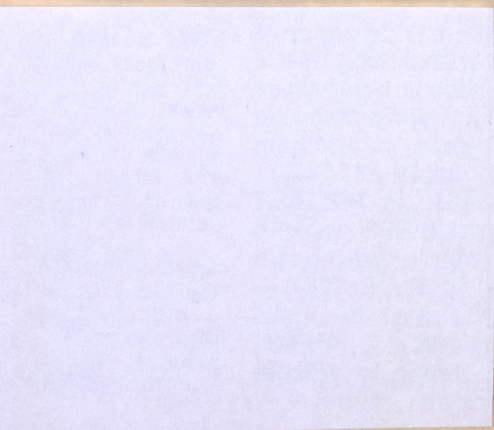
Przeurow 8000 kat. - 2 sakoty 1400 kat. dr. i 2 klasy
niemieckie 80 dzieci. - Krywałd 800 kat. -
Sakota ludowa 3 klasy; 150 dzieci.

Probowca ks. Alojzy Kozietek, kurator Ps. Boro-
meuszek, urodz. 2 lut. 1879 r. w Baborowie,
w pow. głubczyckim, wysw. 20.6.1903, ustanowio-
ny 31.5.1928 r. - Wikary: ks. Paweł Hojka,
urodz. 16.12.1897 r. w Piekarach Pl. wysw. 24.6.
1928 r. ustan. 15. lipca 1928 r.

1930 r. (sob. r. 1929.) - Probowca ks. M. Kozietek.

Witkary : ks. Jan Fuchs z diecezji Jassi (Rumunia), urodz. 23.10.1881 w W. Piekarach, wysw. 22.10.1917 r. ustan. 24.6.1930 r. - Ostatnią posadę miał od 15 lipca 1928 r. w Hannieniu.

11.10.1931 r. W niedz. odbyło się uroczyste poświęcenie nowego gmachu szkolnego, wybudowanego kosztem 1 miljon złotych. Aktem tego dokonał ksiądz prob. Kozielek.



Konieczność budowy nowego kościoła w Knurowie.

Onegdaj odbyło się wspólne posiedzenie prezesów wszystkich towarzystw i związków z Knurowa i Szczygłowic, na którym naradzano się nad koniecznością budowy nowego kościoła w Knurowie. Trzeba nadmienić, że obie gminy stanowią jeden obszar kościelny z siedzibą w Knurowie, więc sprawa ta dotyczy obu gmin. Wymienione posiedzenie, które prowadził naczelnik poczty z Knurowa p. Paweł Matejczyk, stwierdziło ponad wszelką wątpliwość potrzebę budowy nowego kościoła, gdyż dotychczasowy kościółek nie zaspakaja potrzeb parafii liczącej przeszło 10 tysięcy dusz. Nie od rzeczy będzie dodać, że stanowisko związków jest słuszne i godne poparcia, bowiem w Knurowie, miejscowości skądinąd ładnej i sympatycznej brak odpowiedniego kościoła parafjalnie odczuwają już oddawna.

O budowę nowego kościoła w Knurowie.

W ubiegłym tygodniu już pisaliśmy na tem miejscu, że Knurów (powiat rybnicki) jest jedną z niewielu parafii śląskich, w których brak jest odpowiedniego kościoła. Dziesięć tysięcy katolików licząca parafia knurowska miała drewniany kościółek, wybudowany w 16 wieku. Kiedy kościółek ten groził zawaleniem, wybudowano w roku 1926 tymczasowy kościół o małych rozmiarach, bez dzwonów, mogący pomieścić najwyżej 1000 osób. Ten tymczasowy kościół nie był — jak widać — obliczany na dalszą przyszłość, czego dowodem jego prymitywność zewnętrzna, mały rozmiar itd. Wzrastający w ostatnich latach rozrost Knurowa dowiódł aż nadto, że wspomniany kościół na stosunki knurowskie jest niewystarczający, że musi być zastąpiony innym, większym. Nic też dziwnego, że społeczeństwo Knurowa, doświadczające niedomaganiem, postawiło obecnie sprawę jasno, domagając się stanowczo budowy nowej świątyni. Odbyte w tych dniach posiedzenie prezesów wszystkich towarzystw i związków w tej sprawie oraz samorzutne utworzenie się obywatelskiego komitetu budowy najwymowniej świadczy, że społeczeństwo naprawdę przejęło się sprawą budowy nowej świątyni i stara się usunąć obecny stan rzeczy. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że przeszkód co do budowy niema żadnych za wyjątkiem oczywiście sprawy finansowej, którą miarodajne czynniki winne uzgodnić i pogodzić z dążeniem społeczeństwa.

35 r.

3 & Knurów. W święto Chrystusa-Króla odbyło się rano o godzinie 8 uroczyste nabożeństwo w kaplicy krywałdzkiej. Wyruszone na nie pochodem, składającym się z samych mężów z sztafardami miejscowymi i z orkiestrą. Po nabożeństwie wyruszył pochód do hotelu „Lignoza“, gdzie się odbyła akademja z licznym udziałem. Przemawiał miejscowy ks. proboszcz, o. Franciszkanin Ansgary oraz p. Miernik z Krywałdu. Działwa szkolna a na końcu Tow. śpiewu „Hejnał“ zaśpiewały kilka pieśni pod batutą p. Zieleźnika; dzieci wygłosiły kilka ładnych deklamacyj.

W Knurowie po nabożeństwie wyruszył pochód, składający się z 2000 parafjan, na akademję do hotelu Kopalnianego. Referaty wygłosili o. Ansgary i p. naucz. Wawrzynek. Dzieci z szkoły św. Stanisława Kostki zaśpiewały kilka pieśni i deklamowały. Nakoniec przyjęto rezolucję przeciwko pornografji oraz znieważaniu niedziel.

(R) Sprawa budowy kościoła w Knurowie postępuje naprzód.

Zapoczątkowana uchwałą Zarządu Kościelnego sprawa budowy nowego kościoła, postępuje dzięki staraniom ks. proboszcza Koziołka i ruchliwego Komitetu Budowy, szybko naprzód. Ostatnio na ogłoszony konkurs, wpłynęło kilkanaście projektów, z których 3 najodpowiedniejsze nagrodzono. Obecnie oczy wszystkich parafjan zwrócone są w stronę Zarządu Kościelnego, którego najpilniejszym zadaniem na przyszłość byłoby wybranie względnie ustalenie projektu budowy i ostateczne jej uchwalenie a także Patronatu (Skarb Państwa — Kopalnie Skarbowe na G. Śl.), od którego decyzji zależy w dużym stopniu realizacja budowy. Parafjanie noszą się z nadzieją, że powzięta uchwała Zarząd Kościelny wykona i z wiosną przyszłego roku przystąpi do budowy.

35 Kurs Akcji Katolickiej w Knurowie.

W niedzielę 16 czerwca br. odbył się w uroczym pogranicznym Knurowie kurs Akcji Katolickiej i to na sali „Hotelu Kopalnianego“. Liczba uczestników dochodziła do 250. Z okolicy najliczniej zastąpiony był Krywałd; inne parafje również wysłały po kilku uczestników. Nastrój był dobry, książki cieszyły się nienajgorszym popytem. Na zakończenie miejscowy proboszcz, ks. Alojzy Kozielek, odprawił w kościele uroczyste nabożeństwo z aktem ślubowania i Te Deum.

Z Rybnickiego

(R) W Knurowie stanie nowy kościół.

Zarząd kościelny w Knurowie uchwalił onezdać budowę nowego kościoła, który ma stanąć na starem targowisku obok plebanji. Stało się wreszcie zadość długoletnim życzeniom i potrzebom miejscowego społeczeństwa a obecnie zrealizowanie uchwały, będzie głównym zadaniem Zarządu kościelnego na najbliższą przyszłość. Zarządowi kościelnemu a głównie p. dr. Zagórowskiemu, gen. dyr. „Ślarboferme“, należy się szczere podziękowanie za powzięcie tak doniosłej uchwały. W roku bieżącym prawdopodobnie nie rozpocznie się budowy ze względu na wielki nawrót prac przygotowawczych, które są już w toku.

W Knurowie (dekanat debieński) 20-lecie wskrzeszenia parafji oraz 10-lecie nowego tymczasowego kościoła. Starożytny, drewniany kościół z 16-go wieku nabyło miasto Chorzów, dokąd ma być przeniesiony i na wiosnę r. b. postawiony na Górze Wolności, tuż przy samym parku. Będzie więc w Chorzowie choć jeden zabitek sztuki budowlanej dawnych wieków.

O budowie nowego

Kościola w Knurowie

Jak już swego czasu donosiliśmy, ma w Knurowie stanąć nowy kościół. Obecnie dowiadujemy się, że przygotowania do budowy są już przedsięwzięte, nawet rozpoczęto z niektórymi drobnymi pracami wstępnymi. Ludność Knurowa całym swym wysiłkiem wspomaga dążenia Komitetu Budowy, składając liczne ofiary na ten cel i to słusznie, bo dla miejscowości, liczącej przeszło 10.000 parafjan, odpowiedni kościół jest konieczny.

Budowie nic nie stoi na przeszkodzie. Jest tylko dotąd niewyjaśnione stanowisko patronatu, t. j. Skarbu Państwa, który w myśl ustawowych przepisów musi brać udział w ponoszeniu kosztów budowy. Kraża pogłoski, że Patronat zaprzecza się na budowę nieprzychylnie, bo wchodzi tu w grę sprawa udzielenia po-

mocy finansowej. Nie chce nam się wierzyć, by Patronat zajmował istotnie nieprzychylnie stanowisko. Dobrze byłoby jednak, by Patronat jako czynnik na więcej zainteresowany w tej sprawie zechciał wypowiedzieć swoje zdanie i to w czasie możliwie najkrótszym.

Może Patronat przez możliwie rychłe ujawnienie swego stanowiska po myśli życzeń parafjan, przyczyni się w dużej mierze do zatrudnienia licznych bezrobotnych Knurowa, którzy w tym roku są pozbawieni całkowicie możliwości znalezienia jakiegokolwiek zatrudnienia, ponieważ jak wiadomo, nie będą prowadzone w Knurowie żadne roboty publiczne. To też wiele rąk bezrobotnych z utęsknieniem oczekuje dnia rozpoczęcia budowy kościoła.

AKCJA OZN W POWIECIE RYBNICKIM

(R) 15 maja odbyło się w Knurowie zebranie konstytucyjne OZN przy udziale około 500 osób, na którym powołano władze oddziału z p. Bolczukiem na czele. Program OZN zreferował kier. szkoły p. Dechów — o organizacji świata pracy mówił p. poseł Piechoczek o współzależności życia politycznego i gospodarczego referował sekretarz okręgowy p. Kandora — W Rybniku odbyło się tego samego dnia zebranie konstytucyjne OZN przy udziale 200 osób na którym powołano prezidium oddziału z p. rejentem Pietką na czele. Przemawiali p. poseł Piechoczek i p. kier. szkoły Dechów — W Czerwionce odbyło się zebranie oddziałów OZN z rejonu Czerwinka przy udziale 300 obecnych. Referaty programowe i organizacyjne wygłosił p. poseł Piechoczek sekretarz okręgowy p. Kandora i p. kierownik szkoły Dechów.

141. Kobiór.

723

1870 r. wieś Kobiór, należąca do parafji kościelnej Ww. Świętych w Poczynie, posiadająca 2 klaszory, szkołę i 246 uczniami. — Proboszczem wówczas był ks. Ernest Kosseli. urodz. 10. 9. 03. wyśw. 20. 4. 1829 r. tu w Poczynie ust. probosz. 9. 5. 1835 r. — Od 14 sierpn. 1847 r. został honorow. kanonikiem i krzyżem 4 kl. instalowany 7 lutego 1865 r. dziekanem i proboszczem.

1. 1886 r. Kobiór liczył 1309 kat. 62 pr. 14 rzd.

2. 1890 r. " " " 1253 kat. 69 pr. 13 r. (Szkoła 3 kl.)

Szkoła 4 kl. 272 k. 17 pr. 4 rzd. dn.

3. 1894 r. k. 6. 1309 k. 62 " 14 " - Szk. 4 kl. 310 k. dn.

4. 1901 r. " " 1515 " 59 " 16 " - " 5 " 346 " 15 pr.

5. 1896 r. " " 1479 " 64 " 15 " - " 4 " 307 " 7 pr.

21889 r. W święto Nawiedzenia N. M. P. odprawił ks. Karol Urban, nowowysiężony kapitan kaptan, symonizyciela z Kobióra, w Kościele parafjalnym prymicje w otoczeniu licznego duchowieństwa, przy współudziale zgromadzonego ludu, także wieś okolicznych jako też z miasta Poczyny.

Z promieszkawca wielbkiego ks. prob. Ohl'a wyśw. do Kościoła szanowny prymiciant otoczony 16 kapitanami, między którymi widzieliśmy także dwóch zakonników, to jest: ks. Stefana Podworotkiego.

z Kalendarji Lebrzydowskiej i Brata Celestyna z Bogucic. Po odśpiewaniu hymnu do św. Ducha, miał serdeczną i piękną przemowę po niem. miejscowy proboszcz ks. Hugon Olsz, następnie przemówił po polsku ks. Kanonik Kania z Poniszowic, współrodak przy-
mijanta, starzec 84-letni, który umyślnie przybył do Przecyny, by pogłogostawić swego
ziarnka. Uroczystość zakończono p. Te Deum!

1890r. listopad. Na gruncie nabytym na wy-
budowanie kościoła, wystawiono obecnie na
filarze przy drodze krzyż, zrobiony z bolesław-
skiej skały. Krzyż ten sprawia natchnąjące
wrażenie, bo jest ten istotnie piękny. Łokot
jako postument podstawiony, zajął miejsca
3 razy 2,75 mtr. - Na drugim stopniu stojący
podstawek wynosi wysokość 60, podnoże
grzmiące 70, a szkielet środkowy bardzo
zreżanie zrobiony 1,25 mtr. - Na ciele szkieletu
na półrodkowego jest tablica marmurowa
włożona i podzielona dwoma skośnociągami
na 3 dzielnice z napisem wyłaczanymi głótkami:
"O crux ave spes unica!" Oto, Baranek
Boży, który gładzi grzeszki świata! - Anno
Domini 1890r" - Na szkiecie środkowym

725

leży nakrywką wyrobioną udatnie w formie
gotyckiej, na nakrywce leży sześcienne siodło-
ny podnózek na którym wznosi się 3 metry
wspaniałą postać, przedstawiający Krzyż.
Postawienia Krzyża dokonał podług rysun-
ku biskupiego budowniczego we Wrocławiu
młodych p. Barth w Katowicach. Wizerunek
P. Jezusa o nierówniej wielkości jest ulany
w przepysznych kolorach wstawnym rzeźba-
nie rytowniczym Leona Woerl w Würzburgu.
Boża - męka jest ogrodzona pięknym sadem.
Wnosić należy, iż piękna ta figura, przedsta-
wiająca Zbawiciela świata, będzie również wpły-
wała na pobożność i cnotę wiernych przechodniów
Fundatorem tego Krzyża jest szanowny Grzegorz
Ryguta, który poświęcił na ten cenny nabytek
1200 mkk., nie licząc trudów i zabiegów.

W czwartek 4 maja 1893. przystępowali dzieci
tutejsze po raz pierwszy do Komunii św. My, Kobie-
rzanie składamy dzięki p. nauczycielowi Urban-
nowi za zajęcie się przygotowaniem dzieci do
godnego przyjęcia św. Sakramentów, a niechże
aby dzieci mogły się daleką drogą (10 km.)
postarał się u inspektora Kolei o obniżenie ceny
biletu o połowę. Z wielką radością dzieci po-

jechały Koleją do Pszczyny a z pewnością
niejedno pomodliło się za tak dobrego na-
uczyciela.

1911. znajdował się Kościół Kuracyjny jasz-
cze w budowie. Liczył on już (Kobior) 1886 kat.
Polaków. - Protestantów 110, żyd. 21. Szkoła w
Kobiorze 7 kl. 434 kat. 13 pr. 1 ż. dzieci.

O Kurację starał się Kościół farny w Pszczynie.
Kobior sam, liczył 1232 kat. 9 pr. 21 ż. - Obwód
dworski razem z Niederforst 654 kat. 101 pr.

Szkoła 7 klas 434 kat. 13 pr. 1 ż. dzieci.

1912. został Kościół wykonany i poświęcony ku
czci N. M. P. Wniebowziętej.

Kuracja jest pod okiem ks. proboszcza Józefa Thiel-
mana w Pszczynie.

1913. bez zmiany.

31. 7. 1914. Kuracja została podniesiona do rangi
parafii samodzielnych.

Od 30 września 1915 r. objął parafię, ks. Karol
Klyk z urodz. 21. 1. 1876 r. w Zabrze, wysw. 20. 6. 1903 r.

Od 1 list. 1906 r. pracował jako kuratę w Ku-
racji Najszej, Teresa z. w Klettwitz, gdzie więkzość
Polaków była 2755 było kat. natomiast 9646 pr.
Kobior liczył 1780 kat.

1916 - 1930. bez zmiany.

727

19.11.1921r. W robotę zmarł ks. Karol Klyk z proboszczem w Kobierze. Sw. p. zmarły, ur. 23.1.1876r. w Labrze, wysw. 20.6.1903. - Kapłanem był w Ko. chłowieckich od 1-go października 1903. - Od 1.11.1906r. kuratorem w Kletthwitz przy Kościele Najsw. Serca P. Józefa. Katolików w wiejskiej części byli Polacy. 2755, do kuracji materiału 11 miejscowości. Tu pracował do września 1915r.

W r. 1922, został ustan. proboszczem ks. Wiktor Drewnicki, urodz. 20.2.1876r. w Labrze, wysw. 7.10.1903r. - Od 23.11.1910r. był kuratorem w Wierysku, powiat Górny Baranin.

1926r. Parafia liczyła 2300 kat. - Szk. 7 kl. 311 dz.

Proboszcz ks. W. Drewnicki (zob. 22r)

1928r. Prob. ks. Franciszek Pawleta, ur. 14.11.80r. wysw. 31.10.1909r. ustan. 1928r. 15 lipca.

1929. Parafia liczyła 2350 kat. 30 pr. - Szkoła I i II 7 klas razem, 480 dz. kat.

Proboszcz: ks. Fr. Józef Pawleta (zob. 1928r.)

1930r. W parafii bez romianów.

Pracownicy plebiscytowi-powstańcy.

Uroczysty obchód imienia

ks. proboszcza. 1935

Kobiór. Dnia 29 stycznia br. mieliśmy skromną lecz pełną serdeczności uroczystość. Od roku u nas przebywający Wiel. ks. proboszcz Franciszek Fudała obchodził dzień swego Patrona. Co mieliśmy zanieść w darze kochanemu duszpasterzowi? Otóż zanieśliśmy Mu. do czego tak często wzywał w swoich naukach: miłość i nasze modlitwy! Zała Kongregacja Marijańska i Trzeci Zakon przystąpiły w tym dniu do Stołu Pańskiego, ofiarując Komunię św. na intencję swego kochanego duszpasterza. P. Mszy św. złożyły korporacje kościelne Wiel. ks. proboszczowi z serc pełną życzenia. Nie brakło też życzeń od parafian. Kwiaty ofiarowane stanowiły dar, który swoją żywotnością będzie przypominał Solenizantowi nasze dla Niego żywe uczucie miłości synowskiej. Bo też Jego jest zasługą, że u nas zapanała miłość i zgoda! Za pośrednictwem „Katolika” raz jeszcze składamy Wiel. ks. proboszczowi jak najserdeczniejsze życzenia. Mianowicie aby Pan Bóg raczył Go darzyć zdrowiem, by długie lata wśród nas mógł pracować na chwałę Bożą i pożytek Ojczyzny. My zaś zapewniamy czcigodnego ks. proboszcza, że wszyscy stoimy po Jego stronie i wszystkie Jego poczynania popierać będziemy.

Parafianie.

10. Akademia papieska w Koblørze.

Kobiór. Z okazji 13 rocznicy koronacji Ojca św. Piusa XI ku czci Jego w parafii kobiorskiej, w ubiegłą niedzielę odbyły się uroczystości kościelne. Na specjalną uwagę zasługuje uroczysta akademia urządzona z ramienia Katolickiego Stowarzyszenia Mężów, która zagał wiceprezes Wincenty Machalica przy pełnionej sali. Poza odczytem p. wiceprezesa, asesora kolei. Kondziela wygłosił bardzo treściwy referat o osobie i działalności Ojca św., w Rzeczypospolitej Polskiej szczególnie. Na zakończenie swego referatu p. Kondziela wzniósł trzykrotny okrzyk na cześć Rzeczypospolitej Polskiej, jej Prezydenta prof. I. Mościckiego oraz I Marszałka Polski Piłsudskiego, poczem dzieci szkolne wygłosiły deklamacje a chór mieszany „Harmonja” odśpiewał siedem pieśni. Również ks. proboszcz Fudała swym referatem przyczynił się do uświetnienia uroczystości, poczem wiceprezes Machalica zakończył akademię

1936

W dniu 16—18 lutego br. mieliśmy w naszej parafii czterdziestogodzinne nabożeństwo, połączone z rekolekcjami misyjnymi. Przeżyliśmy w dniach tych prawdziwe dni skupienia dla pożytku dusz naszych. Kazania i nauki wygłaszali: Przew. Ks. przeor Wojciech Tabak i ks. profesor Piotr Tabak, obaj z Dziedzic. Jakkolwiek były to dni robocze, kościół nasz był na kazaniach i naukach pełniony i przez całe dni podczas godzin adoracyjnych licznie przez wiernych odwiedzany. Najlepiej okazało się zniwo, że w tych dniach przystąpiło do Stołu Pańskiego 1470 osób.

Poczujemy się do miłego obowiązku podziękować naszemu Przew. Ks. Proboszczowi Franciszkowi Fudale za to, że ponownie odnowił wszystkich parafian na duszy przez te rekolekcje, związane z adoracją 40-godzinnem nabożeństwem. Wobec jego opiece powierzonych parafian składamy tą drogą publicznie podziękowanie i najserdeczniejsze „Bóg zapłać!”. Dziękujemy również Przewiel. Ks.

Ks. Wojciechowi i Piotrowi Tabak za trudy, poniesione około zbawienia dusz naszych.

Parafianie.

Podniosła uroczystość parafjalna.

1520 Kobiór. Dnia 29 stycznia mieliśmy skromną lecz pełną serdeczności uroczystość. Od dwu lat u nas będący ks. proboszcz Franciszek Fudala obchodził dzień swego Patrona. Cóż mieliśmy zanieść kochanemu Duszpasterzowi w darze! Oto zanieśliśmy Mu to, do czego tak często wzywał w swoich naukach. Zanieśliśmy Mu naszą miłość i nasze modlitwy. Kongregacja Marjańska i Trzeci Zakon przystąpiły w dniu tym na intencję swego kochanego Duszpasterza do Stolu Pańskiego w pełnym składzie swoich członków. Po Mszy św. złożyły korporacje kościelne Przewielebnemu ks. Proboszczowi z serca płynące życzenia. Nie brakło też i innych życzeń od parafjan. Kwiaty ofiarowane stanowiły dar, który swoją żywotnością będzie przypominał Solenizantowi nasze dla Niego żywe uczucia miłości synowskiej. — Niech nam żyje jak najdłużej!

Parafjanie.

Uroczyste poświęcenie nowych dzwonów 14.8.35r. kościelnych w Kobiorze

Jak wyspa ukryta, wśród wspaniałych lasów należących do ordynacji pszczyńskiej, leży gmina Kobiór, licząca obecnie ponad 3000 mieszkańców i stanowiąca od 1911 r. samodzielną jednostkę parafialną. Pomimo tak poważnej ilości mieszkańców, na własny kościół parafialny pozwolili sobie Kobiorzanie dopiero w roku 1911-12. Z ofiarności publicznej wybudowano w tym czasie piękny kościół murowany w stylu barokowym, zaopatrując go równocześnie w harmonijne dzwony. Po te to dzwony sięgnął także moloch wojenny i to już na krótko przed ukończeniem wojny, bo w jesieni 1918 r. Od tego czasu kościół kobiorski był bez dzwonów, wyręczając się skromną sygnaturką. Były wprawdzie kreślone przez cały szereg lat różne projekty nad stworzeniem funduszu na kupno nowych dzwonów, lecz projekty projektami, a dzwonów jak nie było, tak nie było, aż dopiero z przyściem nowego proboszcza w roku ubiegłym, w osobie ks. Fudały, sprawa kupna nowych dzwonów przybrała wyrazne formy i w niezbyt długim czasie zebrano tyle gotówki, że można było zamierzony cel osiągnąć i nowe dzwony zakupić.

Uroczystość poświęcenia nowych dzwonów odbyła się przy pięknej pogó-

dzie i z wielką okazałością przed tygodniem. Aktu poświęcenia dokonał w asyście ks. ks. proboszczów Kulika z Suszcza i Rusaua z Brzeźca, dzięki pszczyński ks. Bielok, który również wygłosił do licznie zebranych parafjan stosowne kazanie.

Dzwony wykonała firma Felczyńskiego z Przemysła, a koszt ich wnosi razem z transportem i zawieszeniem na wieży 7 290 zł.

Z pośród ofiarodawców zasługuje na wyróżnienie p. Grzegorz Gorgoń, prezes filii Związku Robotników Rolnych i Leśnych ZZP. z Kobioru, który sam jako niezamożny robotnik leśny, zaoszczędził z przypadających mu procentów od składek członk., kwotę 50 zł, które też na dzwony ofiarował, w dowód czego nazwa Związku została na wielkim dzwonie „Franciszku“, na pamiątkę potomnym, wryta.

Udział w uroczystości, oprócz wielu innych sztandarów brały także dwa sztandary Związku Robotników Rolnych i Leśnych ZZP. Jeden własności filii kobiorskiej, a drugi własności sekretariatu z Katowic. — Całość uroczystości wypadła bardzo dobrze i pozostawi niezatarte wrażenie u parafjan kobiorskich.

Przygodny.

1937r. Kobiór obchodził 25-lecie wybudowania Kościoła Wniebowzięcia N. M. P.

142. Kokoszyce.

733

Kokoszyce leżą pięknie wśród lasów pod Wo-
dxistawiem, przy szosie prowadzącej do Raci-
borza. Tam się też 1240 r. odbyły walki z Tata-
rami. Pod względem Kościelnym należy Koko-
szyce do Kościoła parafialnego w Pszowie, znanego
miejsca pielgrzymkowego. (Zob. drukowa-
1856 r. Szkoła z 1 nauczycielem do 84 dzieci.

1870 r. Kokoszyce należy do parafii Pszowa, gdzie
był wówczas proboszczem ks. Paweł Skwara.

Szkoła 1 kl. 130 uczniów.

1886 r. Sz. liczyły 648 Kat. 23 pr. 72. - Sz. 1 kl.

1890 r. " " 654 K. 15 pr. 72. - Sz. 2 kl. 122 K. 5 pr.

1894 r. " " 687 K. 24 " 4. - " 3. 143. -

1896 r. " " 675 " 52. 5. " 3. 144. 7 pr.

1907 r. " " 623 " 31. 2.

1911 r. Kokoszyce posiadały Kaplicę Najśw. Serca
P. Józefa. Kat. 789, prot. 35. - Sz. 3 kl. 175 K. 5 pr.

W K. był honorantem ks. Alojzy Gaudy, katecheta
w seminarjum, urodz. 14. 6. 58 r. w Nikołowie, wy-
święcony 17 sierpnia 1887 r.

Wraz 15 lut. 1912 r. został ustan. domowym duch.
ks. Józef Beckman (z biskupstwa Osnabruck) urodz.
9 lipca 1874 r. wysw. 3. 10. 1908.

(Zob. wydruk Hist. K. - już mia 8 wrz. 1925.)

iv a

157

Odległość od Pszowa jak też od Wodzisławia wynosi 3 kilometry.

157a Nazwa Kokoszyce pochodzi od słowa „kokosz“ (kura) i znaczy tyle co wieś założona przez Kokosza. Jako herb i pieczęć mają Kokoszyce koguta na pagórku.

Z przeszłości Kokoszyce wiemy mało. W 1526 r. był posiadicielem Kokoszyce Henryk Kalinowski z Dobrodzienia, w 1560 r. Zdzisław Holy (Goły). Pod koniec 16. wieku były Kokoszyce majątkiem pana na Wodzisławiu.

W 1600 r. sprzedał Jan Planknar II. Kokoszyce Fryderykowi Sedlnickiemu, posiadzielowi Pszowa. Później dostały się Kokoszyce, prawdopodobnie przez Jerzego Schelepchenyego, znów pod władzę wodzisławską, ponieważ w 1685 r. Kokoszyce znajdują się pomiędzy temi wioskami, które goszczą wodzisławskie wojsko.

W r. 1696 oddał cesarz niemiecki Leopold I. po zakupieniu całego państwa wodzisławskiego Kokoszyce księciu Ferdynandowi Dytrychsteinowi, w którego rodzinie ta wioska pozostała aż do 1774 r. Wtedy bowiem kupiła hr. Zofja Karolina państwo wodzisławskie, zaś Kokoszyce sprzedała dnia 18 maja 1777 r. majorowi von Lindnerowi za 24 666 talarów 20 gr.

Major Lindner sprzedał Kokoszyce szlachcicowi Karolowi Harassowskiemu, ten znów szlachcicowi Leopoldowi Laryszowi, od którego tę wioskę kupił Gustaw Kaspar von Czebulka i Litoltowitz. W tym czasie do Kokoszyce należał jeden folwark, dwa młyny, 20 miejsc gospodarskich, 17 ogrodnich, 2 miejsca chałupnicze. Liczba mieszkańców wynosiła 210.

W 1793 r. objął Kokoszyce szlachcic Gustaw Bertold Paczeński, krewny Czebulki. Czebulka przeniósł się do Wodzisławia. Już w 1794 r. znajduje się posiadłość Kokoszycka w rękach rotmistrza Wilhelma Augusta Zawadzkiego (szlachcica), który ją za 62 000 „złotych“ kupił. Po śmierci rotmistrza przejął Kokoszyce jego syn, porucznik Fryderyk Zawadzki za 44 000 talarów. W 1833 r. był Gustaw Rimultowski posiadzielowi Kokoszyce. Po sekwęstrze kupił Adolar von Görtz Kokoszyce za 32 000 talarów. Od niego dostała się ta wioska do rąk żony wiceprezesa sądu apelacyjnego Zellnera za 42 000 talarów.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

1926r. liczyły Kokoszyce 1001 kat. Szkoła 3 klasy
186 dr. - Kaplica kamkowa, nabożeństwo
dziennie. - Komorant: Kr. Jerzy Włodarczyk, emar.
prob., urodz. 28.4.1886r. w Król. Hucie, wyswięcony
22.6.1911r. - Od 12.10.1911r. był II kapłanem w
Bielszowicach; od 18.9.1914r. " II " " w W. Łajdukach
1937r.

Projekt budowy nowego kościoła.

Kokoszyce w Rybnickiem. W tutej-
szej wiosce czynią się zabiegi koło bu-
dowy kościoła. Władza biskupia na bu-
dowę kościoła zgadza się. Komitet już
został wybrany i jest możliwość, że do
budowy kościoła dojdzie niebawem.

Kursy rekolekcyjne w Kokoszycach, stacja Wodzisław,
w miesiącu maju odbędą się:

- od 4 do 8 maja dla pań z inteligencji
- od 13 do 17 maja dla panów z inteligencji
- od 23 do 26 maja dla młodzieży męskiej

Zgłoszenia przyjmuje „Księżówka Śląska“ w Koko-
szycach, poczta Pszów, pow. Rybnik.

Każdy kurs rozpoczyna się o godz. 19 i kończy się
ostatniego dnia o godz. 8 rano. Koszta kursów wynoszą
10—12 marek, ubodzy otrzymają zniżkę.

Rekolekcje zamknięte w Kokoszycach.

Rekolekcje zamknięte w diecezjal-
nym domu rekolekcyjnym w Kokoszy-
cach (powiat rybnicki) odbędą się w na-
stępującym porządku: Od 21 do 25 lu-
tego dla członkiń Kongregacji Marjań-
skich; od 21 do 25 marca dla matek
chrześcijańskich; od 26 do 30 marca dla
Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży
żeńskiej; od 30 marca do 3 kwietnia dla
kongreganistek, byłych rekolektantek,
od 6 do 10 kwietnia dla zarządów Kato-
lickich Stowarzyszeń Mężów; od 15 do
19 kwietnia dla panów z inteligencji; od
20 do 24 kwietnia dla Katolickiego Sto-
warzyszenia Młodzieży męskiej; od 11
do 15 maja dla Katolickiego Stowa-
rzyszenia Kobiet; od 16 do 20 maja dla
Sodalicii Pań;

od 20 do 24 maja dla
członkiń Straży Honorowej; od 8 do 12
czerwca dla Sodalicii Urzędniczek. Ko-
szty pobytu w domu rekolekcyjnym 15
złotych, dla młodzieży 12 zł. Zgłoszenia
przyjmuje Sekretariat Rekolekcyjny,
Katowice, ul. Marszałka Piłsudskiego 20
telefon 345-08.

Rekolekcje dla członkiń III Zakonu w Kokoszycach.

W dniach od 26 lutego do 1 marca
będą się w Księżówce w Kokoszycach re-
kolekcje zamknięte dla członków III Zako-
nu. Każdy zarząd niech się stara, aby wy-
słać jaknajwięcej członkiń. Początek 26-go
lutego wieczorem, zakończenie 1 marca ra-
no. Opłata wynosi 12 złotych. Zgłoszenia
przyjmuje Diecezjalny Sekretariat Reko-
lekcyjny w Katowicach, ul. Marsz. Piłsud-
skiego 20, telefon 345-07.

...iałego p
też jak n
ej posunię
przez ob
wa reform
ja sejmow
o potem w
wysunięty
nisterstwo
nia, niezwy
rolnictwa
to dotyczy
olnik, zaleg
upomnien
e wysoki.
ką tylko,
; gdy win
enie obciąż
a przy zale
ysupłać 1%
obecnie ko
a wieś ind

s. 159 nie wpis.

Rekolekcje zamknięte dla panów z inteligencji.

W Wielkim Tygodniu w dniach od 15-go do 19-go kwietnia odbędzie się w Kokoszycach kurs rekolekcyj zamkniętych dla panów z inteligencji. Kurs ten przypada w czasie najodpowiedniejszym dla ćwiczeń duchownych, daje sposobność do rozważania Męki Pańskiej w zaciśnięciu, i do korzystania z łask wśród tygodnia, w którym miłość Chrystusowa osiągnęła punkt szczytowy. Początek rekolekcyj pierwszego dnia tj. w Wielki Poniedziałek o godzinie 7 wieczorem, zakończenie ostatniego dnia. t. j. w Wielki Piątek rano. Koszty pobytu wynoszą 12 złotych. Specjalne życzenia (osobny pokój i inne) mogą być uwzględnione; trzeba je jednak podać przy zgłoszeniu. Zgłoszenia przyjmuje Diecezjalny Sekretariat Rekolekcyjny, Katowice, ulica Marszałka Piłsudskiego 20, telefon 345-07/8.

732



159

